

**CENTRUM SZKOLENIA
STRAŻY GRANICZNEJ**
im. Żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza

42

PROBLEMY OCHRONY GRANIC

BIULETYN

Kętrzyn

2009

PROBLEMY OCHRONY GRANIC

BIULETYN

NR 42

KĘTRZYN

2009

KOMITET REDAKCYJNY: Andrzej Rytwiński (przewodniczący),
Katarzyna Dzieszkievicz (sekretarz),
Andrzej Sikorski, Janusz Cieślewicz,
Julita Kasperska-Kisły, Mikołaj Kisły,
Sławomir Różycki, Andrzej Rak,
Andrzej Skóra, Beata Szczepanowska,
Cezary Szczepański, Krzysztof Ślaski,
(członkowie)

Redaktor wydawniczy
Katarzyna Dzieszkievicz

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

ISSN 1505-1757

CENTRUM SZKOLENIA
STRAŻY GRANICZNEJ
im. Żołnierzy Korpusu Pogranicza
Kętrzyn 2009
ark. wyd. 11,75
ark. druk. 16

Druk: „Poligrafia” CSSG Kętrzyn
Zam. nr 218/2009, nakład 100 egz.

Od redakcji

Funkcjonariusze Straży Granicznej w czasie pełnienia służby w ochronie granicy państwowej mają niejednokrotnie możliwość wykorzystywania nowoczesnego i wyspecjalizowanego sprzętu, czy środka transportu. Tej problematyce poświęcone zostały artykuły pt. „Bezpilotowiec czy załogowy statek powietrzny – dylematy optymalnego wyboru środka ochrony granicy z powietrza” oraz „Nowe technologie firmy Taser (Taser XREP)”.

Chcąc przeciwdziałać aktom terrorystycznym, zapobiegać, rozpoznawać i wykrywać sprawców przestępstw, musimy prowadzić działania operacyjne, gromadzić dane, ale również je przetwarzać. Informacje z powyższych obszarów działań Straży Granicznej znajdziemy w pracach nt.: „TATP – niebezpieczny materiał wybuchowy”, „Operacyjna ochrona portu lotniczego”, „Eksploracja danych”.

Problematyka mniejszości narodowych na terenie naszego kraju oraz funkcjonowanie obcych kultur, a także stereotypów dotyczących obcokrajowców omówione zostały w artykułach pt. „Mniejszości narodowe w Polsce – Niemcy. Historia narodu niemieckiego na przełomie dziejów”, „Czeczenia jakiej nie znamy. Kultura czeczeńska w zarysie”.

Kontynuację tematyki ochrony dóbr kultury, zapobiegania ich wywozu poza granice naszego państwa oraz interpretację przepisów prawa krajowego i unijnego w tej dziedzinie znajdziemy w analizach nt. „Rola Straży Granicznej w ochronie dóbr kultury”, „Przewóz przez Polskę dóbr kultury pochodzących z państw Unii Europejskiej poza granicę celną Wspólnoty”.

Redakcja zachęca do zapoznania się nie tylko z polecanymi powyżej materiałami, ale z całością periodyku.

Zapraszamy do współpracy i nadsyłania swoich prac do druku.

Spis treści

Od redakcji.....	3
------------------	---

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Robert K o n i e c z k a, Paweł Ż u r e k: Bezpilotowiec czy załogowy statek powietrzny – dylematy optymalnego wyboru środka ochrony granicy z powietrza.....	7
Ireneusz S a d o w s k i, Paweł K o r o w a j: Nowe technologie firmy TASER (TASER XREP)	23
Marek J a n i k: TATP – niebezpieczny materiał wybuchowy.....	35
Dariusz N a w r o c k i: Eksploracja danych	47
Dariusz D r z e w i e c k i: Przykłady map geograficznych wykorzystywanych w ruchu transgranicznym i turystyce	63
Lucyna S i k o r s k a: Czeczenia jakiej nie znamy. Kultura Czeczeńska w zarysie	75
Jerzy P r o c h w i c z: Status Straży Granicznej w Siłach Zbrojnych II Rzeczypospolitej we wrześniu 1939 r.	89
Kajetan S z c z e p a ń s k i, Marcin K. K o n i e c z n y: Ochrona granicy państwowej przez Rosję Carską.....	101

MISCELLANEA

Agnieszka W ó j c i c k a: Operacyjna ochrona portu lotniczego	113
Marika W e r n e r - K a s z u b s k a: Współczesne problemy walki z korupcją na przykładzie Straży Granicznej.....	123
Olgierd J a k u b o w s k i: Przewóz przez Polskę dóbr kultury pochodzących z państw Unii Europejskiej poza granicę celną wspólnoty	129
Anna R ó ż y c k a: Rola Straży Granicznej w ochronie dóbr kultury	135

Małgorzata W i c h a:	Mniejszości narodowe w Polsce – Niemcy. Historia narodu niemieckiego na przełomie dziejów.....	145
Piotr M i k a:	Straż Graniczna Republiki Estonii.....	155
Przemysław G u ł a:	Fakty i mity komunikowania w sytuacjach kryzysowych.....	161
Grzegorz M a n d y w e l:	Samoobrona – forma rozwijania i doskonalenia własnej sprawności fizycznej w celu zapewnienia bezpieczeństwa własnego i innych	165
Danuta O l e k s i a k:	Praktyjne metody kształcenia zawodowego.....	173
Edward M i l e w s k i:	Działalność kulturalna i społeczna Korpusu Ochrony Pogranicza.....	177
Roman S ł a w i ń s k i:	Zakłady kształcenia nauczycieli na Warmii i Mazurach w latach 1945-1949	187
Andrzej M a s ł o ń:	Niestraszne nam deszcze.....	191

OPINIE I RECENZJE

Piotr K o z ł o w s k i:	<i>Lekarz z Westerplatte. Major Mieczysław Mikołaj Słaby 1905-1948</i> , Rzeszów 2008, ss. 345.....	197
Andrzej S k ó r a:	KALENDARIUM.....	201

plk SG dr inż. Robert Konieczka
mjr SG mgr inż. Paweł Żurek
KG SG w Warszawie

BEZPILOTOWIEC CZY ZAŁOGOWY STATEK POWIETRZNY – DYLEMATY OPTIMALNEGO WYBORU ŚRODKA OCHRONY GRANICY Z POWIETRZA

Burzliwy i dynamiczny rozwój techniki lotniczej pozwala na wprowadzenie nowoczesnych i wyspecjalizowanych rozwiązań technologicznych do różnych obszarów aktywności człowieka. Jedną z wielu dziedzin, w jakich wykorzystuje się obecnie statki powietrzne jest ochrona porządku prawnego, w tym również szeroko rozumiana ochrona granic państwowych. Statki powietrzne wpisały się dziś w architekturę systemu ochrony granicy. Czy jednak konwencjonalne załogowe aparaty latające stanowią jedyną skuteczną broń ochrony granicy z powietrza w konfrontacji z możliwościami bezpilotowych aparatów latających? A może oba te środki będą się skutecznie uzupełniać?

Obszar zadaniowy

Z uwagi na różnorodność dostępnych obecnie załogowych, jak i bezałogowych statków powietrznych nie da się udzielić prostej i jednoznacznej odpowiedzi na postawione wyżej pytanie bez przeprowadzenia choćby uproszczonej analizy potencjalnych obszarów zastosowania statków powietrznych w ochronie granicy państwowej w konfrontacji z ich możliwościami techniczno-taktycznymi. Zarówno załogowe statki powietrzne, jak i bezałogowe aparaty latające posiadają zróżnicowane właściwości i parametry eksploatacyjne predestynujące je do wykonywania określonych zadań (misji).

Nie można dziś traktować statku powietrznego jako zwykłego środka transportu, gdyż przy takim rozumowaniu byłby to środek zbyt kosztowny w stosunku do celu, jaki miałby osiągnąć¹. Dominującym więc zada-

¹ R. Konieczka, *Śmigłowiec czy samolot – podstawowe aspekty wyboru rodzaju statku powietrznego do realizacji zadań w ochronie granicy*, Biuletyn nr 14, COS SG, Koszalin 2000.

niem, jakie powinno zostać postawione elementom lotniczej formacji granicznej, jest pozyskiwanie informacji o stanie rzeczywistych zagrożeń w ochronie granicy. Dopiero w drugiej kolejności w obszar realizacji wpisać można wspomaganie likwidacji tych zagrożeń (naruszeń).

Spektrum zadań możliwych do wykonania przez współczesne statki powietrzne w zakresie ochrony granicy państwowej obejmuje:

- patrolowanie linii granicy państwowej,
- obserwacja w zakresie światła widzialnego i podczerwieni,
- dokumentowanie za pomocą różnych środków rejestracji działań granicznych,
- przesyłanie i retransmitowanie danych,
- przesyłanie w czasie rzeczywistym obrazów,
- transport grup mobilnych,
- transport wsparcia i zaopatrzenia dla funkcjonariuszy prowadzących działania w terenie trudno dostępnym.

Oprócz wymienionych zadań odnoszących się wyłącznie do ochrony samej linii granicy i obszaru przyległego, wymienić należy również inne zadania ustawowe Straży Granicznej, w których wykorzystać można statki powietrzne tj.:

- ochrona szlaków komunikacyjnych o szczególnym znaczeniu międzynarodowym,
- prowadzenie czynności w celu rozpoznawania i przeciwdziałania zagrożeniom terroryzmem,
- sporządzanie i aktualizacja granicznej dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej,
- nadzór nad eksploatacją polskich obszarów morskich oraz przestrzeganiem przez statki przepisów obowiązujących na tych obszarach.

Już pobieżna analiza wymienionych potencjalnych obszarów wykorzystania statków powietrznych do realizacji ustawowych zadań Straży Granicznej wskazuje, iż w wielu z nich można z powodzeniem wykorzystać bezpilotowe aparaty latające.

Możliwość wykonywania przez współczesne statki powietrzne długotrwałych rozległych terytorialnie i złożonych zadań, nasuwa konieczność traktowania takich lotów jako misji. Ze swej natury obejmują one proces planowania, wykonania oraz wykorzystania i oceny osiągniętych celów.

Zamiana misji wykonywanych przy użyciu statków powietrznych pilotowanych przez człowieka na misje z użyciem BSL ma sens jedynie wówczas, gdy misje bezzałogowe będą co najmniej tak samo skuteczne. Ponadto misje z użyciem BSL muszą być opłacalne ekonomicznie². Niezbędna może okazać się tu kalkulacja poniesionych kosztów do uzyskanych zysków³.

Klasyfikacja bezpilotowych statków latających (BSL, ang. UAV)

Współczesne bezpilotowe aparaty latające ze względu na różnorodność potrzeb, dla zaspokojenia których powstawały, stanowią bardzo zróżnicowaną grupę statków powietrznych. Różnice te występują w obszarach zastosowań BSL, ich cech konstrukcyjnych, parametrów lotno-technicznych oraz rozmiarów i mas. W tabeli 1 przedstawiono klasyfikację BSL zasięg, pułap i długotrwałość lotu.

Z punktu widzenia ochrony granicy państwowej oraz wykonywania innych zadań znajdujących się w ustawowej właściwości Straży Granicznej wydaje się zasadne rozważenie wykorzystania bezpilotowych aparatów latających mieszczących się w zakresie kategorii od „mikro” (micro-μ) do „średniego zasięgu” (medium range – MR). BSL mieszczące się w tym zakresie mogą wykonywać misje o zasięgu od 10 km do 200 km na wysokościach od 250 m do 5000 m przy długotrwałości lotu zawierającej się w przedziale 1-10 godzin.

Bezpilotowce o większych rozmiarach, a tym samym szerszym spektrum parametrów lotno-technicznych ze względu na relatywnie mały obszar ochranianej granicy państwowej nie wydają się ekonomicznie i operacyjnie uzasadnione.

² R. Mikuliszyn, M. Steć: *Bezpilotowe statki latające: wyzwanie dla medycyny lotniczej*, „Polski przegląd Medycyny Lotniczej” nr 2, t. 12, kwiecień-czerwiec 2006.

³ R. Konieczka, *Podstawowe metody obniżania kosztów eksploatacji statków powietrznych. Problemy eksploatacji techniki wojskowej*, cz. 3 – *Technika lotnicza*, Kielce 2000.

Tabela 1. Klasyfikacja UAV ze względu na: zasięg, pułap, długotrwałość lotu⁴

KATEGORIA	OZNACZENIE	ZASIĘG	PULAP LOTU	DŁUGO-TRWAŁOŚĆ LOTU
		[km]	[m]	[h]
TAKTYCZNE UAV				
Mikro	Micro (μ)	<10	250	1
Mini	Mini (MINI)	<10	350	< 2
Bezpośredniej styczności	Close range (CR)	10-30	3000	2-4
Krótkiego zasięgu	Short range (SR)	30-70	3000	3-6
Średniego zasięgu	Medium range (MR)	70-200	3000-5000	6-10
Średniego zasięgu, dużej długotrwałości lotu	MR Endurance (MRE)	>500	5000-8000	10-18
Niskiego pułapu, głębokiej penetracji	Low Altitude Deep Penetration (LADP)	>250	50-9000	0,5-10
Niskiego pułapu, dużej długotrwałości lotu	Low Altitude Endurance (LAE)	>500	3000	>24
Średniego pułapu, dużej długotrwałości lotu	Medium Altitude Long Endurance (MALE)	>500	5000-8000	24-48
STRATEGICZNE UAV				
Wysokiego pułapu, dużej długotrwałości lotu	High Altitude Long Endurance (HALE)	>1000	15000-20000	24-48
Bezpilotowe bojowe statki powietrzne	Unmanned Combat Aerial Vehicle (UCAV)	+400	<20000	+2
UAV SPECJALNEGO PRZEZNACZENIA				
Uderzeniowe	Lethal (LETH)	300	3000-4000	3-4
Pułapki radiolokacyjne	Decoys (DEC)	0-500	50-5000	4

⁴ M. Ciećko, *Użycie bezpilotowych statków latających na polu walki*, „Zeszyty Naukowe WSOW Łąd” nr 1 (135) 2005.

Aspekty wykorzystania BSL w ochronie granicy

Niebagatelną zaletą BSL jest możliwość zminimalizowania wpływu czynnika ludzkiego ze względu na bezpieczeństwo, jak również na efekt operacyjny misji. Istniejące obecnie rozwiązania techniczne w zakresie pilotowania BSL dają operatorowi możliwość zdalnego pilotowania aparatu latającego w czasie rzeczywistym lub zadania parametrów misji, która później jest wykonywana autonomicznie przez BSL.

Współczesne BSL standardowo wyposaża się w urządzenia obserwacji dzień-noce oraz urządzenia do przesyłania obrazów i danych w czasie rzeczywistym, co pozwala na wykonywanie lotów praktycznie w każdych warunkach atmosferycznych zarówno w dzień, jak i w nocy.

Analizując możliwości wprowadzenia BSL do służby w ochronie granicy państwowej szczególnie korzystna (zwłaszcza w początkowym okresie) wydaje się być możliwość zastosowania kompaktowych systemów, w których programuje się trasę (obszar działania), prędkość oraz pułap, po czym statek powietrzny sam utrzymuje zadane parametry, a operator koncentruje się na obsłudze urządzeń obserwacyjnych.

Powyższa cecha jest niebagatelną zaletą, gdyż minimalizuje czas i koszty szkolenia operatorów i w krótkim horyzoncie czasowym, po podjęciu decyzji o wprowadzaniu do służby BSL, daje możliwość oceny rzeczywistych efektów wykorzystania nowej technologii. Jednocześnie minimalizuje wspomniany już wpływ czynnika ludzkiego na realizację zadania, co dodatkowo nie powoduje generowania kosztów związanych z uszkodzeniem lub utratą BSL. Należy również zauważyć, że prostota planowania i realizacji misji w połączeniu z zastosowaniem kompaktowych systemów BSL daje możliwość aplikacji tej technologii już na poziomie placówki Straży Granicznej.

Przykłady rzeczywistego wykorzystania BSL

Dla lepszego zobrazowania prowadzonych rozważań posłużymy się przykładem bezzałogowego aparatu latającego ORBITER produkowanego przez izraelską spółkę Aeronautics Defence Systems.

Orbitery już od 2006 roku znajdują się na wyposażeniu wojskowej Formacji Specjalnej Grom a od 2007 roku weszły do służby w eskadrze BSL 49. Pułku Śmigłowców Bojowych w Pruszczu Gdańskim.

W skład każdego zestawu Orbitera wchodzi:

- stacja kierowania i kontroli (SKiK) – 1 szt.,
- platforma powietrzna (bezzałogowy samolot rozpoznawczy) – 3 szt.,
- moduł rozpoznawczy (głowica stabilizowana) z kamerą światła dziennego – 2 szt.,
- moduł rozpoznawczy (głowica stabilizowana) z kamerą podczerwieni – 1 szt.,
- moduł szkolny (głowica szkolna tzw. Dummy Payload) – 2 szt.,
- przenośny terminal obrazowy RVT – 1 kpl.
- system antenowy zapewniający łączność SKiK z bsr – 1 kpl.,
- zestaw źródeł zasilania – 2 kpl.,
- zestaw obsługowo-naprawczy – 1 kpl.,
- pojemnik transportowy (plecak) – 3 szt.,
- 4 sztuki zewnętrznych dysków twardych do SKiK o pojemności pamięci 300 GB⁵.

Sercem Orbitera jest UMAS, czyli Unmanned Multiapplication System zaprojektowany przez Aeronautics. Jest to bazujący na 32-bitowym procesorze Motoroli komputer zarządzający lotem aparatu i wykonaniem misji, w tym także pracą systemu nawigacyjnego, głowic optoelektronicznych oraz systemu przesyłania danych.

Dzięki przyjętym rozwiązaniom operator w istocie nie odpowiada całkowicie za pilotaż systemu (może wprowadzać tylko dane graniczne, jak wysokość lotu czy punkty trasy) oraz kontrolować 6 zadanych wcześniej trybów wykonania zadania. Wedle danych Aeronautics UMAS został intensywnie sprawdzony w trakcie badań i eksploatacji przez ponad 35 tys. godzin lotów.

Orbiter jest napędzany z pomocą elektrycznego silnika bezszczotkowego, co prócz wykonania całości z kompozytu (węglowego i szklanego) i pokrycia specjalną farbą sprawia, iż jest on bardzo trudno wykrywalny z ziemi. Ponadto jest praktycznie niesłyszalny podczas lotu na wysokości ok. 100 m.

O wartości Orbitera stanowią m.in. systemy elektrooptyczne produkowane przez współpracującą także z Elbitem spółkę Kontrop. Głowica D-STAMP/3G o masie 750 g wyposażona jest w kolorową cyfrową ka-

⁵ Cyt. za: <http://www.altair.com.pl/cz-art-422>, 2009-03-22, 19:23.

merę światła dziennego z możliwością 10 x zbliżenia obrazu. Zapewnia możliwość wykrycia pojazdu z odległości ok. 2 km, człowieka – z ok. 900 m. Polskie Orbitery mają także być wyposażone w najnowszą, oficjalnie jeszcze nigdzie nie pokazywaną, nocną głowicę U-STAMP, czyli Un-Cooled Stabilized Miniature Infra Red Camera, o masie 1 kg i zdolną do wykrycia samochodu z odległości ponad 1 km.

Naziemny zestaw kontroli i współpracy z Orbiterem, czyli Personal Ground Control Station (PGCS) może także być wykorzystany do kierowania np. bezzałogowymi aerostatami obserwacyjnymi. Generalnie jest oparty o komputer polowy (Toshiba bądź Panasonic Toughbook 18" z monitorem dotykowym dla współpracy z interfejsem operatora) współpracujący z kompletem manipulatorów (HOTAS) pozwalających na kontrolowanie pracy kamery pokładowej i ewentualne modyfikowanie trybu pracy aparatu (realizuje ona lot autonomicznie od momentu wystrzelenia z przenośnej katapulty).

Operator ma do dyspozycji 6 przycisków: do włączania silnika, kamery, uruchamiania trybu lądowania i lądowania awaryjnego, powrotu do bazy, utrzymania w zadanym rejonie. Dodatkowo manipulator współpracujący z kamerą pozwala na pełne zarządzanie jej działaniem (zbliżenia, oznaczanie celu, poszukiwanie itp.).

Na monitorze PGCS prezentowane są dane o systemie obserwacyjnym i aparacie latającym, obraz z kamery oraz dane o locie. System przesyłania danych przygotowany jest do współpracy z aparatem pozostającym w odległości do 15 km od stanowiska kontroli. Jedną z dużych zalet systemu jest możliwość przesyłania w czasie rzeczywistym danych do stanowiska dowodzenia (systemy amerykańskie niekoniecznie na to pozwalają).

Dodatkowo cały przebieg misji, w tym zebrane obrazy i przeprowadzone transmisje, są przechowywane w pamięci PGCS, co pozwala na szczegółową analizę wykonania każdego zadania, czy to realnego, czy treningowego.

System przenoszony jest – zgodnie z wymaganiami stawianymi oryginalnie przez wojska izraelskie – w 2 specjalnych plecakach o masie całkowitej 20 kg każdy. Aparat latający składany jest z 5 elementów (plus głowica). W skrajnym przypadku przygotowanie do lotu, wystrzelenie i przeprowadzenie rozpoznania może wykonać nawet jeden opera-

tor. Teoretycznie możliwe jest wypuszczenie statku powietrznego z ręki, ale podobnie jak w przypadku innych systemów tej klasy, jest to tak naprawdę mało praktyczna ostateczność.

Rozpiętość 2,2 m; długość 1 m; wysokość 0,12 m; maks. masa płatna 1,5 kg; maks. masa startowa 6,5 kg dla długotrwałości lotu 60-70 min.; 7-7,5 kg dla długotrwałości ok. 120 min.; pułap operacyjny 3035 m; prędkość przelotowa 56-87 km/h, prędkość maks. 139 km/h, czas misji w dzień 95 min., czas misji w nocy 60-120 min⁶.

Koszt jednego zestawu wynosi około 2 mln złotych.

Próba porównania BSL i statków powietrznych

Obecnie w Straży Granicznej wykorzystuje się zarówno samoloty (PZL-104 MF Wilga 2000, PZL M-20 Mewa, PZL M-28 Skytruck), jak i śmigłowce (Mi 2 – aktualnie wycofywane, PZL-Kania oraz PZL-W-3). Wymienione statki powietrzne stanowią szeroką gamę statków powietrznych mieszczącą się w różnych kategoriach klasyfikacji. Dlatego do porównania wykorzystamy samolot PZL-104MF WILGA 2000 jako zbliżony w zakresie zadaniowym do możliwości wykonywania misji przez BSL. Tym samym porównanie go z BSL będzie adekwatne.

Parametry osiąговые

Jak wynika z porównania parametrów zamieszczonych w tabeli 1 i 2 BSL w niewielkim zakresie ustępują tradycyjnym samolotom porównywalnej klasy.

⁶ Ibidem.

Tabela 2. Porównanie podstawowych parametrów statku powietrznego i BSL

Typ statku powietrznego	Ciężar całkowity [KG]	Masa użytkowa [kg]	Prędkość podróżna [km/h]	Zasięg lotu [km]	Prędkość minimalna [km/h]	Prędkość wznoszenia [m/s]	Pułap [m]	Orientacyjna cena zakupu [zł]	Przybliżony koszt godziny lotu [zł]
Śmigłowiec Robinson R 44	1090	370	210	640	0	5	4250	457.500	600-1000
Śmigłowiec PZL - W3 AM	6400	1004	222	734	0	8,5	4520	30.000.000	7000
Samolot PZL-104MF Wilga 200	1400	350	190	1500	56	7	4300	100.000	500-800
Samolot PZL - M 28 Skytruck	4090	3085	300?	1500	165	11	6000	24.000.000	5300
Bezpiłotowiec Skylark 1 [El-bit]	4,5 - 5 (dzień/noc)	-	44 - 120	30 (180 min)	-	-	90 - 450	Brak danych	Brak danych
Bezpiłotowiec Orbiter [ADS]	6,5	-	55 - 90	15-50 (60 - 120 min)	-	-	3035	2.000.000	Brak danych

Ekonomika

Wszelkie szczegółowe rzeczywiste koszty użytkowania zarówno załogowych statków powietrznych, jak i BSL rzadko stanowią przedmiot rzetelnej analizy producenta tego środka. Jednocześnie w celach marketingowych zaniża on podawane kwoty. Ponadto należy uwzględnić, iż rzeczywiste koszty eksploatacji zależne są nie tylko od samych właściwości obiektu, ale również charakterystyki systemu eksploatacji. Do podstawowych parametrów kształtujących wysokość kosztów eksploatacji należą:

- intensywność eksploatacji, gdzie koszt godziny lotu maleje wraz z intensywnością nalogu,
- zasoby struktury organizacyjnej użytkownika np. czy obsługę techniczną wykonuje we własnym zakresie,
- działania obniżające koszty eksploatacji.

Szkolenie personelu

Szkolenie personelu obsługującego BSL jest relatywnie tańsze i mniej czasochłonne od szkolenia personelu wykonującego operacje lotnicze z wykorzystaniem załogowych statków powietrznych. Jednak z uwagi na rosnący stopień skomplikowania BSL oraz wagę wykonywanych przy ich użyciu misji, wiele państw zaczęło stosować w tym zakresie własne procedury i standardy.

Obecnie różne kraje stosują różne podejście do tego problemu. W USA polityka w stosunku do operatorów BSL zależy od rodzaju Sił Zbrojnych. W Siłach Powietrznych USA operatorami (AVO, Air Vehicle Operator) mogą być tylko piloci lub nawigatorzy, przy czym w przypadku BSL Predator operatorami są również piloci myśliwscy. W obu przypadkach zmiana operatorska trwa od 2 do 8 h.

W przypadku marynarki i piechoty morskiej USA piloci występują na stanowisku dowódcy misji, natomiast w roli operatorów występują żołnierze posiadający licencje pilota prywatnego. Wojska Lądowe USA nie wymagają od operatora BSL jakiegokolwiek licencji pilota, a do kontrolowania BSL wystarcza szkolenie naziemne.

We Włoszech operatorem BSL (Predator) mogą być jedynie piloci służby czynnej.

W Siłach Zbrojnych Niemiec nie ma aktualnie przepisów regulujących tę kwestię, ale propozycje idą w kierunku uznania operatora jako pilota, który w związku z tym musiałby spełniać odpowiednie wymagania⁷.

Jednak należy wziąć pod uwagę, że wymieniony personel wykonuje zadania w warunkach bojowych, przy czynnym oddziaływaniu przeciwnika. Uwarunkowań tych nie ma przy zastosowaniu BSL w formacjach porządku publicznego. Stąd akceptowalny poziom wyszkolenia operatorów może być niższy.



Fot. 1. Wykonywanie lotów w ochronie granicy państwowej wymaga udziału w każdym locie co najmniej dwóch członków wysoko wykwalifikowanego personelu latającego, nie licząc personelu technicznego

⁷ Cyt. za: R. Mikuliszyn, M. Steć: *Bezpilotowe statki latające: wyzwanie dla medycyny lotniczej*, op. cit..

Siły Zbrojne RP mają już w tym zakresie własne doświadczenia zebrane w toku dotychczasowej eksploatacji BSL Orbiter. W składzie personelu, który w 2007 roku został przeszkolony do obsługi Orbiterów, byli bardzo młodzi żołnierze po szkołach podoficerskich. W trakcie około dwutygodniowego szkolenia w Izraelu operatorzy uczyli się przygotowania BSL do lotów, obsługi w warunkach polowych i umiejętności wykorzystania stacji naziemnych, w tym napraw związanych z uszkodzeniami kompozytowego płatowca⁸.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że szkolenie operatorów BSL jest wielokrotnie tańsze i mniej czasochłonne od szkolenia personelu niezbędnego do wykonywania załogowych misji lotniczych. Ponadto uwzględniając przytoczone powyżej kryteria doboru załóg misji BSL należy zauważyć, że szkolenie odbywa się na sprzęcie, który jest znacznie mniej skomplikowany i tańszy w produkcji oraz eksploatacji od załogowych statków powietrznych. Szkolenie może odbywać się w sposób ciągły, gdyż znikomy wpływ mają na nie warunki meteorologiczne i pora dnia. Nie jest wymagane rozbudowane zaplecze logistyczne i obsługowe.

Wybrane wymogi eksploatacji

W przypadku wykorzystywania BSL w zakresie kategorii od „mikro” (micro-μ) do „średniego zasięgu” (medium range – MR) udaje się z powodzeniem w ramach jednego kilkusobowego zespołu (w przypadku BSL Orbiter i Skylark załoga składa się z dwóch osób) połączyć funkcje dowódcy misji, operatora oraz serwisanta. Łączeniu poszczególnych funkcji sprzyja prostota pilotażu, modułowa konstrukcja BSL pozwalająca na łatwe konfigurowanie zestawów, odtwarzanie gotowości oraz możliwość usuwania niesprawności poprzez wymianę podzespołów. Nie bez znaczenia pozostaje również możliwość dokonywania napraw struktur BSL w warunkach polowych bez konieczności korzystania z wyspecjalizowanych certyfikowanych baz obsługowych.

⁸ <http://www.altair.com.pl/start-455>, 2009-03-22 21:25.



Fot. 2: Pomocnik operatora przygotowujący BSL SKYLARK do lotu –
W głębi po lewej operator podczas przygotowania misji zakryty
siatką antyrefleksową

Problemy prawne użycia BSL

Eksploracja załogowych statków powietrznych na terytorium Polski obwarowana jest szczegółowymi przepisami wynikającymi z Prawa Lotniczego lub dyrektyw unijnych, a także przepisów wykonawczych do nich. Wpływają one bezpośrednio z postanowień Konferencji Chicagowskiej z 1949 roku. Zarówno postanowienia tej konferencji, jak i dalsze przepisy dotyczące lotnictwa cywilnego nie brały pod uwagę możliwości wykorzystania BSL poza formacjami wojskowymi. Stąd na chwilę obecną brak jest w polskich przepisach uregulowań dotyczących wykorzystania BSL zarówno w kontekście budowy, jak i sposobu wykorzystania.

Jednocześnie art. 126 ustawy Prawo Lotnicze zabrania wykonywania lotów przez bezzałogowe statki powietrzne w przestrzeniach kontrolowa-

nych bez uprzedniego zgłoszenia do Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Wydaje się to zupełnie logiczne ze względu na brak środków łączności na tych statkach powietrznych, a także procedur ruchu lotniczego. W przypadku małych BSL można zastosować do niego przepisy dotyczące modeli, jednak takie rozwiązanie nie reguluje wszystkich problemów i należy uznać je za tymczasowe.

Wprawdzie istnieją obszary, w których zastąpienie pojazdów załogowych przez BSL nie jest na obecnym etapie możliwe, ale wszędzie tam gdzie ludzka obecność w przestrzeni powietrznej podyktowana jest potrzebą zbierania lub transmisji różnego rodzaju danych, z całą pewnością bezzałogowe statki latające wydają się być ciekawą alternatywą dla załogowych statków powietrznych.

Już z pobieżnie przedstawionej analizy wynika, że przy użyciu BSL można skutecznie wykonywać zadania polegające na patrolowaniu (obiektów liniowych, jak i powierzchniowych), zbieraniu danych w zakresie różnych widm promieniowania (światło widzialne, podczerwień, fale radiowe) oraz przesyłaniu zebranych informacji do centrów kierowania w czasie rzeczywistym. Pozwala to na natychmiastowe podjęcie działań przez odpowiednie służby. Taki scenariusz postępowania w obszarze ustawowej właściwości SG wyraźnie wpisuje się do przedstawionych wcześniej zadań.

Jednocześnie wykorzystanie BSL w węższej grupie zadaniowej obniża koszty realizacji misji, czyniąc zasadnym większą specjalizację dostępnych środków powietrznych. Minimalizuje przy tym wpływ czynnika ludzkiego na wyniki prowadzonych misji, obniża ryzyko prowadzenia operacji powietrznych oraz minimalizuje ewentualne straty powstałe w wyniku zaistnienia zdarzenia lotniczego.

Stąd zasadnym wydaje się podejmowanie działań mających na celu wdrożenie, chociażby na krótki okres próbny, BSL do służby w SG w celu potwierdzenia lub odrzucenia teoretycznych założeń dotyczących ich wykorzystania oraz rzetelnej praktycznej oceny w warunkach rzeczywistych.

Literatura:

- Borgoń J., Konieczka R., *Podstawowe kryteria oceny samolotu lotnictwa ogólnego stosowane przez użytkownika*, IV konferencja – metody i technika badań statków powietrznych w locie, Mrągowo 2000.
- Konieczka R., *Statki powietrzne w ochronie granicy państwowej*. Materiały z sympozjum „Straż Graniczna – przyszłość – kierunki – rozwiązania”, Kielce 2000.
- Konieczka R., *Zastosowanie statków powietrznych w służbach granicznych*. Prace Instytutu Lotnictwa 160, III Krajowe Forum Wiroplątowe 2000, „Kwartalnik naukowy” 1/2000 (160).
- Konieczka R., *Możliwości zastosowania niekonwencjonalnych statków powietrznych w ochronie granicy państwowej*, Biuletyn nr 3 COSSG, Koszalin 2000.
- Sikorski M., Tomaszek H., *Efektywność eksploatacji systemów lotniczych*, „Problemy badań i eksploatacji techniki lotniczej”, cz. 1, ITWL., Warszawa 1993.
- Warchulski J., *Rozwój bezzałogowych statków powietrznych*, „Problemy badań i eksploatacji techniki lotniczej”, cz. 5, ITWL, Warszawa 2004.
- Hajduk J., *Koncepcja systemu obserwacji wykorzystującego bardzo lekkie samoloty bezzałogowe*, VI Konferencja – metody i technika badań statków powietrznych w locie, Mrągowo 2004.
- Dołęga B., Rogalski T., *System programowania i wizualizacji misji dla bezzałogowego aparatu latającego*, IV konferencja – metody i technika badań statków powietrznych w locie, Mrągowo 2000.
- Sibiński K., *Mikrosamoloty*, IV konferencja – metody i technika badań statków powietrznych w locie, Mrągowo, czerwiec 2000.

kpt. SG Ireneusz Sadowski

ppor. SG Paweł Korowaj

CS SG w Kętrzynie

NOWE TECHNOLOGIE FIRMY TASER (TASER XREP)^{*}

W ubiegłym roku mieliśmy okazję uczestniczyć w prezentacji najnowszych produktów firmy TASER, między innymi kamer do TASERA X26, TASER Shockwave i oczywiście TASER XREP (Extender Range Electronic Projectile), czyli amunicja niepenetracyjna. W prezentacji udział wzięli przedstawiciele różnych instytucji militarnych, tj. Policji, Wojska, Żandarmerii Wojskowej, Służby Celnej, Straży Granicznej.

Pokaz zorganizowała firma UMO Technologie Militarne i Policyjne, która jest oficjalnym przedstawicielem i dystrybutorem produktów firmy TASER International w Polsce. Prezentację przeprowadził wiceprezes firmy TASER International do spraw rynków światowych – p. Scott Mustian.



Taser Cam

TASER Shockwave

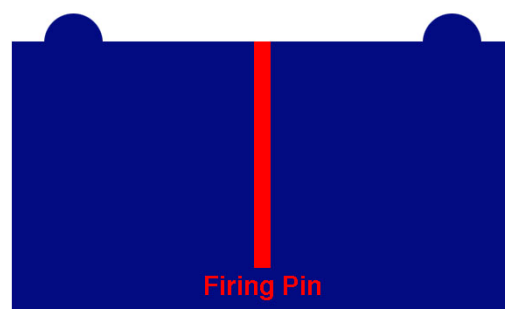
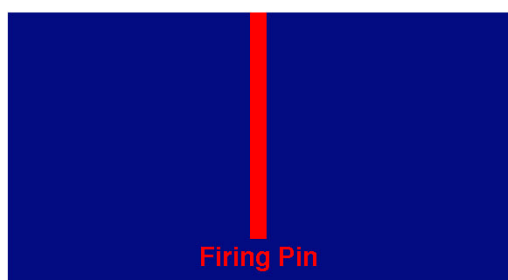
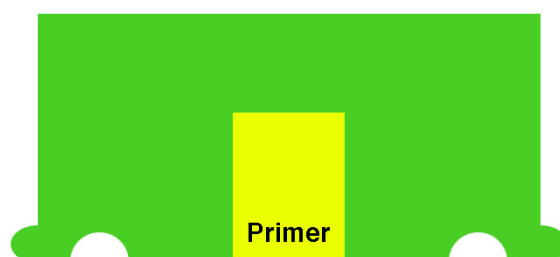
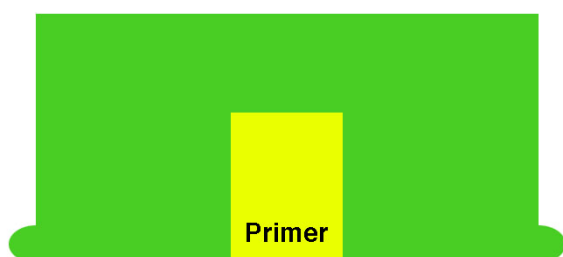
^{*} Oprac. na podstawie: „Police, The Law Enforcement Magazin”, July 2007, vol. 31, nr 7, Materiały seminaryjne, Warszawa 2008.

W trakcie pokazu zaprezentowano też modułarny system ochrony terytorium TASER Shockwave. Shockwave jest obsługiwanym ręcznie 6-ścio strzelnym urządzeniem TASER, które obejmuje swoim zasięgiem do 7,4 m i 20-stopniowy łuk, poprzez wystrzeliwane elektrody kardridży TASER. Urządzenia tego Tymu można łączyć, co umożliwia wystrzeliwanie 12 kardridży i więcej.



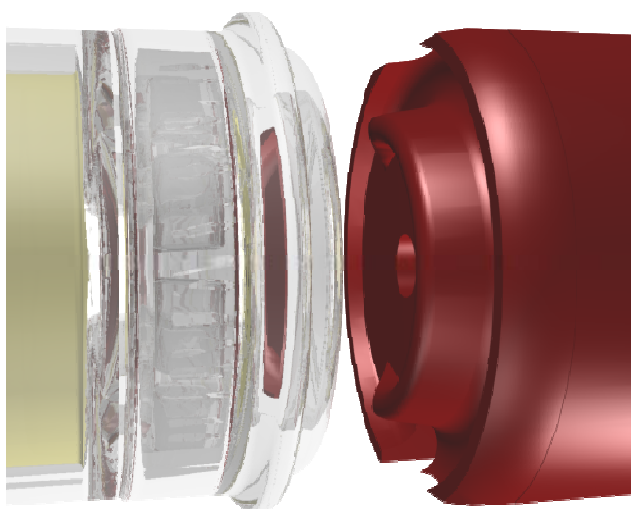
Najnowszym produktem firmy będzie bezprzewodowy elektroniczny 12-mm pocisk obezwładniający TASER XREP oraz strzelba TASER X12, z której można go wystrzelić.

Strzelba (Shotgan), powstała przy ścisłej współpracy ze znaną naszym funkcjonariuszom firmą MOSSBERG, której gładkolufowe strzelby można spotkać w naszych jednostkach organizacyjnych SG. Należy podkreślić, że z naszych Mosbergów nie ma możliwości wystrzelenia pocisku typu XREP, ze względu na specyficznie zbudowany nabój i trzon zamka (zob. rys.).



Normalny Shotgun

Taser Xrep Shotgun



Stworzenie XREP nie było łatwe, wymagało długiego i uciążliwego procesu prób i błędów, aby przejść wszystkie przeszkody w zbudowaniu 12-kalibrowej amunicji, która przeniesie ładunek X26.

Pierwszą trudnością była minimalizacja. Projektanci i inżynierowie zmierzali się z tymi wyzwaniami i zbudowali urządzenie, które zawiera całą „instalację elektryczną” niezbędną do stworzenia efektu TASER-a. Mocna litowo-jonowa bateria, niewiele większa od baterii zegarka, może wytworzyć pełen ładunek TASER-a przez dwie minuty. A bardzo szybki mikroprocesor (silnik XREP-a) kontroluje przepływ prądu w amunicji. Wszystko to i wiele więcej zapakowali w 12-kalibrową skorupę, która wystrzeliwuje pocisk ważący 14 gramów na odległość 65 stóp – 20 metrów.



Drugim poważnym wyzwaniem, z którym zmierzyła się ekipa tworząca XREP-a, było nadanie urządzeniu prostego toru lotu. „Dobrze skurczyć TASER-a do rozmiaru 12-kalibrowej skorupy, ale żeby był

efektywny musi być precyzyjny (dokładny) lot”. W tym celu po wielu nieudanych próbach konstruktorzy połączyli pocisk ze sprężynowymi lotkami, które uruchamiają się natychmiast po wystrzeleniu. Wynikiem tego jest bardzo stabilny wirujący pocisk, który pomaga umieścić pocisk w celu.



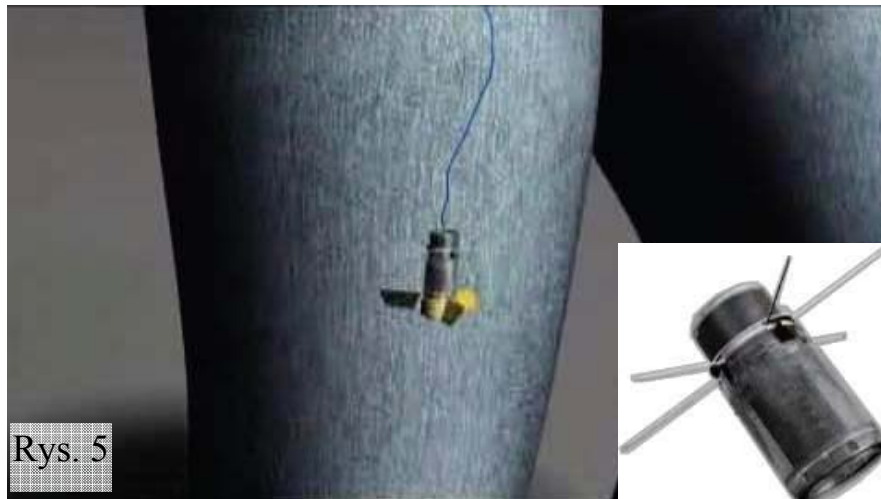
Kolejnym problemem było uzyskanie efektu TASER-a X26, czyli efektu unieruchomienia mięśni szkieletowych. Należy pamiętać, że urządzenie TASER X26 osiąga największą wydajność, kiedy ładunek elektryczny rozprzestrzenia się pomiędzy dwoma elektrodami oddalonymi od siebie o około 15-20 cm. Rozwiązaniem tego problemu jest seria pomysłowych „zasadzek” („bomb-pułapek”). Podczas uderzenia cztery sondy naładowane prądem elektrycznym przekuwają cel. Jest to pierwszy efekt po uderzeniu.



Rys. 1

Po kilku nanosekundach od uderzenia XREP-em urządzenie pozornie rozpada się na części poprzez rozwinięcie zestawu przewodów i wbija ostre sondy w cel.



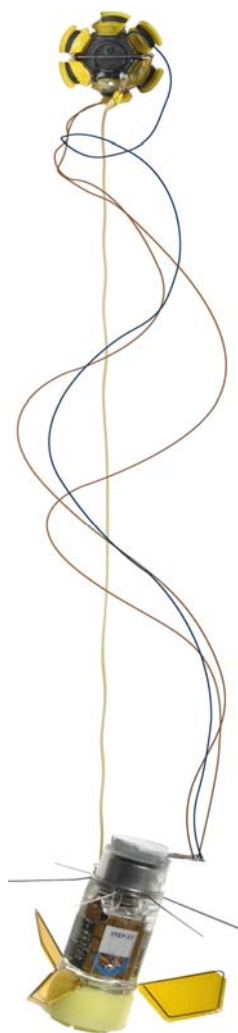


Rys. 5



Sondy mogą zareagować poprzez samo uderzenie w cel lub dotknięcie jednego z elementów np. przewodów, z których jeden jest odizolowany. Ból po uderzeniu pocisku i ładunku elektrycznego z pierwszej sondy z pewnością spowoduje, że ofiara będzie próbowała usunąć, strzepnąć sondę z ciała. To duży błąd, ponieważ kable przewodzą ładunek TASER-a.

Jeśli osoba dotknie przewodów, porażą go i zablokują mięśnie. Jeśli ofiara nie dotknie przewodów, wtedy skosztuje smaku czegoś, co TASER nazywa elektrodami Chodla.



TASER nazwał swoje sondy z serii „bomba-pułapka” XREP-a mianem „skaczącego kaktusa”. Nazwa wywodzi się z pustyni Arizony. Igły kaktusa CHODLA odrywają się od łodyg i zadają bolesne rany wszystkim, którzy się o nie otrą. Oba końce igły są bardzo ostre, więc pomysł ich strzepnięcia nie jest najmądrzejszy. Tak samo jest z sonami XREP-a.

„Połóż rękę na tych odgałęźnikach, a będziesz marzył tylko o tym by być w tym momencie gdzieś indziej”.

Przepływ prądu elektrycznego kontrolowany jest przez mikrokomputer. Ustala on, która sonda ma największy kontakt z celem i wysyła tam najsilniejszy ładunek. Kiedy procesor ustali, która sonda jest najskuteczniej umieszczona w celu, wysyła 20 impulsów powodujących skurcze mięśni, unieruchamiając je. A będzie to powtarzalne przez następne 20 sekund, co daje czas na podjęcie kontroli i zatrzymanie osoby.

Budowa TASER XREP

SILNIK XREP (wewnątrz)

Zawiera ładunek elektryczny generujący wysoce skuteczny efekt – obezwładnienie mięśni, co unieruchamia osobę. Generowany jest z wbudowanej baterii. Całkowita waga wraz z baterią – 14 gramów.

ELEKTRODY ŁAMANE (Chodła)

Szpilki elektrod łamanych chowane są do tzw. podwozia, rozkładają się po uderzeniu w cel

ELEKTRODY DIOBA PRZEDNIE

Cztery elektrody dzioba przednie z osłoną i bez oraz dwie elektrody dzioba z tyłu

SPRĘŻYNOWE LOTKI GRZBIETOWE

Stabilizują lot XREP-a.
Lotki wychodząc uruchamiają się tuż po opuszczeniu lufy strzelby

SKŁADANE OSŁONY ELEKTRODY

Gładkie, silikonowo-gumowe osłony, które chronią elektrody



BUDOWA DZIUBA ELEKTROD

(widok od tyłu)

Zawiera ramię elektrod przednich, składane
osłony elektrod, połączenia przewodów
elektrycznych

KABEL PRZEWODZĄCY (NIEBIESKI)

Jeżeli osoba złapie za kabel w celu zerwania,
usunięcia XREP-a, procesor wykrywa połączenie
i włącza impulsy, następuje paraliż mięśni, prze-
wodząc ładunek elektryczny do ręki i przedniej
elektrody

ZAIZOLOWANE PRZEWODY

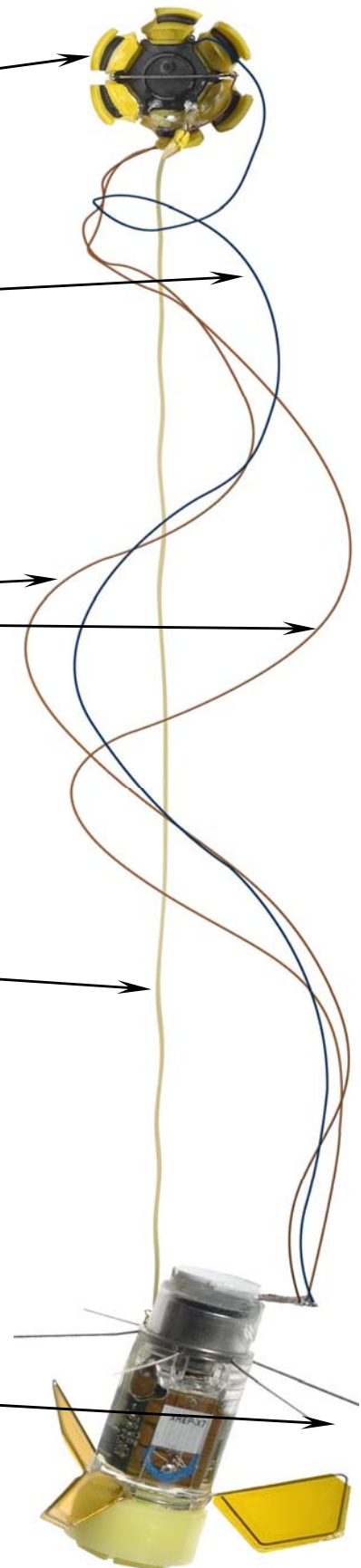
miedziane

KEWLAROWE „SIDŁA”

Sidła pomiędzy nosem a podwoziem zawiera
kewlarową tkaninę wzmacniającą

ELEKTRODY ŁAMANE (CHODŁA)

Szpilki elektrod łamanych chowane są do tzw.
podwozia, rozkładają się po uderzeniu w cel





Strzelba z pociskami XREP i TASER-em X26



TASER XREP – dane techniczne

Pasuje do większości standardowych 12-calowych strzelb (shotgun). TASER Extender Range Electronic Projectile (XREP – to TASER pocisk elektryczny o przedłużonym zasięgu) zapewnia neuronowy paraliż mięśni (NMI) poprzez system zawarty w pocisku, ważący jedynie pół uncji (1 uncja = 28,3495231 grama).

Dane techniczne

Rozmiar (kaliber)	12-cali
Rodzaj broni	12-kalibrowa strzelba (SHOTGUN) z minimum 2-3/4 calową komorą, z lufą gładką (gładkolufowa) lub gwintowaną oraz z maksymalnym zwężeniem wylotu lufy (010 cala konstrukcyjnie/dołączana lub zwężona (zwężająca) rurka/tuba.
Koszty	1 pocisk XREP w przybliżeniu około 100 \$, czyli 4 razy więcej niż większość dostępnych na rynku amunicji niepenetracyjnej
Waga	Około 14 gram (0.5 uncji)
Zasięg	20 metrów (65 stóp)
Stabilizacja	Lotki stabilizujące uruchamiające się po wystrzeleniu
Źródło energii	Bateria litowo-jonowa
Zakres temperatury pracy	-20 °C do 50 °C
Inne uwagi	Pierwsze na świecie bezprzewodowe urządzenie typu TASER

„Strzelając do ludzi z tradycyjnej amunicji niepenetracyjnej musisz strzelić kilkakrotnie, żeby osoba się poddała. Z XRE – Pa wystarczy jeden strzał”.

mjr SG mgr Marek Janik

MO SG w Gdańsku

TATP – NIEBEZPIECZNY MATERIAŁ WYBUCHOWY

Organizacje terrorystyczne przekazują opinii publicznej informacje na temat swoich celów, które chcą osiągnąć (cele mogą być np. natury politycznej, religijnej lub separatystycznej) w sposób dość niekonwencjonalny, a mianowicie stosując przemoc, zniszczenie, siejąc panikę i strach. Bardzo łatwo mogą wywołać w społeczeństwie lęk, paraliżujący objawy życia społecznego. Nie tylko samo użycie, ale również groźby spowodowania takiego zdarzenia wywołują u ludzi niepewność, strach, a niekiedy wręcz panikę.

Jednym z głównych środków służących do osiągnięcia zakładanego celu przez organizację terrorystyczną są materiały wybuchowe. Oczywiście, aby odnieść pożądany efekt np. nacisk na władze danego kraju odniósł skutek, terroryści najczęściej przeprowadzają swoje zamachy w dużych miastach lub w popularnych kurortach turystycznych tłumnie odwiedzanych przez turystów.

Wykorzystanie materiałów wybuchowych są niedrogą i niewymagającą zaawansowanych technologii metodą umożliwiającą przeprowadzenie ataku na wielką skalę. Bomby domowej roboty są tanie i stosunkowo skuteczne, a ich wykrycie jest bardzo trudne. Wszystko uzależnione jest od poziomu determinacji zamachowców, jak również od tego gdzie ładunek jest ukryty.

Bomby można skonstruować w ten sposób, że mogą przypominać dowolny przedmiot i mogą być umieszczone lub dostarczone na różne sposoby. Większość bomb wykonywana jest domowym sposobem i jedyne ograniczenie stanowi tu wyobraźnia zamachowca oraz środki, jakimi on dysponuje. Prawdopodobieństwo znalezienia bomby, która wyglądałaby jak stereotypowa bomba jest praktycznie bliskie zeru.

Do głównych zalet materiałów wybuchowych należą takie elementy, jak:

- 1) stosunkowo niska cena;
- 2) łatwość pozyskania i zastosowania;

- 3) możliwość ich ukrycia;
- 4) możliwość ich podłożenia;
- 5) możliwość spowodowania zniszczenia wybuchem, falą uderzeniową, odłamkami;
- 6) możliwość ich zastosowania do zniszczenia różnych obiektów.

Organizacje terrorystyczne mogą pozyskiwać materiały wybuchowe z kilku źródeł. Mogą to być materiały wybuchowe produkowane na potrzeby wojska lub gospodarki cywilnej. Pozyskanie materiałów wybuchowych z tych źródeł nie nastręcza większych trudności. Jeszcze mniej problemów jest w przypadku samodzielnego przygotowania różnej maści mieszanin chemicznych.

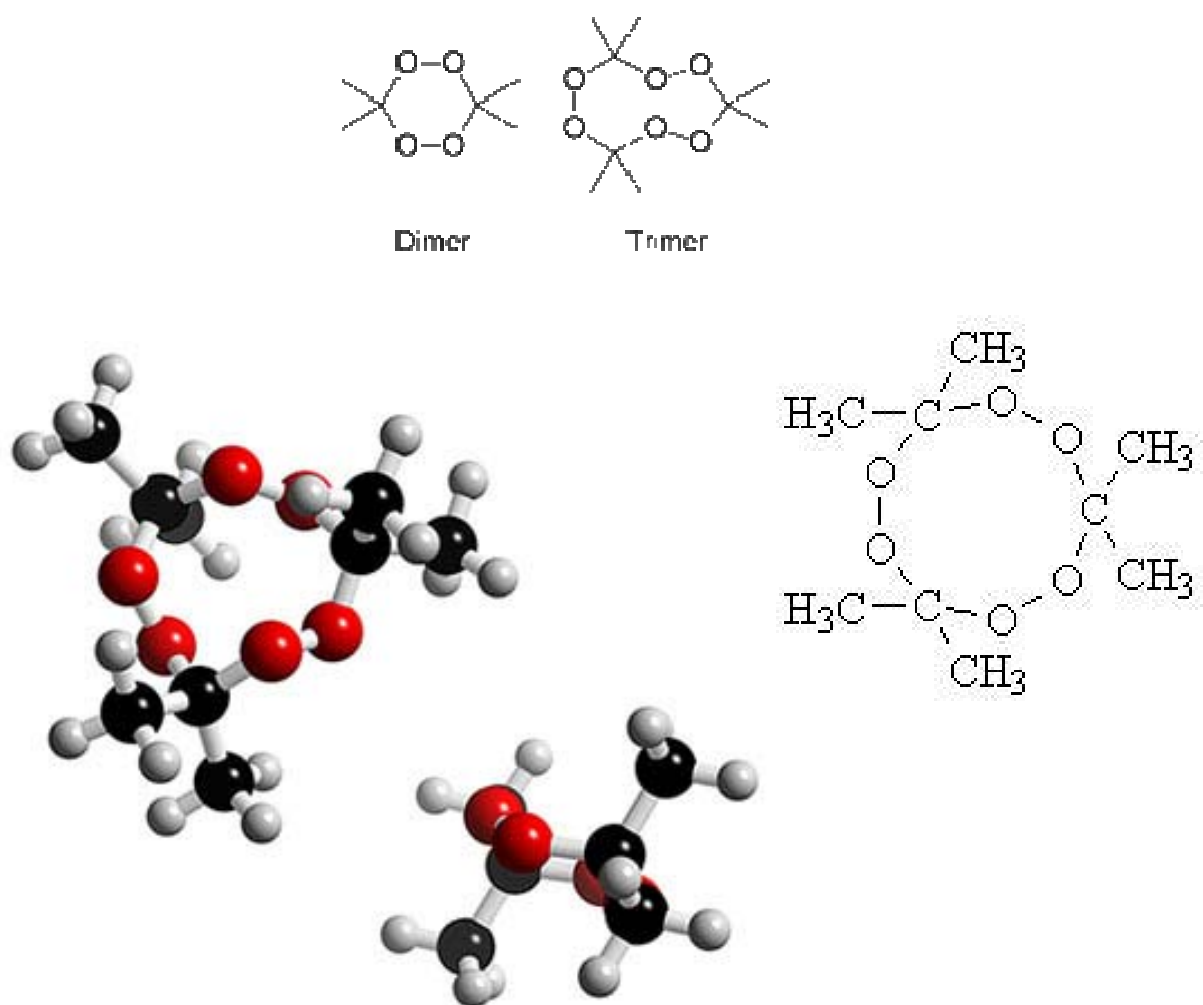
Komponenty do produkcji tych mieszanin można kupić w aptece, drogerii, sklepie ogrodniczym, czy w sklepie chemicznym. Mieszaniny chemiczne wyprodukowane domowym sposobem mają zbliżoną siłę wybuchu do materiałów wybuchowych produkowanych przemysłowo, a niekiedy nawet je przewyższają.

Materiały wybuchowe takie jak: trotyl, plastyczny materiał wybuchowy, dynamit, używane dotychczas w zamachach terrorystycznych coraz częściej zastępowane są bardziej prymitywnymi mieszaninami chemicznymi mającymi zdolność do detonacji po dostarczeniu odpowiedniego bodźca zewnętrznego¹.

Chciałbym przybliżyć jedną z takich mieszanin chemicznych o nazwie TATP ze względu na łatwość w pozyskaniu komponentów do jego produkcji, a także ze względu na jego właściwości wybuchowe. Więc cóż to takiego ten TATP?

Od strony chemicznej to TACP (ang. **TriCyclicAcetonePeroxide**, tricykliczny nadtlenek acetonu) – organiczny związek chemiczny, trimer nadtlenu acetonu. Natomiast od strony praktycznej to inicjujący, skrajnie niebezpieczny w użyciu i przygotowaniu materiał wybuchowy.

¹ A. Policha, W. Pawłowski, A. Mazurek, Ł. Matyjasek, *Badania i identyfikacja nadtlenców organicznych używanych w zamachach terrorystycznych*, „Problemy Kryminalistyki” nr 244/2004, Wydaw. Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KGP, s. 25.



Schematy wiązań chemicznych TATP

Inne jego nazwy to: CTATP (CycloTriAcetoneTriPeroxide), TATP (TriAcetoneTriPeroxide – nazwa stosowana w mediach), peroksyaceton, „Matka Szatana”.

Właściwości:

1. Nazwa systematyczna:

3,3,6,6 – tetramethyl,	1,2,4,5 – tetraoxane (dimer),
3,3,6,6,9,9 – heksametylo,	1,2,4,5,7,8 – heksaoksycyklononan (trimer).
2. Wzór sumaryczny: $C_6H_{12}O_4$ (dimer), $C_9H_{18}O_6$ (trimer).
3. Numer CAS: 17088-37-8.
4. PubChem: 536100.

5. Masa cząsteczkowa:
148.157 g/mol (dimer),
222,24 g/mol (trimer).
6. Wrażliwość na uderzenie: 0,3 NM.
7. Wrażliwość na potarcie: duża, prawdopodobnie poniżej 0,1 NM.
8. Prędkość detonacji: 5500 m/s (przy gęstości 1,83 g/ml).
9. Wrażliwy na iskrę elektryczną, ogień (wybucha).
10. Temperatura topnienia: 91°C, 364°K, 196°F.
11. Temperatura wrzenia: 97-160°C.

Wygląd:

TATP przybiera formę białego krystalicznego ciała stałego o charakterystycznym zapachu.



TATP najczęściej występuje w postaci białych kryształków

Nadtlenek acetonu występuje w kilku formach, z których względnie najtrwalsza jest forma tricykliczna. Związek ten występuje też w formie bicyklicznej, otwartej dimerycznej i jako wolny monomer, jednak są one bardzo niestabilne termodynamicznie i samorzutnie przechodzą w formę tricykliczną lub ulegają niekontrolowanemu, wybuchowemu rozkładowi jeszcze w czasie syntezy. Istnieje również trwała forma tetrameryczna.

TATP został po raz pierwszy otrzymany w 1895 roku przez niemieckiego naukowca Richarda Wolffensteina i jest najbardziej rozpowszechnionym materiałem wybuchowym opartym na nadtlenkach. Wolf-

fenstein był też pierwszym naukowcem, który otrzymał patent na użycie nadtlenu jako wybuchowej mieszanki.

TATP można stosunkowo prosto wykonać z ogólnie dostępnych chemikaliów: nadtlenu wodoru (wody utlenionej), acetonu i kwasu siarkowego. Wszystkie te związki można znaleźć w kosmetykach i środkach czystości domowej. Przy odrobinie wiedzy chemicznej TATP można wykonać samodzielnie, choć jest to skrajnie niebezpieczne. Do tego potrzebujemy zlewkę oraz małej wkraplacz. Dalej to dziecinnie prosta zabawa, nawet dla laika. Kilka eksperymentów i bomba gotowa.

Ze względu na łatwość produkcji TATP jest popularny wśród terrorystów, z których wielu już zginęło przy domowej produkcji tego materiału. Jest on też popularny wśród pirotechników-amatorów, z których również wielu już przypłaciło kontakt z tym związkiem swoim kalectwem lub nawet życiem.

Produkcja tego materiału w warunkach domowych stanowi wysokie ryzyko wywołania niekontrolowanego wybuchu, czego następstwem było często do kalectwo lub utrata życia. TATP to związek niezwykle mało stabilny, wrażliwy na bodźce zewnętrzne: nakłucie, uderzenie, zgniecenie, tarcie, jak również działanie ognia otwartego, iskry elektrycznej. Siła jego wybuchu wynosi około 80% siły wybuchu trotylu, a prędkość spalania to ok. 5500 m/sek. Występuje w postaci białych kryształków.

Również przechowywanie TATP w pojemnikach jest ogromnie ryzykowne, gdyż sublimuje on do góry. Przy próbie odkręcenia lub otwarcia pojemnika może nastąpić potarcie (złamanie kryształka), co będzie skutkowało wybuchem. Duże kryształy są bardziej niebezpieczne, ponieważ są one łatwiejsze do złamania i zainicjowania wybuchu niż małe. Całkowicie suchy TATP jest bardziej podatny na detonację niż produkt świeży, jeszcze zwilżony wodą lub acetonem. Ze względu na jego niestabilność, jest również zwany „Matką Szatana”.

Nadtlenek acetonu może również wystąpić przypadkowo, gdy odpowiednie substancje chemiczne są mieszane razem. Taka sytuacja może wystąpić np. gdy kwas chlorowodorowy i nadtlenek z wytrawiania obwodów drukowanych jest zmieszany z odpadami z czyszczenia acetonem gotowego produktu i mieszanka ta jest odstawiona na jakiś czas. Choć wielkości uzyskane w ten sposób są zazwyczaj znacznie mniejsze niż

z zamierzonej produkcji, są one również mniej czyste i przygotowane bez chłodzenia, a co za tym idzie bardzo niestabilne.

W każdej ilości spalanie TATP ma przebieg silnie wybuchowy i prowadzi do powstania fali detonacyjnej. W wyniku spalania z 1 mola tego związku powstaje aż 9 moli wody i 9 moli dwutlenku węgla.

Chemiczne materiały wybuchowe były rozwijane przez setki lat do różnych zastosowań, od rozrywki (fajerwerki) do wykorzystywania militarnego i gospodarczego. Są one produkowane w procesie przemysłowym, który jest ściśle kontrolowany i monitorowany. Wiele aktów terroru z lat ubiegłych przeprowadzono z użyciem standardowych materiałów wybuchowych, jednak ich ścisła kontrola spowodowała, że terroryści zwrócili się w stronę improwizowanych materiałów wybuchowych, przede wszystkim opartych na nadtlenkach. Skonstruowane w oparciu o nie improwizowane urządzenia wybuchowe IED są równie śmiertelną bronią, jak konwencjonalne materiały wybuchowe.

Materiały wybuchowe typu TATP (produkowane w oparciu o nadtlarki organiczne) ze względu na swoją niestabilność nie zostały zaakceptowane dla potrzeb militarnych i gospodarczych, co nie znaczy, że nie zostały zaakceptowane przez terrorystów. Dane statystyczne potwierdzają, że najwięcej zdarzeń zantowanych na świecie związanych jest z użyciem nadtlarku acetonu. Tym samym można go uznać za „ulubione narzędzie terrorystów”.

Niszcząca siła TATP wspólnie z relatywnie łatwym sposobem produkcji oraz trudności w wykryciu tego materiału czynią z TATP broń z wyboru terrorystów. Pionierami zastosowania nadtlarków acetonu w zamachach terrorystycznych byli członkowie organizacji Hezbollah.

Ponadto materiał ten był również znany w byłym ZSRR, a także wykorzystywany przez grupy terrorystyczne działające na terenie Turcji, a nawet Cypru. Podobna sytuacja istnieje również w Niemczech, a powoli zjawisko związane z użyciem nadtlarku acetonu zbliża się do Polski.

Zjawisko produkcji bomb z nadtlarku acetonu przybiera coraz większe rozmiary. TATP był użyty między innymi w zamachach w Casablance z 16 maja 2003 roku. Materiał ten budził także postrach w Izraelu, gdzie zamachowcy-samobójcy m.in. z Hamasu wysadzali się w powietrze przy jego pomocy. W latach 80-tych Izrael przeżył falę bomb w postaci puszek po coli lub listów naszpikowanych kryształkami

TATP. TATP również wykorzystano w innych aktach terroru, włączając w to dwa samochody-pułapki w sierpniu 1994 roku przed ambasadą Izraela i Żydowskim Instytutem Filantropijnym oraz eksplozję na pokładzie samolotu filipińskich linii lotniczych lot nr 434 do Japonii w grudniu 1994 roku. Teraz „moda” na te ładunki nastała nawet w Polsce i krajach zachodnich. Na małej polskiej wsi zdarzyło się nawet, że rozwścieczony sąsiad podłożył TATP sąsiadowi... .

W grudniu 2008 roku funkcjonariusze policji w trakcie przeszukania mieszkania w Rumii ujawnili w lodówce słoik typu „TWIST” z krystaliczną substancją przypominającą sól. Słoik wraz z zawartością został zapakowany do koperty, a następnie po zakończeniu czynności przewieziony do Laboratorium Kryminalistycznego w Gdańsku. Pracownik Laboratorium przyjmujący materiał do badań ogłosił alarm i ewakuację pracowników Laboratorium, ponieważ dostarczony materiał do badań nie był narkotykiem tylko... TATP.

Duże ilości TATP odkryto przy udaremnionym zamachu na amerykańskie samoloty pasażerskie w Azji Południowo-Wschodniej (operacja Al-Kaidy o kryptonimie „Bojinka”). Niesławny islamski radykał „shoe bomber”, powiązany z Al-Kaidą Richard Reid, usiłował za pomocą zapalki zdetonować zapalnik z TATP ukryty w bucie. Został obezwładniony przez pasażerów i załogę samolotu American Airlines lot 63.

Niestety innym terrorystom udało się użyć TATP ze śmiertelnymi skutkami. 7 lipca 2005 roku w zamachach bombowych z użyciem TATP w Londynie zginęły 52 osoby a 700 zostało rannych. Terrorysty użyli 4,5 kg TATP. 5 września 2006 roku TATP zostało ujawnione podczas zatrzymania 7 osób podejrzanych o terroryzm w miejscowości Vollmose w Danii. Materiału chciano także użyć przy próbie drugiego zamachu w Londynie w lipcu 2005 roku, jednak wówczas nie doszło do eksplozji, prawdopodobnie zamachowcy bardzo spieszyli się z przygotowaniami do ataku i nie dokończyli całego procesu pozyskiwania TATP, możliwe też, że próbowali dodawać inne składniki do materiału.

TATP ujawniono również 4 września 2007 roku podczas aresztowania ośmiu podejrzanych współpracowników Al-Kaidy w Kopenhadze w Danii. Dwaj terrorysty palestyńscy – Gazi Ibrahim Abu Mezer i Lafi Khalil – przygotowywali zamach samobójczy na metro nowojorskie w 1997 roku przy wykorzystaniu TATP. Do zamachu nie doszło, ponie-

waż policja otrzymała informację o planach terrorystów. Do mieszkania zajmowanego przez terrorystów weszli funkcjonariusze Emergency Service Unit, jednostki specjalnej NYPD. Podczas zatrzymania obaj terroryści zostali ranni. Mezer został skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności, natomiast Khalil został deportowany do Palestyny. Członek francuskiej grupy „Front antiradar” (Fnar) był hospitalizowany po przypadkowym wybuchu bomby z TATP, bowiem w wyniku wybuchu utracił obie ręce. Bomba została przygotowana przez zamachowca.



Tego typu bomby użyte były
w zamachach w Londynie
7 lipca 2005



Bomba z TATP – model skonstruowany
przez zamachowców z Londynu

Jest wiele systemów i urządzeń służących do wykrywania materiałów i urządzeń wybuchowych. W urządzeniach tych wykorzystywana jest technologia oparta na promieniowaniu rentgenowskim lub pomiarze pola magnetycznego oraz tomografii komputerowej. W ostatnich latach stworzono bardziej zaawansowane metody służące identyfikacji materiałów wybuchowych. Oparte są one na nuklearnym rezonansie kwadrupoli (NRK), podobnie do obrazowania rezonansem magnetycznym (ORM)

wykorzystywanego w medycynie, chociaż zasadniczo mniejszym i tańszym. Inne urządzenia zdolne do szczegółowej identyfikacji materiałów wybuchowych wykorzystują zjawisko dyfrakcji w oparciu o promieniowanie rentgenowskie, zdolne do analizy setek pomiarów zawartości bagażu, aby wykryć obecność substancji według jego charakterystyki chemicznej. Inne starsze technologie zaadaptowane z medycyny są przystosowywane do automatycznego wykrywania sygnatur znanych materiałów wybuchowych.

Oprócz tego wciąż udoskonalane są systemy EDS służące wykrywaniu materiałów wybuchowych. Jedną z bardziej znanych metod jest wykorzystanie psa do wyszukiwania materiałów wybuchowych, broni i amunicji. Pies ponadto wykorzystywany jest już od wielu lat do wykrywania narkotyków, odnajdywania zaginionych osób, a także szczątków ludzkich. Receptory węchowe psa zawierają od 20 do 40 razy więcej komórek receptorowych, pozwalając im wykrywać nawet śladowe ilości materiałów wybuchowych lub innych substancji.

Jednakże psy wymagają długiego i kosztownego szkolenia, mogą pracować tylko kilka godzin oraz mają trudności z wykrywaniem niektórych substancji. W celu obejścia tych ograniczeń stworzono Detektor Śladowy substancji wybuchowych (ETD – Explosives trace detector) wykorzystujące spektrometrię masy, technikę analityczną używaną w celu identyfikacji nieznanych substancji w oparciu o masę ich wiązań molekularnych. W tym systemie operator urządzenia zbiera próbki z bagażu, które są następnie analizowane przez ETD.

Jednym z powodów, dla którego TATP stał się popularny wśród terrorystów, jest to, że nie zawiera azotu. W związku z tym może przechodzić przez urządzenia do wykrywania materiałów wybuchowych. Tego typu materiały wybuchowe są również określane jako „przejrzyste”. Izrael zmagał się z tym problemem wiele lat zanim jako opracował aerozolową technologię identyfikacji TATP.

Profesor Ehud Keinan z Departamentu Chemii w Izraelskim Instytucie Technologii przez lata pracował z TATP. Jego badania laboratoryjne dowiodły, że niestabilność TATP wynika ze słabych wiązań tlenu, wiązania te trzymają molekuly do momentu ogrzania lub wstrząsu. W 2005 roku Keinan i jego zespół opublikowali wyniki swoich badań odnoszące się do większości współczesnych materiałów wybuchowych

zawierających nadtlarki, które zamieniają większość energii wybuchu w ciepło (energię termiczną) w wyniku błyskawicznej reakcji egzotermicznej.

Wychodząc naprzeciw potrzebom prof. Keinan rozpoczął badania nad stworzeniem prototypu prostego, przenośnego urządzenia wielkości ołówka, które byłoby w stanie precyzyjnie zidentyfikować TATP w warunkach polowych. Po 2 latach badań stworzył ACRO – PET (tester materiałów wybuchowych opartych na nadtlarkach).

ACRO PET jest prostym urządzeniem opartym na enzymatycznym rozpadzie i utlenianiu organicznych substratów przez tlenki wodoru i w efekcie wytworzeniu kolorowego barwnika. Urządzenie zawiera trójjatramentowe pióro oraz silikonową zatyczkę do pobrania próbki podejrzanego materiału i prostego wskaźnika koloru na obecność TATP na badanej próbce.

Również grupa badawcza pod przewodnictwem profesora R. Graham Cooksa z amerykańskiego Purdue University zaprezentowała nową metodę wykrywania śladowych ilości nadtlarku triacetonu. Problemem służb wykrywających próby przemytu materiałów wybuchowych, np. na lotniskach, był dotychczas brak jakiegokolwiek czulej metody umożliwiającej znalezienie w bagażu obecności wybuchowego nadtlarku triacetonu. Działanie urządzeń wykrywających materiały wybuchowe stosowane na lotniskach oparte jest na poszukiwaniu głównie grup nitrowych w analizowanych na bieżąco próbkach.

Grupa badawcza profesora Cooksa opracowała nową metodę znajdującą śladowe ilości (nanogramy) wybuchowego TATP na różnych powierzchniach (papier, metal, cegła) oraz w różnych cieczach (metanol, ocet, olej napędowy). Metoda ta zakłada analizę próbki materiału za pomocą spektrometru masowego wyposażonego w specjalną, opracowaną w laboratorium Purdue University, przystawkę umożliwiającą pobieranie i jonizację próbek (DESI, ang. desorption electrospray ionisation).

Technika DESI polega na przekazaniu ładunku elektrycznego badanej próbce, np. nadtlarku triacetonu, poprzez rozpylone silnie naładowane elektrycznie mikrokropelki. Naładowane mikrokropelki jonizują wtórnie badaną substancję bezpośrednio na analizowanej powierzchni i tak zjonizowane substancje pobierane są do badania za pomocą spektrometru

masowego. W ten sposób naukowcom udało się wykryć obecność nawet miliardowych części grama wybuchowego materiału (TATP).

Obecnie naukowcy pracują nad przenośnym urządzeniem, które będzie można wykorzystać nie tylko w laboratorium, ale i na lotniskach, stacjach kolejowych czy w metrze.

Uwaga!

Istnieje mit, że aby uniknąć otrzymania wysoce niestabilnych dimerów, które są na tyle skrajnie niestabilne, że nigdy nie były stosowane w praktyce nawet przez terrorystów, wystarczy przeprowadzić syntezę w temperaturze poniżej 10°C. W rzeczywistości synteza z kwasu siarkowego, nadtlenu wodoru i acetonu zawsze prowadzi do mieszaniny dimeru i trimeru, którą w warunkach przemysłowych ostrożnie się rozdziela stosując specjalne, utajnione techniki.

Produkcja TATP w warunkach domowych jest **zawsze** obarczona wysokim ryzykiem **okaleczenia** lub nawet **śmierci** chemika-amatora, nawet jeśli wydaje mu się, że ma duże doświadczenie przy syntezie innych środków wybuchowych.

W przemyśle syntezę TCAP wykonuje się przy zachowaniu bardzo ścisłych rygorów bezpieczeństwa, choć nawet w tych warunkach czasami zdarzają się wypadki. TATP wybucha gwałtownie pod wpływem lekkiego nawet ogrzania lub potarcia. W trakcie przechowywania łatwo sublimuje do górnej części naczynia i samo otwarcie takiego naczynia może spowodować silną eksplozję. Nawet profesjonalni chemicy czasami ulegają poważnym wypadkom przy pracy z TATP.



Uwaga: Opisane substraty lub produkty są wybuchowe, toksyczne lub łatwopalne, ich nielegalne posiadanie może być przyczyną konsekwencji prawnych z **karą pozbawienia wolności** włącznie, a eksperymenty z nimi mogą skończyć się poważnymi uszkodzeniami ciała lub nawet śmiercią!



Literatura:

Achiwum PAP

<http://pl.wikipedia.org/wiki/TCAP>

www.terroryzm.com

Journal of the American Chemical Society 81 (24): 6461-6462

The Observer, May 7, 2006

The Times Online UK

http://en.wikipedia.org/wiki/Acetone_peroxide

<http://news.bbc.co.uk/1/hi/uk/6435195.stm>

Fotografie przedstawione w tekście pochodzą z portalu:
www.terroryzm.com oraz Wikipedia

mjr SG Dariusz Nawrocki

CS SG w Kętrzynie

EKSPLORACJA DANYCH

Otacza nas ogromna ilość danych. W każdej organizacji przetwarzane są ich setki i tysiące. Dokumentują one prowadzoną działalność lub zachodzące w organizacji procesy. Są to gromadzone często przez wiele lat i w różnych bazach danych informacje, których ilość i objętość rośnie lawinowo. Bardzo często konieczność gromadzenia i przechowywania danych nie zależy od woli ich posiadacza, a jest wynikiem okoliczności zewnętrznych np. obowiązkiem narzuconym przez prawo.

Skoro musimy gromadzić i przechowywać dane, dlaczego ich nie wykorzystać z pożytkiem dla organizacji? Bierne ich gromadzenie i przechowywanie czynią je martwym zasobem organizacji. Zaś w zbiorach z całą pewnością są ukryte informacje niedostrzegalne na „pierwszy rzut oka”, które mogą być niezwykle cenne i pożyteczne dla organizacji. Dotychczasowe próby dokonywania analizy danych konwencjonalnymi metodami okazywały się niewystarczające oraz były bardzo pracochłonne i kosztowne. Postęp informatyzacji umożliwił dostęp do większej ilości danych oraz ich automatyczne przetwarzanie powodując wzrost zainteresowania możliwością wydobycia informacji ze zgromadzonych danych. W efekcie powstała nowa dziedzina – eksploracja danych.

Pojęcie eksploracji

Eksploracja danych to nauka „o wydobywaniu przydatnych informacji z dużych zbiorów danych lub baz danych”¹ i przedstawianiu ich w zrozumiałej dla odbiorcy formie. Jest ona sytuowana na pograniczu statystyki, uczenia się maszyn, zarządzania danymi i baz danych, rozpoznawania wzorców, sztucznej inteligencji i innych dziedzin, w których są obecne pewne aspekty analizy danych. Dziedziny te mają ze sobą wiele wspólnego, lecz każda z nich zachowuje odrębny charakter i koncentruje

¹ D. Hand, H. Mannila, P. Smyth, *Eksploracja danych*, Warszawa 2005, s. 27.

się na konkretnych problemach oraz typach rozwiązań². Usytuowanie eksploracji wśród wymienionych dziedzin ilustruje schemat 1³.

David Hand, Heikki Mannila oraz Padhraic Smyth definiują eksplorację danych, jako analizę (często ogromnych) zbiorów danych obserwacyjnych w celu znalezienia nieoczekiwanych związków i podsumowania danych w oryginalny sposób tak, aby były zarówno zrozumiałe, jak i przydatne dla ich właściciela⁴.



Schemat. 1. Umiejscowienie Eksploracji Danych wśród innych dziedzin

Należy podkreślić, że analiza dotyczy już istniejących zbiorów danych, często bardzo ogromnych zwanych hurtowniami danych. Zbiory te są bardzo często zgromadzone z przyczyn innych niż analizy prowadzące do wydobywania z nich wiedzy. Natomiast celem analizy jest znalezienie związków pomiędzy danymi w badanym zbiorze oraz przedstawienie ich w sposób zrozumiały i przydatny dla posiadacza lub użytkownika zbioru.

² Ibidem, s. 27.

³ A. Stanisławczyk, *Metody eksploracji danych*, www.home.agh.edu.pl/astan/tmp/wykład1.pps, s. 3.

⁴ D. Hand, H. Mannila, P. Smyth, op. cit., s. 35.

Według M. Muraszkiewicza eksploracja danych to „proces automatycznego odkrywania znaczących, pożytecznych, dotychczas nieznanych i wyczerpujących informacji z dużych baz danych, informacji ujawniających ukrytą wiedzę o badanym przedmiocie; wiedza ta przyjmuje postać reguł, prawidłowości, tendencji i korelacji, i jest następnie przedstawiona przygotowanemu do jej spożytkowania użytkownikowi w celu rozwiązania stojących przed nią/nim problemów i podjęcia istotnych decyzji”⁵.

Obie definicje określają istotę eksploracji, jako poszukiwanie reguł i związków w bazach danych. Definicja Muraszkiewicza podkreśla przede wszystkim fakt odkrywania „znaczących, pożytecznych, dotychczas nieznanych i wyczerpujących informacji”. Wskazuje, zatem atrybuty poszukiwanych związków. Mówi też o „nieoczekiwanych związkach”. Obie definicje podkreślają konieczność przedstawienia użytkownikowi uzyskanej wiedzy, przy czym Muraszkiewicz dookreśla przedstawienie wiedzy użytkownikowi o wskazanie celu – „w celu rozwiązania stojących problemów i podjęcia istotnych decyzji”. Same wyszukiwanie związków jest jedynie etapem eksploracji i do jej zakończenia wymaga przedstawienia uzyskanych wyników w sposób zrozumiały użytkownikowi.

Praktyczne korzyści z przeprowadzania eksploracji danych ujawniają się w dwóch dziedzinach tj. prognozowaniu i opisie.

Prognozowanie to wykorzystanie znanych w chwili obecnej wartości interesujących nas zmiennych do przewidywania tych wartości lub innych zmiennych w przyszłości⁶. Na przykład prognozowanie może być wykorzystane do przewidywania ruchu granicznego w przyszłości na danym przejściu.

Na podstawie znanych danych o ruchu granicznym i kształtowaniu się jego trendu w ciągu ostatnich kilku lat, w powiązaniu ze zmianami kadrowymi oraz ich wpływem na ruch, szacuje się prawdopodobny ruch graniczny w przyszłości oraz potrzeby kadrowe. W dalszej kolejności można podjąć przedsięwzięcia związane z rozbudową infrastruktury, przewidzieć potrzebę systematycznego zwiększania bądź zmniejszania stanów etatowych na poszczególnych placówkach granicznych. Prognozowanie można też wykorzystać do wytypowania miejsc szczególne za-

⁵ M. Muraszkiewicz, *Eksploracja danych dla telekomunikacji*, www.icie.com.pl/mrm/htm, s. 3.

⁶ Ibidem.

grożonych przekraczaniem granicy państwowej wbrew przepisom, czy miejsc zagrożonych kradzieżami samochodów itp. Na podstawie takich prognoz można przygotować działania zapobiegające powtarzaniu się określonych zagrożeń oraz działania zmierzające do ich eliminacji. W prognozowaniu możemy także ocenić wpływ różnych czynników na badane zjawisko, a tym samym określić elementy kluczowe badanego zjawiska. Należy jednak pamiętać, że prognozowanie to nie wróżenie. Wynikiem prognozowania nie jest odpowiedź na pytanie: co *będzie?*, ale odpowiedź na pytanie: co *może się zdarzyć przy zaistnieniu określonych warunków?* (choć oczywiście wcale nie musi taka sytuacja nastąpić). Prognozy umożliwiają przygotowanie odpowiednich strategii działania na wypadek zaistnienia prognozowanej sytuacji.

Opis zaś służy do tworzenia czytelnej i zrozumiałej dla człowieka prezentacji wiedzy wydobytej z hurtowni danych. Otrzymane informacje mogą być przedstawione w postaci wykresów, wzorów, reguł i tabel. Dzięki czemu odbiorca wyników eksploracji może je wykorzystać we wspomaganiu procesów decyzyjnych⁷.

Eksploracja danych a analiza statystyczna

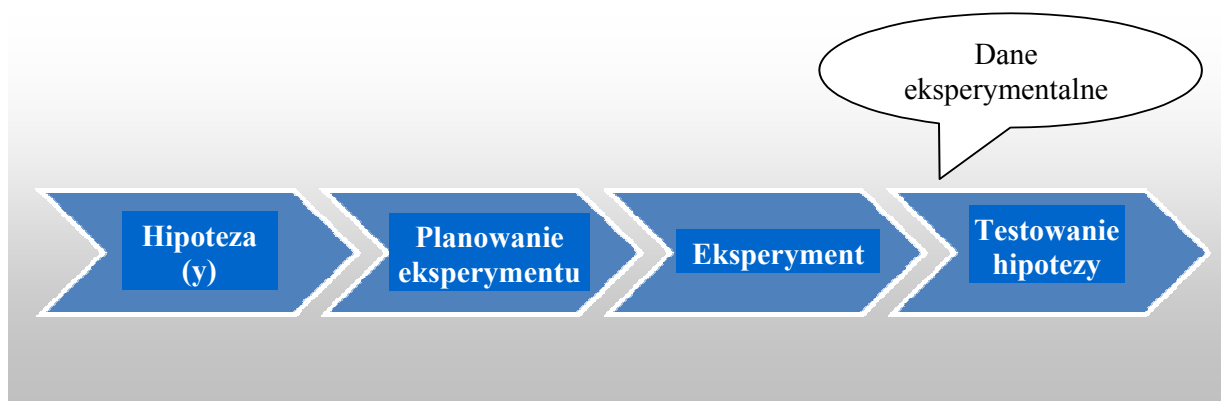
Bardzo często zdarza się, że eksploracja danych brana jest za analizę statystyczną. Jest to oczywiście błąd. Analiza statystyczna jest etapem badania statystycznego, poprzedzonym zebraniem materiałów statystycznych i jego opracowaniem.

Celem analizy statystycznej jest zbadanie przyczyn kształtowania się zjawisk masowych, wykrycie istniejących prawidłowości i związków oraz formułowanie na ich podstawie wniosków obejmujących analizę struktury, dynamikę, natężenia i współzależności⁸. W takim razie powstaje pytanie: *jak odróżnić analizę statystyczną od eksploracji?*. Różnicę pomiędzy tymi typami analiz wyjaśnię na podstawie schematów ilustrujących te analizy⁹.

⁷ Ibidem, s. 4.

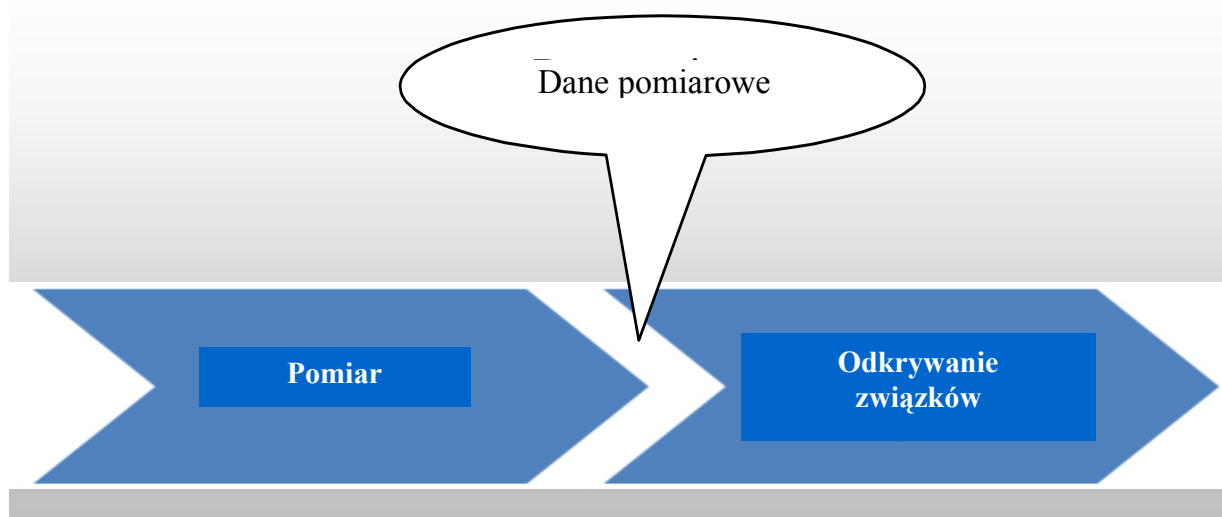
⁸ *Nowa encyklopedia powszechna*, PWN, t. I, Warszawa 1997, s. 153.

⁹ A. Stanisławczyk, op. cit., s. 7.



Schemat 2. Typowy schemat postępowania przy analizie statystycznej

Istotę eksploracji danych ilustruje zaś schemat nr 3¹⁰.



Schemat 3. Schemat eksploracji danych

Już na pierwszy rzut oka widać, że w przypadku eksploracji brak jest hipotezy – elementu istotnego dla analizy statystycznej. Analiza statystyczna rozpoczyna się od założenia, co chcemy zbadać i jakie ewentualne wyniki możemy osiągnąć oraz od określenia, jakie musimy zebrać informacje. Natomiast w eksploracji danych nie tworzymy hipotezy i nie wybieramy danych. Bierzemy wszystko to, co jest w ewentualnej hurtowni danych i dokonujemy jej analizy (eksploracji). Jedynie na początku

¹⁰ Ibidem.

możemy dokonać tzw. oczyszczenia danych z elementów niekompletnych i niepasujących do przeszukiwanej bazy.

Kolejną różnicą pomiędzy analizą statystyczną a eksploracją jest także finał. Końcowym efektem w eksploracji nie jest potwierdzenie hipotezy, lecz przedstawienie, w sposób najbardziej zrozumiały dla odbiorcy, związku pomiędzy analizowanymi danymi.

Ważnym elementem analizy statystycznej wykorzystywanym w eksploracji, gdy używa się próbek danych, jest wnioskowanie statystyczne. To wnioskowanie pozwala poczynić stwierdzenia m.in. o strukturach populacji, oszacować rozmiary tych struktur i przedstawić poziom ufności, jaki możemy pokładać we wnioskach. Zatem możemy na przykład powiedzieć, że nasze najlepsze szacowanie wartości populacji wynosi 6,3 i że na poziomie ufności 95% prawdziwa wartość populacji leży pomiędzy 5,9 a 6,7. Gdybyśmy naszą analizę opierali na wszystkich danych, właściwe byłoby słowo **obliczanie**. Jeśli bowiem wszystkie składniki są znane, możemy w istocie obliczyć wartość populacji, więc nie pojawi się żadne pojęcie szacowania¹¹.

Skoro pojęcia i metody statystyczne mają tak podstawowe znaczenie w eksploracji danych, usprawiedliwia to pytanie: *czy rzeczywiście jest jakaś różnica między tymi dwoma zagadnieniami? Czy eksploracja danych jest jedynie badawczą statystyką, tyle że dla potencjalnie ogromnych zbiorów danych, czy też jest ona czymś więcej niż tylko eksploracyjną analizą danych?* Odpowiedź brzmi – owszem, eksploracja danych jest czymś więcej¹².

Zasadniczą różnicą pomiędzy zastosowaniem analizy statystycznej a eksploracji danych jest ilość danych, jakie mamy do zbadania. Dla statystyka ogromna ilość danych będzie zawierać kilka tysięcy lub kilkaset tysięcy rekordów. Natomiast dla osoby zajmującej się eksploracją kilka milionów danych nie będzie niczym nadzwyczajnym i nieoczekiwanym.

¹¹ D. Hand, H. Mannila, P. Smyth, op. cit., s. 140.

¹² Ibidem, s. 55.

Przebieg eksploracji

M. Muraszkiewicz wyodrębnia sześć etapów eksploracji.

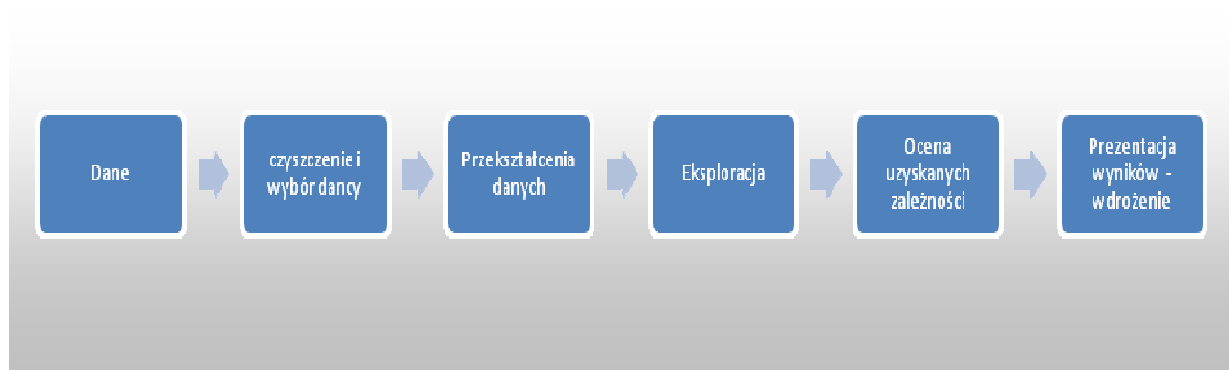
1. Zrozumienie i zdefiniowanie problemu/zadania – należy zrozumieć sam problem/zadanie oraz otoczenie, w którym ten problem występuje.
2. Wybór zbioru danych, w których przeprowadzimy eksplorację. Zbiór ten musi być znaczącą próbką całego zasobu danych. Wybór dotyczy obiektów, ich atrybutów (zmiennych), przedziału czasu, zakresu geograficznego, wielkości próbki itd.
3. Zdecydowanie o sposobie przygotowania danych do przetwarzania. Na przykład: czy chleb i ciastka tortowe należą do grupy pieczywo? Czy wiek reprezentować jako przedział (np. 40-45 lat), czy jako liczbę (np. 40 lat).
4. Wybór algorytmu (lub ich kombinacji) eksploracji danych i wykonanie program realizującego ten algorytm na przygotowanych danych. Wykonując program często w sposób iteracyjny¹³ musimy wrócić do kroku 3, a nawet 2, jeśli rezultaty nie są zadowalające.
5. Analiza wyników wykonania programu i wybór tych, które stanowią rezultat pracy. W tym miejscu potrzebna jest ścisła współpraca analityka i specjalisty w dziedzinie, którą poddajemy badaniu. Wyniki należy przedstawić w formie przyjętej w organizacji, gdzie proces eksploracji jest prowadzony.
6. Przedłożenie wyników kierownictwu organizacji i zasugerowanie sposobu ich wykorzystania¹⁴.

Na sześć etapów dzieli proces eksploracji także A. Stanisławczyk¹⁵. Jego podział ilustruje schemat nr 4.

¹³ Iteracja w matematyce to m.in. wynik kolejnego powtórzenia tego samego przekształcenia <łac. *iteratio* znaczy „powtarzanie”> – *Słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 2002, s. 490.

¹⁴ M. Muraszkiewicz, op. cit., s. 9.

¹⁵ A. Stanisławczyk, op. cit., s. 10.



Schemat 4. Szczegółowy schemat realizacji eksploracji danych

Czym eksploracja danych nie jest?

Do tej pory omówiliśmy, czym jest eksploracja danych. Natomiast dla pełnego zrozumienia tego pojęcia trzeba także powiedzieć, czym eksploracja danych nie jest. Po pierwsze, eksploracja nie jest odkrywaniem wiedzy, jest częścią tego procesu. Według T. Morzy odkrywanie wiedzy składa się z:

- zapoznania się z wiedzą dziedzinową aplikacji (aktualna wiedza i cele aplikacji),
- integracji danych (ang. data integration) – celem etapu jest integracja danych z różnych heterogenicznych i rozproszonych źródeł danych w jeden zintegrowany zbiór danych,
- selekcji danych (ang. data selection) – celem etapu jest selekcja danych istotnych z punktu widzenia procesu analizy danych,
- czyszczenia danych (ang. data cleaning) – celem etapu jest usunięcie niepełnych, niepoprawnych lub nieistotnych danych ze zbioru eksplorowanych danych,
- konsolidacji i transformacji danych (ang. data transformation, data consolidation) – celem etapu jest transformacja wyselekcjonowanych danych do postaci wymaganej przez metody eksploracji danych,
- wyboru metody lub metod eksploracji danych, która zostanie wykorzystana w procesie pozyskiwania wiedzy,
- wyboru algorytmów – wybierane są konkretne algorytmy rozwiązujące dany problem,

- eksploracji danych (ang. data mining), czyli odkrywania potencjalnie użytecznych wzorców ze zbioru wyselekcjonowanych danych,
- oceny wzorców (ang. pattern evaluation) – celem etapu jest ocena i identyfikacja interesujących wzorców,
- wizualizacji wzorców (ang. knowledge representation) – celem etapu jest wizualizacja otrzymanych interesujących wzorców w taki sposób, aby umożliwić użytkownikowi interpretację i zrozumienie otrzymanych w wyniku eksploracji wzorców, reguł, skupień itp.¹⁶.

Należy podkreślić, że w pracach o charakterze teoretycznym odróżnia się termin *odkrywanie wiedzy* (a dokładnie *odkrywanie wiedzy w bazach danych* ang. *knowledge discovery in databases – KDD*) od terminu *eksploracja danych*. Odkrywanie wiedzy odnosi się do całego procesu odkrywania przydatnych oraz pożytecznych informacji i wiedzy drogą eksplorowania baz danych. Eksploracja danych zaś ma węższe znaczenie, dotyczące tylko wyboru i zastosowania algorytmów służących do wydobywania z baz reguł, zależności, schematów¹⁷. Natomiast w różnych dyskusjach zdarza się, że oba terminy używane są wymiennie, jako synonimiczne¹⁸.

Po drugie, eksploracja danych czasami jest błędnie utożsamiana z systemami eksperckimi, czy też analizą OLAP (Online Analytical Processing). Analiza danych sterowana zapytaniami zakłada, że użytkownik posiada pełną wiedzę o przedmiocie analizy i potrafi sterować tym procesem. Eksploracja danych zaś umożliwia analizę danych dla problemów, które są trudne do przeprowadzenia przez użytkowników (ze względu na swój rozmiar) oraz problemów, dla których nie dysponujemy pełną wiedzą o przedmiocie analizy (brak wiedzy uniemożliwia bowiem sterowanie procesem analizy danych)¹⁹. OLAP w głównej mierze stosuje się do weryfikacji hipotez wysuniętych przez analityka (narzędzie to nie może

¹⁶ *Eksploracja danych. Wykłady – wprowadzenie, co to jest eksploracja danych? Metody zastosowania*, red. T. Morzy, <http://wazniak.mimuw.edu.pl/index.php.title=eksploracja-dane>, s. 17-18.

¹⁷ M. Muraszkiewicz, op. cit., s. 10.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ *Eksploracja danych. Wykłady...*, op. cit., s. 15.

samo tworzyć hipotez, odgrywać zasad i reguł)²⁰. Ograniczeniem tej metody jest konieczność przygotowania hipotez podlegających późniejszym weryfikacjom. Jakość wiedzy uzależniona jest bowiem od wyobraźni i kreatywności osoby wykorzystującej to narzędzie (ekspert może nie przewidzieć wszystkich możliwych rozwiązań). Ponadto ekspert dokonujący OLAP może błędnie zaakceptować hipotezę fałszywą²¹. Tych ograniczeń nie zawiera eksploracja danych, gdyż podczas jej przeprowadzania automatycznie generowane są możliwe rozwiązania i automatycznie są one weryfikowane.

Po trzecie, eksploracja nie jest także zautomatyzowanym procesem i w dużym stopniu zależy od pracy człowieka oraz jego umiejętności. To człowiek wybiera metodę eksploracji i ocenia otrzymane wyniki. Nie jest to ani łatwy, tani i szybki proces do wdrożenia w firmie. Proces przygotowawczy uruchamiający eksplorację jest pracochłonny i trwa czasami bardzo długo (od kilku miesięcy do kilku lat). Stawia bardzo duże wymagania w postaci zaangażowania ekspertów w dziedzinie eksploracji oraz kosztownego oprogramowania. Sama eksploatacja systemów oraz narzędzi wymaga fachowych i wyszkolonych pracowników do stałej obsługi²².

Zastosowania eksploracji

Eksploracja jest stosowana w wielu dziedzinach, do których należą m.in.:

- nauka – odkrywanie nowych obiektów (astronomia), bioinformatyka, przemysł farmaceutyczny,
- web – przeglądarki, handel elektroniczny,
- biznes – reklama, inwestycje, finanse, ubezpieczenia, telekomunikacja,
- handel i marketing – identyfikacja „profilu klienta” dla przewidywania, którzy klienci odpowiedzą na marketing korespondencyjny, wykrywanie schematów zakupów i planowanie lokalizacji artykułów,
- finanse i bankowość – identyfikacja schematów wykorzystywania np. kradzionych kart kredytowych, przewidywanie dochodo-

²⁰ M. Muraszkiewicz, op. cit., s. 6.

²¹ M. Zakrzewicz, <http://www.cs.put.poznan.pl/mzakrzewicz/pubs/ploug97.pdf>, s. 2.

²² M. Muraszkiewicz, op. cit., s. 6-7 i 10.

wości portfela akcji, znajdowanie korelacji wśród wskaźników finansowych,

- medycyna – do oceny terapii,
- administracja – wykrywanie przestępstw, wykrywanie nadużyć podatkowych,
- telekomunikacja – wykrywanie schematów alarmowych w sieciach telekomunikacyjnych²³.

Techniki eksploracji

Do podstawowych technik stosowanych przy eksploracji danych można zaliczyć:

- klasyfikowanie,
- regresję,
- grupowanie,
- kojarzenie (asocjacja),
- wykrywanie zmian i odchyłeń,
- odkrywanie wzorców sekwencji,
- odkrywanie charakterystyk,
- analiza przebiegów czasowych,
- eksploracja WWW,
- eksploracja tekstów²⁴.

Klasyfikowanie – jest procesem uczenia się, którego celem jest określenie reguły, która będzie służyła do przyporządkowywania (jeżeli zostanie zaakceptowana) elementu zbioru do jednej lub więcej zdefiniowanych klas. Poklasyfikowane wcześniej przykłady określają sposób klasyfikowania elementów w całym zbiorze danych. Jest to jedna z najbardziej popularnych technik eksploracji danych. W klasyfikowaniu często używane są algorytmy oparte na drzewach decyzyjnych lub sieciach neuronowych²⁵.

Regresja – jest to proces uczenia się, w wyniku którego powstaje funkcja przyporządkowująca danemu elementowi konkretną wartość. Różnica pomiędzy klasyfikacją a regresją polega na sposobie przyporządkowania danego elementu w zbiorze. W klasyfikacji powstaje pewna

²³ Ibidem, s. 31.

²⁴ Por.: M. Muraszkiewicz, op. cit., s. 4; T. Morzy, op. cit., s. 21.

²⁵ M. Muraszkiewicz, op. cit.s. 5.

charakterystyka, która stanowi podstawę do zaliczenia elementu do danej grupy, natomiast w przypadku regresji przedmiotowemu elementowi przyporządkowana jest konkretna wartość²⁶.

Grupowanie – zwane też klastrowaniem polega na przyporządkowaniu danego elementu do jednej lub wielu grup, tworzących się naturalnie podczas dokonywania eksploracji. Grupy te tworzą się w toku procesu grupowania na podstawie analizy wszystkich danych zawartych w zbiorze eksplorowanym. Różnica pomiędzy grupowaniem i klasyfikacją polega na momencie zdefiniowania grupy, klastra. W klasyfikacji ten moment występuje zanim zaczniemy realizować eksplorację, natomiast w grupowaniu występuje samoczynnie w trakcie przyporządkowywania. Grupy wyznaczone są na podstawie określonych kryteriów opartych: na podobieństwie elementów albo na przyjętych rozkładach prawdopodobieństwa, albo korzystających z jeszcze innych przesłanek²⁷. Grupowanie obejmuje generalizację danych i sumowanie danych w procesie indukcji. Natomiast klastry tworzone są w oparciu o reguły matematyczne.

Kojarzenie – polega na odszukiwaniu elementów, które wiążą się z danym zdarzeniem lub obiektem. Algorytm poszukiwania wykorzystuje w tym przypadku regułę: jeżeli element A jest składnikiem danego zdarzenia, to w X% przypadków element B jest także składnikiem tego zdarzenia. Taka metoda postępowania wykorzystywana jest np.: w tzw. analizie koszyka zakupów, do opracowywania kampanii marketingowych²⁸.

Wykrywanie zmian i odchyłeń – jest techniką pozwalającą na wykazanie anomalnych zachowań od przyjętych wzorców lub też oczekiwań. Technika ta polega na przygotowaniu wcześniejszych informacji, na podstawie których staramy się zrozumieć trendy i zmiany zachodzące w procesach generujących te dane²⁹.

Odkrywanie wzorców sekwencji – polega na analizie bazy, zawierającej dane z określonego przedziału czasowego, w celu ustalenia zależności pomiędzy występowaniem określonych zdarzeń w czasie. Metoda ta znalazła zastosowanie m.in. w: bankowości, telekomunikacji, plano-

²⁶ Ibidem, s. 5.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem, s. 6.

²⁹ T. Morzy, *Eksploracja danych: problemy i rozwiązania*; V Konferencja PLOUG, Zakopane 1999, s. 4.

waniu inwestycji giełdowych, analizie koszyka zakupów itp. Dzięki zastosowaniu tej techniki próbuje się przewidzieć zachowanie klientów w przypadku dokonywanych zakupów³⁰. Na tej metodzie opiera się także program Pattern Tracer TCA wykorzystywany przez analityków kryminalnych. Program ten działa na zasadzie wyszukiwania powtarzających się sekwencji, układów rozmów telefonicznych spośród dużych ilości danych bilingowych. Ponadto wymieniony program bazuje na elementach wyszukiwania związków, klastrów i układów³¹.

Odkrywanie charakterystyk – jest metodą polegającą „na znajdowaniu związanych opisów (charakterystyk) podanego zbioru danych, czy też znajdowaniu zależności funkcyjnych pomiędzy zmiennymi opisującymi zbiór danych”³². Przykładem zastosowania opisywanej metody może być opis cech charakteryzujących np. terrorystę, seryjnego zabójcę itp. Dzięki takim opisom można wyłowić osoby posiadające wyodrębnione cechy spośród badanej populacji.

Oczywiście nie są to wszystkie techniki, jakimi można posługiwać się przy eksploracji. Jednak omówione wyżej metody eksploracyjne są najczęściej wykorzystywane. Pozostałe metody bardziej lub mniej wywodzą się z tych podstawowych grup.

Na rodzaj zastosowanych technik eksploracyjnych ma wpływ cel eksploracji i rodzaj problemu/zadania. Klasyfikacja i regresja są skuteczne przy tworzeniu prognoz. Natomiast grupowanie i kojarzenie wykorzystywane są do opisu procesów, jakie mają miejsce na świecie, o którym dane znajdują się w bazie³³.

Eksploracja danych jest to nowa dziedzina nauki, która rozwija się intensywnie w ostatnim okresie czasu. Zajmuje się analizą ogromnych baz danych przy wykorzystaniu proces automatycznego odkrywania związków pomiędzy danymi i podsumowania ich w oryginalny oraz zrozumiały dla użytkownika sposób. Codziennie pojawiają się jej nowe zastosowania. Na obecnym etapie tak naprawdę do końca nie wiemy, do czego można daną metodę wykorzystać.

³⁰ *Eksploracja danych. Wykłady...* op. cit., s. 27.

³¹ Pattern Tracer TCA Materiały Szkoleniowe, ACSYS BSC Sp. Z o.o. systemy informatyczne do analizy kryminalnej, s. 3.

³² *Eksploracja danych. Wykłady...* op. cit.

³³ M. Muraszkiewicz, op. cit.s. 6.

Nauka ta sytuuje się na pograniczu statystyki, zarządzania danymi, baz danych, rozpoznawania wzorców i innych dziedzin wykorzystując ich metody badawcze, w szczególności pojęcia i metody statystyczne. Jednak metody te są adaptowane do badania ogromnych zbiorów danych znajdujących się w systemach informatycznych. Bardzo często zbiory te nie zawierają skończonej ilości elementów w momencie rozpoczynania eksploracji danych (np. ilość danych dotyczących transakcji w supermarkecie przybywa z uwagi na dokonywanie przez klientów kolejnych transakcji). Na rodzaj zastosowanych technik eksploracyjnych ma wpływ cel eksploracji i rodzaj problemu/zadania.

Obecnie zastosowanie eksploracji nie jest łatwym procesem. To człowiek wybiera metodę eksploracji i ocenia otrzymane wyniki, stąd konieczność zaangażowania ekspertów w dziedzinie eksploracji. Ponadto proces eksploracji wymaga kosztownego oprogramowania i jego uruchomienie jest pracochłonne oraz trwa czasami bardzo długo.

Można się zastanowić czy warto wydawać znaczne kwoty pieniędzy na wdrożenie eksploracji danych, tym bardziej, że niektóre analizy można dokonywać bez sięgania po to trudne i drogie narzędzie. Moim zdaniem na pewno trzeba wykorzystywać eksplorację i rozwijać jej techniki. Tylko, nie należy przy tym zapominać o pozostałych technikach i możliwościach dokonywania analiz. Eksploracja nie może bowiem stać się antidotum na wszystko. Nie zawsze musimy stosować narzędzia eksploracyjne. Na pewno nie zastosujemy ich w przypadkach, gdy ilość danych jest mała albo zależności i związki widać gołym okiem.

Natomiast tam gdzie nie jest możliwe stwierdzenie, z jaką ilością danych mamy do czynienia i tak naprawdę nie wiemy, co możemy znaleźć w systemach informatycznych lub w takich sytuacjach, kiedy ilość danych jest tak wielka, że dokonywanie analizy konwencjonalnymi sposobami nie jest możliwe, tam na pewno eksploracja wskaże pierwsze kierunki i związki. Po uzyskaniu pierwszych efektów eksploracji możemy w dalszej kolejności wykorzystywać już inne techniki, być może mniej kosztowne.

Po zapoznaniu się z metodami i możliwościami, jakie daje eksploracja jestem jej gorącym zwolennikiem, choć jeszcze w obecnej chwili nie czuję się na siłach, aby móc sam ją przeprowadzić. Myślę, że w miarę rozwoju systemów elektronicznych i oprogramowania koszty w tym sek-

torze zaczną spadać. Ponadto rozwój oprogramowania do eksploracji danych umożliwi przeprowadzanie eksploracji nawet przez niewykwalifikowanych pracowników w tej dziedzinie.

Literatura:

- Abramowicz W., *Filtrowanie informacji*, Poznań 2008.
- Biecek P., *Na przelaj przez Data Mining*, <http://www.biecek.pl/R/naPrzelajPrzez-DM.pdf>, wrzesień 2008.
- Eksploracja danych – wykłady, ćwiczenia, laboratorium*, red. T. Morzy, <http://wazniak.mimuw.edu.pl/index.php.title=eksploracja-dane>, kwiecień 2008.
- Ferguson G. A., Takane Y., *Analiza statystyczna w psychologii i pedagogice*, Warszawa 2003.
- Godniak M. K., *Problemy zdalnego pozyskiwania danych o firmach z sieciowych systemów informacyjnych*, <http://koiz.wi.ps.pl/publikacje-naukowe>, wrzesień 2008.
- Kawa K., *Zastosowanie reguł asocjacyjnych, pakietu Oracle Data Mining for Java do analizy koszyka zakupów w aplikacjach e-commerce. Integracja ze środowiskiem Oracle JDeveloper*, http://www.ploug.org.pl/konf_05/materialy/pdf/-18.pdf, wrzesień 2008.
- Metody i techniki analizy informacji i wspomagania decyzji*, red. Z. Bubnicki, O. Hryniewicz, R. Kulikowski, Warszawa 2002.
- Metody statystyczne i techniki Data Mining w badaniach naukowych, Seminarium* Warszawa 15 października 2002 r., Kraków 2002.
- Moczko J., *Wybrane metody eksploracji danych wspomagania procesów decyzyjnych*, http://www.statsoft.pl/czytelnia/badania_naukowe/d0ogol/moczko3.pdf, wrzesień 2008.
- Morzy M., *Co dalej z tą eksploracją. Rola i miejsce eksploracji danych w architekturze współczesnych systemów baz*, <http://www.cs.put.poznan.pl/mmorzy/papers/cpi07.pdf>, wrzesień 2008.
- Pandzierski P., *Zagadnienie wyboru narzędzi do data mining. Analiza porównawcza wybranych produktów i technik*, http://swo.ae.katowice.pl/_pdf/147.pdf, wrzesień 2008.
- Pattern Tracer TCA Materiały Szkoleniowe, ACSYS BSC Sp. Z o.o. systemy informatyczne do analizy kryminalnej.
- Stonehouse G., Hamill J., Campbell D., Puride T., *Globalizacja Strategia i Zarządzanie*, Warszawa 2001.
- System informacji strategicznej*, red. R. Borowiecki, M. Romanowska, Warszawa 2001.

Wątroba J., *Statistica kurs podstawowy, Materiały kursowe*, Kraków 2007.

Wilk-Kołodziejczyk D., *Pozyskiwanie wiedzy w sieciach komputerowych z rozproszonych źródeł informacji*, <http://winntbg.bg.agh.edu.pl/skrypty2/0095/285-295.pdf>, kwiecień 2008.

dr inż. kpt. SG Dariusz Drzewiecki

P OSG Szczecin

PRZYKŁADY MAP GEOGRAFICZNYCH WYKORZYSTYWANYCH W RUCHU TRANSGRANICZNYM I TURYSTYCE

Przez wieki człowiek dążąc do postępu cywilizacyjnego starał się zrozumieć i naśladować przyrodę, jednak istotnym wkładem w rozwój cywilizacyjny naszego gatunku są osiągnięcia, które nie mają odpowiednika w rozwoju innych gatunków. Jednym z przykładów jest dyscyplina naukowa zwana kartoznawstwem oraz źródło jej badań, jakim są mapy. Pozwalają one spojrzeć na naszą planetę i mogą tworzyć obrazy różnych jej części prezentując przyrodę, gospodarkę, kulturę, historię, ukazując precyzyjnie miejsca oraz zjawiska, których często nie możemy dostrzec „gołym okiem”.

Szczególnie powszechnie wykorzystywane przez służby państwowe są mapy geograficzne. Prezentują one różne zjawiska, nie przez obraz fotograficzny, lecz za pośrednictwem symboli i znaków kartograficznych, tworzących przestrzenne modele wielkości realnych, abstrakcyjnych czy przewidywanych, ukazując ich zmienność oraz rozwój w przebiegu czasowym.

Mapy ciągle pozostają niezawodnym przewodnikiem w czasie służby na lądzie, morzu i w powietrzu.

Pojęcie mapy

Termin **mapa** pochodzi od łacińskiego słowa *mappa*, które w tłumaczeniu oznacza zmniejszenie, uogólnienie lub dokładniej rzut na płaszczyznę obrazu przestrzennego.

Dosłowne tłumaczenie terminu *mappa* byłoby słuszne w odniesieniu do obrazu fotograficznego ograniczonego do prezentacji wybranego obrazu powierzchni Ziemi, jednak treść współczesnych map obejmuje różnorodne zjawiska przyrodnicze, wielkości fizyczne czy przemiany polityczne i społeczno-gospodarcze. Dlatego współczesne mapy geograficzne możemy zdefiniować jako: „zmniejszone, określone matematycznie

przedstawienie obrazowo-znakowe powierzchni Ziemi na płaszczyźnie, jednoznacznie orientujące w położeniu przestrzennym obiekty oraz zjawiska przyrodnicze lub społeczno-gospodarcze występujące na tym obszarze”.

Elipsoida odniesienia

Przejsie od fizycznej postaci bryły ziemskiej do jej projekcji na płaszczyźnie (mapy) polega na rzutowaniu jej powierzchni, będącej matematycznym modelem figury geometrycznej (ujmującej w przybliżeniu powierzchnię naszej planety) na powierzchnię płaską. W praktyce stosujemy trzy różne figury geometryczne aproksymujące Ziemię:

- naturalną i fizyczną powierzchnię Ziemi,
- powierzchnię zwaną geoidą,
- powierzchnię elipsoidy obrotowej lub kuli (w zależności od skali mapy).

Do celów kartograficznych ze względu na łatwość opisu matematycznego najbardziej przydatna okazała się powierzchnia elipsoidy obrotowej, która od połowy XVIII wieku jest wyznacznikiem modelu Ziemi.

Możliwości dokładniejszego wyznaczenia parametrów elipsoidy ziemskiej zaistniały z chwilą instalacji urządzeń pomiarowych na sztucznych satelitach ziemskich. Dane uzyskane z satelity wraz z pomiarami dokonanymi na ziemi pozwoliły na wyznaczenie elipsoidy najbardziej zbliżonej do rzeczywistego kształtu Ziemi. Wykorzystanie sztucznych satelitów pozwoliło na utworzenie układów geodezyjnych o zasięgu światowym (World Geodetic System – WGS) oraz wprowadzenia w 1972 roku standardowego systemu (nadal wykorzystywanego w zadaniach geodezyjnych) WGS-72.

Tab. 1. Parametry elipsoidy WGS

Elipsoida odniesienia	Rok określenia	Wymiary półośi w [m]	
		duża	mała
WGS-72	1972	6 378 135	6 356 751
WGS-84	1984	6 378 137	6 356 752

Uzyskanie jeszcze dokładniejszych danych nastąpiło wraz z wprowadzeniem Światowego Systemu Nawigacyjnego GPS (Global Positioning System), co pozwoliło na opracowanie nowej elipsoidy **WGS-84** (tab.1), która jest obowiązującą powierzchnią odniesienia do odwzorowań kartograficznych w państwach należących do NATO.

Odwzorowanie kartograficzne

Nierozwijalność powierzchni kulistej na płaszczyźnie uniemożliwia utworzenie obrazu pozbawionego zniekształceń, dlatego każde ze znanych odwzorowań nie jest idealne.

W praktyce przy opracowaniu map topograficznych stosujemy odwzorowanie zapewniające równokątność przy jak najmniejszym zniekształceniu odległości, które powinna cechować prostota matematyczno-geograficznej konstrukcji.

Odwzorowaniem spełniającym wyżej wymienione kryteria jest uniwersalne poprzeczne odwzorowanie Merkatora (**UTM** – Universal Transverse Mercator), preferowane do opracowywania map topograficznych, wykorzystywanych przez najważniejsze służby państwowe i NATO.

Cechą każdego odwzorowania kartograficznego jest możliwość skonstruowania układu współrzędnych, będącego uporządkowanym ciągiem liczb, określającym położenie punktu na mapie.

Do wyznaczania współrzędnych geograficznych wykorzystujemy naniesioną siatkę kartograficzną. Gdy jej linie są względem siebie prostopadłe i wykreślone w równych odstępach, tworzą układ współrzędnych płaskich prostokątnych, natomiast gdy jej szkielet tworzą linie południków i równoleżników, powstaje siatka układu współrzędnych geograficznych.

W celu uniknięcia dwuznaczności podczas określania lokalizacji punktu na powierzchni kuli ziemskiej wprowadzono systemy meldunkowe UTM, UPS, GEOREF (patrz: słownik pojęć) oparte na układach współrzędnych płaskich prostokątnych, umożliwiające szybkie i jednoznaczne przekazywanie informacji w różnych systemach łączności.

Mapy topograficzne

Do najczęściej wykorzystywanych map w celu określenia położenia obiektu, ustalenia odległości między dowolnymi punktami oraz ustalenia kierunku marszu, zwłaszcza na obszarach o niedużych zmianach antro-

pogenicznych, należą mapy topograficzne. Przedstawiają one w jednolitej konwencji znaków umownych i szczegółowych opisów wybrane elementy środowiska geograficznego takie jak:

- rzeźba terenu,
- hydrografia,
- infrastruktura komunikacyjna,
- obszary osadnictwa,
- szata roślinna itp. (przykłady stosowanych znaków topograficznych patrz tab. 2).

Charakteryzują się one odrębną konstrukcją matematyczno-kartograficzną, siatką kilometrową, charakterystyczną szatą graficzną oraz jednolitym oznaczonym krojem arkuszy wraz z opisem pozaramkowym.

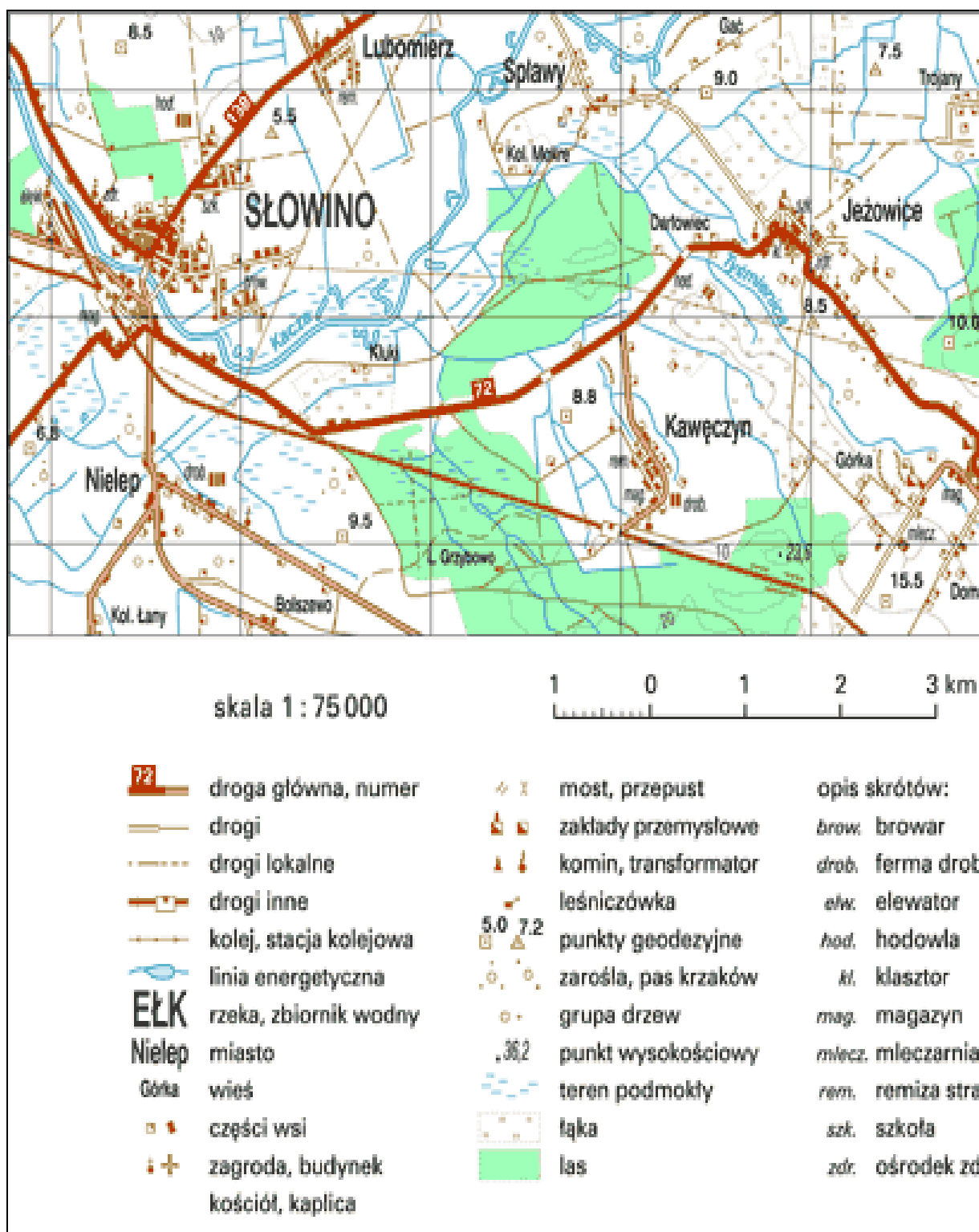
Podczas sporządzania oraz studiowania map topograficznych wymagany jest proces analitycznego ich rozdziału, w celu pojęcia sensu oraz znaczenia wzajemnych powiązań elementów oraz zjawisk w nich zawartych, dlatego na mapie topograficznej możemy rozróżnić kilka nierozdzielalnych elementów takich jak:

Przedstawienie kartograficzne – suma informacji o pokazanych obiektach i zjawiskach przyrodniczych i społeczno-gospodarczych dotycząca ich właściwości, wzajemnych powiązań oraz zmienności lub rozwoju (wody, rzeźba, szata roślinna, zmiany antropogeniczne, podział polityczno-administracyjny itp.).

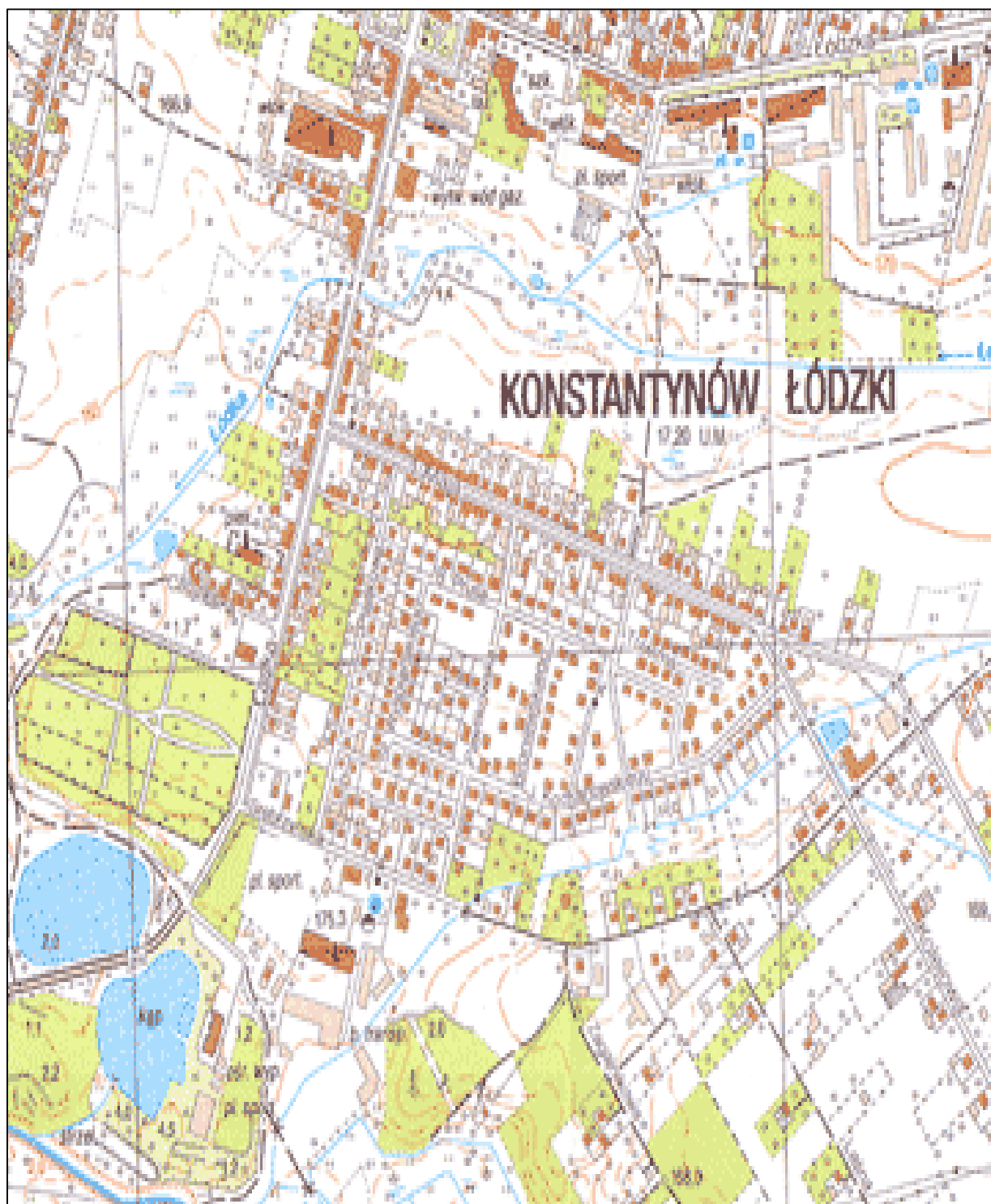
Osnowa matematyczna – zawierająca geometryczne prawa konstrukcji i właściwości zobrazowania kartograficznego, do których zaliczamy odwzorowanie kartograficzne, skalę, siatkę współrzędnych oraz osnowę geodezyjną.

Oznaczenia pomocnicze – informacje ułatwiające czytanie mapy oraz posługiwanie się nią (legenda, wykresy pomiarowe, dane informacyjne itp.)

Dane uzupełniające – zamieszczone w wolnych miejscach wewnątrz ramki (dane tekstowe i liczbowe, diagramy, przekroje itp.).

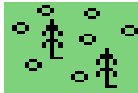
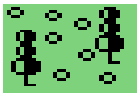
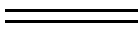
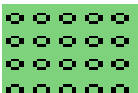
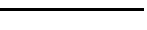
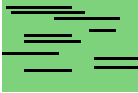
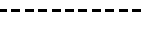


Ryc. 1. Wycinek mapy topograficznej wraz ze znakami i oznaczeniami pomocniczymi http://www.wiking.edu.pl/upload/geografia/images/mapa_topograficzna.gif



Ryc. 2. Wycinek mapy topograficznej obrazującej obszar o dużych zmianach antropogenicznych <http://www.wodgik.lodzkie.pl/uploaded/Image/mapy>

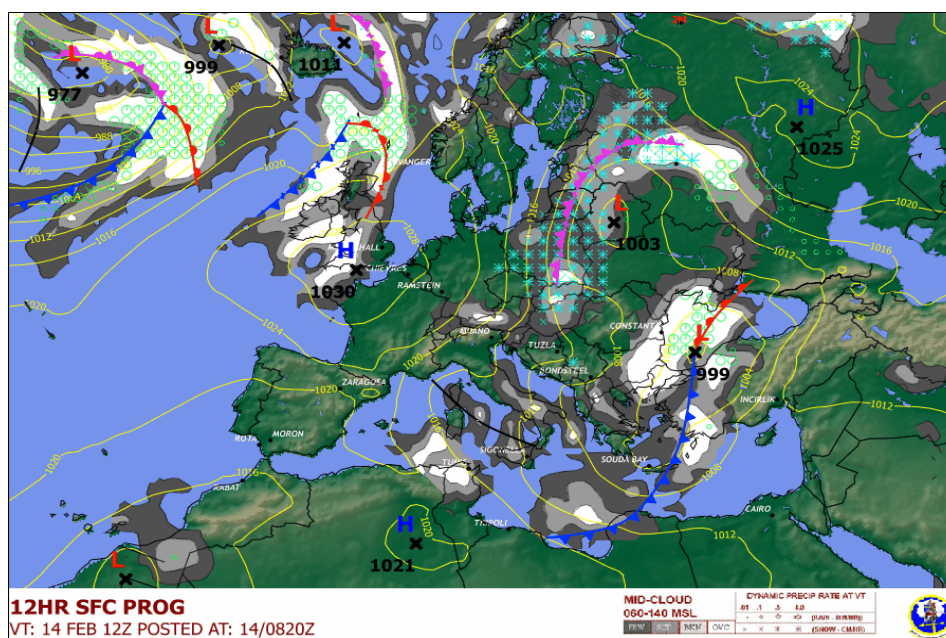
Tab.2. Przykład najczęściej stosowanych znaków topograficznych

Lp.	Nazwa znaku	Symbol	Lp.	Nazwa znaku	Symbol
1.	Linia kolejowa, stacja		14.	Las wysokopienny iglasty	
2.	Napowietrzny przewód elektryczny		15.	Las wysokopienny liściasty	
3.	Droga szybkiego ruchu		16.	Las wysokopienny mieszany	
4.	Droga drugorzędna		17.	Krzaki zwarte a) iglaste, b) liściaste	
5.	Droga lokalna		18.	Sad	
6.	Droga wiejska		19.	Łąka sucha i podmokła	
7.	Droga polna lub leśna		20.	Bagno	
8.	Ścieżka		21.	Budynek	
9.	Ogrodzenie		22.	Zwarta zabudowa	
10.	Potok, rzeka		23.	Pojedyncza zagroda	
11.	Rząd drzew		24.	Zakład przemysłowy	
12.	Stacja benzynowa		25.	Kościół	
13.	Transformator		26.	Leśniczówka	

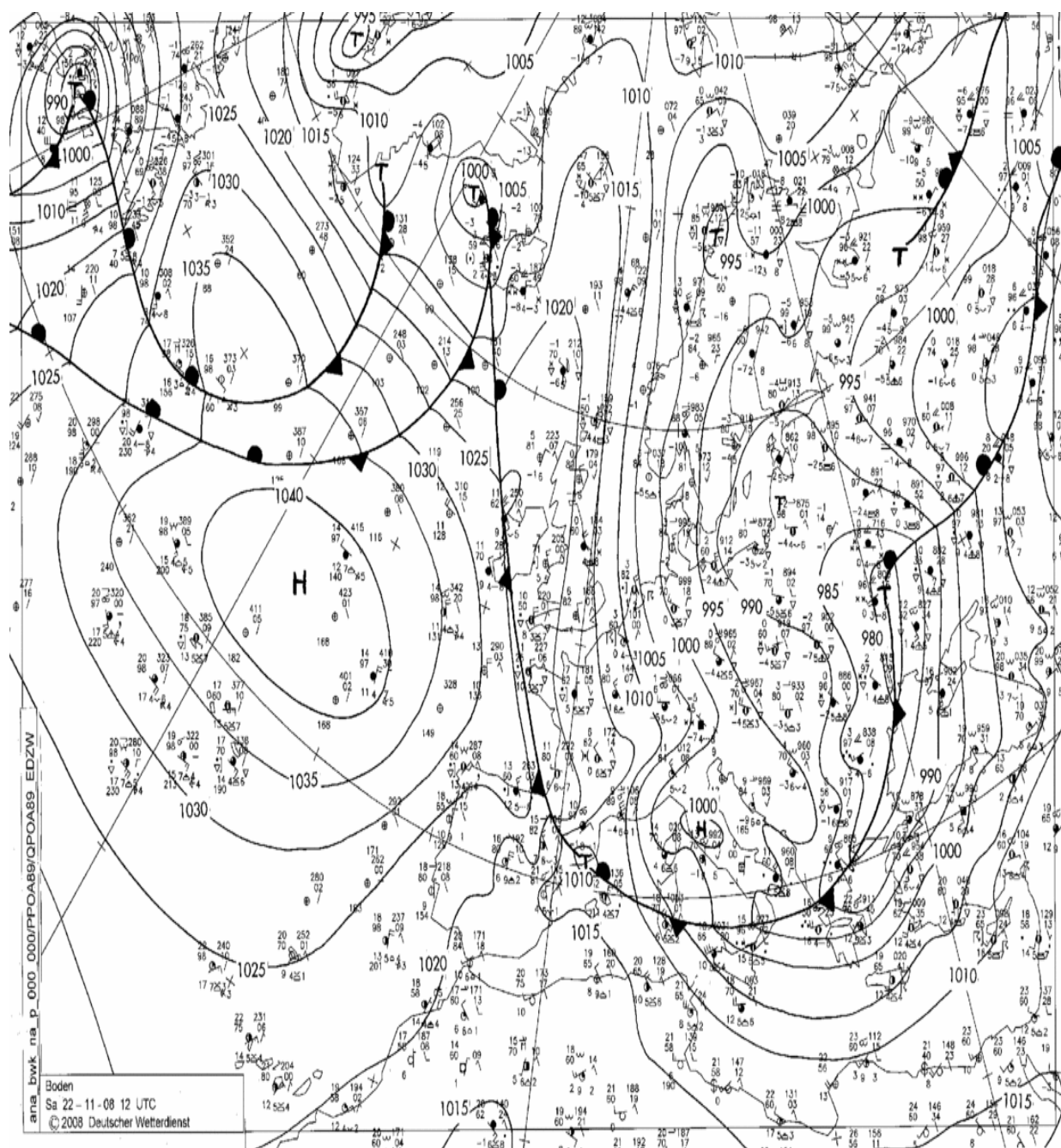
Przyziemne mapy pogody

Zasadniczą cechą informacji meteorologicznej jest jej rozległość przestrzenna i ciągła zmienność w przebiegu czasowym. Dlatego co trzy godziny z Europy i co godzinę z Polski, przez 24 godziny na dobę otrzymujemy pakiety informacji przekazywanych z sieci stacji meteorologicznych i punktów pomiarowych w formie zakodowanych depesz, umożliwiające sporządzenie przyziemnych map pogody.

Jeszcze przed intensywnym rozwojem techniki komputerowej służba meteorologiczna wypracowała metody prezentacji dopływających danych, przez zastosowanie charakterystycznej symboliki graficznej wielkości zamieszczanych na mapach. Zastosowanie techniki komputerowej przyczyniło się do szybszego zobrazowania przesyłanych informacji a prostota formy graficznej przedstawianych elementów i zjawisk pogody okazała się niezwykle przydatna przy tworzeniu map bazujących na danych przesyłanych w formie cyfrowej. Dlatego mimo upływu lat i stosowania coraz bardziej zaawansowanych środków technicznych podczas gromadzenia i przetwarzania danych synoptycznych, symbolika graficzna informacji pogodowej jest niezmienna (tab. 3).

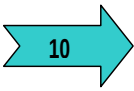


Ryc. 3. Przykład przyziemnej mapy synoptycznej NATO z zastosowaniem symboli obrazujących rozkład elementów i zjawisk pogodowych (wykaz symboli patrz tab. 2), <http://ows.public.sembach.af.mil/index.cfm?section=SFCProg>



Ryc. 4. Przyziemna mapa sytuacji synoptycznej w tonacji monochromatycznej
<http://www.wetterzentrale.de>

Tab. 3. Wybrane symbole kartograficzne stosowane na przyziemnych mapach pogody

Lp.	Nazwa symbolu	Symbol	Lp.	Nazwa symbolu	Symbol
1.	Centrum układu niżowego (Low Pressure Center)		12.	Deszcz lodowy (Ice Pellets)	
2.	Centrum układu wyżowego (High Pressure Center)		13.	Deszcz marznący (Freezing Rain)	
3.	Front chłodny (Cold Front)		14.	Mżawka (Drizzle)	
4.	Front ciepły (Warm Front)		15.	Mżawka marznąca (Freezing Drizzle)	
5.	Front okluzji (Occluded Front)		16.	Śnieg (Snow)	
6.	Front stacjonarny (Stationary Front)		17.	Przelotny opad śniegu (Snow Showers)	
7.	Kierunek i prędkość wiatru [m/s]		18.	Grad (Hail)	
8.	Deszcz (Rain)		19.	Burza (Thunderstorm)	
9.	Deszcz przelotny (Rain Shower)		20.	Burza z deszczem. (Tunderstorm and Rain)	
10.	Mgła. (Fog)		21.	Zawieja / Zamieć śnieżna. (Blowing Snow)	
11.	Zamglenie. (Mist)		22.	Huragan.(Hurricane)	

Słownik pojęć

UTM – (UTM Reference System) jest zbudowany w oparciu o system współrzędnych UTM. Służy do określenia położenia punktów na powierzchni Ziemi, w odpowiednim zapisie, podawanym w rozkazach i meldunkach. Został zaprojektowany dla obszaru globu ziemskiego pomiędzy równoleżnikami 80° S i 84° N.

UPS – (Universal Polar Stereographic System) jest zbudowany dla obszarów okołobiegunowych kuli ziemskiej, położonych powyżej 84° szerokości geograficznej północnej oraz 80° szerokości geograficznej południowej, których nie obejmuje system meldunkowy UTM.

GEOREF – (World Geographic Reference System) jest zbudowany na bazie siatki kartograficznej różnych odwzorowań kartograficznych powierzchni Ziemi i stosowany na mapach w skali 1:250 000 oraz mniejszych. Służy do określania i oznaczania położenia punktów i obiektów na powierzchni Ziemi; stosowany jest w rozkazach i meldunkach oraz w opracowywaniu dokumentów na wyższych szczeblach dowodzenia. System jest wykorzystywany w skali globalnej, m.in. podczas strategicznych operacji lądowych oraz morskich.

Wielu funkcjonariuszy na służbie i podczas wypraw turystycznych posługuje się mapami oraz zaawansowanymi technicznie środkami lokalizacji w terenie jakimi są odbiorniki systemu GPS, nie zawsze zdając sobie sprawę ilu wybitnych uczonych pracowało nad teoretycznymi podstawami matematycznego modelu Ziemi i jak zaawansowane środki techniczne wykorzystywano na przestrzeni wieków celem prezentacji ich dorobku.

Wprawdzie wraz z postępem technicznym zmienia się sposób prezentacji informacji geograficznej, (coraz częściej zamiast arkusza papierowego posługujemy się obrazem multimedialnym), to tradycyjny sposób orientacji w terenie z wykorzystaniem „papierowego arkusza” jest ciągle najprostszym i najbardziej niezawodnym.

Zresztą bez względu na stopień zaawansowania technologicznego przekaznika obrazu prezentacji kartograficznej, podstawowe zasady transformacji danych oraz symbolika obiektów i zjawisk jest niezmienna. Dlatego zasadnym wydaje się je w sposób przystępny i syntetyczny przypomnieć a może przez to zainteresować większą rzeszę funkcjonariuszy

tą tematyką, zwłaszcza, że tak powszechnie dostępny produkt myśli ludzkiej jaką jest mapa jest zaliczany do jednych z największych osiągnięć naszej cywilizacji.

Literatura:

Drabek J., Piątkowski T., *1000 słów o mapach i kartografii*, Warszawa 1989.

Fariel R., Hinds R., Berey D., Barr B., *Earth Science*, Addison-Wesley Publishing Company, Inc 1987.

Janiszewski F., *Instrukcja dla stacji meteorologicznych*, Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa 1988.

Moran J., Morgan M., *Meteorology the atmosphere and the science of weather*, MPC, New York 1989.

Polskie wojskowe mapy w standardach NATO (przewodnik), Zarząd Geografii Wojskowej, MON, Sztab Generalny WP, Warszawa 2000.

ml. chor. SG dr Lucyna Sikorska

CS SG w Kętrzynie

CZECZENIA JAKIEJ NIE ZNAMY KULTURA CZECZEŃSKA W ZARYSIE

Kim są Czeczeni i dlaczego przyjeżdżają do Polski? Często zadajemy sobie to pytanie, lecz nie zawsze szukamy na nie odpowiedzi. Bywa też, że odwołujemy się do naszych stereotypowych poglądów lub szczątkowych, zdawkowych informacji krążących pośród nas. Potocznie kojarzymy ich z „Ruskimi” (zapewne ze względu na język rosyjski, którym się z nami porozumiewają – zwłaszcza starsi Czeczeńcy). Także ich styl bycia nie bardzo odpowiada naszemu wyobrażeniu – młode kobiety często noszą chusty i długie spódnice, mężczyźni mają ciemniejszą niesłowiańską urodę. Szczególnie zwracamy uwagę na widoczny podział ról między kobietami a mężczyznami. Jednak prawdziwa natura i kultura czeczeńska jest bardzo interesująca, tylko tak niewiele o niej wiemy.



Czeczeni przebywający w Polsce to zwyczajni, wolni ludzie. Wielu z nich uciekło do Polski od życia w ciągłym strachu o siebie i swoich bliskich, strachu przed prześladowaniami, napadami. To zwykli ludzie,

którzy obawiają się zarówno wojsk federacyjnych, jak i bojowników czeczeńskich. Obecnie wielu wyjeżdża „za chlebem”, ponieważ w zniszczonej wojną Czeczenii panuje ogromne bezrobocie, bieda. Do Polski przyjeżdżają od ponad 10 lat – pierwsi pojawili się wraz z rozpoczęciem wojny rosyjsko-czeczeńskiej (grudzień 1994 rok). Wraz z nasileniem działań wojennych w 2000 roku (druga wojna) liczba uchodźców znacząco się zwiększyła. Niewielu uchodźców czeczeńskich pozostaje w Polsce – jest to dla nich jedynie kraj tranzytowy w drodze na Zachód.

Kultura i tradycja

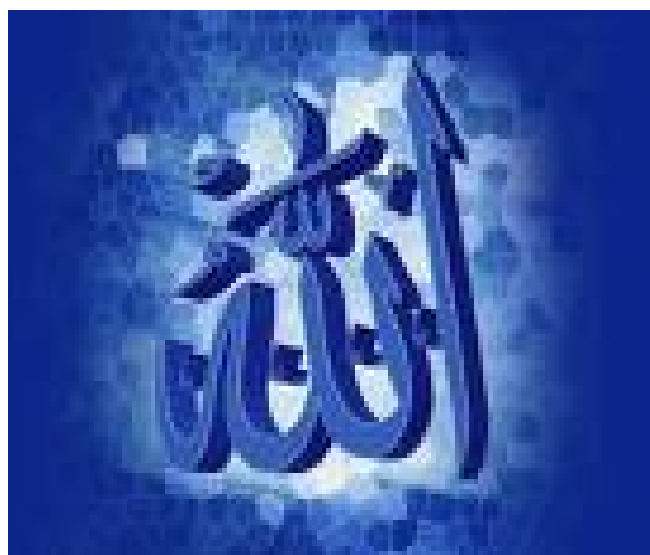
Gdy zapytać Czeczena o historię jego narodu, swą opowieść rozpocznie od proroka Noego: „...najpierw był prorok Noh, on ze swą Arką osiadł na górze Ararat a potem powędrował w góry Kaukazu, tam gdzie teraz my mieszkamy. W czeczeńskim języku Czeczenia to Nohciczjo a Czecen to Nohcz, co tłumaczy się jako człowiek Noego. To dowodzi, że wszyscy pochodzimy od tego jednego wielkiego przodka, więc mamy bardzo starą historię.” Takich mitycznych opowieści o pochodzeniu narodu można usłyszeć wiele. Nie ulega wątpliwości, że Czeczeni od dawna zamieszkują góry Kaukazu.

W historii Czeczenów zauważyć można także wpływ kultury arabskiej, irańskiej, tureckiej, gruzińskiej. Od końca XIX wieku, w okresie funkcjonowania ZSRR, również kultura rosyjska wywierała intensywny wpływ. W ostatnich latach, szczególnie po upadku ZSRR, do Czeczenii zaczęła docierać kultura masowa z Europy Zachodniej i USA w postaci filmów, nagrań muzycznych, nowoczesnej techniki.

Wszystkie wyżej wymienione elementy są powiązane ze sobą, przenikają się i zmieniają bardzo dynamicznie. Do niedawna, tzn. do połowy lat 1990, dominującą rolę w kulturze czeczeńskiej odgrywało dążenie do zachowania niezmienionej tradycji przekazywanej z ojca na syna. Młode pokolenie nie wzniecało większych buntów przeciwko zasadom ojców. W ciągu kilku ostatnich lat synowie zaczynają wybierać inną, nową drogę życia – drogę nowych reformatorskich nurtów islamu. Tocząca się między tradycyjnymi mistrzami religijnymi i reformatorami dyskusja nad unowocześnieniem dotychczasowej formy islamu jest odbiciem dyskusji między pokoleniami. To ona determinuje zakres dawnej tradycji czeczeńskiej i wpływów obcych kultur.

W wyniku dramatycznych wydarzeń, jakie dotknęły Czeczenie, w ciągu ostatniej dekady Czeczeni ulegli rozbiciu na wiele grup ceniących różne wartości. W zdziesiątkowanej i zrujnowanej Czeczenii zaczyna dominować młode pokolenie dwudziesto-, trzydziestolatków, wychowanych w okresie chaosu i wojen, którzy odchodzą od „tradycji ojców” i podążają w kierunku radykalnych nurtów religijnych. I to one nabierają większego znaczenia w ich życiu. Dążenie młodych reformatorów i radykałów religijnych stawia często w sprzeczności ideały i wartości, którymi żyło i żyje pokolenie ich ojców. Powoduje to konflikty nie tylko między określonymi grupami, rodami czeczeńskimi, ale również w łonie jednej rodziny.

Religia (Islam)



97% Czeczenów deklaruje przynależność do religii muzułmańskiej, przy czym 52% wskazuje na nurt sunnicki. Jednak islam stał się religią większości Czeczenów dopiero w XVII w. Wcześniej, między X a XIII w. działalność misyjną wśród Czeczenów prowadzili chrześcijańscy duchowni z Gruzji. Trudno wskazać na dokładną datę przejścia Czeczenów na islam.

„Czeczeński” Islam – Tradycyjny czeczeński islam jest jednak specyficzny i zdecydowanie odbiega od modelu arabskiego. Adoptowany do tradycji czeczeńskiej oraz do zwyczajów obowiązujących w życiu społecznym. Do tej pory czyta się Koran na grobach a wielu Czeczenów należy do tarikatów czy wurdów, czyli stowarzyszeń – „dróg” wytyczonych przez świętych mężów, którzy na przestrzeni wieków docierali do Czeczenii i głosili tam swoje nauki. Jednak w ciągu ostatnich kilku lat uległ on dużej zmianie. Obecnie czeczeński islam przybrał charakter bardziej radykalny. Młodzi ludzie porzucają tradycyjną czeczeńską formę religii i zwracają się ku radykalnej, znacznie prostszej i bardziej zrozumiałej dla nich formie islamu.

Religia jest jednym (jeżeli nie jedynym) z ratunków dla młodych ludzi wciąż obcujących z wojną, śmiercią i zemstą.

Wraz z pojawieniem się arabskich wojowników oraz wysyłaniem młodzieży na Islamskie Uniwersytety do krajów arabskich coraz częściej zaczęto mówić o wprowadzeniu w Czeczeni prawa szariatu. Wielu młodych podatnych na wpływy uległo islamskiej propagandzie, zmieniło dotychczasowy niezwykle przypominający ogólnoradziecki styl życia na fundamentalny, zgodny z Koranem. Zbudowano wiele nowych meczetów a dużo kobiet porzuciło swoją tradycyjną chustkę odsłaniającą połowę głowy na rzecz szczelnie okrywających ciało „arabskich” strojów.

Wartości (prócz religii), obyczaje istotne dla Czeczena

Jach – kodeks męskiego honoru. Wiele opowieści o bohaterach, a także pieśni oraz przypowieści kończy się następującymi słowami: *„oby matka nie urodziła syna, który nie miałby w sobie jach”*. Gdy mowa jest o przedstawicielu płci męskiej to stwierdzenie, iż nie posiada on w sobie Jach – równe jest temu, jakby powiedziano o nim, że nie jest on prawdziwym mężczyzną. I odwrotnie – powiedzieć o Czeczenie lub Inguszu, że ma on w sobie bardzo silnie rozwinięty Jach – oznacza, iż powiedziano mu największą pochwałę. Taki człowiek stawiany jest za wzór postępowania. Właściwe są mu wszystkie te cechy, które są bardzo wysoko cenione. Jest to ogromnie ważna kwestia, czego potwierdzeniem jest porzekadło: *„Jeśli o człowieku mówią, że nie ma on w sobie Jach, oznacza to, iż stracił on autorytet”*.

„Kunaczestwo”. - Przyjaźń na pierwszym miejscu: *„Godny człowiek otoczony jest przez przyjaciół”* głosi czeczeńskie przysłowie. Przez wieki z pokolenia na pokolenie przekazywane były drogą ustną, w bajkach i legendach, etyczne normy kunaczestwa. W Czeczenii etyka kunaczestwa uważana była za podstawę wzajemnych stosunków między narodami. Stawiają oni kunaczestwo na równi z pokrewieństwem krwi, jednakże stosunek do przyjaciół jest bardziej rzetelny aniżeli stosunek do rodziny. Brak zainteresowania lub nieuprzejmość w stosunku do brata jest wybaczana, natomiast w stosunku do przyjaciela nigdy.

Wolność – Rozumiana jest jako wartość przenikająca wszystkie dziedziny kultury czeczeńskiej. Czeczeni piszący lub wypowiadający się na temat swojej kultury podkreślają rolę wolności opartej na wierze

w jednego Boga w życiu jednostki, rodziny i społeczeństwa. Wolność w pierwszym rzędzie zakłada samorealizację jednostki oraz kult człowieka i jego dostojeństwa. Według nich czeczeńska struktura społeczna jest zbudowana według zasad demokratycznych, bez różnicowania ludzi według pochodzenia.

Zgodnie z tą tradycją wszyscy mężczyźni powyżej 15 roku życia są równi i nietykalni. Nie ma między nimi książąt i panów. Na określenie rodów i osób, które przypisują sobie lepsze, arystokratyczne pochodzenie używane jest powszechnie powiedzonko ludowe „Kniazia iz grazi” (Książęta z błota). Wolność jako czynnik kształtujący kulturę i tożsamość czeczeńską często przywoływany jest w chwili obecnej, szczególnie kiedy Czeczenii mówią o walce z Rosjanami. Po ogłoszeniu Czeczeni jako niezależnego państwa jej atrybutami stały się symbole odwołujące się do poczucia wolności i niezależności. W godle państwowym znalazła się wilczyca – symbol wolności, niezależności, męstwa i ofiarności. Głównym elementem hymnu państwowego pt. „Śmierć lub wolność”, opartego na pieśniach ludowych, jest porównanie Czeczenów do wilków. Również jeden z kolorów flagi czeczeńskiej – biały symbolizuje wolność, sprawiedliwość i braterstwo narodu.



Samo słowo oznaczające wolność obecne jest również w życiu codziennym. Jeden z czeczeńskich wariantów powitania, często używanego przez gospodarza domu, do którego przybył gość z wizytą, brzmi: „Marsza wogilla” (do mężczyzny) i „Marsza jogilla” (do kobiety), co oznacza: „w tym domu, miejscu spotkania, oczekuje Cię pełnia wolności”. Na pożegnanie gospodarz mówi: „Marsza dojla” (do mężczyzny) i „Marsza ojla” (do kobiety), co oznacza: „niech wolność będzie zawsze twoim

udziałem”. Równie popularne jest pozdrowienie: „Marszalla doijtu” – „Zostań wolnym” lub „Dala maraszalla dojla” – „Niech Bóg dopomoże Ci pozostać zawsze wolnym”.

Adat (z arabskiego „obyczaj” – prawo zwyczajowe) tzn. zwykle (niepisane) prawa muzułmanów, w odróżnieniu od religijnego prawa – szariatu. Normy adatu kształtowały się w czasach panowania plemiennych stosunków (śmiertelna zemsta, pobratymstwo itp.). Adat regulował życie wspólnoty i małżeńsko-rodzinne stosunki. Jest to kodeks norm etycznych, tradycji i zasad postępowania. Adat z zamierzchłych czasów był jedną ze specyficznych form organizacji życia społecznego w Czeczenii.

Tam gdzie wolność jest podstawą życia społecznego, na jej straży stoi surowość obyczajów (adaty) i określone standardy moralne, z których według Czeczenów najważniejsze to:

- człowieczeństwo,
- miłosierdzie,
- szacunek,
- czystość,
- równość,
- prawda,
- osoba,
- wstyd,
- sława i cześć,
- kultura wewnętrzna i cierpliwość,
- etykieta.

Czeczeni jak wszyscy mieszkańcy północnego Kaukazu są niezwykle gościnni. Są otwarci a każdego gościa traktują z wielkim szacunkiem i honorami. Jak twierdzą to adat – prawo zwyczajowe – określa model zachowania we wszystkich kategoriach życia.

- ✧ Rodzina jest jedną z największych wartości. Stąd prawie nie spotyka się rodzin mających mniej niż trójkę dzieci. Wszystkie pokolenia starają się mieszkać razem, pomagać sobie oraz otaczają wielkim szacunkiem starszych.
- ✧ Czeczeński mężczyzna jest niezwykle dumny ze swego pochodzenia, mówi się, że każdy powinien znać imiona przynajmniej siedmiu przodków w linii męskiej.

- ✧ Istnieje coś na kształt niezapisanego kodeksu honorowego, który dla mężczyzny jest największą świętością.
- ✧ Idealna Czeczenka powinna być skromna, słuchać swego męża, nigdy publicznie nie podważać jego słów, zajmować się domem i wychowywaniem dzieci oraz być gościnną i miłą dla wszystkich, których mężczyzna przyprowadzi do domu (w rzeczywistości czeczeńskie kobiety charakteryzują się niespotykaną siłą i zaradnością oraz umiejętnością przetrwania wykształconą w nich przez lata konfliktów i niepewnego jutra).

Jeżeli poprosić Czeczena o to, by wymienił charakterystyczne elementy ich kultury, na pewno na tej liście znajdą się: tejp, rodowa wieża, lezginka, żyż-galnysz (gałuszki), wilk.



Największe skupiska wież z kamienia znajdują się w regionie Argun. Jest tam kompleks 150 wiosek, w którego skład wchodzi setki wież z kamienia.

- Tejp to klan, wielopokoleniowa wspólnota rodowa wywodząca się od jednego wspólnego często mitycznego przodka. Obecnie tejpów jest ponad 150. Wraz z odrodzeniem narodowym przynależność do tejp stała się ważnym wyznacznikiem identyfikacji. Każdy powinien znać swój tejp, w którym wszyscy powinni się szanować a w przypadku zemsty rodowej cały tejp powinien stanąć w obronie swojego krewnego. Każdy tejp według swej tradycji posiada swą rodową górę, na

której wybudowana jest rodowa wieża, w której kiedyś mieszkali przodkowie.

- Lezginka to taniec popularny wśród wielu narodów Kaukazu, tańczony na weselach i uroczystościach rodzinnych.
- Żyż-galnysz to potrawa, na którą składają się kluski z kukurydzianej mąki, które się macza w esencjonalnym czosnkowym lub cebulowym bulionie oraz zagryza kawałkami gotowanego barana lub innego dozwolonego muzułmanom mięsa.
- Wilk, którego wizerunek znajduje się w godle Czeczenii jest symbolem nieugiętości i walki, a zarazem dumy. Największym komplemtem dla mężczyzny jest nazwanie go wilkiem.

Rodzina – zajmuje najważniejsze miejsce w przekazach i podtrzymywaniu tradycji czeczeńskiej. Jest podstawowym ogniwem dalszych podziałów i przynależności społecznej, religijnej i narodowej. Tylko dzięki rodzinie członek danej grupy staje się Czeczeńcem. Stąd też pochodzi popularne powiedzenie ludowe: „Trudno być Czeczenem”.



Dzieci w tradycyjnych strojach



Pierwszym punktem odniesienia dla Czeczenów jest mała rodzina, czyli rodzice z dziećmi tzw. „diozel” oraz duża rodzina obejmująca także braci tzw. „ca”. Dalej Czeczen identyfikuje się ze swoją wielką rodziną „neke”, w skład której wchodzi krewni wywodzący się od wspólnego męskiego przodka, następnie z rodem „gar”, w którym wspólny przodek jest postacią na wpół mityczną. Dopiero kilka rodów tworzy klan „tejp”. Każdy „gar”, gdy się rozrośnie, może zostać „tempem”.

Oto kilka obowiązujących zasad rodzinnych:

- Każdy Czeczen ma obowiązek założyć rodzinę.
- Kobieta, która zostanie wdową lub rozwódką, stara się jak najszybciej wyjść ponownie za mąż.
- Rodzina i pojawiające się w niej dzieci są warunkiem przedłużenia klanu i narodu.
- W rodzinie każdy jej członek pełni określoną funkcję. Istnieje ścisły podział zadań między kobietą i mężczyzną.
- Cały trud i praca mężczyzny obraca się wokół zapewnienia utrzymania rodzinie, dbania o krewnych. Dla rodziny Czeczeni gotowi są zrobić niemal wszystko.
- Dominującą rolę pełnią najstarsi mężczyźni, sprawują kontrolę nad młodszymi członkami, którzy zobowiązani są do podporządkowywania się ich decyzjom i okazywania im na każdym kroku szacunku.
- Jeśli zabraknie dziadka czy ojca, decyzje odnośnie losu pozostałych członków rodziny podejmuje wdowa – najstarsza kobieta, matka licznych dzieci, która jest otaczana równie dużym szacunkiem jak jej mąż.
- Matka ma bardzo duży wpływ na wychowanie dzieci. Jest strażniczką ogniska domowego. Szczególnie podkreślana jest więź, jaka łączy ją z synami.
- Akceptacja nowo poślubionej synowej przez matkę jest niezbędna dla dalszego bytu małżeństwa syna. Dzieci urodzone z takiego związku należą do rodziny ich ojca, nazwisko dziedziczą po ojcu. W przypadku rozwodu dzieci zostają przy ojcu.
- Przy zawieraniu związków małżeńskich obowiązuje egzogamia. Ostateczną zgodę na małżeństwo wydają rodzice.
- Zdarza się, że młodzi omijają skomplikowaną etykietę załotów, swatów i decydują się na wspólną ucieczkę, co sprawdza się do porwa-

nia dziewczyny przez chłopaka. W takim przypadku rodzice, już po fakcie, przeważnie zgadzają się na taki związek.

- Etykieta związana z zawarciem małżeństwa zabrania przyszłym małżonkom jakichkolwiek kontaktów przed ślubem. Pan młody, po udzieleniu ślubu przez mułkę, nie bierze udziału w swoim weselu, może je jedynie obserwować z daleka. Przeważnie znajduje się w innym miejscu, gdzie bawi się tylko ze swoimi kolegami i braćmi.
- Z kolei panna młoda w czasie wesela stoi, nie patrzy na nikogo, nie odzywa się do nikogo. Przez określony czas już po weselu młody mąż nie może spotykać się z jej rodzicami, unika spotkań nawet ze swoimi rodzicami.
- W czasie świąt religijnych kobiety nie uczęszczają do meczetów, modlą się najczęściej w domach.
- Etykieta obowiązuje także w codziennym życiu społecznym i rodzinnym. Na przykład: w czasie poruszania się drogą, ścieżką młodzi zawsze ustępują miejsca starszym, w pomieszczeniu stojąc w ich obecności nie odzywają się pierwsi. Poza tym wszystkich siedzących w określonym pomieszczeniu obowiązuje nakaz wstawania, kiedy wchodzi do niego starszy człowiek lub kobieta.
- Jeżeli chodzi o stosunki rodzinne to mąż i żona nigdy nie idą po ulicy objęci, trzymając się za rękę. Wszelki dotyk i kontakt damsko-męski w obecności innych ludzi jest tabu.
- Zaloty odbywają się głównie przy pomocy gestów, mimiki twarzy, ale nigdy w obecności świadków. Kobieta, szczególnie młodo poślubiona nie może siedzieć w obecności teściów i braci męża, nigdy nie odzywa się pierwsza w ich obecności.
- Wszystkich członków danej rodziny obowiązuje zakaz nazywania się prawdziwymi imionami. Każdy z nich posiada drugie imię – zamienne, którym nazywają go bracia, żona i dzieci.
- Mąż nie rozmawia z żoną o przyszłym, nienarodzonym dziecku. Do chwili urodzin nie ma tego tematu.
- Ojciec w obecności innych członków rodziny nie dotyka dzieci.
- Kult przodków – każdy Czeczen powinien znać i potrafić wymienić imiona swoich 7 przodków.
- Poprzez poczucie więzi z przodkami rodzina jest jednością.

- Członek rodziny jest odpowiedzialny za swoje czyny nie tylko przed obecnymi braćmi i siostrami, ale również przed swoimi przodkami i przyszłymi potomkami.
- Jego zachowanie decyduje o tym, czy jego rodzina okryje się sławą czy hańbą.
- Każdą krzywdę uczynioną rodzinie czy to przez niego, czy przez obcych musi zadośćuczynić i naprawić. Na tej zasadzie oparta jest (funkcjonująca do dziś) tzw. „krwawa zemsta”.
- Za zabójstwo człowieka, jego rodzina jest zobowiązana do wymierzenia kary zabójcy bądź jego braciom i ich rodzinom.
- Niekoniecznie za popełniony czyn należy odpowiedzieć takim samym czynem, gdyż istnieje kilka sposobów pojednania, z których najskuteczniejszy i najbardziej symboliczny polega na tym, iż ścigany zabójca stara się dotknąć ustami piersi matki ofiary. Jeśli uda mu się, zostaje wówczas jej synem i członkiem rodziny ofiary.
- Starsi rodzin decydują o jego dalszym losie, przeważnie udzielają mu wybaczenia.
- Ścisła etykieta reguluje również tak podstawowe i drobne czynności jak sposób ubierania się: mężczyzna nigdy nie może pokazać obcej kobiecie gołych nóg, niezależnie od pory roku obowiązują go długie spodnie. Nie może zdejmować również koszuli (najczęściej białej) w obecności innych ludzi. Na głowie powinien mieć czapkę (najczęściej skórzaną lub baranicę).
- Kobiecie nie wolno zakładać spodni (wyjątkiem są małe dziewczynki), obowiązuje ją spódnica, niekoniecznie długa bądź sukienka z zakrytymi ramionami.
- Mężatka powinna związywać włosy i chować je pod chustką, uformowaną w postaci opaski stanowiącej raczej ozdobę niż okrycie głowy.
- Jeżeli chodzi o spożywanie posiłków to pierwszeństwo w posileniu się należy do gościa, potem najstarszych członków rodziny, mężczyzn. Kobiety i dzieci jedzą na końcu, w oddzielnym pomieszczeniu.

Gościnność. Od momentu wejścia do domu gość otrzymuje wszystkie prawa jakie mu przysługują, czyli znajduje się pod szczególną opieką gospodarza domu i jego całego klanu.

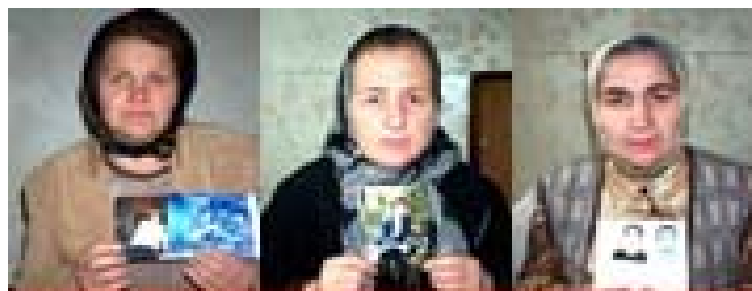
- Każdy gość, który pojawi się w domu, jest przyjmowany jako symbol Boga, który zawitał wraz z nim pod dach danej rodziny.
- Gospodarz stara się przede wszystkim najlepiej jak potrafi nakarmić gościa i to najlepiej tradycyjnymi potrawami czeczeńskimi takimi jak: „korta-kogisz”, „adżabsanda”, „żiżig-galnasz”, „dalnasz”, „żiżig-czorca”, „kherzina-żiżig”, „czepalgasz”, „siskał-czuriek”, „hingalsz” z tykwy, mięso suszone, „hałwa”.
- Jeśli gospodarz nie jest w stanie godnie przyjąć gościa, pomagają mu bracia i sąsiedzi. Gość otrzymuje oddzielne pomieszczenie (najlepsze w domu) dla wypoczynku.
- Nawet jeżeli okaże się, że goszczący człowiek jest wrogiem lub ciąży na nim krwawa zemsta ze strony sąsiadów gospodarza lub innych mieszkańców, do chwili pobytu w domu, do którego zawitał, cieszy się opieką gospodarza, pozostaje nietykalny.
- Gość przebywa w domu tak długo, jak zapragnie, nikomu z domowników nie wypada okazać mu swojego zniecierpliwienia przedłużającym się pobytom, każdy z nich stara się opiekować gościem.
- Kiedy gość już opuszcza dom, gospodarz winien go odprowadzić i wskazać właściwą drogę.
- Gość po przybyciu do dalszej miejscowości może liczyć na takie samo ugoszczenie przez krewnego gospodarza, mieszkającego akurat tam.
- Gościnność jest opiewana w opowieściach i wypowiedziach Czeczenów jako jedna z najważniejszych wartości tradycji czeczeńskiej.

Terażniejsza koniunktura Czeczenów i ich kultury uległa dramatycznej i znaczącej zmianie na gorsze. Opisana w artykule tradycja współcześnie jest skromnie kultywowana. Niejednokrotnie zdarza się, że poza granicami własnego kraju Czeczeni nie potrafią się odnaleźć a ich styl życia nie sprzyja budowaniu dobrego wizerunku.

Dzień obecny

Ogólna sytuacja w Czeczenii nadal wzbudza poważną troskę z powodu systematycznych prześladowań, w tym arbitralnych zatrzymań,

powszechnej przemocy, zagrożenia i pogwałceń praw człowieka, przymusowych wysiedleń, a także trwających działań wojennych mających znaczny wpływ na położenie ludności cywilnej. W Czeczenii bez problemu znajdziemy kogoś, kto stracił kogoś bliskiego z rodziny, problemem za to byłoby znaleźć kogoś, kto nie doświadczył upokorzeń ze strony rosyjskiej.



Czeczeni w Polsce. Większość Czeczenów zazwyczaj w Polsce przebywa zbyt krótko, aby zawrzeć jakiejkolwiek znajomości lub poznać nasz kraj. Skarżą się na naszą ksenofobię, na to, że odsuwamy się od nich w autobusie, rozglądamy się nerwowo, czy aby nas nie okradli, patrzymy z góry. Dodatkowo po tragedii w Biesłanie zyskali miano terrorystów.

Bojownicy czeczeńscy przyznają się do ataków poza granicami Czeczenii, np. atak w Północnej Osetii na teatr moskiewski, czy też szkołę w Biesłanie. Nieliczni zaprzyjaźniają się z Polakami, większość jednak zamyka się w swoim kręgu. Czeczeni patrzą na nas przez pryzmat swojej kultury. Spytni o Polaków odpowiadają: „Polskie kobiety są piękne, ale dlaczego zawsze chodzą w spodniach, i w ogóle ubierają się jak faceci? A faceci to są tu tacy jacyś zniewieściali, niemęscy, mają długie włosy. U was jakby mężczyzna i kobieta to jedno i to samo.”

Literatura:

Adger-Adajew I., *Kamienie mówią. Dzieje i kultura Czeczenów*, Instytut Kultury Narodów Kaukazu, 2006.

Czesnow J., *Trudno być Czeczencem*, „Niezawisimaja Gazeta” 22.09.1994.

Górecki W., *Planeta Kaukaz*, PWN, Warszawa-Poznań, 2002.

Alirojew I., Mieżydow D., *Czeczeńcy: obyczaje, tradycje, zwyczaje*, Grozny 1992.

www.czeczenia.com.pl

dr Jerzy Prochwicz

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
Jana Kochanowskiego w Kielcach
Filia Piotrków Trybunalski

STATUS STRAŻY GRANICZNEJ W SIŁACH ZBROJNYCH II RZECZYPOSPOLITEJ WE WRZEŚNIU 1939 R.

Pytanie o status Straży Granicznej w Siłach Zbrojnych II Rzeczypospolitej we wrześniu 1939 roku nie jest jakby się zdawało pytaniem retorycznym, lecz pytaniem fundamentalnym w kontekście prowadzonej akcji awansowania na wyższe stopnie służbowe funkcjonariuszy Straży Granicznej pomordowanych na wschodzie wiosną 1940 roku w Kalininie (Twer)¹ z obozu w Ostaszkowie² i pochowanych w Miednoje³. Zwłaszcza że pojawiają się wątpliwości u części rodzin byłych funkcjonariuszy SG w kwestii statusu Straży Granicznej w chwili wejścia tej formacji w skład Sił Zbrojnych II Rzeczypospolitej. W związku, z czym część rodzin byłych funkcjonariuszy Straży Granicznej stoi na stanowisku, że z chwilą wejścia Straży Granicznej w skład sił zbrojnych jej funkcjonariusze niejako automatycznie stali się żołnierzami służby czynnej.

¹ Twer (w l. 1931-1990 Kalinin), miasto obwodowe w Rosji, port nad Wołgą, przy ujściu Twercy. W średniowieczu był stolicą samodzielnego udzielnego księstwa. Wiosną 1940 NKWD wymordowało w swojej siedzibie w Twerze więźniów z obozu w Ostaszkowie, następnie pochowanych w Miednoje.

² Obóz o obostrzonym reżimie, w którym osadzano funkcjonariuszy Policji Państwowej, Straży Granicznej, Straży Więziennej, Żandarmerii Wojskowej i Oddziału II Sztabu Głównego WP oraz pracowników sądownictwa. Obóz utworzono na wyspie Stołbnyj jeziora Seliger, 11 km od Ostaszkowa, w obwodzie kalinińskim, na północny zachód od Kalinina (Tweru) przy linii kolejowej Wielkie (Wielikije) Łuki – Pieno – Bołogoje, Seliger w pobliżu wioski Żar – w klasztorze prawosławnym (założonym w 1594 r.) Niłowa Stołbienskaja Pustyń (Pustynia Niłowska).

³ Miednoje (ros. Медное) – wieś w obwodzie twerskim w Rosji nad Twercą około 200 km na północny-zachód od Moskwy. Dawny teren wypoczynkowy NKWD. Polski Cmentarz Wojenny znajduje się w lesie pod Miednoje w pobliżu drogi z Tweru do Petersburga, w miejscu gdzie w 1991 r. odnaleziono zbiorowe mogiły. Cmentarz, który jest największą polską nekropolią w dawnym sowieckim imperium został utworzony 2.09.2000.

Stąd też zdawałoby się oczywisty wniosek, że prowadzona akcja awansowania funkcjonariuszy Straży Granicznej powinna obejmować awansowanie nie w stopniach służbowych, lecz w stopniach wojskowych. Stanowisko powyższe części rodzin byłych funkcjonariuszy Straży Granicznej wymaga więc precyzyjnego zdiagnozowania statusu Straży Granicznej we wrześniu 1939 roku.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że wyrażane wątpliwości dotyczące statusu Straży Granicznej w siłach zbrojnych we wrześniu 1939 roku opierają się na zawartym sformułowaniu w podstawowym akcie prawnym dotyczącym Straży Granicznej, jakim było Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej **O Straży Granicznej** z 22 marca 1928 roku⁴. W rzeczonyj ustawie w części I art. 10 stwierdzało, że Straż Graniczna „W razie częściowej lub całkowitej mobilizacji (...) stawała się z mocy prawa częścią sił zbrojnych państwa”⁵. To sformułowanie stało się więc podstawą do wysunięcia wniosku przez część rodzin byłych funkcjonariuszy Straży Granicznej, że funkcjonariusze Straży Granicznej z chwilą wejścia formacji w skład sił zbrojnych stają się żołnierzami służby czynnej WP.

Jednakże nie jest to sprawa tak oczywista, jak by się wydawało wnioskodawcom opierającym się na rzeczonym art. 10 ustawy **O Straży Granicznej**. Ponieważ w kontekście tegoż ogólnego sformułowania art. 10 pojawiają się dwa kluczowe pytania; po pierwsze czy rzeczywiście sformułowanie zawarte w art. 10 ustawy **O Straży Granicznej** upoważnia do postawienia takiego wniosku? – oraz czy były uregulowania prawne oparte na wzmiankowanym art. 10 precyzujące stan prawny Straży Granicznej II RP z chwilą jej wejścia w skład sił zbrojnych?

Odnosząc się do pierwszego pytania, muszę stwierdzić, że rzeczony art. 10 ustawy **O Straży Granicznej** ze względu na dość ogólnikowe sformułowanie nie daje upoważnienia do przyjęcia interpretacji o uzyskaniu statusu żołnierzy służby czynnej WP przez funkcjonariuszy Straży

⁴ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. RP) 1928, nr 37, poz. 349. Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego „*O Straży Granicznej*”; tekst ujednolicony Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.03.1928 *O Straży Granicznej*, [w:] M. Jabłonowski, B. Polak, *Polskie Formacje Graniczne 1918-1939*, t. II, Koszalin 1999, s. 187-200.

⁵ Ibidem.

Granicznej. Dlaczego – sprawa jest oczywista – treść tegoż artykułu wyraża bowiem tylko ogólny status Straży Granicznej w przypadku zaistnienia sytuacji, w wyniku której Straż Graniczna staje się częścią sił zbrojnych.

Jeżeli natomiast chodzi o drugie pytanie: czy istniały uregulowania prawne oparte na wzmiankowanym art. 10 precyzujące stan prawny Straży Granicznej II RP z chwilą jej wejścia w skład sił zbrojnych? – muszę odpowiedzieć jednoznacznie, że nie było ich. Dlaczego się tak stało, trudno jest w tej chwili odpowiedzieć, aczkolwiek należy stwierdzić, że za brak tychże uregulowań, które na podstawie art. 10 jednoznacznie określałyby status funkcjonariuszy Straży Granicznej z chwilą wejścia formacji w skład sił zbrojnych, był wyraźnym zaniedbaniem komendy Straży Granicznej. I za ten stan rzeczy niewątpliwie odpowiedzialny jest wieloletni komendant Straży Granicznej gen. bryg. Jan Tomasz Jur-Gorzechowski pełniący tę funkcję w okresie XII 1928 – II 1939 roku.

Brak jednoznacznych uregulowań prawnych określających status funkcjonariuszy Straży Granicznej z chwilą wejścia formacji w skład sił zbrojnych wobec widocznych oznak zbliżającego się konfliktu z Niemcami wzbudził zaniepokojenie nowego komendanta Głównego Straży Granicznej⁶ gen. bryg. Waleriana Czumy⁷.

Zdając sobie sprawę z braku odpowiednich przepisów w tej sprawie gen. bryg. W. Czuma w lipcu 1939 roku podjął działania mające na celu opracowanie takich przepisów. Podjęte działania zostały uwiecznione w projekcie dotyczącym zasad użycia Straży Granicznej na wypadek wojny zatytułowanym *Użycie Straży Granicznej na wypadek wojny – projekt*⁸. Projekt ten uwzględniający ówczesną sytuację panującą na granicach Polski, jak również doświadczenia i koncepcje wypracowane w tej dziedzinie w innych państwach stanowił w ogólnych zarysach, że biorąc

⁶ 25.04.1938 r. rozkazem KSG. L. 622/Tj. org. 38 wprowadzono nową terminologię władz i jednostek organizacyjnych Straży Granicznej. Zgodnie z wprowadzoną nową terminologią dotychczasowa Komenda Straży Granicznej zmieniła nazwę na Komendę Główną Straży Granicznej.

⁷ Gen. bryg. Walerian Czuma stanowisko Komendanta Głównego Straży Granicznej objął z dn. 01.03.1939.

⁸ Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), Zespół GISZ, sygn. 91.6. *Użycie Straży Granicznej na wypadek wojny – projekt*. Powstały projekt został skierowany, do szefa Sztabu Głównego WP 11.07.1939.

pod uwagę organizację Straży Granicznej oraz konieczność ochrony granic państwa nieobjętych działaniami wojennymi – Straż Graniczna może być użyta na wypadek wojny według następujących zasad:

„(...)

1. Jako składowa część Sił Zbrojnych Państwa Straż Graniczna, od chwili mobilizacji, zostaje zmilitaryzowana na zasadach podanych w punkcie III projektu.
2. Zadaniem Straży Granicznej na wypadek wojny jest:
 - a) służba ochrony granic;
 - b) służba bezpieczeństwa w zakresie żandarmerii;
 - c) służba etapowa.

Zadania te wykonuje w sposób następujący:

- a) do chwili przekroczenia granicy przez własne wojska Straż Graniczna pełni służbę na dotychczasowych odcinkach;
 - b) po przekroczeniu przez własne wojska Straż Graniczna pełni służbę etapową w pogranicznych rejonach, aż do czasu zorganizowania tam etapów wojska;
 - c) w razie przekroczenia granicy przez oddziały nieprzyjaciela Straż Graniczna zostaje wycofana w sposób i terminie określonym przez właściwego dowódcę wojskowego.
3. Na terenach nieobjętych działaniami podlega nadal swym dotychczasowym władzom przełożonym.
 4. Na terenach uznanych przez powołane władze wojskowe za objęte działaniami wojennymi Straż Graniczna przechodzi do dyspozycji właściwych dowódców wojskowych, przy zachowaniu swej odrębnej organizacji.
 5. Po wykonaniu nakazanych w punkcie 2 zadań na terenach objętych działaniami wojennymi Straż Graniczna zostaje wycofana na tereny nieobjęte i przechodzi do dyspozycji naczelnych władz wojskowych.
 6. Wycofane jednostki Straży Granicznej, względnie poszczególni szeregowi i oficerowie, podlegają koncentracji w CS SG⁹ w Rawie Ruskiej i najbliższej okolicy, która stanowić będzie Okręg Zapasowy Straży Granicznej.

⁹ Centralna Szkoła Straży Granicznej.

7. Koncentracji podlegają wycofane Komendy Okręgów i Obwodów oraz stanowiący wzmocnienie Straży Granicznej – rezerwiści.
8. Jednostki te, po zreorganizowaniu w okręgu zapasowym, będą przez Komendę Straży Granicznej wysyłane do wzmocnienia innych odcinków granicy nieobjętych działaniami.
9. Użycie Straży Granicznej w pierwszym okresie wojny do zadań osłonowych oparte zostanie na obecnie przeprowadzonym doświadczeniu z plutonami wzmocnienia.
10. Oficerowie i szeregowi Straży Granicznej nie podlegają powołaniu na wypadek mobilizacji i pełnią służbę w dotychczasowych jednostkach organizacyjnych.

PROJEKT MILITARYZACJI STRAŻY GRANICZNEJ NA CZAS WOJNY

Rozporządzeniem Prezydenta RP z 22.03.1928 roku »w razie częściowej lub całkowitej mobilizacji [...] Straż Graniczna z mocy prawa jest częścią Sił Zbrojnych«.

Stosownie do tego postanowienia Straż Graniczna w oznaczonych wypadkach podlega zmilitaryzowaniu. Jako konkretny termin zmilitaryzowania proponuję ustalić termin ogłoszenia powszechnej mobilizacji, biorąc za podstawę:

- nałożone na Straż Graniczną zadania na wypadek mobilizacji oraz czynione w tym kierunku przygotowania w jednostkach Straży Granicznej,
 - przyspieszony tryb postępowania wykonawczego na wypadek mobilizacji
 - dotychczasowe dobre wyniki w służbie ochrony granic, proponuję system mobilizacji oprzeć na dotychczasowej organizacji Straży Granicznej z następującymi zmianami.
1. Sprawy organizacyjne
 - Na czas wcielenia Straży Granicznej do Sił Zbrojnych Straż Graniczna staje się Wojskowym Korpusem Straży Granicznej z zachowaniem dotychczasowej organizacji wewnętrznej. Dotychczasowy podział terytorialny Straży Granicznej na okręgi i obwody, komisariaty zostaje zmieniony: Okręgi Straży Granicznej – na

pułki KSG. Obwody Straży Granicznej – na bataliony KSG Komisariaty – na kompanie KSG

Podział na inne jednostki organizacyjne pozostaje niezmieniony.

2. Skład i uzupełnienie

Korpus Straży Granicznej składać się będzie z kadry zawodowej z oficerów i podoficerów Straży Granicznej oraz podoficerów nadterminowych, powołanych do służby pomocniczej w Korpusie Straży Granicznej. Ponadto w skład Korpusu Straży Granicznej wchodzić będą urzędnicy i niżsi funkcjonariusze.

- W razie potrzeby Korpus Straży Granicznej może być wzmocniony przez przydział rezerwistów.
- Uzupełnienie zarządza Minister Spraw Wojskowych na zasadach ogólnych, przyjętych w czasie wojny.

W związku z tym tracą moc obowiązującą przepisy rozporządzenia Prezydenta RP z 22 marca 1928 roku, ***O Straży Granicznej*** »dotyczące przyjęcia, mianowania i awansów oficerów i szeregowych Straży Granicznej«.

3. Podległość Korpus Straży Granicznej podlega:

- Naczelnemu Wodzowi – na obszarze operacyjnym.
- Ministrowi Spraw Wojskowych – na terenie nie objętym działaniami wojennymi oraz wykonuje zalecenia władz skarbowych w zakresie ochrony celnej.

4. Uprawnienia

Z chwilą wcielenia do Sił Zbrojnych – Korpus Straży Granicznej stanowi integralną część wojska i jest podporządkowany przepisami i prawem wojskowym. Korpus Straży Granicznej, poza dotychczasowymi uprawnieniami Straży Granicznej, korzystać będzie także z uprawnień żandarmerii i to w stosunku do osób wojskowych i cywilnych.

5. Sprawy personalne

- Oficerowie i szeregowi, na czas wcielenia, podlegają wszelkim przepisom oficerów służby stałej i podoficerów zawodowych oraz korzystają z pełni praw. Przyjęcie, mianowanie i awanse w Korpusie Straży Granicznej regulują rozkazy właściwych władz wojskowych analogicznie do oficerów wojska. Oficerowi Straży Granicznej na czas jego służby w Korpusie Straży Granicznej nadaje się stopnie wojskowe równorzędne do stopni po-

- siadanych w Straży Granicznej. Stopnie odpowiednie określi Minister Spraw Wojskowych z Ministrem Skarbu, nadane stopnie będą miały charakter stopni oficerskich, na czas wojny.
- Oficerowie i szeregowi Straży Granicznej, posiadający stopnie wojskowe wyższe, otrzymują właściwe uposażenie według stopni wojskowych. Umundurowanie na czas wcielenia i odznaki stopni wojskowych. Wymienione zasady spraw personalnych są wzorowane na analogicznych w odniesieniu do Policji Państwowej, Dz. U. RP 1931, nr 27, poz. 5¹⁰.

Wydawałoby się więc, że przedstawiony projekt będzie stanowił podstawę do przygotowania rozporządzenia regulującego sprawę statusu Straży Granicznej w siłach zbrojnych. Jednak jak wynika z analizy korespondencji pomiędzy Sztabem Głównym WP i Komendą Główną Straży Granicznej, projekt ten nie doczekał się przetworzenia w dokument normatywny, aczkolwiek generalnie uzyskał akceptację, o czym świadczy zachowana w aktach Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych notatka sporządzona, jako opinia do projektu „*Użycie Straży Granicznej na wypadek wojny*”.

Z treści tej opinii wynika, iż opiniodawca akceptował ogólne założenia projektu, wątpliwość jego budził jedynie stan i przygotowanie kadry oficerskiej do obsadzenia stanowisk w batalionach i pułkach. W konkluzji protokołu pisał: „[...] czy istnieją możliwości przeszkolenia na te stanowiska? Bez posiadania powyższych danych nie można się wypowiedzieć, co do realności załączonego projektu”¹¹.

Tak więc mimo opracowanego projektu *Użycie Straży Granicznej na wypadek wojny* – wysuwane wątpliwości, co do kompetencji kadr przede wszystkim oficerskich do zajmowania stanowisk dowódczych w pododdziałach jednostek taktycznych¹² sprawiły, że nie opracowano

¹⁰ CAW, Zespół GISZ, sygn. 91.6. Użycie Straży Granicznej na wypadek wojny – projekt.

¹¹ CAW, Zespół GISZ, 91.6. Notatka sporządzona, jako opinia do projektu „Użycie Straży Granicznej na wypadek wojny”.

¹² Tak na marginesie wysuwanych zastrzeżeń w stosunku do kadry oficerskiej Straży Granicznej II Rzeczypospolitej w zakresie jej przygotowania do zajmowania stanowisk dowódczych w wojsku w II Rzeczypospolitej rodzi się pytanie: jakie kwalifikacje do zajmowania stanowisk dowódczych w Siłach Zbrojnych III Rzeczypospolitej posiada kadra oficerska obecnej Straży Granicznej?

rozporządzenia zawierającego uregulowania prawne dotyczące stosunku Straży Granicznej do Wojska Polskiego w przypadku wejścia jej w skład sił zbrojnych. Stąd też Straż Graniczna do końca sierpnia 1939 roku nie posiadała wydanego w powyższej sprawie aktu prawnego.

Jednakże świadomość potrzeby wydania takiego aktu prawnego zaowocowała próbą opracowania przez Komendę Główną Straży Granicznej 30 lub 31 sierpnia 1939 roku projektu rozkazu, w którym miała zostać uregulowana sprawa stosunku Straży Granicznej do Wojska Polskiego¹³.

Projekt ten zachowany w odpisie niestety nie posiada daty, lecz jak wynika z jego treści był opracowany 30 lub 31 sierpnia 1939 roku na podstawie polecenia ministra spraw wojskowych z dnia 30 sierpnia 1939 roku. Wniosek taki można wysunąć w związku z faktem, iż w VI punkcie opracowanego rozkazu podaje się, że obowiązuje on od dnia 31 sierpnia 1939 roku. Przygotowany rozkaz miał podpisać minister spraw wojskowych. Jednakże nie udało się ustalić, czy został on podpisany.

Fragment tekstu opracowanego rozkazu stanowił:

- I. Oficerowie i szeregowi Straży Granicznej stają się żołnierzami, pełniącymi czynną służbę wojskową.
- II. Na czas wcielenia Straży Granicznej do Sił Zbrojnych stosuje się do oficerów i szeregowych Straży Granicznej w zakresie ogólnych stosunków służbowych przepisy regulaminu służby wewnętrznej, obowiązujące w wojsku, a poza tym:
 1. Oficerowie i szeregowi Straży Granicznej odpowiadają, według Wojskowego Kodeksu Karnego, przed właściwymi sądami wojskowymi.
 2. Oficerowie i szeregowi Straży Granicznej podlegają przepisom dyscyplinarnym dla Sił Zbrojnych.
 3. Do oficerów i szeregowych Straży Granicznej w czasie pełnienia przez nich służby wartowniczej stosuje się wszystkie przepisy o użyciu broni przez warty wojskowe.

¹³ Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Zespół Ministerstwa Skarbu, 7330, Projekt rozkazu. Rozbieżność w stosunku do daty projektu rozkazu wynika z faktu, że zachowany odpis projektu rozkazu opracowanego przez Komendanta Głównego Straży Granicznej gen. bryg. Waleriana Czumę, przesłany do Sztabu Głównego Oddz. I., nie posiada daty dziennej.

III. Posiadane dotychczas przez oficerów i szeregowych Straży Granicznej stopnie ustalone w art. 12 stają się stopniami wojskowymi. Stopnie te odpowiadają następującym stopniom wojskowym:

- stopień Komendanta Straży Granicznej odpowiada generałowi dywizji,
- stopień nadinspektora Straży Granicznej odpowiada pułkownikowi,
- stopień inspektora Straży Granicznej odpowiada podpułkownikowi,
- stopień nadkomisarza Straży Granicznej odpowiada majorowi,
- stopień komisarza Straży Granicznej odpowiada kapitanowi,
- stopień podkomisarza Straży Granicznej odpowiada porucznikowi,
- stopień aspiranta Straży Granicznej odpowiada podporucznikowi,
- stopień starszego przodownika Straży Granicznej odpowiada starszemu sierżantowi,
- stopień przodownika Straży Granicznej odpowiada sierżantowi,
- stopień starszego strażnika odpowiada plutonowemu,
- stopień strażnika granicznego odpowiada kapralowi.

IV. Oficerowie Straży Granicznej w stopniach wojskowych wyższych utrzymują swoje.

V. Oficerowie, podoficerowie i szeregowi użyci do wzmocnienia Straży Granicznej zatrzymują przynależność do swego korpusu osobowego, względnie do swego rodzaju broni lub służby”.

Przytoczony projekt rozkazu stanowił więc próbę uregulowania statusu Straży Granicznej w siłach zbrojnych w sytuacji, gdy od wybuchu działań wojennych dzieliły Polskę tylko godziny. Jednakże rozkaz ten nie został wydany.

Podsumowując trzeba stwierdzić, że mimo podejmowanych działań nie istniały wydane i opublikowane uregulowania prawne oparte na wzmiankowanym art. 10, które precyzowałyby status Straży Granicznej II RP z chwilą jej wejścia w skład sił zbrojnych.

Analiza wydanych aktów prawnych dotyczących Straży Granicznej – Rozporządzenia *O Straży Granicznej* z dnia 22 marca 1928 roku oraz projektów dotyczącego uregulowania sytuacji Straży Granicznej w chwili jej wejścia (czasowego) w skład Sił Zbrojnych II RP, jak też opracowa-

nego, lecz niepodpisanego i nieopublikowanego projekt rozkazu z 30 lub 31 sierpnia 1939 roku pozwala na wysunięcie następujących wniosków:

1. Straż Graniczna z chwilą mobilizacji stawała się częścią sił zbrojnych (fakt bezsporny).
2. Oficerowie i szeregowi Straży Granicznej z chwilą mobilizacji otrzymywali stopnie wojskowe odpowiadające posiadanym stopniom służbowym, ale tylko tymczasowo – na czas znajdowania się Straży Granicznej w składzie sił zbrojnych.
3. Oficerowie i szeregowi Straży Granicznej z chwilą mobilizacji mieli stać się żołnierzami, pełniącymi czynną służbę wojskową, ale tylko tymczasowo – na okres znajdowania się Straży Granicznej w składzie sił zbrojnych. Jednakże nie doszło do wydania projektowanego rozkazu w tej sprawie¹⁴.
4. Brak jest wydanych rozporządzeń i rozkazów, by można uznać bez zastrzeżeń, że oficerowie i szeregowi Straży Granicznej z chwilą mobilizacji stali się żołnierzami pełniącymi czynną służbę wojskową. Aczkolwiek w projekcie rozkazu z dnia 30 lub 31 sierpnia 1939 roku mającego wejść w życie z dniem 31 sierpnia 1939 roku zawarto zapis stwierdzający, że oficerowie i szeregowi Straży Granicznej z chwilą mobilizacji stają się żołnierzami pełniącymi czynną służbę wojskową. Przy czym pozostawanie oficerów i szeregowych Straży Granicznej w charakterze żołnierzy pełniących czynną służbę wojskową było w projekcie rozkazu ograniczonego tylko do okresu pozostawania Straży Granicznej w składzie sił zbrojnych.
5. Przyznane stopnie wojskowe oficerom i szeregowym Straży Granicznej analogiczne do posiadanych stopni służbowych były stopniami wyłącznie na czas wojny bez skutków w czasie pokoju¹⁵. Praktyka

¹⁴ Wniosek wynikający z faktu takiego ujęcia statusu oficerów i szeregowych SG w projekcie rozkazu z dn. 30 lub 31.08.1939 r. mającego wejść w życie z dn. 31.08.1939 r. Jednakże brak podpisanego przez ministra spraw wojskowych ww. rozkazu powoduje, iż nie można przyjąć, iż rozkaz przygotowany przez KG SG został podpisany i wprowadzony w życie.

¹⁵ W szeregach SG służyli oficerowie rezerwy WP będący w stopniach szeregowych SG. Straż Graniczna by ustrzec się wysuwanych pretensji przez tych szeregowych w związku z posiadanym stopniem oficerskim stosowała praktykę, iż w takim przypadku szeregowy SG podpisywał zobowiązanie, w którym zrzekał się wszelkich pretensji z tytułu posiadanego stopnia oficerskiego. Tak więc szeregowi SG w tym przypadku mimo

przyznawania stopni na czas wojny a potem powrót do posiadanych uprzednio stopni jest praktykowana w wielu armiach świata np. Stany Zjednoczone Ameryki, W. Brytanii.

Po analizie obowiązującego stanu prawnego, materiałów archiwalnych i literatury dotyczącej formacji granicznych II RP stwierdzam, że brak jest podstaw prawnych, by uznać, że oficerowie i szeregowi Straży Granicznej z chwilą mobilizacji stali się żołnierzami pełniącymi czynną służbę wojskową. Nie zmienia mego stanowiska w powyższej kwestii zachowany projekt rozporządzenia „Użycie *Straży Granicznej na wypadek wojny*” z lipca 1939 roku oraz projekt rozkazu KGSG z 30 lub 31 sierpnia 1939 roku Komendanta Głównego Straży Granicznej gen. bryg. W. Czumy.

Moim zdaniem po przeprowadzonych badaniach odnośnie formacji granicznych w całym aspekcie jej funkcjonowania łącznie z systemem kancelaryjnym wzmiankowany rozkaz nie został podpisany, a tym samym nie został wprowadzony w życie.

Biorąc pod uwagę całokształt problemu nie ma podstaw prawnych, by funkcjonariuszy Straży Granicznej II Rzeczypospolitej pomordowanych na wschodzie w akcji pośmiertnego awansowania na wyższe stopnie awansować w innych stopniach niż stopnie służbowe wynikające z pragmatyki obowiązującej w Straży Granicznej.

posiadanego stopnia oficera rezerwy WP byli traktowani, jako szeregowi SG. W tym kontekście odnosząc się do akcji pośmiertnego awansowania funkcjonariuszy Straży Granicznej pomordowanych przez NKWD w 1940 r. w świetle przytoczonych dokumentów powinni oni być awansowani tylko w stopniach służbowych obowiązujących w Straży Granicznej.

pplk SG Kajetan Szczepański

CS SG w Kętrzynie

szer. SG Marcin Krzysztof Konieczny

WM OSG w Kętrzynie

OCRONA GRANICY PAŃSTWOWEJ PRZEZ ROSJĘ CARSKĄ*

Do ochrony granicy państwowej w okresie istnienia Rosji Carskiej została powołana formacja o nazwie Samodzielny Korpus Straży Granicznej Imperium Rosyjskiego. Korpus ten utworzony został w październiku 1893 roku. Jego zadaniem, oprócz ochrony militarnej, była ochrona interesów ekonomicznych Cesarstwa Rosyjskiego.

Tak więc formacja prowadziła walkę z przemytem towarów przez lądowe i morskie granice Rosji Europejskiej oraz Zakaukazia, a także przez granicę z Wielkim Księstwem Finlandzkim, w Obwodzie Zakaspijskim i na prawym brzegu rzek Pindża i Amu-Daria.

W 1899 roku zostało utworzonych siedem okręgów granicznych, w skład których wchodziło 31 brygad i dwa oddziały specjalne (kerczeński i białomorski). Liczebność brygad wynosiła od 950 do 1500 żołnierzy w zależności od długości i znaczenia strategicznego danego odcinka. W styczniu 1901 roku został dodatkowo utworzony zaamurski okręg graniczny w sile 6 pułków konnych, 6 pułków piechoty, wojsk kolejowych oraz kompanii saperów.

Samodzielny Korpus Straży Granicznej Cesarstwa dysponował również flotyllą złożoną (1913 r.) z 12 krążowników (10 parowych, 2 motorowe) i ok. 500 statków żaglowych. Powołano do życia także jednostki specjalne: morską, wojskowo-okrętową, medyczną i weterynaryjną. Zaplecze logistyczne – warsztaty, centralny magazyn towarów oraz drukarnia – zostało ulokowane na Wasilewskim Ostrowie w Sankt Petersburgu.

* Wszystkie pocztówki pochodzą ze zbiorów pplka Kajetana Szczepańskiego. Artykuł oprac. na podstawie „Gazety Wojskowo-Historycznej” z 2002 oraz P. Bazikin, *Podręcznik dla szeregowych SKSG*, Tomaszów 1913.

Korpus ochraniał granice ok. 15 tys. km, a jego liczebność wynosiła 57 500 żołnierzy. Pierwszym komendantem Samodzielnego Korpusu był generał artylerii Aleksander Świnin, drugim – generał piechoty Mikołaj Pychaczew.

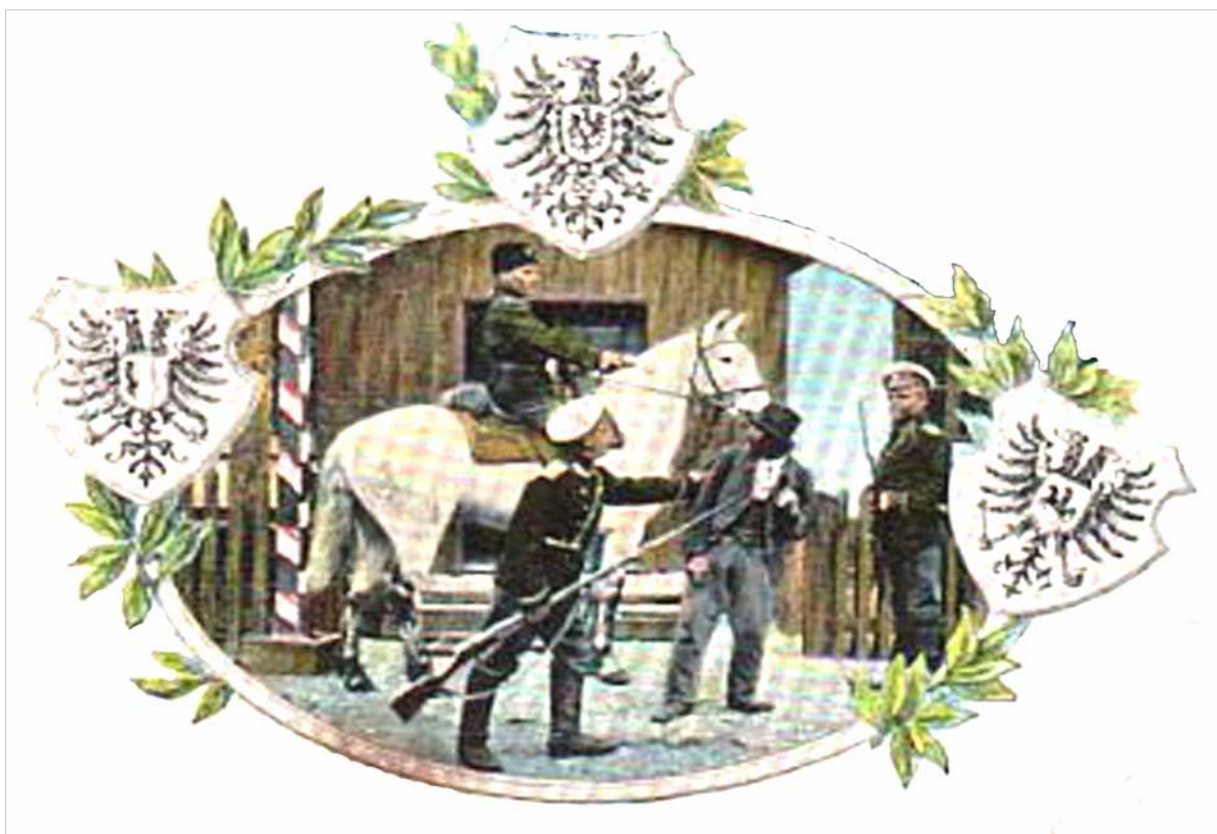


Granica polsko-niemiecka w Mysłowicach

Status prawny, prawa i obowiązki oraz zasady pełnienia służby granicznej określała wydana w grudniu 1912 roku „Instrukcja służby Samodzielnego Korpusu Straży Granicznej”.

Służba graniczna realizowana była poprzez fizyczne zabezpieczenie granicy oraz prowadzenie agenturalnego i wojskowego wywiadu w pasie działania Korpusu.

Aby podnieść jej efektywność oficerowie zobligowani byli do bezpośredniego uczestnictwa w ochronie powierzonych odcinków oraz do szkolenia młodszych stopniem żołnierzy.



Trójjstyk granic trzech mocarstw

Kreowaniu pozytywnych wzorców służyły ogłoszone rozkazem „Zasady chronienia pamięci o bohaterskich czynach dokonanych przez straż graniczną podczas wykonywania obowiązków służbowych”. Nowo wcielani do Korpusu zapoznawani byli z bohaterskimi czynami starszych kolegów, natomiast jeżeli żołnierz Korpusu zginął na służbie, to jego imię i nazwisko było zapisywane na specjalnej marmurowej tablicy w cerkwiach brygady.

Generał piechoty Mikołaj Apołonowicz (syn Apołona) Pychaczew mając 56 lat w kwietniu 1908 roku objął stanowisko dowódcy Samodzielnego Korpusu Straży Granicznej Imperium Rosyjskiego i kierował nim do lutego 1917 roku. Był on ostatnim dowódcą Samodzielnego Korpusu Straży Granicznej Imperium Rosyjskiego.

Generałowi piechoty nie było lekko dowodzić takim dość złożonym organem wojskowym, jakim był Korpus Pogranicznej Straży Granicznej, składającym się z trzech rodzajów wojsk: piechoty, kawalerii i floty. Jednak mimo to wywiązał się z powierzonych mu obowiązków dzięki

dobremu przygotowaniu ogólnemu i wojskowemu, jak również ogromnemu doświadczeniu życiowemu i wojskowemu.

Mikołaj Pychaczew pochodził z rodziny szlacheckiej z wiekowymi tradycjami, których naczelnym powołaniem było „zawsze służyć ojczyźnie, przy czym głównym polem tej służby była od pokoleń służba wojskowa”. Przedłużając tradycję rodzinną Mikołaj i jego młodszy brat Wiktor wybrali karierę wojskową. Z wykazu generałów według starszeństwa zgodnie ze stanem w kwietniu 1914 roku dowiadujemy się, że Mikołaj Pychaczew do tego czasu został generałem piechoty, dowódcą OKPS, a Wiktor Pychaczew – generałem-porucznikiem, inżynierem wojskowym, szefem Zarządu ds. Zakwaterowania i Zaopatrzenia Wojsk Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

Służba wojskowa Mikołaja rozpoczęła się wcześniej. W 1861 roku w wieku dziesięciu lat wstąpił on do 1. Moskiewskiego Korpusu Kadetów, przemianowanego później (w 1864 r.) na 1. Moskiewskie Gimnazjum Wojskowe, po ukończeniu którego wstąpił do 3. Moskiewskiej Aleksandryjskiej Akademii Wojskowej.

Skład liczebny uczelni stanowił batalion składający się z czterech kompanii w liczbie najpierw 300, a w latach 90-tych XIX wieku – 400 podchorążych (kadetów). Na czele każdej kompanii stał dowódca i dwóch oficerów kursowych.

Okres nauki trwał dwa lata. Zajęcia zaczynały się 1 września i trwały z przerwą na ferie bożonarodzeniowe do 15 maja, przy czym ostatnie 20-30 dni były poświęcone na zdanie końcowych egzaminów.

Zarząd Główny szkół wojskowych stawiał przed kierownictwem uczelni zadanie przygotowania takich oficerów, którzy mogliby dobrze wypełniać wszelkie wymagania służby na stanowiskach młodszych oficerów, ale i być przygotowanymi do poszerzania wiedzy wojskowej, według swoich zainteresowań, w akademiach wojskowych.

Dlatego w szkołach nauczano nie tylko przedmiotów wojskowo-specjalistycznych, ale również dawano szerokie przygotowanie ogólnokształcące. W różnych okresach do wykładów na uczelni angażowano profesorów Uniwersytetu Moskiewskiego. Uczelnię ukończyli oficerowie, którzy w okresie późniejszym zostali generałami armii rosyjskiej.

Mikołaj Pychaczew ukończył uczelnię otrzymując 23 lipca 1869 roku epolety podporucznika i został skierowany po odbyciu rocznej prak-

tyki do Gwardyjskiego Finlandzkiego Pułku Piechoty. Pułk ten posiadał sławne tradycje bojowe, uczestniczył faktycznie we wszystkich kampaniach wojennych prowadzonych przez Rosję. Po trzech latach Pychaczew otrzymał awans na stopień porucznika i zajął stanowisko dowódcy kompanii.

Gwardia była uprzywilejowaną częścią armii rosyjskiej. Świadczyła o tym chociażby możliwość otrzymania awansu na stopień pułkownika prosto ze stopnia kapitana.

W 1875 roku w Bośni i Hercegowinie wybuchło powstanie przeciwko Turkom, w następnym roku przeniosło się ono do Bułgarii. Rosja początkowo próbowała okazać pomoc narodom bałkańskim drogą dyplomatyczną, ale te propozycje były blokowane przez Wielką Brytanię i Austro-Węgry. W kwietniu 1877 roku Rosja wypowiedziała Turcji wojnę, po jej stronie wystąpiły Rumunia, Serbia i Czarnogóra.

Oficerowie pułku, w którym służył Pychaczew, uważnie śledzili przebieg wydarzeń. Jeszcze w 1876 roku zaistniała potrzeba wysłania szeregu oficerów do Bułgarii w celu udzielenia pomocy przy organizacji struktur kierowniczych wojskowych i cywilnych. Chętnych było wielu, ale wybrano tylko czterech, w tym również porucznika Pychaczewa. Jako pamiątka tej służby została mu odznaka „Za zasługi we wprowadzaniu administracji państwowej w Bułgarii.”

Głównodowodzący wojskami Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz poprosił o wzmocnienie. W sile wzmocnienia skierowanego na Bałkany znalazł się również Gwardyjski Pułk Finlandzki. Związek taktyczny w składzie czterech batalionów pod dowództwem generała-majora Wasilija Nikołajewicza Ławrowa brał udział w walkach pod Górnym Dubrzyakiem, Prawecem bronił się na nazwanej później na jego cześć Finlandzkiej Górze, ale szczególnie wyróżnił się w trzydniowej bitwie pod Filipowem (Płowoliw).

Będąc w oddziale generała I. W. Gurka pułk w bitwie pod Górnym Dubrzyakiem niewielkimi siłami próbował w marszu opanować przednie tureckie transzeje, ale poniósł klęskę. Dostawszy się pod huraganowy ogień Turków, który wykosił niemal wszystkich atakujących, ocalałe pod dowództwem porucznika Pychaczewa resztki zdążyły dotrzeć do bezpiecznej strefy. W tym boju N. A. Pychaczew okazał się z jednej strony, jako mężny oficer, a drugiej jak rozsądny dowódca, kierujący się chłod-

nym trzeźwym rozumem, który umiał prawidłowo ocenić zaistniałą sytuację i podjąć właściwe decyzje.

Za udział w wydarzeniach pod Górnym Dubrziakiem porucznik Pychaczew otrzymał swoje pierwsze odznaczenie bojowe – „anielską broń”. Na awersie odznaczenia znajdował się umieszczony znak orderu Św. Anny IV stopnia, natomiast na rewersie widniał napis „Za odwagę”, świadczący o tym, że odznaczenie zostało zdobyte w walce. Po walkach pod miasteczkiem Prawiec porucznik otrzymał również order Św. Stanisława III stopnia z mieczami i kokardą.

Za przeprawę przez Bałkany i obronę pozycji na Finlandzkiej Górze od 22 listopada do 21 grudnia 1877 roku Pychaczew odznaczony został orderem Św. Anny III stopnia z mieczami i kokardą. Przy tym podkreślano szczególnie, że dowódca 11. kompanii porucznik Pychaczew jest odznaczony „za rozsądne, opanowane decyzje w czasie walk 23 listopada na Finlandzkiej Górze. Za przykładową uwagę na służbie na pierwszej linii i podtrzymywanie w swojej kompanii męstwa i ducha bojowego.”

Za udział w trzydniowej bitwie pod Filipowem 3-5 stycznia 1878 roku cały pułk odznaczony napisem na hełmach „Za Filippow 5 stycznia 1878 roku”. Odznaczonych zostało wielu oficerów. Przedstawiając Pychaczewa do nagrody orderem Św. Stanisława II stopnia z mieczami dowódca pułku podkreślił: „5 stycznia od początku do końca walki był ze swoją kompanią w pierwszym szeregu, uważnie śledził nieprzyjaciela i nie przeoczył momentu przejścia nieprzyjaciela do ataku”.

I takim sposobem za tę kampanię już sztabs-kapitan N. A. Pychaczew otrzymał cztery odznaczenia bojowe.

Ponad 25 lat przesłużył w gwardyjskim pułku, w którym objął swoje pierwsze stanowisko służbowe. W kwietniu 1896 roku pułkownika Pychaczewa skierowano na dowódcę 95. Krasnojarskiego Pułku Piechoty. Na tym stanowisku bardzo mu się przydało siedmioletnie doświadczenie dowodzenia kompanią, trzyletnie dowodzenie batalionem i zarządzanie oddziałem ćwiczebnym w Pułku Finlandzkim.

W listopadzie 1899 roku nastąpiła nowa nominacja – na dowódcę Gwardyjskiego Pułku Piechoty, mającego swoją dyslokację na stronie Wyborskiej w Petersburgu. Tym pułkiem N. A. Pychaczew, wcześniej otrzymawszy stopień generała-majora, dowodził około pięciu lat, następ-

nie skierowany został na dowódcę 1. Brygady Piechoty 2. Gwardyjskiej Dywizji Piechoty.

Półtora roku generał-major N. A. Pychaczew znajdował się w dyspozycji głównodowodzącego wojskami gwardii i Petersburskiego Okręgu Wojennego księcia Mikołaja Nikołajewicza, a w 1907 roku otrzymał stopień generała-lejtnanta i został zatwierdzony na stanowisko dowódcy 23. Dywizji Piechoty. Takie były koleje działalności N. A. Pychaczewa do czasu jego przejścia do straży granicznej.

Należy zauważyć, że utworzenie samodzielnego korpusu straży granicznej nie rozwiązywało jeszcze wszystkich spraw związanych z ochroną granicy, z organizacją działalności składu osobowego korpusu, z uzupełnieniem stanów etatowych.

Zaczynać trzeba było od opracowania klarownych przepisów prawnych, określających rolę i miejsce OKPS w ochronie granicy oraz stworzenia praw i obowiązków składu osobowego, jak również zasad pełnienia służby. Doskonale to rozumiał pierwszy dowódca korpusu generał artylerii Aleksander Dmitrijewicz Świrżjin, który zaczął przygotowania do wydania „Zasad o oddzielnym korpusie straży granicznej”, które zostały wprowadzone w życie już przy N. A. Pychaczewie.

„Zasady” wyraźnie określały pojęcie „granicy państwowej”, wskazywały, prawa i obowiązki stopni korpusu, zasady pełnienia przez nich służby celnej razem ze służbą straży granicznej w pełnieniu nadzoru, określały wewnętrzny układ służby na kordonach straży granicznej, zasady nagradzania, wyznaczania pensji, regulowały stosunki wzajemne między OKPS i instytucjami mającymi związek ze sferą graniczną. W tych dokumentach były wymienione i uporządkowane: struktura organizacyjna, taktyka działania, system przygotowania bojowego, zasady zaopatrzenia w żywność składu osobowego. Przyjęcie ich pozwoliło na przekształcenie korpusu w siłę mobilną, zdolną do rozwiązywania różnorodnych zadań związanych z ochroną granicy imperium.

Służba graniczna miała dwa zadania: dozór, pilnowanie granicy oraz służba zwiadowcza. Pierwsze zadanie miało na celu dozór i kontrolę, drugie – prowadzenie agenturalnego i wojskowego wywiadu (zwiadu) w pasie działań straży granicznej. Lwia część pracy związanej z organizacją i prowadzeniem służby granicznej należała do dowódców oddzia-

łów i oficerów oddziałowych. Przy czym często z powodu monotoności i jednostajności przeprowadzono ją formalnie, szablonowo.

N. A. Pychaczew zawsze walczył z tym. I tak w rozkazie nr 99 w 1911 roku zanalizował stan ochrony granicy i pisał, że „w warunkach pełnienia służby granicznej – nadzoru – zawsze są możliwe sytuacje odstępstwa od ogólnych zasad w zależności od danych sytuacji, które najlepiej mogą ocenić ludzie dowodzący patrolem straży granicznej”.

Dowódca korpusu czynił wszystko, żeby nie obciążać oficerów drugorzędnymi obowiązkami, przy czym nie tylko gospodarczymi, ale i np. takimi, jak obowiązkowa obecność na mszach cerkiewnych.

Obowiązki gospodarcze w jednostkach granicznych rozdzielane były w następujący sposób:

- dowódca jednostki prowadził ogólną kontrolę,
- kierownik gospodarczy zaopatrywał posterunki graniczne w produkty żywnościowe, furaz, prowadził rozliczenia i wypełniał wszystkie należące przedtem do dowódcy obowiązki gospodarcze związane z remontem budynków, przygotowaniem drogi patrolowej, wyszukiwał kontrahentów,
- dowódcy oddziałów odpowiedzialni byli „za należyte przechowywanie i prawidłowe użytkowanie dostarczonej na posterunek amunicji”. Zgodnie z rozporządzeniem dowódcy korpusu z dnia 1 stycznia 1913 roku dowódcy 2. i 3. Oddziału Wileńskiej Brygady Granicznej i 4. Oddziału 12. Kaliskiej Brygady Granicznej w formie doświadczałnej byli zwolnieni od wszelkich obowiązków gospodarczych, które w każdym oddziale zostały zlecone specjalnemu oficerowi, zwolnionemu od obowiązku pełnienia służby przy ochronie granicy.

Szczególną troską dowódcy OKPS było ciągle uzupełnianie jednostek korpusu żołnierzami niższego stopnia i następnie przygotowywanie ich do pełnienia służby granicznej.

Wówczas wielkim problemem był brak ośrodka szkolenia kształcącego żołnierzy na potrzeby jednostek granicznych. Przyszłe kadry kształcono w szkołach ogólnowojskowych, których absolwenci nie posiadali wiadomości specjalistycznych, niezbędnych do pełnienia służby związanej z ochroną granicy. Wiadomości takie zdobywali oni na specjalnych zgrupowaniach szkoleniowych, gdzie nowo wcielonych do służby żołnierzy w OKPS przygotowywano do służby granicznej.

Ważnym rozwiązaniem, które wprowadził jeszcze A. D. Swirżjin, a N. A. Pychaczew zawsze podtrzymywał, było uzupełnianie stanów etatowych straży granicznej oficerami ze służby czynnej ze stopniami nie wyżej niż podporucznika i porucznika. Wszystkie generalskie sztab- i ober-oficerskie stanowiska (do pomocnika dowódcy korpusu włącznie) obsadzone były oficerami już pełniącymi służbę w OKPS (straży granicznej), a nie przeniesionymi z innych jednostek. To stwarzało oficerom pogranicznikom perspektywę szybszego awansowania, co oczywiście było bardzo ważne dla zainteresowanych służbą graniczną młodych roczników.

Głównymi ośrodkami kształcenia niższych stopni w korpusie były kompanie szkolne znajdujące się w każdej brygadzie. Programy szkoleniowe układano na podstawie statutu resortu wojskowego i dokumentów reglamentujących działalność OKPS. Głównym dokumentem do prowadzenia szkolenia niższych stopni była „Instrukcja o oddziałach ćwiczebnych” mająca kilka redakcji, z czego ostanía została zatwierdzona przez N. A. Pychaczewa 12 lutego 1914 roku.

Celem przygotowania szeregowych i podoficerów było danie im „specjalnego przygotowania wojskowego i początkowego przygotowania do pełnienia służby granicznej”. Podoficer OKPS powinien był po przejściu kursu zostać przygotowanym i rozsądnym dowódcą posterunku granicznego znającym taktykę i technikę ochrony granicy państwowej, jak również niezawodnym instruktorem szkolenia młodszych żołnierzy. Przy czym szczególną uwagę zwracano na praktyczne przygotowanie i w tym celu przewidziano obowiązkową tygodniową praktykę na granicy, gdzie niższe szarże bezpośrednio na odcinkach posterunków granicznych zapoznawały się z zasadami pełnienia służby, zajmowały się rozpoznawaniem śladów, poznawaniem topografii rejonów przygranicznych oraz organizacją współdziałania oddziałów. Szef korpusu wymagał od podwładnych umiejętności władania bronią oraz umiejętności walki wręcz.

Sam N. A. Pychaczew w pracy wychowawczej wraz z innymi oficerami szczególne miejsce przeznaczał na wyrobienie uczuć wierności dla imperium rosyjskiego oraz cara. W prasie granicznej, w swoich rozkazach i cyrkularze, stale podkreślał troskę cara o pograniczników, jego zainteresowanie i uwagę poświęcaną korpusowi.

N. A. Pychaczew ważne znaczenie przykładał do szerokiej propagandy bohaterskich tradycji armii rosyjskiej. I tak, na początku 1912 roku rozpoczęły się przygotowania do obchodów 100-letniej rocznicy Wojny Ojczyźnianej. Szef korpusu w związku z tym w rozkazie z dnia 11 stycznia 1912 roku podkreślał: „trzeba zapoznać się z ważniejszymi wydarzeniami, poprzedzającymi ten rok, tylko wtedy będzie zrozumiałe znaczenie w życiu narodu rosyjskiego sławetnej Wojny Ojczyźnianej”.



Granica trzech mocarstw (Niemiec – Rosji – Austro-Węgier)

Dla Pychaczewa była ważna historia i heroika samego korpusu straży granicznej, jego żołnierzy i oficerów. Często opowieści o czynach bohaterskich pograniczników można było spotkać na stronicach czasopism takich jak „Straż” oraz „Pogranicznik”.

Dzięki przodującej działalności Pychaczewa w lutym 1914 roku przy sztabie korpusu na Wasilewskim Ostrowie (Wasilewska Wyspa) zostało otwarte muzeum Straży Granicznej (OKPS). Do wszystkich jednostek korpusu rozesłano prośbę o przysyłanie do sztabu fotografii wyróżniających się pograniczników z krótkim opisem ich czynów. Część fotografii jest przechowywana do dnia dzisiejszego w zbiorach 4888 Rosyjskiego Archiwum Wojenno-Historycznego.

Z początkiem pierwszej wojny światowej brygady graniczne, przede wszystkim na zachodzie i na Zakaukaziu zostały przekształcone na pułki oraz dywizje. Zaczęto uzupełniać je rezerwistami i podporządkowano całkowicie Wojennemu i Morskiemu Ministerstwu. Istniejący system mobilizacyjny pozwolił w krótkim okresie przekształcić jednostki graniczne w typowo bojowe związki taktyczne, które istotnie uzupełniły armię czynną.

W okresie mobilizacji w lipcu 1914 roku zostały rozwinięte: 1. oraz 2. Zaamurska Brygada Artylerii, 1. Rypiński Pułk Graniczny, 2. Kaliski Pułk Graniczny, 3. Ryski Pułk Graniczny, 4. Niemeński Pułk Graniczny i pułki Proskurowski i Chotinski nie posiadające swoich numerów, 7., 8., 9. Zaamurski Pułki Piechoty, 10. Pułk Piechoty (będący w składzie 3. Zaamurskiej Dywizji Piechoty), 1., 2., 3., 4. Kaukaski Graniczny Pułki Piechoty, konne pułki graniczne, 5. Gorzyński Pułk Piechoty, 6. Taurogski Pułk Piechoty, 7. Wierzbowski Pułk Piechoty, 9. Łomżyński Pułk Piechoty, 10. Rypiński Pułk Piechoty i nie posiadające swoich numerów: Sandomierski Pułk Piechoty, Tomaszewski Pułk Piechoty, 1., 2., 3., 4., 5., 6. Kaukaski Pułk Graniczny: 1., 2., 3., 4., 5., 6., 7. Graniczny Pułk Kawalerii, a także graniczne brygady artyleryjskie: 3. Zadmurska Brygada Artylerii, 4. Kaukaska Brygada Artylerii, 5. Kaukaska Brygada Artylerii, 7. Turkmeńska Brygada Artylerii.

W czasie wydarzeń lutowych 1917 roku N. A. Pychaczew i wielu innych wyższych generałów korpusu granicznego zostało zwolnionych ze służby przez Komitet Rewolucyjny Żołnierzy. Sam Nikołaj Pychaczew nie chcąc podporządkować się nowej władzy w postaci Rządu Tymcza-

sowego, będąc wiernym przysiędze złożonej przez niego jedyny raz na całe życie, został również zwolniony ze służby.

Dalsze losy życia dowódcy Samodzielnego Korpusu Straży Granicznej Imperium Rosyjskiego nie są znane. Nie wiadomo czy udał się na emigrację, czy dożył ostatnich swoich dni gdzieś na uboczu, czy może zginął w dniach czerwonego terroru.

chor. SG Agnieszka Wójcicka

NW OSG w Warszawie

OPERACYJNA OCHRONA PORTU LOTNICZEGO

Pisząc o działaniach operacyjnych należałoby zacząć od wyjaśnienia tego pojęcia. Najprościej można powiedzieć, że są to wszelkiego rodzaju czynności, których celem jest zapobieganie, rozpoznawanie i wykrywanie sprawców przestępstw. W ramach prowadzonych działań służby, które działają w myśl ustaw regulujących ich pracę „posługują się między innymi takimi metodami, jak:

- 1) współpraca z osobowymi źródłami informacji;
- 2) środki techniczne:
 - a) podsłuch rozmów telefonicznych;
 - b) podsłuch i podgląd pomieszczeń i osób;
 - c) podsłuch techniczny środków łączności przewodowej i radiowej;
 - d) nadzór elektroniczny osób;
 - e) nadzór elektroniczny miejsc i przedmiotów oraz środków transportu;
 - f) nadzór elektroniczny środków łączności przewodowej i radiowej;
- 3) kontrola korespondencji;
- 4) gra operacyjna;
- 5) kombinacja operacyjna;
- 6) operacje specjalne”¹.

W Polsce służbami, które odgrywają wiodącą rolę w zakresie zwalczania terroryzmu w ogóle, jak i tego, który wymierzony jest w porty lotnicze są:

Straż Graniczna

Z zakresu jej uprawnień wynika, iż „w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń (...) funkcjonariusze Straży Granicznej pełnią służbę graniczną, prowadzą działania gra-

¹ K. Liedel, *Działania proaktywne w zwalczaniu terroryzmu*, „Kwartalnik Terroryzm, Zagrożenia – Prewencja – Przeciwdziałanie” 1/2008, s. 34.

niczne, wykonują czynności operacyjno-rozpoznawcze i administracyjno-porządkowe oraz prowadzą postępowania przygotowawcze według przepisów Kodeksu postępowania karnego, a także wykonują czynności na polecenie sądu i prokuratury oraz innych właściwych organów państwowych w zakresie, w jakim obowiązek ten został określony w odrębnych przepisach.

Straż Graniczna w celu realizacji ustawowych zadań może korzystać z informacji o osobie, w tym danych osobowych uzyskanych przez uprawnione organy, służby i instytucje państwowe w wyniku wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych lub prowadzenia kontroli operacyjnej oraz przetwarzać je w rozumieniu ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych².

Istotną rolę w działaniach operacyjnych odgrywa informacja³. Funkcjonariuszom Straży Granicznej zgodnie z art. 10a. 1. Ustawy o Straży Granicznej wolno uzyskiwać informacje, w tym także niejawne, gromadzić je, sprawdzać oraz przetwarzać. Mogą również informacje te pochodzić ze zbioru danych prowadzonych przez organy władzy publicznej, w tym dane osobowe.

Ponadto funkcjonariuszom SG zgodnie z ustawą wolno przy zbieraniu informacji na temat zagrożeń bezpieczeństwa korzystać z pomocy osób nie będących funkcjonariuszami. Chodzi tutaj o rozbudowane kontakty z osobami, firmami i organizacjami pracującymi, czy mającymi swoje siedziby na lotnisku, a które mogą mieć bezpośredni lub pośredni wpływ na bezpieczeństwo lotów i lotnisk. Dlatego tak ważne są kontakty z bagażowymi, kasjerami, czy innymi pracownikami cywilnymi lotniska. W służbie na terenie portu lotniczego bardzo ważne jest, aby nie lekceważyć żadnych sygnałów, nawet tych otrzymywanych od „sprzątaczek”. Tylko posiadanie informacji uzyskanych z odpowiednim wyprzedzeniem daje Straży Granicznej możliwość zapobiegania zagrożeniu, jakim jest terroryzm.

² Ustawa o Straży Granicznej z dn. 12.10.1990 r., Dz. U. z 2005. nr 234, poz. 1997, rozdz. 3, art. 9.1 i 9.1a.

³ Informacja – element wiedzy komunikowany, przekazywany komuś za pomocą języka lub innego kodu; także to, co w danej sytuacji może dostarczać jakiejś wiedzy; wiadomość, komunikat, wskazówka; *Słownik współczesnego języka polskiego*, Wydaw. Wilga, Warszawa 1996, s. 322.

Policja

Poza wspieraniem zarządzających lotniskiem m.in. w ochronie obiektów i obszarów oraz zapewnieniu porządku publicznego w częściach ogólnodostępnych portów lotniczych zgodnie z ustawą *O Policji* funkcjonariusze tej formacji również wykonują czynności operacyjno-rozpoznawcze. Przy ich wykonywaniu mają prawo do:

- „1) legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości;
- 2) zatrzymywania osób w trybie i przypadkach określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego i innych ustaw;
- 2a) zatrzymywania osób pozbawionych wolności, które na podstawie zezwolenia właściwego organu opuściły areszt śledczy albo zakład karny i w wyznaczonym terminie nie powróciły do niego;
- 3) zatrzymywania osób stwarzających w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia;
- 4) przeszukiwania osób i pomieszczeń w trybie i przypadkach określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego i innych ustaw;
- 5) dokonywania kontroli osobistej, a także przeglądania zawartości bagaży i sprawdzania ładunku w portach i na dworcach oraz w środkach transportu lądowego, powietrznego i wodnego, w razie istnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary;
- 5a) obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych, a w przypadku czynności operacyjno-rozpoznawczych i administracyjno-porządkowych podejmowanych na podstawie ustawy – także i dźwięku towarzyszącego tym zdarzeniom;
- 6) żądania niezbędnej pomocy od instytucji państwowych, organów administracji rządowej i samorządu terytorialnego oraz jednostek gospodarczych prowadzących działalność w zakresie użyteczności publicznej; wymienione instytucje, organy i jednostki obowiązane są, w zakresie swojego działania, do udzielenia tej pomocy, w zakresie obowiązujących przepisów prawa;
- 7) zwracania się o niezbędną pomoc do innych jednostek gospodarczych i organizacji społecznych, jak również zwracania się w nagłych wy-

padkach do każdej osoby o udzielenie doraźnej pomocy, w ramach obowiązujących przepisów prawa”⁴.

Ponadto Policja może „pobierać, przetwarzać i wykorzystywać w celach wykrywczych i identyfikacyjnych informacje, w tym dane osobowe o osobach podejrzanych o popełnienie przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego, nieletnich dopuszczających się czynów zabronionych przez ustawę, jako przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, osobach o nieustalonej tożsamości lub usiłujących ukryć swą tożsamość oraz o osobach poszukiwanych, także bez ich wiedzy i zgody, a w szczególności:

- 1) dane osobowe, o których mowa w art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (...);
- 2) odciski linii papilarnych;
- 3) zdjęcia i opisy wizerunku;
- 4) cechy i znaki szczególne, pseudonimy;
- 5) informacje o:
 - a) miejscu zamieszkania lub pobytu;
 - b) wykształceniu, zawodzie, miejscu i stanowisku pracy;
 - c) dokumentach tożsamości, którymi się posługują;
 - d) sposobie działania sprawcy, jego środowisku i kontaktach;
 - e) sposobie zachowania się sprawców wobec osób pokrzywdzonych”⁵.

Podczas wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych policjanci podobnie jak i funkcjonariusze Straży Granicznej mogą posługiwać się dokumentami uniemożliwiającymi ustalenie ich danych identyfikujących, jak również korzystać z pomocy osób cywilnych.

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencja Wywiadu

Obie agencje w granicach swoich zadań mogą wykonywać czynności operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze oraz analityczno-informacyjne. Wolno im również dokonywać kontroli osobistej i prze-

⁴ Ustawa z dn. 06.04.1990 r. o Policji, Dz. U. 130, poz. 179, rozdz. 3. Zakres uprawnień Policji, art. 15. 1.

⁵ Ibidem, art. 20. 2.

glądać zawartość bagażu także w komunikacji lotniczej oraz prowadzić obserwację i rejestrować zdarzenia przy użyciu środków technicznych⁶.

Funkcjonariusze operacyjni wszystkich wymienionych wyżej służb wykonują swoje czynności operacyjno-rozpoznawcze zgodnie z wewnętrznymi przepisami (zarządzeniami, rozporządzeniami) wydanymi przez komendantów i szefów formacji, w których pełnią służbę. Niemniej jednak wszyscy oni zobowiązani są znać w zakresie czynności operacyjno-rozpoznawczych dotyczących portu lotniczego:

1. Topografię rejonu operacyjnego lotniska:

- drogi startowe oraz ich oznaczenia numerowe,
- drogi kołowania, drogi dojazdowe oraz wszelkie znaki identyfikacyjne,
- zasady ruchu naziemnego pojazdów na terenie lotniska, łącznie z dojazdami do parkingów oraz obiektów lotniskowych,
- system zabezpieczenia terenu lotniska oraz tereny niedostępne, w których występuje stałe niebezpieczeństwo,
- wytyczne i zasady poruszania się na terenie lotniska.

2. Lotniczy alfabet fonetyczny.

Teren portu lotniczego jest tak skonstruowany, że bez znajomości wyżej wymienionych danych prowadzenie działań operacyjnych jest bardzo utrudnione. Pamiętać należy, że powierzchnia lotniska liczona jest w kilometrach, czasem trzeba przebyć długą drogę z jednego miejsca do drugiego. W tym celu wykorzystywane są środki transportu (pojazd służbowy). Do poruszania się po drogach, które łączą poszczególne części lotniska potrzebna jest znajomość dodatkowych przepisów, oprócz tych obowiązujących w kodeksie ruchu drogowego. Odnosi się to również do znajomości budynków, zaplecza technicznego i gospodarczego, biur.

Z kolei posługiwanie się lotniskowym alfabetem fonetycznym umożliwia pełne zrozumienie komunikatów płynących przez środki łączności. Niejednokrotnie trzeba bowiem podejmować czynności, w tym również operacyjne natychmiast po usłyszeniu przekazywanej wiadomości. Dotyczy to samolotów, rejsów, posterunków.

Port lotniczy jest miejscem, w którym przecinają się szlaki komunikacyjne ze wszystkich stron świata. Samolot, jako środek transportu

⁶ Szerzej na ten temat zob. A. Żebrowski, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze: regulacje prawne*, Kraków 2000.

umożliwiający przemieszczanie się w krótkim czasie z jednego zakątka świata na drugi, stał się w XXI wieku bardzo popularny, co umożliwia spotkanie się w jednym miejscu ludzi różnej narodowości, niejednokrotnie zamieszanych w akcję terrorystyczną. W większości przypadków posługują się oni fałszywymi dokumentami podróży.

Najczęściej są to „obywatele państwa trzeciego”⁷:

- Indii,
- Pakistanu,
- Iraku,
- Iranu,
- Afganistanu,
- Libanu,
- Maroka,
- Egiptu,
- Libii,
- Tunezji.

Ludzie ci bardzo często działają w grupach, nie znając języka kraju, którego paszportami się posługują, nie mówiąc już o wiedzy na jego temat. Po wejściu na lotnisko mogą się rozdzielić udając, że się nie znają. Jeżeli są to terroryści będą starali się nie wyróżniać na tle innych pasażerów, jednak każdy z nich ma swoją legendę. Mogą być turystami, studentami, biznesmenami. Za bilety, czy opłaty lotniskowe płacą gotówką, bo karty kredytowe pozostawiłyby ślad ich podróży i pozwoliły na ewentualną identyfikację. Dlatego tak ważną rolę odgrywa obserwacja pasażerów przez wszystkie służby działające na lotnisku.

Pamiętajmy, że „porty lotnicze to miejsca, gdzie znaczna część osób to ludzie zdenerwowani, często nietypowo wyglądający, z bagażami, wśród których stosunkowo łatwo ukryć się napastnikom oraz kamuflować broń i inne wyposażenie niezbędne do przeprowadzenia ataku, co generuje utrudnienia w identyfikowaniu zagrożeń w tej płaszczyźnie”⁸.

⁷ „Obywatel państwa trzeciego” oznacza każdą osobę nie będącą obywatelem Unii, patrz rozporządzenie (WE) nr 562/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dn. 15.03.2006 r. ustanawiające wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granice (kodeks graniczny Schengen), Dz. U. UE. L. 06.105.1.

⁸ R. Tomiak, *Ochrona lotnictwa cywilnego oraz przeciwdziałanie terroryzmowi w tym obszarze – aktualne uwarunkowania i tendencje*, „Kwartalnik Terroryzm, Zagrożenia – Prewencja – Przeciwdziałanie” nr 1/2008, s. 16.

Oko i ucho funkcjonariusza operacyjnego musi być bardzo wyczułone na wyszukiwanie w tłumie osób zachowujących się w nietypowy sposób, czasem ubranych odmiennie, czasem z nietypowym bagażem, a czasem zupełnie nie różniących się od pozostałych pasażerów⁹. Obserwacji podlega nie tylko sam port lotniczy i przebywający w nim pasażerowie, ale również teren do niego przyległy¹⁰.

Zagrożeniem mogą być przecież także pozostawione w pobliżu portu pojazdy na parkingach zewnętrznych, jak również i podziemnych. One też muszą być monitorowane, czy to przy pomocy środków technicznych, czy też patroli. Można było się też o tym przekonać, kiedy na warszawskim lotnisku Okęcie w pobliżu wejścia dla pasażerów VIP zaparkowano motocykl, z którego wystawały kable. W tym przypadku nie było zagrożenia, jak się okazało później. Natomiast reakcja służb operacyjnych była natychmiastowa i jak najbardziej prawidłowa.

Na porcie lotniczym kilkakrotnie w ciągu dnia słyszy się komunikaty dotyczące pozostawionego bez opieki bagażu. Zawsze stanowi on zagrożenie, bo nigdy nie wiadomo, co może się w nim znajdować. Dzięki działaniu służb operacyjnych i ich współpracy z pracownikami portu – wspomaganej również środkami elektronicznymi i środkami łączności – jak do tej pory udawało się uniknąć tragedii. Nieraz wiąże się to z utrudnieniami, ponieważ zgodnie z obowiązującą procedurą trzeba zrobić strefę zagrożenia i przeprowadzić ewakuację portu, ale zawsze lepiej jest przeczekać utrudnienie i odbyć lot, chociaż z opóźnieniem, ale bezpiecznie.

Do działań służb operacyjnych należy również niedopuszczenie do przeniknięcia do chronionych stref osób nieupoważnionych, a także niedopuszczenie do wniesienia przedmiotów uznanych za zakazane do stref chronionych, jak również i samolotów zarówno przez pasażerów i członków załóg.

Ponadto Straż Graniczna prowadzi monitoring napływu do Polski cudzoziemców z krajów tzw. „wysokiego ryzyka” w celu ustalenia fak-

⁹ Wzorcowe w tym zakresie zdają się być służby operacyjne państwa Izrael działające na terenie lotnisk własnych oraz na terenie lotnisk państw, z których samoloty wylatują do Izraela.

¹⁰ Niestosowanie tej zasady jakże tragicznie wpłynęło na wydarzenia 11.09.2001 r. w Nowym Jorku.

tycznego charakteru ich pobytu na terytorium RP. W przypadku uzasadnionego podejrzenia stosowane są szczególne procedury kontroli¹¹ wobec osób, które mogą stanowić potencjalne zagrożenie. Bardzo ważną rolę w uzyskiwaniu informacji na temat cudzoziemców, ale również i innych osób, które mogą znaleźć się w zainteresowaniu służb operacyjnych odgrywają wewnętrzne systemy informatyczne. Stanowią one bazę, w której zgromadzony materiał umożliwia identyfikację bądź zdobycie dodatkowej wiedzy na temat danej osoby.

Wszelkie informacje uzyskane w wyniku czynności operacyjno-rozpoznawczych z danymi osób i miejscem zamierzonego pobytu przekazywane są do ABW, Policji i Agencji Wywiadu w ramach porozumień podpisanych przez komendanta głównego Straży Granicznej z ww. służbami, w celu dalszego monitorowania cudzoziemców na terytorium RP. Do jak najlepszego monitorowania cudzoziemców wjeżdżających, jak i wyjeżdżających z terytorium Polski wykorzystuje się:

- „– Album wzorów dokumentów uprawniających do przekraczania granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej,
- Album fałszerstw dokumentów,
- Zbiór utraconych dokumentów zawierający:
 - ✧ Skradzione paszporty polskie *in blanco*,
 - ✧ paszporty innych państw,
 - ✧ unieważnione polskie paszporty,
 - ✧ dokumenty skradzione lub unieważnione przez inne państwa.
- Policyjną bazę danych KSIP (poszukiwania osób, skradzionych lub utraconych dokumentów, skradzionych pojazdów)”¹².

Ważną rolę w zakresie ochrony i bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego odgrywają również funkcjonariusze wart ochronnych, którzy oprócz fizycznego zabezpieczenia statku powietrznego prowadzą tzw. wywiad prewencyjny. Jest to analiza informacji zebranych podczas prowadzonych niejawnych działań na pokładzie statku powietrznego, jak i w innych portach lotniczych na temat grup terrorystycznych, sytuacji geopolitycznej w kraju i na świecie.

¹¹ Rozporządzenie (WE) nr 562/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dn. 15.03.2006 r. ustanawiające wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granice (kodeks graniczny Schengen), Dz. U. UE. L. 06.105.1, art. 7.

¹² Materiały pochodzące ze zbiorów autora.

Teren działań operacyjnych obejmuje również terminal Cargo, przez który następuje przepływ przesyłek i towarów eksportowych, importowych i tranzytowych. Działalność operacyjna poszczególnych służb w tym zakresie dotyczy nadzoru i monitoringu nad tymi towarami i przesyłkami, aby na teren kraju nie przedostały się przedmioty (głównie broń i materiały wybuchowe), jak również środki i substancje radioaktywne, które mogłyby stanowić zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi.

Bezpieczeństwo w porcie lotniczym, a także na pokładzie samolotu to problem najwyższej wagi, bowiem decyduje o życiu wielu ludzi. Dlatego działania służb operacyjnych, o których nie mamy czasem pojęcia, gdyż prowadzone są w sposób niejawnny, a niejednokrotnie z narażeniem życia, są tak ważne. Pozwalają nam bowiem na odbycie podróży lotniczej bezpiecznie od momentu wejścia na teren portu lotniczego w miejscu wylotu, poprzez bezpieczny lot, do momentu opuszczenia portu lotniczego w miejscu docelowym.

ml. chor. SG Marika Werner-Kaszubska

CS SG w Kętrzynie

WSPÓŁCZESNE PROBLEMY WALKI Z KORUPCJĄ NA PRZYKŁADZIE STRAŻY GRANICZNEJ

Korupcja jest zjawiskiem głęboko zakorzenionym w historii. Pojawiała się i nadal pojawia w każdym społeczeństwie i w każdym systemie społeczno-gospodarczym. Już prawo starożytnej Grecji i Rzymu karało śmiercią przyjęcie łapówki przez sędziego, np. król Persów i Medów (IV w. p.n.e.) kazał pozbawić życia przekupnego sędziego, a zdjętą z niego skórą pokryć fotel sędziowski.

Korupcja jest zjawiskiem analizowanym na płaszczyźnie ekonomicznej, socjologicznej, psychologicznej, kulturowej i – rzecz jasna – karnoprawnej. Zjawisko doczekało się klasyfikacji i w literaturze wyróżnia się korupcję białą, szarą i czarną:

- *korupcja biała* – charakteryzuje się dużą tolerancją wobec wybranych zachowań korupcyjnych,
- *korupcja szara* – to korupcja, która spotyka się z niejednorodną oceną społeczną,
- *korupcja czarna* – to taka, której przypadki są jednoznacznie potępiane przez ogół społeczeństwa.

Z kolei przy przyjęciu kryterium poziomu i zakresu korupcję możemy podzielić na *zindywidualizowaną*, tzn. ograniczoną do pewnej liczby osób lub *zbiorową* – angażującą całe grupy interesów po stronie korumpowanych i korumpujących.

Na gruncie Straży Granicznej przestępstwa korupcyjne dotyczą zazwyczaj łapownictwa, czyli przestępstwa z art. 228, którego strona przedmiotowa polega na przyjęciu korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy oraz przekroczenia uprawnień, czyli czynu zabronionego z art. 231 kk, który dodatkowo musi wypełniać znamię działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

Podmiotem obu tych przestępstw jest funkcjonariusz publiczny, a więc podmiot określony jest indywidualnie.

Miejsca gdzie do tego typu przestępstw dochodzi najczęściej to oczywiście przejścia graniczne, zwłaszcza te o dużym natężeniu ruchu podróŜnych. Nie bez powodu wskazuję tu na łączne występowanie przestępstw z art. 228 oraz 231 kk. Najczęściej bowiem, ze względu na specyfikę służby, przyjęcie korzyści majątkowej związane jest z zaniechaniem obowiązków służbowych zwanych potocznie „brakiem wnikliwości”.

Wydawać by się mogło, iż kontrola w przejściach granicznych z racji swej złożoności zmniejsza ryzyko naduŜyć. Wiadomym jest, iż podróżni poddawani są kontroli dwóch służb – SG oraz służby celnej. Już na tym poziomie pojawiają się niedoskonałości systemowe, które tak naprawdę sprzyjają korupcji.

Podstawowym problemem jest brak spójności w zakresie regulacji ustawowych i rozwiązań systemowych obu służb. Ani teoria, ani praktyka nie wypracowały jednolitego systemu współdziałania, który dawałby efekt antykorupcyjny.

W zależności od przejścia, kontrola dokonywana jest w tzw. kolejności losowej. Teoretycznie kaŜdy przekraczający granicę powinien przede wszystkim przejść kontrolę graniczną dokonywaną przez funkcjonariusza SG. W praktyce często zdarza się, że w przejściu najpierw kontaktuje się z celnikiem.

Zdarzają się przypadki, gdy z przyczyn tak błahych jak problemy kadrowe, w zasięgu przejścia znajduje się tylko celnik. Taka sytuacja jest wysoce ryzykowna z punktu widzenia przestępczości korupcyjnej. Służba celna, w przeciwieństwie do SG, nie posiada na przykład systemu, który obejmowałby osoby, którym odmówiono wjazdu na terytorium RP.

W takiej sytuacji najprostsza deklaracja w zakresie przekroczenia dopuszczalnej ilości wyrobów akcyzowych powoduje jedynie zawrócenie osoby na kierunek wyjazdowy, często z pominięciem kontroli dokonywanej przez SG. Brak wspomnianego systemu stwarza poważne ryzyko naduŜyć w tego typu sytuacjach oraz powoduje brak kontroli w zakresie powtarzalności zjawiska.

PowaŜnym problemem na poziomie samej SG jest bez wátpienia brak jednoznacznych i skutecznych rozwiązań w zakresie algorytmu postępowania funkcjonariuszy SG w przypadku zetknięcia ze zjawiskiem korupcji, a więc w przypadku otrzymania propozycji o charakterze korupcyjnym. Faktem jest, iż formacja podjęła szereg działań o charakterze

antykorupcyjnym. Jako wykładowca CS SG na bieżąco śledzę kształtowanie programów szkoleń dla funkcjonariuszy, które poza bazą merytoryczną, a więc typowo materialnokarną, mają ugruntowywać wiedzę słuchaczy w zakresie postępowania w przypadku otrzymania propozycji korupcyjnej. Prawda jest jednak taka, iż jak w wielu innych przypadkach brak jest jednolitego i spójnego pod względem prawnym schematu takiego postępowania.

Podstawowym problemem są uregulowania wewnętrzne, które nakazują funkcjonariuszowi, po pouczeniu osoby proponującej korzyść majątkową i upewnieniu się co do jej intencji, odmówienie przyjęcia takiej korzyści oraz zatrzymanie osoby. W tym miejscu pojawia się pytanie w zakresie zabezpieczenia materiału dowodowego. Wytyczne wprost nakazują funkcjonariuszowi zabezpieczenie dowodów „w miarę możliwości”. Nie muszę w tym miejscu wspominać, jak trudnym jest ściganie sprawców przestępstw korupcyjnych i jak wiele postawionych zarzutów nie ostało się w wytoczonych na ich podstawie procesach właśnie ze względu na słaby materiał dowodowy.

Specyficzny charakter tego typu przestępczości nie daje gwarancji dowodowych nawet w sytuacji zabezpieczenia otrzymanych pieniędzy, a co dopiero gdy materiał dowodowy w całości polega na zeznaniach świadków czy wyjaśnieniach podejrzanego. Warto tu również wskazać na niespójności wytycznych względem art. 308 kpk, a więc czynności w niezbędnym zakresie. Jest to jeden z podstawowych zapisów, w ramach którego SG wykonuje czynności procesowe, co znów wynika ze specyfiki służby. Zapis z art. 308 zobowiązuje do zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa, przed ich utratą. Nie ma zatem najmniejszych wątpliwości co do faktu, że „przyjęcie” takiej korzyści przez funkcjonariusza jest elementem niezbędnym dla zabezpieczenia poprawności i skuteczności dalszego postępowania. Ustalanie schematu działania, w którym zabezpieczenie dowodu traktowane jest jako ewentualność, moim zdaniem z góry spisuje na straty postępowanie karne w takiej sprawie.

Kolejnym przykładem w zakresie braku jasnych wytycznych o charakterze antykorupcyjnym są bardzo częste sytuacje, w których podróżny umieszcza pieniądze w dokumencie podróży. Minimalne prawdopodobieństwo przypadkowości takiego działania nakazuje traktować takie zdarzenie jako potencjalne usiłowanie popełnienia przestępstwa z art. 229. Natural-

nym zatem jest rozpoczęcie działań ze wspomnianego wcześniej algorytmu, a przede wszystkim prawidłowe sformułowanie pytań, które pozwolą ocenić intencje podróżnego. Nie może tu być oczywiście mowy o pytaniach wprost sugerujących fakt popełnienia przestępstwa, gdyż teoretycznie można wyobrazić sobie sytuację, w której pieniądze te znalazły się w paszporcie przypadkowo. Wskazane są natomiast pytania otwarte.

Sytuacja ta jest o tyle komfortowa dla funkcjonariusza, że najistotniejszy dowód jest już w zasadzie zabezpieczony, więc rozwój wydarzeń w kierunku faktycznego zamiaru wręczenia korzyści majątkowej zdaje się nie stwarzać problemów w zakresie dalszego postępowania. Podczas zajęć praktycznych ze słuchaczami daje się wyraźnie zaobserwować, że problematycznym jest rozwój tego zajścia w kierunku wycofania podróżnego, który stwierdzi, że pieniądze umieścił tam przez pomyłkę.

W tym miejscu znów muszę odnieść się do wspomnianej wcześniej kontroli jako narzędzia antykorupcyjnego. Nie powinno budzić wątpliwości, iż nawet w sytuacji gdy de facto nie dojdzie do popełnienia przestępstwa, funkcjonariusz winien sporządzić z całego zajścia stosowną notatkę. To pozwoliłoby w konsekwencji na kontrolę powtarzalności tego zjawiska oraz wytypowanie potencjalnych sprawców. Z całą pewnością tak zabezpieczona dokumentacja pozwoliłaby na skuteczniejszą realizację ścigania sprawców oraz wzmocniłaby materiał dowodowy, który jak już wskazałam, jest najczęściej przyczyną niepowodzeń w zakresie karania sprawców przestępstw korupcyjnych.

Tymczasem tylko nieliczni funkcjonariusze zapytani o postępowanie w takiej sytuacji wskazują na konieczność sporządzenia stosownej notatki, a co gorsza nawet w przypadku takiego wskazania nie są w stanie w większości przypadków wskazać uzasadnienia dla takiego postępowania.

Prawdopodobnie ze względu na społeczną potrzebę walki z korupcją, a co za tym idzie medialnością tego zjawiska, w ostatnich latach realizowano cały szereg postępowań w sprawach o przestępstwa korupcyjne. Szeregu zatrzymań potencjalnych sprawców przestępstwa przyjęcia korzyści materialnej dokonano m.in. w SG. Wydawać by się mogło, iż to zjawisko ma tylko dobre strony i nie należałoby go w żadnej mierze poddawać krytyce. Warto jednak zwrócić uwagę na przysłowiową drugą stronę medalu, a więc efektywność tego typu działań a w przypadku jej

braku ocenić skutki. Sama Straż Graniczna zna bardzo wiele przypadków postawienia zarzutów korupcyjnych na podstawie pomówień. Źródło tego typu sytuacji było bardzo różne. Często była to zemsta przemytników, ale zdarzały się również przypadki formułowania bezpodstawnych zarzutów przez samych funkcjonariuszy. Zdarzały się sytuacje, gdy obcokrajowiec po złożeniu zeznań i obciążeniu nimi funkcjonariusza bezpowrotnie zniknął.

Myślę, że należy tu zwrócić uwagę na specyfikę służby oraz konsekwencje postawienia zarzutów funkcjonariuszowi, który zgodnie z ustawą o SG zostaje zawieszony w czynnościach służbowych. Znaczna liczba przypadków, w których okazało się, że postawiony zarzut był pomówieniem, nakazuje rozważyć poprawność postępowań w takich sprawach i to zarówno pod kątem poprawności formalnej, jak i praktycznych procedur ich realizacji.

Na zakończenie należy bez wątpienia wskazać, iż Straż Graniczna podejmuje szereg działań, które mają na celu wzmocnienie profilaktyki antykorupcyjnej. W obszarze działania przejść granicznych wprowadzane są wytyczne wewnętrzne mające na celu wzmacnianie działań antykorupcyjnych. Szereg czynności dokonywanych przez funkcjonariuszy SG, jak np. kontrola osobista, obwarowanych jest obowiązkiem uczestnictwa w nich co najmniej dwóch funkcjonariuszy.

Areszty w celu wydalenia wypracowały praktykę w związku z sytuacjami, gdy osadzeni otrzymują pieniądze od swoich bliskich czy znajomych. Każdorazowo takie banknoty są dokładnie opisywane co do kwoty, nominałów, sztuk czy nawet numerów seryjnych. Wprowadza się ponadto rotację służb, aby uniknąć sytuacji, w których w patrolach służą zawsze ci sami funkcjonariusze.

Te zabiegi są w sposób oczywisty efektywniejsze w dużych placówkach, nie zdają natomiast egzaminu w placówkach, gdzie liczba funkcjonariuszy sięga kilkunastu.

W formacji działają koordynatorzy, których rolą jest prowadzenie szkoleń antykorupcyjnych w miejscu pracy funkcjonariuszy. Z własnego doświadczenia jednak wiem, że najpoważniejszym problemem, jaki leży u podstaw całego systemu antykorupcyjnego, jest nastawienie większości funkcjonariuszy obliczone często na świadome unikanie sytuacji bezpośredniego zderzenia z problemem korupcji. Postawa ta jest zrozumiała

i wynika wprost z niedociągnięć systemowych, które wskazałam w swoich rozważaniach. Brak jednoznacznych wytycznych i efektywnych regulacji prawnych powoduje naturalną reakcję obronną, polegającą na unikaniu problemu, zamiast stawieniu mu czoła.

Olgierd Jakubowski

Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych
w Warszawie

PRZEWÓZ PRZEZ POLSKĘ DÓBR KULTURY POCHODZĄCYCH Z PAŃSTW UNII EUROPEJSKIEJ POZA GRANICĘ CELNĄ WSPÓLNOTY

Rozpoznawanie, wykrywanie, zapobieganie przestępstwom i wykroczeniom oraz ściganie ich sprawców w związku z przekraczaniem granicy państwowej lub przemieszczaniem przez granicę państwową przedmiotów określonych w przepisach dotyczących dóbr kultury jest jednym z zadań Straży Granicznej. Przystąpienie Polski do strefy Schengen i co za tym idzie przesunięcie granicy zewnętrznej wspólnoty postawiło nowe zadania przed Strażą Graniczną w tym zakresie. Jak pokazuje praktyka, interpretacja przepisów prawa unijnego i prawa krajowego dotyczących przewozu przez Polskę dóbr kultury poza granicę UE nastręcza wielu problemów nie tylko funkcjonariuszom Straży Granicznej, ale również sądom i prokuraturom zajmującym się tą problematyką.

Wywóz dóbr kultury poza granicę celną Wspólnoty reguluje Rozporządzenie rady (EWG) nr 116/2009 z dnia 18 grudnia 2008 w sprawie wywozu dóbr kultury¹. Rozporządzenie reguluje zewnętrzny aspekt przepływu dóbr kultury, tzn. dotyczy przypadków, gdy dobro kultury ma być wywiezione poza terytorium Wspólnoty, a jego zastosowanie wymaga odpowiedniego przygotowania służb celnych na zewnętrznych granicach wspólnoty. Celem rozporządzenia jest zapewnianie ochrony na zewnętrznych granicach Wspólnoty tych dóbr kultury, które mogą, zgodnie z ustawodawstwem krajowym państw członkowskich, stanowić skarby narodowe. Skuteczność Rozporządzenia zależy w dużej mierze od efektywności kontroli przeprowadzanych na zewnętrznych granicach Wspólnoty. Konieczne stało się ustanowienie wspólnej kategorii dóbr kultury, tak aby nie obciążać odpowiednich władz celnych koniecznością stosowania różnych regulacji krajowych. Tak więc uzyskania pozwolenia na wywóz

¹ Rozporządzenie rady (EWG) nr 116/2009 z dn. 18.12.2008 r. w sprawie wywozu dóbr kultury, Dz. U. L 39, 10.02.2009.

poza terytorium Wspólnoty wymagają te dobra kultury, które zostały wyszczególnione w aneksie do rozporządzenia. Wymieniono tam 14 kategorii dóbr kultury, a w niektórych kategoriach wprowadzono wymóg, by dobro posiadało określoną wartość (np. środki transportu i rzeźby – 50 000 euro). Pozwolenie na wywóz wydane przez upoważnione władze danego państwa członkowskiego jest ważne na terytorium całej Wspólnoty. ***Dobro kultury, co do którego pozwolenie wydały władze Niemieckie, zatem może przekroczyć swobodnie granice np. polsko-rosyjską (jako zewnętrzną granicę Wspólnoty).*** W związku z faktem, że rozporządzenie ujednoliciło zasady wydawania licencji eksportowych jedynie na eksport dóbr kultury wymienionych w aneksie, państwa członkowskie mogą nadal samodzielnie regulować kwestie związane z wydawaniem pozwoleń na eksport dóbr kultury do państw nie będących państwami członkowskimi Wspólnoty, jeśli mają one dotyczyć innych dóbr niż te, które znalazły się w aneksie do rozporządzenia². ***W praktyce osoby posiadające ważne pozwolenia wydane na podstawie ww. Rozporządzenia przez państwa członkowskie mogą bez problemu wywieźć dobro kultury przez granicę Polską.***

Ważnym zagadnieniem dla osób przewożących przez Polskę dobra kultury zakupione w Unii Europejskiej poza wspólnotę jest sytuacja, gdy takowych pozwoleń nie posiadają. Problem przewozu przez Polskę dóbr kultury (zabytków w rozumieniu ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami), które nie spełniają kryteriów wartości i wieku aneksu do rozporządzenia w sprawie wywozu dóbr kultury jest newralgiczną kwestią w związku z przystąpieniem Polski do strefy Schengen oraz w związku ze wzrostem dynamiki procesów globalizacyjnych i integracyjnych, które wymagają nowego spojrzenia na zagrożenia w międzynarodowym obrocie towarowym³.

Przewidziane w aneksie do rozporządzenia wysokie progi wartości wywożonych dóbr kultury (np. 150 000 euro w przypadku obrazów) powodują, że pozwolenia na podstawie tego aktu wiele państw wspólnoty

² R. Sikorski, Obrót dobrami kultury w prawie wspólnotowym, [w:] *Wokół problematyki zabytków i dzieł sztuki*, t. 1. red. W. Szafrński, Poznań 2007, s. 73.

³ T. Michalak, Zwalczenie współczesnych zagrożeń międzynarodowej wymianie towarowej. Wybrane metody, [w:] *Otwarcie granic rynku a perspektywa być i mieć człowieka oraz narodu*, red. A. Kuś, P. Witkowski, Lublin 2006, s. 57.

wydaje tylko w odniesieniu do najcenniejszych dóbr kultury. Przedmioty o niższej wartości (mimo że w polskim systemie prawnym mogłyby być uznane za zabytek) w wielu państwach wspólnoty nie wymagają żadnych dokumentów przewozowych, gdyż nie spełniają kryteriów wartości i wieku aneksu do rozporządzenia. Obywatele Ukrainy, Rosji i Białorusi uczestniczą w aukcjach dzieł sztuki oraz kupują dobra kultury w antykwariatach i wywożą z terytorium państw członkowskich zgodnie z prawem Unii, gdyż w ustawodawstwie tych państw nie stanowią one „skarbów narodowych” ani nie spełniają kryteriów aneksu do rozporządzenia. Jednak przewożąc legalnie zakupione dobra kultury przez Polskę, by wywieść je poza granicę celną wspólnoty, często mają problemy prawne i są traktowani jak przestępcy, którzy „nielegalnie” wywożą zabytki. Przykładem jest sprawa obywatela Ukrainy Bohdana S., który został dwukrotnie zatrzymany (19.11.2006 oraz 27.11.2006) na przejściu granicznym w Medyce, ponieważ nie posiadał dla pięciu wywożonych obrazów pozwoleń na wywóz poza Unię. Pan Bohdan S. posiadał natomiast w trakcie zatrzymania dowód zakupu z domu aukcyjnego w Holandii dwóch obrazów za cenne 22 000 euro oraz 34 000 euro, w przypadku trzech pozostałych obrazów później dostarczony dowód zakupu przez Internet w sklepie w Brukseli za 3000 euro (*by wywożony obraz wymagał pozwolenia zgodnie z rozporządzeniem w sprawie wywozu dóbr kultury jego wartość musi wynieść 150 000 euro*). 30 stycznia 2007 roku do sądu rejonowego w Przemyślu wpłynął akt oskarżenia z art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami tj. nieumyślny wywóz zabytku bez pozwolenia. **8 Maja 2007 roku sąd rejonowy w Przemyślu wydał wyrok uznając Bohdana S. winnym popełnienia czynu i skazał na karę grzywny⁴**. W wyroku sąd jednoznacznie stwierdził, że oskarżony powinien posiadać pozwolenie lub zaświadczenie wydane przez organ polski „a jeśli nawet posiadał zezwolenie wydane przez organ niemiecki w języku niemieckim, to należało taki dokument przedstawić przetłumaczony na język urzędowy – polski i w takim stanie mógł on stanowić wiarygodne i zrozumiałe źródło dla urzędników celnych”.

Spraw karnych związanych z przewozem przez Polskę poza granicę celną wspólnoty dóbr kultury zakupionych w państwach wspólnoty

⁴ Wyrok sądu rejonowego w Przemyślu z dn. 08.05.2007 r., Sygn. akt. VII K 128/07.

w ustawodawstwie tych państw nie stanowiących „skarbów narodowych” ani nie spełniających kryteriów aneksu do rozporządzenia jest wiele. Nawet, gdy postępowanie nie kończy się wyrokiem skazującym lub jest umarzone, to wiąże się dla przewożącego z wieloma dolegliwościami takimi jak zatrzymanie przedmiotu i długotrwałe dochodzenie, na które osoby nie mieszkające w Polsce są szczególnie wrażliwe. Przykładem może być sprawa obywatela Ukrainy Viktora K., który został zatrzymany na przejściu granicznym w Medyce, ponieważ nie posiadał pozwolenia na wywóz Mercedesa model 170 V CabrioA wyprodukowanego w 1940 roku, który zakupił we Francji, na co posiadał stosowne dokumenty. Pojazd Viktora K. został zatrzymany 24.03. 2007 roku. Odzyskał go dopiero na podstawie postanowienia sądu rejonowego w Przemyślu z 26.09.2007 roku o umorzeniu postępowania karnego z art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami⁵.

Sądy, prokuratura oraz organy ścigania prowadząc sprawy związane z nielegalnym wywozem zabytków często opierają się na prawie krajowym, nie analizując prawa wspólnotowego. Przepisy unijne na podstawie art. 30 (36) Traktatu Rzymskiego nie wykluczają możliwości ustanowienia przez państwa członkowskie zakazów i ograniczeń przewozu, wywozu lub tranzytu uzasadnionych ochroną skarbów narodowych, posiadających wartość artystyczną, historyczną lub archeologiczną. Takie zakazy dotyczą jednakże wyłącznie skarbów narodowych i nie mogą być rozszerzane na dobra kultury z innego kraju członkowskiego, które są przewożone przez Polskę. Ograniczenia przewozu dóbr kultury wykraczające poza unijne ustawodawstwo może być uznane za naruszenie zasady swobodnego przepływu towarów, osób, kapitału, usług i może wiązać się z możliwością odpowiedzialności Polski przed sądami wspólnotowymi.

W polskim systemie prawnym wiele przedmiotów spełniających definicję zabytku z ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami nie mieści się w kategoriach załącznika do rozporządzenia rady nr 3911/92 z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie wywozu dóbr kultury (Dz. Urz. WE L 395, z 31.12.1992 r.), mimo to ww. ustawa wymaga uzyskania na

⁵ Postanowienie sądu rejonowego w Przemyślu z dn. 26.09.2007 r., Sygn. akt. VII K 725/07.

ich wywóz dokumentu wywozowego (zaświadczenia bądź pozwolenia). W stosunku do polskich zabytków jest to dopuszczalne jednak rozciągnięcie tych ograniczeń na zabytki przewożone tranzytem z innych krajów unijnych jest co najmniej dyskusyjne.

Obecnie *nie ma w ustawie „o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami” bezpośredniego przepisu, który normowałby wprost, jaki dokument wywozowy jest potrzebny do wywozu zabytków i przedmiotów o cechach zabytku z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poza obszar celny Wspólnoty przy następujących założeniach:*

- wywożone zabytki lub przedmioty o cechach zabytku mają wartość kwotową niższą niż progi kwotowe zawarte w załączniku do rozporządzenia rady (EWG) nr 116/2009 z dnia 18 grudnia 2008 roku w sprawie wywozu dóbr kultury,
- wywożone zabytki lub przedmioty o cechach zabytku zastały nabyte poza Polską, a ich przewóz przez terytorium Polski odbywa się na zasadach tranzytu,
- państwo członkowskie, w którym zastały nabyte wywożone zabytki lub przedmioty o cechach zabytku nie wymaga dodatkowych dokumentów wywozowych na ich wywóz poza obszar celny Wspólnoty.

W praktyce często osoby przewożące takie przedmioty poza granice celne wspólnoty są traktowane przez polskie organy graniczne i celne jak osoby, które popełniają przestępstwo nielegalnego wywozu zabytku.

W związku z problemami interpretacji przepisów związanych z tym problemem z prośbą o wyjaśnienie przepisów zwracało się do ministerstwa kultury i dziedzictwa narodowego szereg instytucji, w tym Podkarpacki Wojewódzki Konserwator Zabytków⁶ w związku z pismami Prokuratury Rejonowej w Przemyśle⁷ oraz Komenda Główna Straży Granicznej⁸. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego udzielając odpowiedzi na pytania przedstawiła swoją interpretację przepisów⁹ związa-

⁶ Pismo z dn. 12.08.2008 r., sygn. UOZ-5-0717/41/2008 oraz pismo z dn. 15.09.2008 r., sygn. UOZ-5-0717/47/2008.

⁷ Pismo z dn. 06.08.2007, sygn. 1 DS. 838/07/S oraz pismo z dn. 21.08.2008 sygn. 1 DS. 512/08/Ś.

⁸ Pismo z dn. 08.08.2008 r., sygn. ZOŚ-2671/1/08.

⁹ Pismo z dn. 23.10.2008 r., sygn. DOZ-PiA-681/6/08 oraz pismo z dn. 15.12.2008 r., sygn. DOZ-SK-071/29/08-TM.

nych z problem przewozu przez Polskę dóbr kultury (zabytków w rozumieniu ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami), które nie spełniają kryteriów wartości i wieku aneksu do rozporządzenia w sprawie wywozu dóbr kultury. *Zgodnie z ww. interpretacją do spraw związanych z wywozem poza granicę Unii Europejskiej zabytków, które przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej są przewożone z innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej mają zastosowanie przepisy rozporządzenia Rady nr 3911/92 z dnia 9 grudnia 1992 r. „w sprawie wywozu dóbr kultury” (Dz. Urz. WE L 395, z 31.12.1992 r.)¹⁰ zgodnie z brzmieniem § 1 ust 3 rozporządzenia ministra kultury i dziedzictwa narodowego z dnia 19 kwietnia 2004 r. „w sprawie wywozu zabytków i przedmiotów o cechach zabytków za granicę”(Dz. U. nr 84, poz. 789). W przytoczonym wyżej przepisie unormowano, iż „Do wywozu zabytków z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poza obszar celny Wspólnoty Europejskiej stosuje się przepisy rozporządzenia Rady nr 3911/92 z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie wywozu dóbr kultury (Dz. Urz. WE L 395, z 31.12.1992 r.) oraz rozporządzenia Komisji nr 752/93 z dnia 30 marca 1993 r. ustanawiającego przepisy w celu wykonania rozporządzenia Rady nr 3911/92 w sprawie wywozu dóbr kultury (Dz. Urz. WE L 077, z 31.03.1993 r., z późn. zm.)”.*

Interpretacja ta sugeruje, że osoba wywożąca dobro kultury w omawianej sytuacji ma więc prawo przekraczać w Polsce granicę zewnętrzną Unii bez stosownego pozwolenia na wywóz, jeżeli kryterium wartości i wieku wywożonego dobra kultury jest niższe niż w aneksie do rozporządzenia Rady a przedmiot nie stanowi skarbu narodowego któregoś z państw członkowskich. Kwestiami do dyskusji pozostaje nadal sposób weryfikowania przez organy państwowe czy dobro kultury wywożone przez granicę zewnętrzną Unii spełnia ww. warunki. Moim zdaniem rzeczą konieczną jest, by w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami znalazł się przepis regulujący ten problem, gdyż wyroki sądów oraz wątpliwości i pytania organów państwowych sugerują, iż w tym zakresie ustawodawstwo i korelacja prawa unijnego z prawem polskim nie są jednoznaczne.

¹⁰ Obecnie po skodyfikowaniu to rozporządzenie rady (EWG) nr 116/2009 z dn. 18.12.2008 w sprawie wywozu dóbr kultury, Dz. U. L 39, 10.02.2009.

por. SG Anna Różycka

CS SG w Kętrzynie

ROLA STRAŻY GRANICZNEJ W OCHRONIE DÓBR KULTURY

W 2004 r. 1 maja Polska stała się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej, od tego momentu obowiązują nowe zasady dotyczące różnych sfer życia, funkcjonujące od lat w UE. Jedną z nich jest wspólny rynek oparty na czterech podstawowych swobodach: swobodnym przepływie osób, usług, towarów i kapitału. Po wprowadzeniu dorobku Schengen oraz ustanowieniu granicy zewnętrznej UE na naszej granicy wschodniej pojawiło się wiele pytań i problemów związanych zarówno z funkcjonowaniem granic zewnętrznych, jak i braku granic wewnętrznych, a co za tym idzie między innymi jak wyżej wspomniany swobodny przepływ towarów, a głównie obrót dobrami kultury.

Polska szczyci się długą tradycją związaną z ochroną dóbr kultury, system ochrony powstawał i ewoluował w ciągu wieków. Prawna ochrona zabytków przed zniszczeniem i dewastacją została sformułowana już w XIX wieku. Międzynarodowa ochrona dziedzictwa kulturowego, a tym samym ochrona przed nielegalnym wywozem i kwestie restytucji wykształciły się dopiero w XX wieku, a głównie na przełomie lat 60 i 70¹.

Główną rolę w rozwoju międzynarodowego systemu ochrony dóbr kultury, w tym ochrony przed nielegalnym wywozem poza granice państw, odegrała powołana po II wojnie światowej Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury UNESCO. Pod jej auspicjami opracowano szereg dokumentów dotyczących tych zagadnień, między innymi Konwencję w sprawie ochrony dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego (Haga 1954); Zalecenia w sprawie środków, jakie należy podjąć celem zakazania eksportu, importu i transferu nielegalnie nabytych dóbr kultury (Paryż 1962 r.); Konwencję w sprawie środków, jakie należy podjąć celem zakazania eksportu, importu i transferu nielegalnie nabytych dóbr kultury (Paryż 1970 r. – Polska jest stroną konwen-

¹ A. Kobyłecka, *Kontrola obrotu dobrami kultury w UE „Polskie Regiony w europejskiej przestrzeni kulturowej”* nr 1(7), Warszawa 2005, s. 2.

cji od 1974 r.)² itd. Na podstawie tychże konwencji i zaleceń UNESCO kształtowało się prawodawstwo krajowe dotyczące powyższej kwestii.

Problematyka przestępczości skierowanej przeciwko zabytkom przybrała w ostatnich latach dynamiczny wzrost. Wysokie ceny dzieł sztuki, powszechne traktowanie ich jako lokaty kapitału, a także jako środek prania brudnych pieniędzy, są jednym z wielu czynników determinujących działania sprawców przestępstw. Straż Graniczna nie ma możliwości, aby wykrywać tego rodzaju przestępstwa. Jedyne, co może zrobić, to zadziałać jako ostatnie albo pierwsze ogniwo łańcucha kontrolnego w przypadku wywozu lub przywozu dóbr kultury, skradzionych w Polsce bądź za granicą. Aby można było należycie wykonywać czynności związane z ochroną zabytków, niezbędne jest zajęcie się tymże tematem kompleksowo nie tylko z uwzględnieniem przepisów, ale również – a może i przede wszystkim – szeroko pojęta współpraca daje szansę na powodzenie.

Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie nawiązało robocze kontakty z Ośrodkiem Ochrony Zbiorów Publicznych w Warszawie, Warmińsko-Mazurskim Konserwatorem Zabytków w Olsztynie oraz Regionalnym Ośrodkiem Badań i Dokumentacji Zabytków w Olsztynie.

Nawiązane kontakty zaowocowały opracowaniem programu szkolenia specjalistycznego przeznaczonego dla funkcjonariuszy Straży Granicznej z zakresu: PRZEWÓZ PRZEZ GRANICĘ ORAZ IDENTYFIKACJA DÓBR KULTURY.

Celem szkolenia jest przygotowanie funkcjonariuszy Straży Granicznej realizujących zajęcia dydaktyczne w ośrodkach szkolenia oraz funkcjonariuszy bezpośrednio wykonujących zadania związane z kontrolą graniczną do realizacji zadań związanych ze zwalczaniem nielegalnego wywozu lub przywozu z zagranicy przedmiotów zabytkowych.

Ramowy plan szkolenia składa się z tematów zawierających podstawy prawne ochrony dóbr kultury, zasad przewozu zabytków przez granicę z uwzględnieniem przepisów unijnych, identyfikacji zabytków i przedmiotów o cechach zabytkowych, a także algorytm postępowania w przypadku ujawnienia próby przewozu, wywozu przedmiotów, które mogą być zabytkami.

² *Prawnokarna ochrona dziedzictwa kultury*, red. J. Kaczmarek, Zakamycze 2006, s. 148.

Podstawowym aktem prawnym, który wprowadza do tej tematyki jest ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami³. Nakłada ona na funkcjonariuszy Straży Granicznej nowe zadania i obowiązki do zrealizowania. Artykuł 4 ust. 4 ww. ustawy mówi: „Ochrona zabytków polega w szczególności na podejmowaniu przez organy administracji publicznej, działań mających na celu: przeciwdziałanie kradzieży, zaginięciu lub nielegalnemu wywozowi zabytków za granicę”.

Również w ustawie o Straży Granicznej⁴ znalazł się zapis odnośnie zabytków:

„2. Do zadań Straży Granicznej należy: 4) rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców, w zakresie właściwości Straży Granicznej, a w szczególności:

- c) przestępstw i wykroczeń pozostających w związku z przekraczaniem granicy państwowej lub przemieszczaniem przez granicę państwową towarów oraz przedmiotów określonych w przepisach o oznaczaniu wyrobów znakami skarbowymi akcyzy, o broni i amunicji, o materiałach wybuchowych, ***o ochronie dóbr kultury, o narodowym zasobie archiwalnym, (...)***”.

Ustawa o ochronie zabytków ...określa pojęcie zabytku jako: „***nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową***”⁵.

Funkcjonariuszy SG definicja ta dotyczy w zapisie rzecz ruchoma art. 6 ust. 2.: czyli w szczególności: „***dzieła sztuk plastycznych, rzemiosło artystyczne i sztuka użytkowa, numizmaty, pamiątki historyczne, militaria, wytwory techniki itd.***”⁶. Wszystkie te rzeczy, podlegają sprawdzeniu pod kątem legalności wywozu czy też wwozu. Przepisy nakładają

³ Ustawa z dn. 23.07.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz. U. nr 162, poz. 1568 oraz z 2004 r. nr 96, poz. 959.

⁴ Ustawa z dn. 12.10.1990 r. o Straży Granicznej, Dz. U. 07.82.558, 2007.06.11.

⁵ Ustawa z dn. 23.07.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz. U. nr 162, poz. 1568 oraz z 2004 r. nr 96, poz. 959.

⁶ Ibidem.

na podróŜnych obowiązków udokumentowania pochodzenia danych przedmiotów, okazania stosownych pozwoleń czy teŜ zaświadczeń.

Przepisy dotyczĄce wywozu zabytków moŜna podzielić na dwie kategorie:

1. Przepisy regulujĄce wywóz dóbr kultury poza UE:

- rozporządzenie Rady (EWG) nr 3911/92 z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie wywozu dóbr kultury (Dz. U. WE nr L395) zmienione rozporządzeniem Rady (WE) nr 2469/96 z dnia 16 grudnia 1996 roku (Dz. U. WE nr L335) oraz rozporządzeniem Rady (WE) nr 974/2001 z dnia 14 maja 2001 roku,
- rozporządzenie Komisji (EWG) nr 752/93 z dnia 30 marca 1993 r. ustanawiajĄce przepisy w celu wykonania rozporządzenia Rady (EWG) nr 3911/92 w sprawie wywozu dóbr kultury (Dz. U. WE L 77), zmienione rozporządzeniem Komisji (WE) nr 1526/98 z dnia 16 lipca 1998 r. (Dz. U. WE L 201) oraz rozporządzeniem Komisji (WE) nr 656/2004 r. z dnia 7 kwietnia 2004 r. (Dz. U. WE L 104)⁷.

2. Przepisy prawa krajowego regulujĄce wywóz zabytków za granicę:

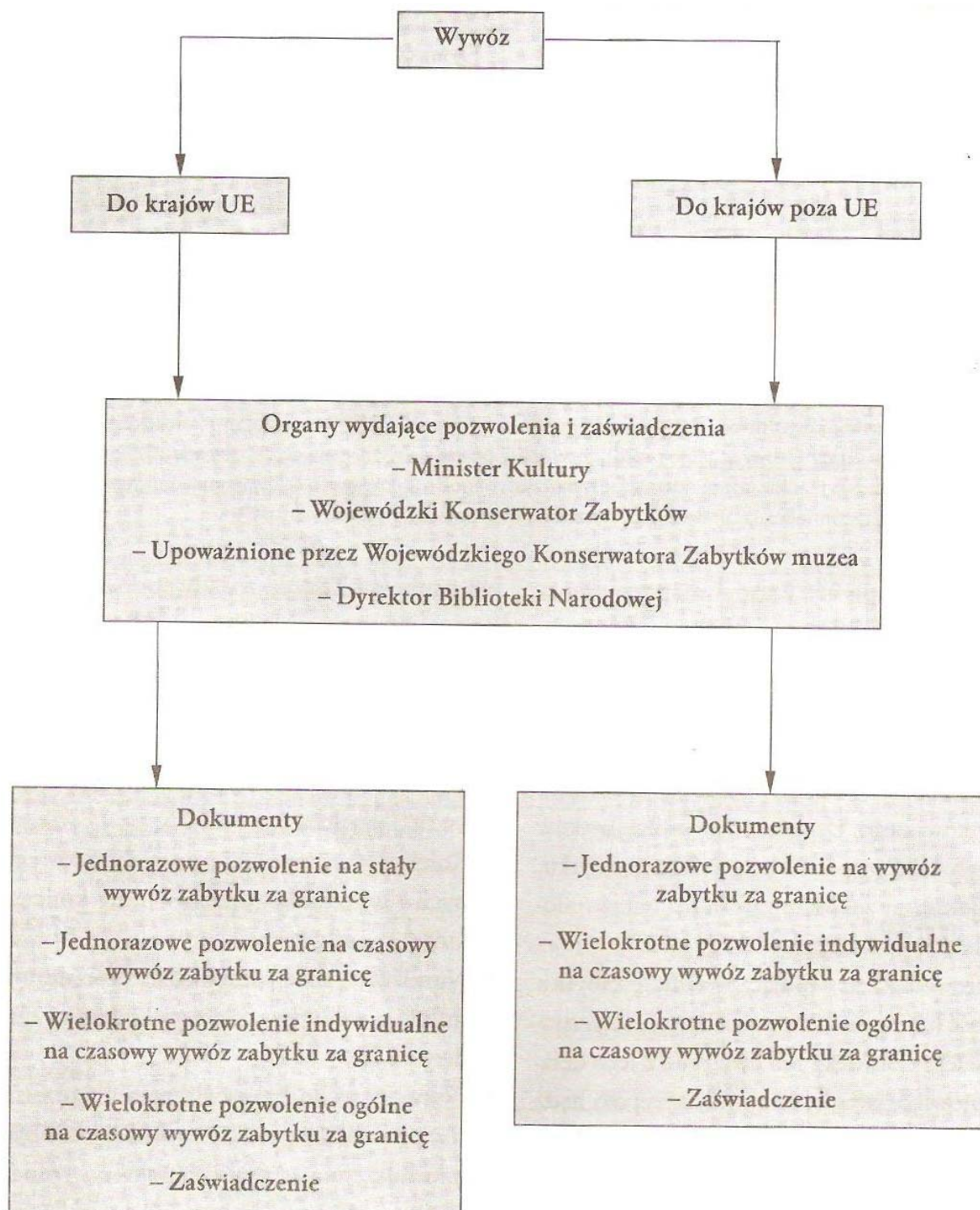
- ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. nr 84, poz. 1568),
- rozporządzenie ministra kultury z dnia 19 kwietnia 2004 roku w sprawie wywozu zabytków i przedmiotów o cechach zabytków za granicę (Dz. U. nr 84, poz. 789)⁸.

PowyŜsze przepisy mają zastosowanie zarówno do wywozu zabytków z Polski do UE, jak i do państw trzecich nie naleŜących do Wspólnoty. Ujęte sĄ w nich równieŜ regulacje dotyczĄce kategorii przedmiotów, które podlegają ograniczeniom w wywozie. Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w **art. 51** dopuszcza moŜliwość wywozu zabytków za granicę na stałe, pod warunkiem, Ŝe ***nie spowoduje to uszczerbku dla dziedzictwa kulturowego***. Najprościej moŜna ująć procedurę zwiĄzanĄ z wywozem oraz organy wydajĄce pozwolenia i zaświadczenia w poniŜszym schemacie:

⁷ „Polskie Regiony w europejskiej przestrzeni kulturowej”, Warszawa nr 1(7) 2005, s. 24.

⁸ Ibidem.

Schemat 1. Organy wydające dokumenty wywozowe oraz typy dokumentów



Oprócz wymienionych przedmiotów zabytkowych, na których wywóz czy też przywóz wymagane są stosowne pozwolenia, są też takie, które tych **pozwoleń nie potrzebują**, natomiast **wymagane** w tym przypadku będą **zaświadczenia**. Art. 59 ustawy o ochronie zabytków wymienia:

- „zabytki niewpisane do rejestru zabytków mające nie więcej niż 55 lat,
- zabytki, będące obiektami techniki, niewpisane do rejestru, mające nie więcej niż 25 lat,
- zabytki przywiezione z zagranicy, które są objęte procedurą odprawy czasowej w rozumieniu przepisów Kodeksu celnego⁹,
- zabytki przywiezione z zagranicy przez osoby korzystające z przywilejów lub immunitetów dyplomatycznych, w tym przywiezione w celu urzędowania wewnątrz przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych,
- materiały biblioteczne powstałe po dniu 31 grudnia 1948 r.,
- dzieła twórców żyjących,
- inne przedmioty o cechach zabytkowych, nie będące zabytkami”¹⁰.

Obok regulacji prawnych, które były cytowane, niezbędnym okazało się również zawarcie ***Porozumienia nr 19 z dnia 03.11.2004 roku pomiędzy komendantem głównym Straży Granicznej, ministrem finansów, ministrem kultury, komendantem głównym Policji – w sprawie współdziałania w zakresie zwalczania przestępstw skierowanym przeciwko zabytkom***¹¹.

Porozumienie reguluje kwestię współpracy na szczeblu krajowym, czyli pomiędzy organami administracji publicznej, natomiast jego odpowiednikiem są zawierane porozumienia na szczeblu wojewódzkim np. porozumienie między dyrektorem Izby Celnej, wojewódzkim konserwa-

⁹ Rozporządzenie Rady EWG nr 2913/92 z dn. 12.10.1992 r. ustanawiające Wspólnotowy Kodeks Celny art. 137, procedura ta pozwala na wykorzystanie na obszarze celnym Wspólnoty towarów niewspólnotowych przeznaczonych do powrotnego wywozu bez dokonywania jakichkolwiek zmian, z wyjątkiem wynikającego ze zużycia obniżenia ich wartości.

¹⁰ „Polskie Regiony w europejskiej przestrzeni kulturowej”, Warszawa nr 1(7) 2005, s. 29.

¹¹ Porozumienie zostało opublikowane w Dz. Urz. KGP z dn. 30.11.2004 r. nr 21, poz. 135.

torem zabytków, wojewódzkim komendantem Policji i komendantem Oddziału. Współpraca ma prowadzić do wzajemnej pomocy w zakresie czynności kontrolnych.

Na podstawie tegoż porozumienia Straż Graniczna korzysta z fachowej porady Ośrodka Ochrony Zbiorów Publicznych z Warszawy, który jest specjalistyczną jednostką Ministerstwa Kultury powołaną do pomocy:

- muzeom,
- obiektom sakralnym,
- bibliotekom,
- archiwom,

w zakresie ochrony zgromadzonych w nich dóbr kultury przed przestępczością i pożarem. OZZP współpracuje nie tylko ze Strażą Graniczną, ale także z innymi instytucjami i służbami (z Policją, Służbą Celną), dzięki nim gromadzi i wymienia informacje dotyczące utraconych i nielegalnie wywiezionych zabytków oraz dokonuje ich identyfikacji.

Z dniem 1 września 2004 roku Minister Kultury powierzył OZZP prowadzenie krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem. Z elektronicznej bazy danych korzystają nie tylko wyspecjalizowane służby ochrony zabytków, ale również dostęp mają:

- Policja,
- Urząd Celny,
- Straż Graniczna.

Wykaz ten pozwala na sprawdzenie przedmiotów, które zostały wykryte w trakcie kontroli (bez wymaganych dokumentów na przekroczenie granicy), czy nie figurują w bazie jako utracone.

Przedstawiciele z wyżej wymienionego ośrodka opracowali również „Arkusze zgłoszenia zabytków zatrzymanych przez SG”, który sporządza funkcjonariusz SG po każdorazowym zatrzymaniu zabytkowego przedmiotu (zob. s. 142).

**ARKUSZ ZGŁOSZENIA ZABYTKU
ZATRZYMANEGO PRZEZ STRAŻ GRANICZNĄ
Nr 1/2005**

1.	INFORMACJE O PRZEDMIOCIE
a.	Przedmiot:
b.	Opis przedmiotu: <i>(cechy charakterystyczne, wymiary)</i>
c.	W załączeniu zdjęcia w wersji elektronicznej
2.	INFORMACJE O WŁAŚCICIELU , OKOLICZNOŚCI ZATRZYMANIA OSOBY PRZEWOŻĄCEJ
a.	Właściciel:-----
b.	Osoba wywożąca:
c.	Miejsce zatrzymania: Organ zatrzymujący:
d.	Nr sprawy:
e.	Organ prowadzący sprawę:
f.	Okoliczności zatrzymania:
g.	Data i godzina zdarzenia:

Aktualna sytuacja przedmiotu.

Zdjęcia prosimy przysyłać w oddzielnych plikach, oznaczone tak, aby można je było identyfikować z opisanymi przedmiotami.

Oprócz elektronicznej bazy danych stworzonej przez OOZP funkcjonują jeszcze inne zagraniczne bazy danych dotyczące skradzionych dzieł sztuki. Jest ich wiele, najważniejsze z nich to utrzymywane przez Interpol, policję włoską w Rzymie (<http://www.carabinieri.it>), policję brytyjską Stolen London Database (www.met.police.uk). Największą bazę danych utraconych zabytków posiada powstała w 1991 roku prywatna instytucja Art. Loss Register, do której każdy poszkodowany może zgłosić swoje straty¹². Wykorzystanie ww. stron internetowych ułatwia przysyłanie danych mogących przyczynić się do intensywniejszej ochrony dóbr kultury.

¹² P. Ogrodzki, *Krajowy wykaz skradzionych lub wywiezionych niezgodnie z prawem zabytków* – materiały pokonferencyjne, Szczytno 2005, s. 329.

DOKUMENTOWANIE ZABYTEKÓW

Pomoc w poszukiwaniu i identyfikacji

Prawidłowa karta zabytku powinna zawierać:

1. Nazwisko autora, warsztat, kraj pochodzenia
2. Datowanie
3. Wymiary, wagę
4. Materiał, technikę
5. Opis, napisy i oznakowania, znaki szczególne (np. ubytki, uszkodzenia, konserwacje, znaki umieszczone przez właściciela itd.)
6. Dokumentację fotograficzną (widoki ogólne, detale, cechy charakterystyczne, sygnatury itd.)

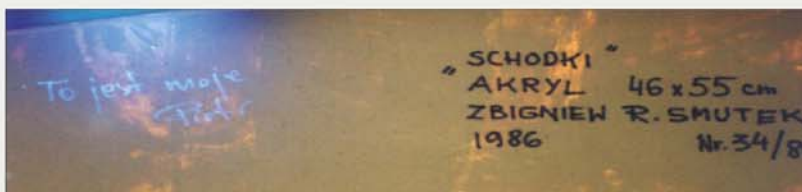


Obrazy powinny być fotografowane na wprost w rozproszonym świetle (światło dzienne) w celu uniknięcia odbłasków.

Przedmioty trójwymiarowe należy fotografować z czterech stron. Dobrze jest przy każdym fotografowanym obiekcie umieszczać skalę, linijkę czy choćby standardowe pudełko zapalek.



Znakowanie zabytków



Indywidualne znakowanie przedmiotów może znacznie ułatwić ich identyfikację.

Znakowanie może być jawne i utajone. Dobrze widoczne oznakowanie (np. księgozbioru), w miejscach trudnych do wyodrębnienia z całości dzieła może zniechęcić złodzieja, jeżeli ich usunięcie spowodowałoby widoczne zniszczenia i obniżyło komercyjną wartość dzieła. Znacznie większym utrudnieniem dla przestępcy jest wprowadzenie dodatkowego, utajonego znakowania. Ukrytą sygnaturą może być dowolny znak graficzny symbol, litera itp. wprowadzony na istniejący przedmiot.

SZUKAJ NAS W INTERNECIE: www.ooczp.pl

**KRAJOWY WYKAZ
ZABYTEKÓW SKRADZIONYCH
LUB WYWIEZIONYCH
ZA GRANICĘ NIEZGODNIE
Z PRAWEM**



**Ośrodek Ochrony
Zbiorów Publicznych**
Narodowa Instytucja Kultury



Rozmiar zjawiska, jakim się stał nielegalny obrót dziełami sztuki, przybiera coraz większą skalę i nie tylko ze względu na otwartość granic, ale również coraz większą pomysłowość grup przestępczych. Dlatego też konieczne są różnego rodzaju działania m.in.: edukacja funkcjonariuszy policji, służb celnych i granicznych oraz pracowników instytucji odpowiedzialnych za ochronę dóbr kultury. Miejmy nadzieję, że służby stojące na straży naszych pamiątek narodowych jak i dzieł sztuki będą zawsze o krok dalej od „grabieżców kultury” oraz że społeczeństwo zwróci baczniejszą uwagę na ochronę tychże dóbr, bo przecież cóż to za naród, bez własnej tożsamości?!

chor. SG Małgorzata Wicha

CS SG w Kętrzynie

MNIEJSZOŚCI NARODOWE W POLSCE – NIEMCY HISTORIA NARODU NIEMIECKIEGO NA PRZEŁOMIE DZIEJÓW cz. II¹

Aby lepiej zrozumieć fakt istnienia w Polsce mniejszości niemieckiej, poznać i zrozumieć przyczyny takiego jej rozmieszczenia, należy przede wszystkim spojrzeć na historię państwa polskiego i stosunków polsko-niemieckich na przestrzeni dziejów.

Niemcy jako zachodni sąsiedzi Polaków już we wczesnym średniowieczu nawiązywali kontakty z Polską i jej mieszkańcami. Często były też bitwy, wojny i najazdy, ale musimy także pamiętać o kontaktach pokojowych (handel, gospodarka, kultura). Od XIII wieku rozpoczął się proces lokowania polskich wsi i miast między innymi na prawie niemieckim.

Osadnikami w dużej części byli Niemcy. Ta pierwsza fala miała pozytywne znaczenie dla życia społecznego i gospodarczego Rzeczypospolitej². Wsie i miasta lokowane były głównie w zachodniej i centralnej Polsce, a także na Śląsku oraz w ówczesnym państwie krzyżackim w Prusach. To właśnie Krzyżacy od 1233 roku rozpowszechnili w swoim państwie rodzaj osadnictwa zwany prawem chełmińskim.

Dzieje Polski i jej kształt terytorialny ulegał zmianie na przestrzeni wieków.

Pomorze Zachodnie znalazło się w strefie wpływów brandenburskich już w połowie XII wieku. Śląsk opanowali Czesi, później Luksemburgowie, Habsburgowie a od 1740 roku Niemcy. Silne wpływy niemieckie były także na Pomorzu Gdańskim oraz na Warmii i dzisiejszych Mazurach. Tereny te były aż do roku 1466 w rękach krzyżackich. Wówczas w wyniku II pokoju toruńskiego do Polski wróciło Pomorze Gdańskie, ziemia chełmińska oraz włączona została Warmia. Pozostały obszar

¹ Art. jest kontynuacją tematyki podjętej w Biuletynie CS SG nr 41, pt.: *Mniejszości Narodowe w Polsce – Ukraińcy*, Kętrzyn 2009.

² H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918-1995 r.*, Lublin 2000.

Prus został jednak w rękach krzyżackich jako Prusy zakonne (od roku 1525 jako Prusy książęce), które w 1701 roku przekształciły się w Królestwo Prus. Prusy okazały się groźnym sąsiadem. To one w 1772 roku wraz z Rosją i Austrią dokonały I rozbioru Polski. Później mieliśmy II i III rozbiór, a wraz z nimi traciliśmy ziemie polskie, które dostawały się w obce panowanie, między innymi niemieckie. Wówczas także przybywała na ziemie polskie ludność niemiecka. Stąd jej przewaga na terenach Śląska, Pomorza oraz Warmii i Mazur w XIX i na początku XX wieku.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku nie oznaczało objęcia przez Polskę wszystkich jej historycznych ziem. Poza jej granicami znalazły się wspomniane wyżej tereny. Dlatego też ludność niemiecka w II Rzeczypospolitej w porównaniu do innych mniejszości nie stanowiła znaczniejszej grupy (2% ogółu mieszkańców w 1931 roku).

Radykalne zmiany granic, ustroju i położenia polskiej ludności przyniosła II wojna światowa. W 1945 roku granice Polski przesunięto na zachód i północ odrywając jednocześnie od Polski tzw. Kresy Wschodnie.

Mniejszość Niemiecka w Polsce na przełomie lat 1945-2008

Po II wojnie światowej w granicach Polski znalazło się ok. 3 milionów Niemców, których jednak nakazano przesiedlić do upokorzonych i rozbitych Niemiec. W 1945 roku z Polski wysiedlono około 500 tys. Niemców, w 1946 roku – 1,6 mln., w 1947 roku – 400 tys. Pozostałą ludność zmuszano do wyjazdu z naszego kraju w latach 1948-1949. Wówczas wysiedlono około 300 tys. Niemców. W Polsce pozostało około 200 tys. osób narodowości niemieckiej. Przesiedleniu towarzyszyła akcja weryfikacyjna wśród Mazurów i Warmiaków, mająca nakłonić ich do zadeklarowania swojej niemieckiej bądź polskiej przynależności narodowej. Duża grupa Niemców została ze względu na silne przywiązanie do ziemi ojczystej, z którą się identyfikowała. Byli jednak oni pozbawieni wszelkich praw przysługujących mniejszościom narodowym. Polska Rzeczpospolita Ludowa szczyciła się tym, że jest jednolita narodowościowo.

W latach pięćdziesiątych zaczęły tworzyć się pierwsze stowarzyszenia społeczno-kulturowe o charakterze narodowościowym. Są to lata, w których rząd polski zaprzestał szykanowania Niemców na Śląsku, Po-

morzu, Warmii i Mazurach. Powodem zmian stosunku Polski do mniejszości niemieckiej były czynniki narodowe, w tym powstanie Republiki Federalnej Niemiec i Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz uregulowanie z tą drugą wzajemnych stosunków w układzie zgorzeleckim³.

Skutkiem podpisania układu zgorzeleckiego było organizowanie przez mniejszość niemiecką przedszkoli, szkół. Niemcy zakładali chóry, kółka dramatyczne, taneczne. Powstawały biblioteki, zaczęto wydawać niemieckojęzyczną prasę.

Ważnym dla funkcjonowaniu mniejszości niemieckiej było powołanie niemieckich towarzystw społeczno-kulturowych, które choć pilnowane, kontrolowane przez ówczesne władze polskie jednały mniejszość niemiecką.

W latach 60-tych nastąpiła na dużą skalę druga fala emigracji Niemców z Polski. Najbardziej aktywni członkowie stowarzyszeń wyjechali, co spowodowało likwidację niemieckojęzycznych przedszkoli, szkół, zespołów artystycznych, prasy i stowarzyszeń. Trzecia fala emigracji w latach 70-tych przyczyniła się do całkowitego zaprzestania działalności mniejszości niemieckiej.

Dopiero w 1981 roku ponowiono próbę organizowania mniejszości niemieckiej w stowarzyszenie, ale wprowadzenie stanu wojennego zniwelowało tę próbę.

Upadek rządów komunistycznych w Polsce w 1989 roku rozpoczął nowy okres dla mniejszości niemieckiej w Polsce. Polacy i Niemcy po raz pierwszy od dziesięcioleci stanęli przed szansą położenia kresu wzajemnym urazom. Zmianie uległy także założenia doktrynalne i ideologiczne w polskiej polityce zagranicznej i wewnętrznej, czego wyrazem było oświadczenie premiera Tadeusza Mazowieckiego z 12 września 1989 roku, że „Polska jest państwem i ojczyzną nie tylko Polaków, ale także mniejszości narodowych”.

Dokonane zmiany polityczne pociągnęły za sobą ewolucję przepisów prawnych, które stworzyły zupełnie nowe ramy działania mniejszości niemieckiej w Polsce – umożliwiły powolne likwidowanie napięć, sprzyjały jej stabilizacji i stworzyły sprzyjające warunki rozwoju. Podstawą statusu Niemców w Polsce została Ustawa „Prawo o stowarzyszeniach” z kwietnia 1989 roku (z póź. zm.), „Układ o dobrym sąsiedztwie

³ Ibidem.

i przyjaznej współpracy”, podpisany w czerwcu 1991 roku. Istotną podstawą działalności mniejszości niemieckiej jest uznanie granicy z 1945 roku i lojalność wobec państwa polskiego⁴.

Nowe założenia polityki narodowościowej umożliwiły zarejestrowanie powstających organizacji. Były to między innymi:

- Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Ludności Pochodzenia Niemieckiego Województwa Katowickiego,
- Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim.

Na Warmii i Mazurach powstały:

- Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej na Warmii i Mazurach z siedzibą w Biskupcu Reszelskim,
- Olsztyńskie Stowarzyszenie Mniejszości Niemieckiej,
- Stowarzyszenie Niezależnej Mniejszości Niemieckiej „Korzenie”,
- Stowarzyszenie Kulturalne Niemców byłych Prus Wschodnich z siedzibą w Leśnym Dworze koło Szczytna oraz szereg innych.

Stowarzyszenia te powołały 12 września 1990 roku organizację naczelną pod nazwą Rada Naczelna Stowarzyszeń Niemieckich w Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą w Katowicach, która przekształciła się w Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce. W 1992 roku został zarejestrowany Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej w RP. Rozpoczęcie legalnej działalności przez towarzystwa społeczno-kulturalne Niemców w Polsce dało także początek niemieckiej działalności kulturalnej.

Władze polskie wychodząc naprzeciw mniejszościom narodowym, w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. zaznaczyły obecność mniejszości narodowych, które zamieszkują tereny naszego kraju. Konstytucja zakazuje dyskryminacji oraz istnienia organizacji, których program lub działalność zakłada lub dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową. Obszernie opisuje też prawa związane ze swobodą wyznań religijnych. Odrębny artykuł Konstytucji poświęcony jest prawom mniejszości narodowych. Gwarantuje on obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania

⁴ *Tożsamość kulturowa społeczeństwa Warmii i Mazur*, red. B. Domagała, A. Sakson, Olsztyn 1998, s. 69-71.

i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury. Zapewnia także mniejszościom narodowym i etnicznym prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i instytucji służących ochronie tożsamości religijnej czy do uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej.

6 stycznia 2005 roku została uchwalona ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Zgodnie z jej zapisem Niemcy są jedną z 9 mniejszości narodowych zamieszkujących Polskę (Białorusini, Czesi, Litwini, Niemcy, Ormianie, Rosjanie, Słowacy, Ukraińcy, Żydzi. Ponadto określono 4 mniejszości etniczne: Karaimi, Łemkowie, Romowie i Tatarzy oraz społeczność posługującą się językiem regionalnym na terenie województwa pomorskiego – Kaszubi).

W Polsce mniejszość niemiecka zamieszkuje tereny woj. opolskiego, śląskiego, dolnośląskiego, warmińsko-mazurskiego i kujawsko-pomorskiego. Niewielkie skupiska mniejszości niemieckiej znajdują się w lubuskim i mazowieckim (głównie koło Radomia)⁵.

Część mniejszości niemieckiej w Polsce jest wyznania katolickiego (tereny Opolszczyzny), część – wyznania ewangelickiego (Warmia i Mazury). Nabożeństwa odprawiane są w języku polskim i niemieckim⁶. Dane dotyczące liczebności mniejszości niemieckiej w Polsce są szacowane na 152,9 tysięcy⁷.

Organizacje mniejszości niemieckiej

Mniejszość niemiecka po roku 1989 zaczęła zrzeszać się w różne organizacje. Pomimo ich wielości celami głównymi określonymi w ich statutach jest: krzewienie niemieckiej kultury i języka, współpraca z organizacjami polskimi i niemieckimi, umacnianie niemieckiej tożsamości, działanie na rzecz ograniczenia wyjazdów obywateli polskich pochodzenia niemieckiego na stałe do Niemiec. Priorytetowym celem tych organizacji jest zacieranie uprzedzeń narodowościowych oraz dalsza integracja ludności niemieckiej z Polską.

⁵ *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce* Informator 2003, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003.

⁶ Ibidem, s. 21-26.

⁷ *Raport z wyników narodowego spisu powszechnego ludności i mieszkań 2002*, GUS, Warszawa 2003.

Członkiem stowarzyszenia niemieckiego może zostać osoba, która złoży deklarację o przynależności lub pochodzeniu niemieckim. Jako dowód może przedstawić aktualny niemiecki paszport, różnorodne dokumenty własne z czasów niemieckiej przynależności Warmii i Mazur, odpis metryk urzędowych lub inne ważne dokumenty swoich przodków.

Członkowsko w stowarzyszeniach daje możliwość określenia swojej tożsamości. Zdecydowana większość członków organizacji mniejszości niemieckiej wychowywana była w dwóch kulturach: polskiej i niemieckiej. Często borykają się z dylematami w sensie: w Niemczech nie uważają mnie za Niemca, w Polsce nie czuję się Polakiem. Dlatego też przynależność do stowarzyszeń daje poczucie bezpieczeństwa, a tożsamość sprowadza się do: terytorium, religii, języka, kultury, spraw społecznych, mass mediów, polityki⁸.

Stowarzyszenia Mniejszości Niemieckiej w Polsce:

- Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturowych w RP (VdG) został utworzony w 1991 roku, skupia większość stowarzyszeń mniejszości niemieckiej. Do najważniejszych celów tej organizacji należy pośrednictwo w rozwiązywaniu problemów między członkami Związku, reprezentowanie interesów w stosunkach z polskimi i niemieckimi organami państwowymi, stowarzyszeniami, organizacjami społecznymi itp. Związek skupia 10 towarzystw społeczno-kulturalnych w 10 województwach i ok. 600 kół terenowych.
- Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim, zostało utworzone w 1990 roku, z siedzibą w Gogolinie. Za cel organizacja postawiła „krzewienie i rozwój oświaty, kultury i sztuki niemieckiej, występowanie do instytucji państwowych z postulatami dotyczącymi potrzeb społecznych i bytowych mniejszości niemieckiej, zahamowanie wzmożonej fali wyjazdów do Niemiec”. Towarzystwo wydaje tygodnik „Schlesisches Wochenblatt”.
- Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców w województwie śląskim.
- Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej

⁸ *Tożsamość kulturowa społeczeństwa Warmii i Mazur*, op. cit., s. 74-76.

w województwie zachodnio-pomorskim.

- Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej w województwie wielkopolskim.
- Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej w województwie łódzkim.
- Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej w województwie lubulskim.
- Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej w województwie dolnośląskim.
- Związek Stowarzyszeń Niemieckich w byłych Prusach Wschodnich, członkami związku są stowarzyszenia działające w województwie warmińsko-mazurskim Organizacja wydaje miesięcznik „Mitteilungsblatt”.
- Związki Mniejszości Niemieckiej w województwie pomorskim.
- Związek Ludności Pochodzenia Niemieckiego w województwie kujawsko-pomorskim.

W poczet organizacji stowarzyszonych wchodzi:

- Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej w RP (55 kół, ok. 80000 członków) – organizacja powstała w 1992 roku. Członkowie uczestniczą w letnich kursach językowych, przygotowują polsko-niemieckie seminaria dla młodzieży poświęcone literaturze śląskiej, historii, regionu, polityce, ekonomii i prawom człowieka.
- Śląski Związek Rolników zrzesza ok. 3500 członków. Podejmuje działania na rzecz podniesienia poziomu rolnictwa na Śląsku, organizuje spotkania rolników z Niemiec i ze Śląska. Przy Związku działa chór i orkiestra dęta.
- Związek Śląskich Kobiet Wiejskich.
- Śląskie Towarzystwo Śpiewacze.
- Towarzystwo Dobroczynne Niemców na Śląsku.
- Niemieckie Towarzystwo Oświatowe, powstało 1996 roku. Jego celem jest rozwój szkolnictwa, pielęgnacja wielokulturowości Śląska oraz reprezentowanie Towarzystwa na zewnątrz wobec władz polskich i niemieckich.

Organizacje nie należące do Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturowych:

- Niemiecka Wspólnota „Pojednanie i Przeszłość”, utworzona w 1993 roku na Śląsku. Do celów organizacji należy m.in.: pełnienie roli łącznika między ludnością niemiecką a społeczeństwem polskim, podtrzymywanie niemieckiej kultury, oświaty oraz języka. Organizacja liczy ok. 83000 członków i wydaje periodyk „Hoffnung” („Nadzieja”).
- Stowarzyszenie Mazurskie działa na Śląsku, wydaje miesięcznik „Masurische Storchenvost” (Mazurska poczta bociana);
- Rada Niemców Górnośląskich powstała w 2002 roku na Śląsku. Rada jest ciałem doradczo-koordynującym dla organizacji mniejszości niemieckich na tym terenie.

Działalność kulturalno-oświatowa mniejszości niemieckiej

Działalność kulturalna mniejszości niemieckiej jest bardzo zróżnicowana, odbywa się w zakresie działalności klubów np.: różnego rodzaju pogadanki, spotkania, organizowanie bibliotek oraz działalność chórów i orkiestr. Praca ta jest stała, odbywa się w obrębie regionu, miasta, wsi.

Do największych imprez kulturalnych organizowanych przez mniejszość niemiecką zalicza się:

- Przegląd Chórów i Zespołów Śpiewaczych – Walce;
- Dożynki Diecezjalno-Regionalne na Górze św. Anny;
- Przegląd Kapel i Orkiestr Mniejszości Niemieckiej;
- Przegląd Śląskiej Twórczości Artystycznej;
- Przegląd Zespołów Dziecięcych i Młodzieżowych Mniejszości Niemieckiej;
- Spotkania Letnie Stowarzyszenia Mazurskiego w Olsztynie;
- Przegląd Zespołów Dziecięcych i Młodzieżowych Mniejszości Niemieckiej;
- Konkurs Literacki dla Młodzieży „In der Sprache des Herzeus – W języku serca”.

Na szczególną uwagę zasługuje działalność Konwersatium im. Josepha von Eichendorffa w Opolu oraz Stowarzyszenia Autorów i Twórców Mniejszości Niemieckiej w Polsce z siedzibą w Bytomiu. Organi-

cje te mają na celu promowanie kultury i dziedzictwa ludności pochodzenia niemieckiego.

Jednym z najważniejszych elementów służących podtrzymaniu narodowej tożsamości jest oświata. Mniejszość niemiecka zajmuje pierwsze miejsce pod względem liczby placówek oświatowych, w których naucza się języka niemieckiego jako języka ojczystego. Szkoły można podzielić na trzy typy: z językiem ojczystym mniejszości narodowej jako wykładowym, szkoły dwujęzyczne oraz szkoły z dodatkową nauką języka niemieckiego. Organizacje mniejszości niemieckiej ściśle współpracują z MENiS, która miała duży wpływ na pomoc w tworzeniu programów, podręczników oraz instytucji niemieckich.

Duży wpływ na rozwój oświaty miał opublikowany w kwietniu 2001 roku opracowany przez germanistów z II LO w Opolu⁹ na maturę 2003-2004 „Sylabus z języka niemieckiego”.

Niemcy jako najliczniejsza mniejszość narodowa w Polsce wyróżnia się indywidualną i grupową tożsamością, promującą własne dziedzictwo kulturowe. Dzięki przemianom politycznym uzyskała prawa polityczne, co pozwala na aktywne uczestnictwo w życiu społeczno-politycznym naszego kraju. Przedstawiciele mniejszości niemieckiej zasiadają także w polskim Parlamencie.

Stowarzyszenia niemieckie wychodzą z różnymi inicjatywami mającymi na celu przybliżenie swojej kultury, zintegrowanie się z mieszkańcami Polski.

Ścisła współpraca rządu polskiego z organizacjami mniejszości niemieckiej będzie ważnym krokiem w rozwoju „europejskiej świadomości” opartej na wspólnym dziedzictwie duchowym, na tradycji głęboko humanistycznej, którą wzbogacają takie wartości, jak: poszanowanie różnic, współpraca i duch zgody, a także duch odpowiedzialności za pokój i dziedzictwo kulturowe.

Dzisiaj mniejszość niemiecka podobnie jak i inne mniejszości zamieszkujące w Polsce kształtują obraz nowoczesnego państwa polskiego w zjednoczonej Europie.

⁹ *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce*, op. cit., s. 21-26.

kpt. SG. Piotr Mika

CS SG w Kętrzynie

STRAŻ GRANICZNA REPUBLIKI ESTONII

Straż Graniczna Republiki Estonii jest państwową umundurowaną i uzbrojoną formacją podległą pod Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Organizacją zarządzającą wszystkimi operacjami Straży Granicznej jest Departament (Zarząd) Straży Granicznej. Główne obszary działalności Departamentu (Zarządu) Straży Granicznej obejmują:

- kierowanie i nadzór nad poszczególnymi okręgami Straży Granicznej,
- ochronę granic państwowych oraz opracowanie kierunków rozwoju,
- organizowanie współpracy z innymi organami w Estonii,
- organizowanie współpracy międzynarodowej,
- opracowanie wytycznych do organizacji ochrony granic państwowych,
- zapewnienie formacji dostaw materiałów i sprzętu technicznego,
- opracowanie i wdrażanie polityki personalnej.



Struktura Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Estonii



W procesach planowania działań rutynowych i stwarzania określonych perspektyw rozwoju formacji Departament (Zarząd) Straży Granicznej uwzględnia aktualne i przewidywane zagrożenia dla bezpieczeństwa i stabilności wewnętrznej państwa oraz zobowiązania wobec krajów sąsiednich, krajów skandynawskich i Unii Europejskiej, a także posiadane zasoby ludzkie i materialne, pozostające do dyspozycji Straży Granicznej.

Głównym i najważniejszym obowiązkiem Straży Granicznej jest ochrona granicy państwowej, a jej najważniejsze zadania obejmują:

- zabezpieczenie i ochronę granicy państwowej na lądzie i morzu oraz na wodach granicznych,
- niedopuszczenie do gwałtownych zmian przebiegu linii granicy państwowej,
- zapobieganie nielegalnym przekroczeniom granicy państwowej,
- przeciwdziałanie próbom przemytu towarów przez granicę państwową,
- dokonywanie kontroli granicznej osób, towarów i środków transportu przekraczających granice państwowe,
- przeprowadzanie kontroli legalności pobytu cudzoziemców na terenie Republiki Estonii,
- gromadzenie i analizowanie informacji w celu przeciwdziałania nielegalnej migracji,
- planowanie, organizowanie, kierowanie i prowadzenie operacji poszukiwawczo-ratowniczych w estońskim morskim obszarze (regionie) ratunkowym,
- wykrywanie, lokalizacja i likwidacja faktów zanieczyszczeń wód morskich,
- wykonywanie zadań w ramach obronny państwa przed innymi zagrożeniami.

Całkowita długość ochranianej granicy Republiki Estonii wynosi 1450 km.

Wspólna granica z:

- Federacją Rosyjską liczy 460,6 km i podzielona jest na:
 - granicę lądową 338,6 km,
 - granicę morską 122,0 km,

- Republiką Łotwy wynosi 557,3 km i podzielona jest na:
 - granicę lądową 343,0 km,
 - granicę morską 214,3 km

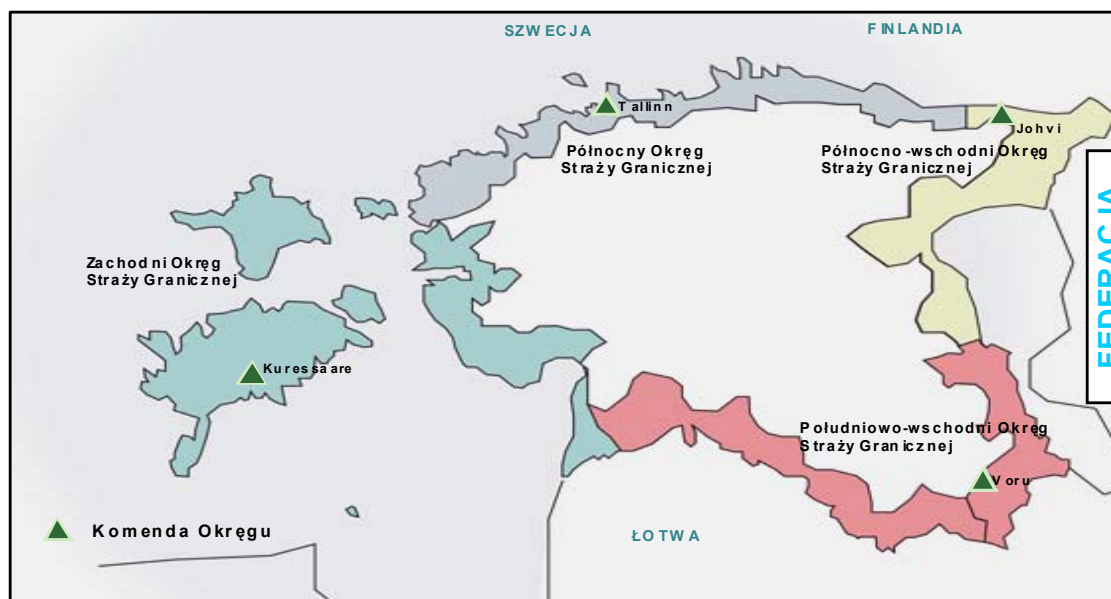
Struktura Departamentu (Zarządu) Straży Granicznej



Straż Graniczna Republiki Estonii zapewnia nienaruszalności granic państwowych zgodnie z wszelkimi wymogami Unii Europejskiej. Priorytetem jest oczywiście wschodnia granica tego państwa – stanowiąca jednocześnie zewnętrzną granicę Unii Europejskiej. Organizacja kontroli granicznej oraz sposób pełnienia służby granicznej przez funkcjonariuszy odbywa się zgodnie z postanowieniami Konwencji z Schengen. Obszar działania Straży Granicznej obejmuje przygraniczne miejscowości i miasta, wody graniczne należące do Estonii wraz z terenem wysp, morskie wody wewnętrzne, morze terytorialne i wyłączną strefę ekonomiczną, jak również terytoria lotnisk i portów otwartych dla ruchu międzynarodowego, niezależnie od ich lokalizacji. Straż Graniczna ma również ustawowe prawo do działania, w zakresie swoich właściwości, na terytorium całego kraju (w postępowaniach karnych i sprawach dotyczących wykroczeń administracyjnych). W skutecznej walce z nielegalną migracją i przestępczością zorganizowaną funkcjonariusze Straży Granicznej Estonii współpracują z organami ochrony granic i policją innych krajów. Straż Graniczna zapobiega nielegalnym przewozom towarów poza przejściami granicznymi oraz na wodach terytorialnych i granicznych, gdzie nie ma

stałej kontroli celnej. Poszczególne okręgi Straży Granicznej wykonują główne zadania związane z ochroną granic i zapewnieniem kontroli granicznej na obszarach, na których przeciwdziałają działalności przestępczej i nielegalnej migracji oraz prowadzą morskie operacje poszukiwawczo-ratownicze.

Okręgi Straży Granicznej Estonii

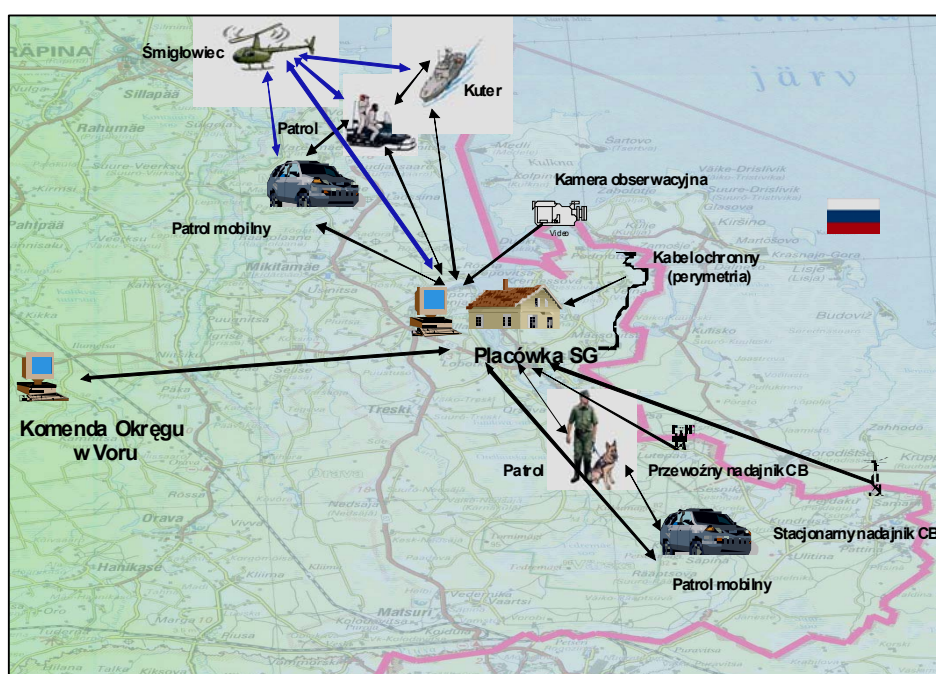


Członkostwo Republiki Estonii w Międzynarodowej Organizacji Morskiej nakłada na jej władze obowiązek organizowania akcji poszukiwawczych i ratunkowych, gdyż w przypadku dużych katastrof morskich i żywiołowych, żaden kraj wokół Morza Bałtyckiego nie jest w stanie samodzielnie dostarczyć wystarczającej pomocy. Odpowiedzialność za wykonywanie zadań w tym zakresie spoczywa również na Straży Granicznej. Kilkadziesiąt jednostek pływających, różnej wielkości i klas, rozmieszczonych wokół wybrzeży Estonii nieustannie patroluje przybrzeżne obszary, pozostając w gotowości do natychmiastowego niesienia pomocy ofiarom wypadków i katastrof. Tradycyjne akcje poszukiwawcze i ratownicze ćwiczenia przeprowadzane są co roku w Zatoce Fińskiej, w ramach wspólnych działań między rosyjskimi, estońskimi i fińskimi organami ochrony granic. Ćwiczenia poszukiwawczo-ratownicze, z udziałem pasażerów promów, które pływają na arenie międzynarodowej i wodach wewnętrznych, są prowadzone na bieżąco zgodnie z planem współpracy odpowiednich służb, w odniesieniu do statków i promów pasażer-

skich obsługujących połączenia lokalne i zagraniczne. W działaniach tych uczestniczą również śmigłowce.

Władze Republiki Estonii nałożyły również na Straż Graniczną obowiązek lokalizacji i eliminowania przypadków zanieczyszczenia wód morskich. Aby sprostać powyższemu zadaniu, Straż Graniczna otrzymała specjalistyczne jednostki pływające, pozwalające na wykrywanie i likwidację powyższych zagrożeń. Departament (Zarząd) Straży Granicznej koordynuje także akcje poszukiwawcze i ratunkowe oraz sposób niesienia pomocy ofiarom wypadków lotniczych.

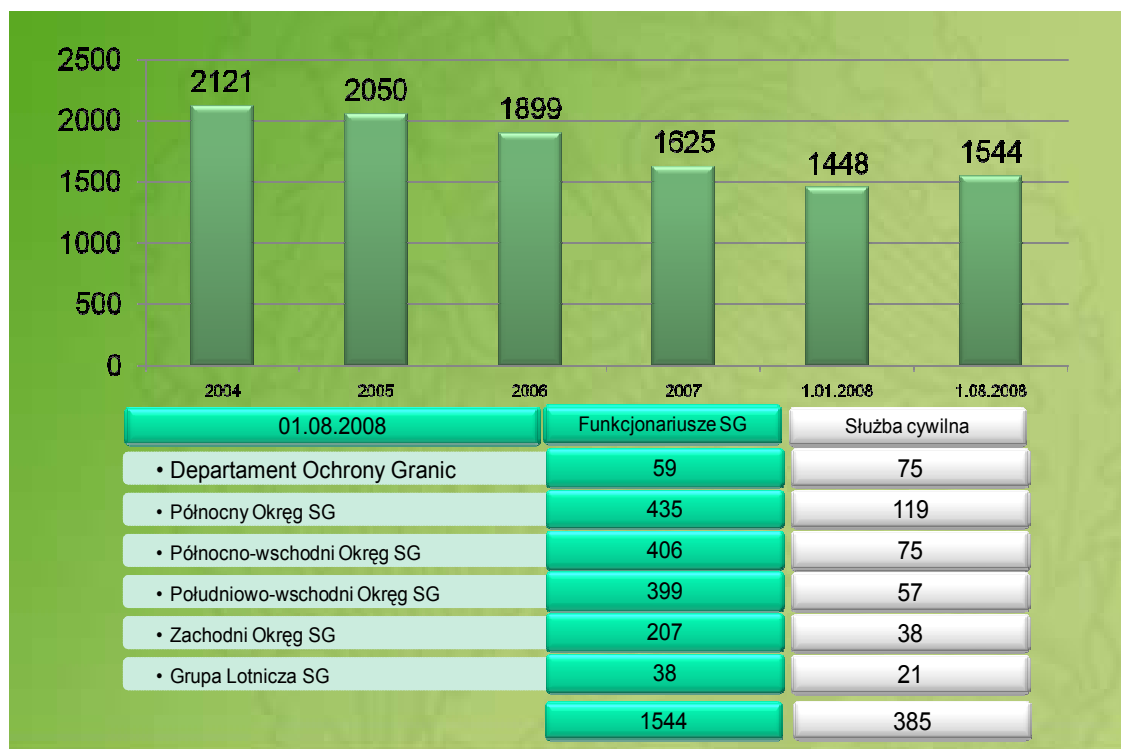
Model ochrony granicy zewnętrznej



W 2008 roku w systemie ochrony granicy państwowej funkcjonowało 29 placówek Straży Granicznej, z czego 11 na granicy morskiej i 18 na lądzie. Metody i środki używane do ochrony granicy państwowej są wybierane zależnie od istniejących lub przewidywanych zagrożeń, rodzaju granic i warunków naturalnych. Główne metody obejmują patrolowanie określonych miejsc i rejonów, prowadzenie obserwacji, współpracę z funkcjonariuszami organów ochrony granic państw sąsiednich oraz wykorzystanie zintegrowanego technicznego systemu nadzoru granicy państwowej. Zintegrowany system nadzoru granicy państwowej tworzą określone centra, wyposażone w nowoczesne systemy komputerowe

i komunikacyjne, które umożliwiają uzyskiwanie informacji z odpowiednich detektorów. Sieć radarów należących do systemu nadzoru na wschodniej granicy umożliwia sprawowanie kontroli nad większością obszarów wodnych. Stacjonarne systemy nadzoru, które zostały zainstalowane na granicy lądowej, uzupełniono o mobilne detektory i mobilne stacje radarowe. Realizację zadań w ochronie granic, zwłaszcza w porze nocnej, ułatwiają kamery na podczerwień. Granice lądowe są strzeżone przez patrole piesze (zimą na nartach) i patrole mobilne (pojazdy samochodowe, motocykle, skutery śnieżne, quady). Funkcjonariusze formacji wyposażeni są w stosowne umundurowanie i najnowocześniejszy sprzęt, pozwalający im na wykonywanie zadań, nierzadko w ekstremalnych warunkach pogodowych i terenowych. Pomaga im także 70 psów służbowych. W 2008 roku łączna liczba osób zatrudnionych w Straży Granicznej Republiki Estonii wynosiła 1544, przy ogólnej liczbie mieszkańców około 1,356 ml.¹

Liczebność formacji od 2004 do 2008



¹ W niniejszym art. wykorzystano informacje zawarte w folderze Estonian Border Guard oraz ogólnie dostępne wiadomości internetowe.

dr Przemysław Gula

MSWiA w Warszawie

FAKTY I MITY KOMUNIKOWANIA W SYTUACJACH KRYZYSOWYCH

Problem komunikowania kryzysowego jest jednym z najbardziej istotnych elementów całości procesu zarządzania sytuacjami o charakterze kryzysowym. Niezależnie od charakteru zdarzenia i jego przyczyny (katastrofy naturalne, akty terroru, awarie techniczne i inne) procesom tym w sposób stały towarzyszy potrzeba generowania, wymiany i dystrybucji informacji.

Doświadczenia obserwacji reakcji i procesów społecznych przebiegających pod wpływem przekazu informacji wskazują na silną sferę odczuć i reakcji zbiorowych. Nie jest to zjawisko nowe. W odniesieniu do okresu średniowiecza i opisywanych zbiorowych psychoz (np. Taniec Św. Wita), późniejszych pogromów i czystek będących wynikiem skrajnej ksenofobii, wiary magicznej, które wywoływały niekontrolowane reakcje tłumów należy uznać, że stopień kontroli tych zjawisk we współczesnej Europie jest bardzo wysoki. Czy jednak jest pełny? – sądząc po łatwości, z jaką można przewidzieć zamieszki globalistów, mniejszości etnicznych i religijnych oraz różnych subkultur – zdecydowanie nie. Także polskie przykłady burd i zamieszek wywoływanych przez chuliganów i pseudokibiców pokazują, że sfera reakcji tłumu jest groźna. Łatwo ulegamy presjom i odczuciom, równie łatwo mijają one bez śladu. Od sławnego pojednania kibiców Wisły i Cracovii po śmierci papieża Jana Pawła II do kolejnego zabójstwa na tle porachunków grup minęło zaledwie kilka miesięcy. Gesty, symbole i święta wojna powróciła. Przykłady ulegania skrajnym emocjom można mnożyć.

Być może od czasów średniowiecza różni nas więc jedynie szybkość przekazu (media) oraz inne realia prawne. Zabijanie dla ideologii zazwyczaj nie jest już bezkarne. Ulegamy więc tak samo presji interpretacji faktów i tworzenia poglądów. Zważywszy, że światopogląd ideologia powodują, iż nawet interpretacja tych samych zdarzeń daje skrajnie różne opinie w zależności od wyznawanych przez nas zasad i posiada-

nych doświadczeń, pozostaje duży margines dla tworzenia mitów. One też poprzez powielanie (media) stają się determinantą naszych odczuć i ocen.

Przykładem może być pojęcie odczucia bezpieczeństwa. Odczucie jest zjawiskiem subiektywnym opartym na doświadczeniu własnym lub poglądzie udzielonym. Często te poglądy udzielone mają tendencję do kreowania naszych odczuć. Czy jesteśmy bezpieczni? Większość społeczeństw zachodnich (podobnie jest w Polsce) udziela odpowiedzi negatywnej. Pomimo to, iż obawiamy się ciężkiej przestępczości bojąc się o życie oraz zdrowie, zaledwie niewielki odsetek osobiście doświadczył tego w sposób bezpośredni. Pytani o to czy czujemy się zagrożeni w własnym miejscu zamieszkania, zazwyczaj nie odczuwamy tego w sposób istotny. Czy więc presja mediów pokazujących przykłady skrajnej przestępczości i patologii nie tworzą atmosfery strachu? Zdarzenia kiedyś odległe i niedostępne nie wywoływały być może aż tak silnych odczuć jak każde zabójstwo relacjonowane w programach kryminalnych i opisywane w tabloidach. Nie jest niczym nowym zjawisko przestępczości seryjnej, w tym gwałtów i morderstw. Wystarczy wspomnieć sprawę „Wampira z Bytowa” czy też „Marchwickiego”. Tendencje do mitów i psychoz tworzonych w obiegu przekazu z ust do ust, np. chociażby sprawa „czarnej wołgi”, czyli rzekomych uprowadzeń dzieci w latach 70-tych przez sprawców poruszających się po całej Polsce samochodem marki Wołga.

Jak widać nasza ocena jest subiektywna. Media mają ogromny wpływ na nią. Dawniejszy przekaz od sąsiadów, od krewnych i znajomych został zamieniony na programy telewizyjne i sensacyjną kolorową prasę. Model reagowania i odczucia pozostały. Trudno jest jako alternatywę pokazywać tabele statystyk wykrywalności i dynamiki wzrostu/spadku przestępczości. Bardziej przemawia obraz rodziców mordujących własne dzieci, których zwłoki trzymali w beczce we własnym domu. Równocześnie nie uświadamiamy sobie, że największe prawdopodobieństwo zabójstwa w polskich warunkach dotyczy osób bezpośrednio się znających. Łatwiej więc wierzyć w zagrożenie z zewnątrz aniżeli w śmierć z ręki znajomego w czasie wspólnej imprezy.

Kształtowanie wizerunku służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo musi być budowane nie tylko w czasie kryzysu. Jest ono oparte na

systematycznej pracy, która w razie poważnych zdarzeń skutkuje dobrą współpracą. Wizerunek musi być budowany dobrym i jasnym przykładem, nie zaś statystyką i tabelami. Praktyka np. działań straży pożarnej pokazuje jak bardzo cenne jest budowanie takiego wizerunku. Skutkuje on wysokim stopniem zaufania i dobrym obrazem medialnym. W sytuacjach trudnych to zaufanie daje formę przewagi, która może okazać się niezmiernie przydatna.

Przytoczone powyżej czynniki determinują ostateczne skutki informacji kryzysowej. Może ona nieść ze sobą szereg następstw społecznych a nawet osobistych. W pewnych okolicznościach można odnieść wrażenie, że sposób komunikowania leży u genezy samej sytuacji kryzysowej, jej dalszego rozwoju i determinuje jej skutki. Czy informacje o znalezieniu szkła i ostrych przedmiotów w produktach żywnościowych dla dzieci w sieci niemieckich supermarketów jest sytuacją kryzysową? Z całą pewnością tak. Równocześnie jest elementem, który może na skutek nadmiernej dystrybucji informacji doprowadzić do upadku całej sieci handlowej. Takie działania mogą mieć w pewnych okolicznościach podłoże przestępcze np. wymuszenia. W pewnych sytuacjach mogą mieć dodatkowe podłoże ideologiczne np. zjawisko tak zwanego ekoterroryzmu. Presja grup nacisków powoduje eskalację zainteresowania środków przekazu. Przykładem może być chociażby znana sprawa budowy obwodnicy Augustowa. Nacisk relatywnie niewielkiej grupy ekologów wywołał sytuację wielomiesięcznego kryzysu zakończonego ostatecznie całkowitym zaniechaniem kontynuacji inwestycji. Podobne mechanizmy działania towarzyszą wielokrotnie próbom budowy elektrowni jądrowych, zakładów potencjalnie szkodliwych dla otoczenia, obiektów wodnych. W tym przypadku dla uzyskania celu „grupy nacisku” potrzebne jest stworzenie sytuacji kryzysowej. Do jej wywołania i przeprowadzenia wykorzystywane są środki przekazu. Znaczna część tych sytuacji dotyczyć może ataków na korporacje lub rozgrywania pewnych lokalnych interesów, jednak zakres kryzysu i jego skutki noszą znacznie szersze znamiona.

Innym aspektem skutków komunikacji jest odpowiedzialność osób związana z zarządzaniem zdarzeniami i tak zwana odpowiedzialność instytucjonalna. Warianty mogą być absolutnie skrajne. Oczekiwanie „ukarania” jest jednym z aspektów, które mogą być szybko podjęte

w przypadku błędnie prowadzonej komunikacji. Oczekiwanie to czasem może sięgać bardzo daleko. Uleganie tego typu naciskom niestety nakręca oczekiwania w spiralę szukania odpowiedzialności. Zjawisko „huntingu” nie jest w mediach niczym nowym. Zasady i kultura odpowiedzialności muszą dawać formę gwarancji dla decydentów, w przeciwnym razie może prowadzić to do całkowitego paraliżu decyzyjnego. Dobrym przykładem może być znana kwestia samobójstwa w plockim więzieniu. Czy zakres zaniedbań (brak stałego monitorowania) jest tak wysoki, że satysfakcjonującym poziomem „huntingu” jest poziom ministra? Nie trudno wyobrazić sobie sytuację kryzysu wynikłego z wykrycia przez instytucje zajmujące się ochroną praw człowieka, że więźniowie podlegają całodobowemu monitorowaniu (wraz z zapisem), w tym także w kącie sanitarnym, w konsekwencji którego powstanie żądanie pociągnięcia do odpowiedzialności ministra. Tak więc dochodzimy do paradoksu polegającego na tym, iż niezależnie od zaistnienia faktycznych zaniedbań bądź też nie i tak istnieć będzie potrzeba postawienia „kogoś” pod pręgierzem. Innym i całkowitym przykładem jest wariant dobrej komunikacji i wizerunku, do budowy którego wykorzystywana jest empatia związana z tragizmem zdarzeń.

Doskonałym przykładem dobrej komunikacji i budowy wizerunku jest choćby chorzowska tragedia budowlana z 28 stycznia 2006 roku.

Doświadczenie uczy, iż element komunikacji i prezentacji zewnętrznej jest jednym z bardziej istotnych elementów, które muszą towarzyszyć działaniom przy samym zdarzeniu. Od nich zależeć może obraz instytucji i służb, a co za tym idzie poczucie bezpieczeństwa. One także mogą wpłynąć na los osób, które w sposób bezpośredni lub pośredni związane są z odpowiedzialnością za skutki zdarzenia.

ml. chor. SG Grzegorz Mandywel

CS SG w Kętrzynie

SAMOOBRONA – FORMA ROZWIJANIA I DOSKONALENIA WŁASNEJ SPRAWNOŚCI FIZYCZNEJ W CELU ZAPEWNIENIA BEZPIECZEŃSTWA WŁASNEGO I INNYCH

Temat należałoby rozpocząć od zastanowienia się nad samym pojęciem „samoobrony”, jej przydatności i umiejscowieniem w życiu człowieka. Trzeba jasno stwierdzić, o ile jest to możliwe, czym jest samoobrona: sztuką walki, dyscypliną sportu, czy może formą czynnego wypoczynku? Jakie potrzeby człowieka spełnia?

W literaturze możemy znaleźć wiele definicji i wyjaśnień powyższych pojęć. Aby w pełni zrozumieć jaki jest związek samoobrony z nimi, należy pokrótce je omówić.

Sztuki walki to sposoby fizycznego pokonania przeciwnika w bezpośrednim starciu, zazwyczaj bez użycia broni. Podstawą nauki wszelkich sztuk walki jest trening, który zazwyczaj uczy umiejętności opanowania agresji, samoobrony, poprawia wydolność organizmu oraz uczy panowania nad emocjami. Większość wschodnich szkół walki stawia sobie za zadanie nie tylko fizyczne przygotowanie człowieka do walki, ale również rozwój psychiczny i duchowy. Termin „sztuka walki” został przetłumaczony z japońskiego bu-gei lub bu-jutsu (武術): „sztuka/umiejętność zachowań militarnych”. Definicja została przetłumaczona bezpośrednio z chińskiego określenia wushu (pinyin: wǔ shù; Kantoński: mou seut), dosłownie, „sztuka walki”, oznaczająca wszystkie sposoby chińskich walk.

Dyscyplina sportowa to forma działalności sportowej określona ścisłymi normami (m.in. statutowymi, regulaminowymi) np. boks, lekkoatletyka, piłka nożna, pływanie, szermierka; w niektórych dyscyplinach wyróżnia się konkurencje sportowe. Podaje się również takie stwierdzenia, iż w pewnym momencie sztuki walki stały się dyscyplinami sportowymi, w których liczyły się wyłącznie rywalizacja i osiągnięcia.

Wypoczynek, to m.in. *kultura fizyczna*, która jest częścią składową kultury społeczeństwa. Obejmuje kształtowanie fizycznych uzdolnień

człowieka, naukę o wychowaniu fizycznym, sportowym, społecznym i osobistą higienę oraz racjonalną organizację czynnego wypoczynku). Wypoczynek to także *sport*, z założenia pokojowe współzawodnictwo, którego istotę stanowi indywidualna bądź zespołowa rywalizacja prowadzona zgodnie z zasadami fair play oraz dążenie do osiągania jak najlepszych wyników, podejmowane także m.in. w celu rekreacji i doskonalenia własnych cech fizycznych). Wypoczynek utożsamia się również z *turystyką*, którą definiuje się w różnoraki sposób, np. ograniczając turystykę do formy czynnego wypoczynku poza miejscem zamieszkania, związanej z celami poznawczymi i elementami sportu; można ją klasyfikować na wiele sposobów, w zależności od np.: celu podróży, miejsca wyjazdu, stopnia organizacji, wielkości grupy, czasu, rodzaju transportu; wyróżnia się także turystykę kwalifikowaną m.in. narciarską, motorową, wodną, górską.

Z powyższych definicji wynika, iż samoobrona nie jest dyscypliną sportową, sztuką walki czy czystą formą aktywnego wypoczynku. Zawiera raczej w sobie wszystkie elementy wymienionych pojęć. Samoobrona by być skuteczną, obejmuje naukę wielu różnych stylów walki równocześnie, wybierając z nich wyłącznie najskuteczniejsze techniki. Są to techniki często niedozwolone w walce sportowej, niebezpieczne, ale dające osobom słabszym fizycznie, kobietom, szansę na skuteczną obronę przed napastnikiem. Poniżej omówione zostały wybrane sztuki walki, których techniki najczęściej wykorzystuje się w uprawianiu i nauczaniu samoobrony.

Aikido

Oznacza w wolnym przekładzie „drogę harmonii”. W tej sztuce walki w odróżnieniu od tradycyjnych szkół Jiu Jitsu nie używa się oryginalnej, ostrej broni. Jest to japońska sztuka walki chwyтана – ogromny nacisk kładzie się na dokładność w wykonywaniu technik, którymi w większości są dźwignie i przechwyty. Warto wspomnieć, że treningi aikido były początkowo dostępne tylko tym, którzy uzyskali stopień mistrzowski w innej sztuce walki, przez co tylko nieliczne sekcje (niestety) wprowadzają do treningów uderzenia i kopnięcia. Aikido ma wizerunek mało efektywnej, choć efektownej sztuki walki. Techniki są trudne i wymagają dużo cierpliwości, by się ich nauczyć. W Aikido nie ma zawo-

dów. Wyróżnia się wiele odmian i kierunków, tzw. „miękkie” kierunki służą głównie jako formy rekreacyjne, dla zdrowia, natomiast „twarde” bardziej ukierunkowane są na naukę samoobrony. Główną dewizą szkoły jest użycie minimalnej siły dla maksymalnej efektywności.

Boks

Sport mający swój początek w Wielkiej Brytanii, operujący jedynie uderzeniami górnymi kończynami. Nie ma tutaj dźwigni, nie ma skomplikowanych duszeń ani też sprowadzania do parteru – wszystko odbywa się „w stójce”. Boks rewelacyjnie rozwija umiejętność operowania ciałem podczas unikania ciosów; jest bardzo efektywny.

Brazylijskie ju-jitsu (BJJ)

Rewelacyjna choć trudna i wymagająca umiejętności sztuka walki, skupiająca się na sprowadzeniu przeciwnika do parteru. Operuje masą dźwigni, duszeń i chwytów, bardzo efektywnych w walce „jeden na jeden”, jednak nie uczy obrony przed większą liczbą przeciwników. Korzysta pełnymi garściami z najlepszych elementów aikido, ju-jutsu oraz judo.

Capoeira

Brazylijska sztuka walki oparta na tańcu. Doskonale wyrabia figurę trenującego, jego gibkość, szybkość i świadomość własnego ciała. Sztuka walki raczej kopana; występują jedynie dwa rodzaje uderzeń. Bardzo efektowna sztuka walki.

Judo

„Łagodna droga” została stworzona przez mistrza Jigoro Kano w roku 1882. Jigoro Kano uczył się dwóch klasycznych stylów Jiu Jitsu-Kito Ryu i Tenshin Ryu. Judo zostało dostosowane do ówczesnych trendów w Japonii jako forma ćwiczenia fizycznego i bezpieczny sport. Zostały wyeliminowane techniki niebezpieczne dla zdrowia, w tym uderzenia. Jigoro Kano propagował swoją szkołę nie tylko jako sport, ale również system edukacyjny. Techniki Judo zawierają Ukemi (pady), Nage waza (techniki rzutów), Ne waza (techniki walki w parterze). Dziś w samo-

obronie używa się też technik uderzeń – Atemi. Obecnie judo jest jednym z najbardziej znanych sportów walki i dyscypliną olimpijską.

Karate Kyokushin

Koreańska sztuka walki oparta głównie na uderzeniach i kopnięciach – szybkich i silnych. Pierwotnie w skład karate kyokushin wchodziły także dźwignie i chwyt, jednak obecnie nie występują podczas nauki.

Krav-maga

Krav Maga lub kravmaga (hebr. עגמ ברק: dosłownie „walka w bliskim kontakcie”) – izraelski system samoobrony i walki wręcz opracowany w latach 30. XX wieku w Czechosłowacji przez Imi Lichtenfeld (ur. 1910 w Budapeszcie). System bazuje na podstawowych odruchach obronnych człowieka. Posiada różne pchnięcia i uderzenia na okolice gardła, oczu, kopnięcia w strefę krocza oraz w nogi. System cały czas przechodzi ewolucję na drodze licznych badań i doświadczeń użytkowników. Przejmuje też z innych systemów obronnych bądź sztuk walki najbardziej skuteczne rozwiązania. Krav maga nie jest sportem. Ponieważ z założenia służy samoobronie, nie ma w niej współzawodnictwa, zaś trening służy wyłącznie zastosowaniom praktycznym w walce realnej. Głównym celem walki jest pozbawienie napastnika zdolności do dalszej walki. Podstawowym celem szkolenia jest nauczanie przewidywania sytuacji zagrożeń, ich unikania, przytomności umysłu i działania w stresie. Wszystkie techniki są nastawione na maksymalną skuteczność przy minimum wykonanych ruchów.

Sambo

Wbrew pozorom rosyjska walka Sambo ma dużo wspólnego z Jiu Jitsu. Twórcą systemu był Wasyl Oshepko. Uzyskał stopień 2 dan w tokijskim Kodokanie. W roku 1913 otworzył klub Judo we Władywostoku. Wprowadził do swojej metodyki treningu kilka zmian, m.in. dodał techniki walki pochodzące z narodowych zapasów. Innowacją było zastąpienie klasycznej judogi (stroju do ćwiczeń Judo) ubiorem, który składał się z tzw. kurtki (odpowiednik gi) z pasem oraz krótkimi spodenkami. Sambo ćwiczy się w butach zapaśniczych. Ten niezbyt istotny wbrew pozorom szczegół miał duży wpływ na rozwój techniki i taktyki walki. Cechą

charakterystyczną „samoobrony bez broni” są techniki dźwigni na nogi, bardzo efektywne. W wersji sportowej nie wolno stosować uderzeń. W wersji walki wręcz, która została utworzona w latach 1920-1930, specjalnie dla służb mundurowych stosuje się techniki uderzeń z boksu francuskiego – Savate i angielskiego. Ponadto opracowana jest specjalna strategia walki dla oddziałów specjalnych.

Jak widać bogactwo stylów i technik walki otwiera przed samoobroną szerokie horyzonty. Ludzie na całym świecie, od zarania dziejów uczyli się metod obrony przed przeciwnikami. Jak wskazują badania oraz publikacje, do których dziś mamy szeroki dostęp, współcześnie sztuki walki uprawia się głównie ze względu na samoobronę (umiejętności praktyczne, obrona w sytuacji zagrożenia), sport (związane z rywalizacją, bliskie sportom walki), rekreację ruchową (utrzymanie dobrej kondycji fizycznej i zdrowia), samodoskonalenie się (poprzez trening sztuk walki).

Definicja samoobrony odnosi się do umiejętności stosowania skutecznej obrony przez człowieka w różnych sytuacjach zagrożenia czy napadu, skupiającej w sobie wiele chwytów, rzutów, ciosów oraz uników, które mają zastosowanie w różnych konkretnych sytuacjach i okolicznościach, a także są odpowiednio dostosowane do różnych rodzajów ataku, rodzaju przeciwnika i warunków walki. Należy pamiętać, że jak każda aktywność fizyczna, nauka oraz prawidłowe wykorzystanie umiejętności technik samoobrony wymaga odpowiedniego przygotowania fizycznego. Należy uczyć się skutecznej walki wręcz, która wszechstronnie rozwija ciało i psychikę. Wszystkie ćwiczenia gimnastyczne i stosowane techniki powinny dotyczyć w równej mierze obu stron ciała, co umożliwia harmonijny rozwój, koryguje wady postawy i asymetryczność budowy ciała, rozwija wszystkie cechy motoryczne: siłę, szybkość, gibkość, zręczność i wytrzymałość, a szczególnie poprawia w każdym wieku koordynację ruchową. W samoobronie o skuteczności działań decydują cechy fizyczne, umiejętności techniczne, a także psychiczne. Ważnym elementem w szkoleniu jest wyuczenie właściwych odruchów obronnych jako reakcji na typowe i najczęściej spotykane rodzaje ataku.

Nauka samoobrony jest tworzeniem gwarancji kontroli nad swoimi decyzjami. Jest sposobem zabezpieczania własnej wolności wyboru. Jeśli agresor wie, że może nas skrzywdzić bezkarnie, to po prostu to robi. W olbrzymiej większości przypadków jest tak, że im szybciej postavimy

zdecydowany opór, tym szybciej uciekniemy i tym mniejsze będą nasze fizyczne i psychiczne obrażenia. Doświadczenie uczy, że zdecydowana obrona połączona z głośnym wzywaniem pomocy i szybką ucieczką najczęściej jest najefektywniejszą strategią wyjścia z opresji.

Osobom, które wyrażają chęć uczestniczenia w zajęciach samoobrony, należy uzmysłwić, że tylko długotrwały i systematyczny trening oraz sumienny udział w zajęciach pozwoli im osiągnąć pożądany efekt i zapewnić większe bezpieczeństwo podczas ataku.

Jednym z celów kursów samoobrony jest również kształtowanie pewności siebie i przytomności umysłu w stanach zagrożenia, zdobycie umiejętności realistycznej oceny szans i zagrożeń, tak by strategia obronna, którą przyjmujemy była zawsze tą najbardziej racjonalną. Bo kiedy człowiek lub zwierzę jest przerażone, cały jego organizm jest gotowy do walki lub ucieczki. Ewolucja ukształtowała nas w ten sposób właśnie dlatego, że to walka lub ucieczka, a nie bierność zapewniały nam przeżycie.

W obecnych czasach postępująca brutalizacja życia społecznego, wzrastające zagrożenie i doniesienia w mediach o częstych napadach powodują, iż coraz popularniejsze stają się wszelkiego rodzaju kursy samoobrony.

Wychodząc naprzeciw potrzebom wszechstronnego doskonalenia własnej sprawności fizycznej, poczucia bezpieczeństwa i pewności siebie w sytuacjach zagrożenia, formacje mundurowe organizują kursy, szkolenia oraz seminaria, które pozwalają nabyć pożądane umiejętności. Jednak spora część tego typu zajęć nie przyciąga zbyt wielu ćwiczących, ponieważ na zajęciach tych występuje duże natężenie wysiłku fizycznego oraz często niedostateczne przygotowanie prowadzących do tego rodzaju zajęć. Poza tym sprawność fizyczna ogółu obecnego społeczeństwa jest bardzo niska i poza osobami zajmującymi się czynnym uprawianiem dyscyplin sportowych istnieje niechęć do podejmowania wysiłku fizycznego o dość dużym natężeniu. Szukając więc sposobu na skuteczne i atrakcyjne zajęcia samoobrony odnajdujemy wspaniałą formę, jaką jest rekreacja ruchowa, która pozwala w pełni realizować się każdemu uczestnikowi biorącemu niej udział. Poprzez szerokie spektrum form prowadzenia zajęć, nawet mało sprawne osoby odnajdują zadowolenie z podejmowanego wysiłku, podnoszą swoją sprawność na wyższy poziom, osiągając

niekiedy znaczące postępy w pracy nad sobą. Zajęcia samoobrony prowadzone w formie rekreacyjnej pozwalają uczestnikom pozbyć się kompleksów i uwierzyć we własne możliwości. Dają odprężenie, poprawiają samopoczucie, a zarazem umożliwiają samorealizację, ponieważ podczas zajęć uczestnicy uczą się stosowania prostych, a równocześnie bardzo skutecznych technik obezwładniania napastnika. Dzięki zajęciom prowadzonym w sposób zabawowy, wprowadzając elementy rywalizacji sportowej osiąga się również największe pozytywne skutki np. w rozwoju przestraszonych i często zakompleksionych dzieci. Walory psychofizyczne wprowadzanych gier i zabaw są siłą napędową do aktywności ruchowej nie tylko dzieci i młodzieży, ale również osób starszych. Interpersonalne relacje między biorącymi udział w grach i zabawach ulegają znacznemu rozwojowi, ponieważ zabawa jest działaniem, w którym udział jest całkowicie zależny od chęci uczestnika/uczestników. Bawiący się lub grający robią to dla własnej przyjemności i bez jakiegokolwiek przymusu. Ponadto, w zabawie odżywa swoboda i radość życia, które wyzwalają w człowieku jego indywidualne cechy. Wzrasta pewność siebie i zdecydowanie w działaniu. Dzięki dobrze dobranym zabawom prowadzący zyskuje niezastąpioną broń do prowadzenia zajęć z samoobrony, gdyż mądrze dobrane gry i zabawy ruchowe wyzwalały u uczestników duże zaangażowanie zwłaszcza emocjonalne, co przybliża ćwiczących do sportu. Wreszcie gry i zabawy ruchowe mają duże znaczenie w procesie wychowania moralnego, co ma wpływ na kształtowanie osobowości. Wiadomym jest, że w samoobronie człowiek nie ma być agresorem, lecz ma odnaleźć narzędzie do tego, aby z sytuacji zagrożenia wyjść obronną ręką.

W Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie zostały podjęte zdecydowane przedsięwzięcia co do sposobu nauczania samoobrony, które odbywa się w czasie różnego rodzaju kursów i szkoleń prowadzonych w ośrodku. W celu uatrakcyjnienia zajęć z samoobrony, tak by przyciągały one szerokie rzesze ćwiczących, były atrakcyjne i skuteczne, w dwóch kolejnych latach (2007, 2008) w CS SG odbyły się kursy instruktora rekreacji ruchowej ze specjalnością samoobrona. Ich celem było wyszkolenie kadry instruktorów prowadzących samodzielnie zajęcia wedle ustalonego programu oraz opanowanie przez nich podstawowych zasad teorii i praktyki w tej dziedzinie (zwiększenie poczucia bezpieczeń-

stwa, zdobycie oraz pogłębienie wiedzy pomocnej w przewidywaniu niebezpieczeństw i rozwinięciu umiejętności, pomocnych w stosowaniu odpowiednich działań zapobiegawczych). W trakcie kursów wskazywane były także wzorce postępowania, zwłaszcza w obszarach związanych ze zdrowym i aktywnym trybem życia, bowiem praktyczna wiedza z zakresu samoobrony okazuje się zbawienna w sytuacji bezpośredniego zagrożenia.

Dzięki tak podjętym działaniom Straż Graniczna wzbogaciła się o kilkudziesięciu instruktorów rekreacji ruchowej o specjalności samoobrona, którzy w ramach zajęć wychowania fizycznego czy technik interwencji będą mogli szkolić funkcjonariuszy w formie bardziej przyjemnej dla ćwiczących, a jednocześnie bardzo skutecznej w nauczaniu.

Jest to jednocześnie wspaniały sposób kreowania pozytywnego wizerunku Straży Granicznej wśród społeczeństwa, gdyż umiejętne, profesjonalne postępowania w sytuacjach zagrożenia, które bardzo często mają miejsce w służbie, wzbudzają powszechny szacunek i uznanie dla funkcjonariuszy tej formacji.

dr Danuta Oleksiak

CS SG w Kętrzynie

PRAKSYJNE METODY KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

W procesie przygotowania człowieka do pracy zawodowej stosuje się różnorodne metody kształcenia. Żadna z nich nie jest ani do końca zła, ani całkowicie dobra. Metody bowiem zmieniamy i dobieramy stosowanie do warunków i sytuacji dydaktycznych, a także do poziomu rozwoju intelektualnego słuchaczy, ich zainteresowań, wymagań przedmiotu, a nade wszystko celów, które pragniemy osiągnąć. Warto zauważyć, iż żadna z metod kształcenia zawodowego, jeśli jest stosowana oddzielnie i wyłącznie, nie zapewnia oczekiwanych wyników. Jednakże nie istnieje metoda uniwersalna, którą można stosować w każdej sytuacji dydaktycznej. Jak słusznie zauważa W. Okoń¹, wartość metody zależy od tego, czy i w jakim stopniu wywołuje ona poznawczą, emocjonalną i praktyczną aktywność samych uczniów.

Wyodrębnienie metod praksyjnych², ze zbioru wyróżnionych w dydaktyce metod nauczania, jest sprawą złożoną. Nie można bowiem jednoznacznie stwierdzić, że metody, które nie wpływają bezpośrednio na kształtowanie umiejętności praktycznych słuchacza szkoły zawodowej, są z natury rzeczy nieefektywne. Stosując właściwie nawet metody oparte na słowie możemy wprowadzić znaczny i znaczący zasób praktycznego doświadczenia pracowniczego.

Wobec powyższego, dydaktyka kształcenia zawodowego dąży do stanu, w którym każda teoria stosowana w procesie dydaktycznym będzie (lub być powinna) odzwierciedleniem rzeczywistych sytuacji praktycznych. Metody praksyjne, zdaniem T. W. Nowackiego, to grupa metod nauczania-uczenia się wyodrębnionych w praktyce przedsiębiorstw i sto-

¹ W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1996.

² Termin „metody praksyjne” powstał z połączenia słów: „metoda” (w domyśle „metoda nauczania”) oraz „prakseologia”, czyli teorii sprawnego działania. Zadaniem prakseologii jest m.in. naukowe badanie warunków sprawności działania. Stąd też nauka ta zajmuje się typologią działań, połączoną z dociekaniami przyczyn ich powodzenia i niepowodzenia. W Polsce prekursorem tej dziedziny filozofii był T. Kotarbiński.

sowanych w zakładach pracy oraz placówkach kształcenia zawodowego. Są to metody, które wyróżniono w procesie pracy w celu podnoszenia jej jakości. Ukierunkowane są na powstanie u uczących się określonych związków sensomotorycznych i intelektualnych, stanowiących podstawę działania praktycznego³.

O praksyjności metody decyduje treść kształcenia. Warunkiem więc nazywania metody „praksyjną” jest czerpanie przykładów bezpośrednio z praktyki zawodowej, procesu pracy oraz doświadczenia zawodowego pracowników danej branży. Ważne jest również, aby w trakcie nauczania uwzględnić – w miarę możliwości – bezpośredni udział słuchaczy w procesie kształcenia praktycznego. Należy podkreślić, że w metodach praksyjnych nie lekceważy się roli myślenia. Wręcz odwrotnie – właśnie praktyka nasuwa pytania będące przedmiotem dyskusji i rozważań teoretycznych. Ponadto metody praksyjne ukierunkowane są na kształtowanie umiejętności rozwiązywania problemów, z którymi mamy do czynienia w rzeczywistych warunkach pracy. Stąd też metody te zaliczamy przede wszystkim do grupy metod aktywizujących.

Biorąc powyższe pod uwagę, T. W. Nowacki proponuje, aby spośród metod kształcenia zawodowego, wyróżnić jako zdecydowanie praksyjne: metodę przypadków i sytuacyjną, instruktaż lub omówienie, pokaz z objaśnieniem, metodę gier kierowniczych, tekstu przewodniego, projektów, dyskusję problemową oraz inscenizację. Do metod tych należy zaliczyć również TWI (Teaching with Industry), którą stosuje się w przygotowywaniu do pracy wąkospecjalizacyjnych robotników.

Ze względu na to, iż nie sposób w tak krótkim opracowaniu, omówić szczegółowo wszystkich, wymienionych powyżej metod (i nie taka też jest jego rola), opisane zostaną krótko tylko metoda przypadków i sytuacyjna.

Zdaniem F. Szloska i Cz. Plewki⁴ **metoda przypadków** polega na rozpatrzeniu przez grupę słuchaczy, przygotowanego przez nauczyciela, „przypadku zawodowego” zawierającego sytuację problemową. Stąd też podstawą tej metody jest zwięzła relacja zdarzenia przedstawiona w formie pisemnej (nie więcej niż jedna strona maszynopisu), w formie

³ T. W. Nowacki, U. Jeruszka, *Podstawy dydaktyki pracy*, Warszawa 2004.

⁴ F. Szlosek, *Wstęp do dydaktyki przedmiotów zawodowych*, Radom 1995; Cz. Plewka, *Metodyka nauczania teoretycznych przedmiotów zawodowych*, cz. II, Radom 1999.

dźwiękowej (na taśmie magnetofonowej) lub w formie nagrania wideo. Opis zdarzenia nie powinien zawierać wszystkich danych, gdyż po wprowadzeniu do lekcji, przedstawieniu tematu, celu zajęć i zapoznaniu się z opisem zdarzenia następuje faza uzupełniania informacji, których udziela nauczyciel. Zasadą jest, aby nie ujawniać słuchaczom od razu wszystkich danych i ściśle odpowiadać na zadawane przez nich pytania.

Natomiast **metoda sytuacyjna** polega na przeanalizowaniu przez słuchaczy, jeszcze przed zajęciami, przygotowanego przez nauczyciela opisu sytuacji, a następnie dyskusji nad zawartym w opisie problemem (problemami) oraz przyjęciu określonego rozwiązania lub podjęciu decyzji. Przez określenie „opis sytuacji” rozumiemy tu nie tylko opis, jak ma to miejsce w metodzie przypadków, ale również komplet materiałów, wśród których mogą się znaleźć teksty, nagrania magnetowidowe, filmy, zestawienia, protokoły zebrań itp.

Materiały te mogą liczyć nawet kilkadziesiąt stron. Stosując tę metodę na zajęciach nie podaje się nowego materiału nauczania, lecz przedstawia słuchaczom sytuację problemową występującą w procesie pracy, w taki sposób, aby zdobytą wiedzę i doświadczenie umieli wykorzystać w nowych warunkach zawodowych. Biorąc powyższe pod uwagę możemy uznać, że różnica między tymi metodami tkwi przede wszystkim w opisie zdarzenia oraz formie realizacji zajęć. Tok zajęć z wykorzystaniem prezentowanych metod zawarto w poniższej tabeli.

METODA PRZYPADKÓW		METODA SYTUACYJNA	
FAZA	OPIS	FAZA	OPIS
0	Przygotowanie „sytuacji problemowej” przez nauczyciela.	0	Przygotowanie opisu sytuacji przez nauczyciela.
			Przekazanie opisu sytuacji [+ pytań do opisu] słuchaczom do zapoznania się w domu (wraz z załącznikami).
I	Przedstawienie celu i tematu zajęć.	I	Przedstawienie celu i tematu zajęć.

	Wyjaśnienie istoty metody nauczania. Prezentacja opisu zdarzenia.		Wyjaśnienie istoty metody dyskusja nad problemem zgodnie z treścią pytań dołączonych do opisu
II	Wstępna analiza zdarzenia przez słuchaczy. Uzupełnienie informacji przez nauczyciela.	II	Wybór rozwiązania lub podjęcie określonej decyzji. Uzasadnienie przez słuchaczy dokonanego wyboru rozwiązania lub podjętej decyzji.
III	Pełna analiza zdarzenia przez słuchaczy. Selekcja informacji.	III	Ocena prawidłowości wnioskowania. Podkreślenie momentów mających najwyższą wartość dydaktyczną.
IV	Propozycja rozwiązań. Wybór optymalnego rozwiązania i jego uzasadnienie przez słuchaczy.		
V	Ocena trafności stawianych pytań. Ocena prawidłowości wnioskowania. Podkreślenie momentów mających najwyższą wartość dydaktyczną.		

W praktyce edukacyjnej wielu nauczycieli kształcenia zawodowego stosuje powyższe metody, nie zawsze jednak właściwie je nazywając.

Warto podkreślić, iż w kształceniu i doskonaleniu zawodowym decydującą rolę odgrywają metody oparte na działaniu – głównie praktycznym, aczkolwiek nie obniża się rangi i znaczenia metod opartych na słowie. Dlatego pedagodzy pracy proponują, aby do metod praksyjnych zaliczyć również wykład, pod warunkiem, że jego przedmiotem będą m.in. faktyczne procesy produkcyjne, technologiczne lub kwestie związane z zarządzaniem.

st. chor. SG mgr Edward Milewski

CS SG w Kętrzynie

DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNA I SPOŁECZNA KORPUSU OCHRONY POGRANICZA

W Korpusie Ochrony Pogranicza ważną rolę odgrywała prowadzona na szeroką skalę praca kulturalno-oświatowa. Była ona częścią składową pracy szkoleniowo-wychowawczej żołnierzy. O ile jednak szkolenie ogólnowojskowe i graniczne miało przygotować żołnierzy do wykonywania określonych zadań w czasie pokoju i wojny w aspekcie technicznym, o tyle szkolenie kulturalno-oświatowe przygotować ich miało do tego pod względem świadomościowym. Jak stwierdzała instrukcja, „celem pracy kulturalno-oświatowej jest urabianie charakteru i ducha żołnierza, aby zarówno w czasie pokoju, jak i wojny całkowicie był świadom swych zadań, jakie na nim spoczywają”¹.

Odpowiedzialność za pracę kulturalną spoczywała na dowódcach wszystkich szczebli. Koordynowali tę pracę kierownik referatu w Dowództwie Korpusu oraz oficerowie oświatowi (instruktorzy) w centralnych szkołach podoficerskich, batalionach, szwadronach oraz pozostałych jednostkach. Instruktorzy podnosili swoje kwalifikacje na szkoleniach i kursach. Środki materialne na tę pracę czerpano z funduszy skarbowych oraz oszczędnościowych, z rocznej nadwyżki bilansowej spółdzielni, z imprez organizowanych przez formację na ten cel, korzystano także z pomocy finansowej osób prywatnych, instytucji i stowarzyszeń kulturalno-oświatowych².

Zachęcano żołnierzy do czytania książek i prasy. Zwracano uwagę, że książka jest potężnym czynnikiem oddziaływania, szczególnie w KOP, gdzie żołnierze niejednokrotnie pozbawieni byli możliwości korzystania z innych środków kulturalnych. Biblioteki żołnierskie zakładano w batalionach i CSP. Pododdziały i strażnice mogły korzystać z ruchomych biblio-

¹ H. Dominiczak, *Ochrona granicy wschodniej w latach 1919-1939*, Warszawa 1983, s. 186.

² M. Jabłonowski, *Formacja specjalna Korpus Ochrony Pogranicza 1924-1939*, Warszawa 2003, s. 129.

teczek, wysyłanych przez bibliotekę batalionu. Bibliotekarza, najlepiej inteligentnego podoficera, wyznaczał zazwyczaj dowódca formacji, na wniosek oficera oświatowego. Do zalecanego kanonu książek należały m.in. te, które ukazywały się w serii Biblioteczka żołnierza KOP oraz Biblioteczka teatralna żołnierza KOP³.

Rozwój bibliotek i czytelnictwa w Korpusie Ochrony Pogranicza w latach 1925-1938⁴

Rok	Biblioteki	Dziela	Tomy	Wypożyczenia	
				dziela	tomy
1925	314	20 510	X	29 908	X
1926	403	48 984	X	54 317	X
1927	510	55 913	68 771	70 914	80 054
1928	515	61 562	77 966	80 155	85 687
1930	509	74 564	85 813	90 215	98 671
1931	464	72 712	86 605	99 716	115 284
1937	X	79 264	X	66775	X



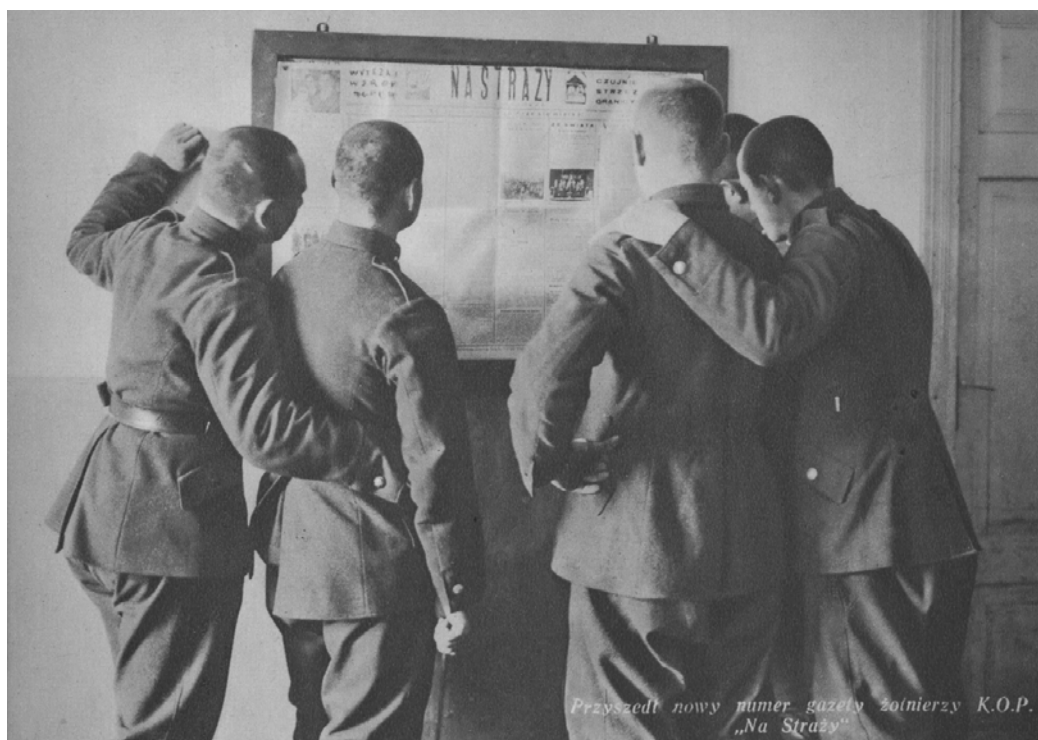
W bibliotece żołnierskiej⁵

³ M. Jabłonowski, op. cit., s. 131.

⁴ H. Dominiczak, op. cit., s. 191.

⁵ Zbiory Komendy Głównej Straży Granicznej (dalej KGSG).

Prenumerowano też wiele gazet i czasopism, wśród których poczesne miejsce zajmowały czasopisma własne. Najpoczytniejszym periodykiem była ilustrowana jednodniówka Korpusu wydawana corocznie w nakładzie 10 tys. egzemplarzy, bogata w materiały faktograficzne z życia żołnierzy i pododdziałów. Zamieszczano na jej łamach artykuły informujące o osiągnięciach w służbie, w rozwoju kultury, oświaty, pracy społecznej itp. Od roku 1933 zaczął wychodzić „Kalendarzyk KOP” zawierający podstawowe kompendium wiedzy żołnierza Korpusu. Drukowane w nim informacje dotyczyły nie tylko życia wojskowego, lecz także państwowego i społecznego. Nakład 50 tys. egzemplarzy był rozdawany żołnierzom bezpłatnie. Od roku 1932 zaczęła się ukazywać gazeta ścienna KOP „Na straży”, a od 1936 – „Biuletyn Oświatowo-Propagandowy KOP”. „Biuletyn” zaznajamiał całą kadrę korpusu z najważniejszymi zagadnieniami rozwoju oświaty i kultury oraz wychowania żołnierzy⁶.



Nowy numer „Na Straży”⁷

⁶ Ibidem, s. 190.

⁷ Zbiory KGSG.

Inną formą pracy wychowawczej były pogadanki, które wygłaszali dla szeregowych dowódcy kompanii, względnie oficerowie, instruktorzy oświaty i propagandy, dowódcy strażnic. Dotyczyły one spraw obywatelskich oraz okolicznościowych (święta narodowe i inne okoliczności). Między innymi poświęcone były tematom:

- 1) granice Polski;
- 2) położenie i obszar Polski;
- 3) ukształtowanie powierzchni Polski;
- 4) klimat;
- 5) świat roślinny i zwierzęcy Polski;
- 6) regiony:
 - Morze Bałtyckie,
 - Pojezierze Pomorskie,
 - Puszcza Kurpiowska,
 - Pojezierze Suwalskie,
 - Pojezierze Litewsko-Białoruskie,
 - Wielkopolska,
 - Kujawy,
 - Mazowsze,
 - Podlasie,
 - Polesie,
 - Wyżyna Małopolska,
 - Śląsk,
 - Jura Krakowsko-Częstochowska,
 - Góry Świętokrzyskie,
 - Wyżyna Lubelska,
 - Podole,
 - Wołyń,
 - Podkarpacie,
 - Beskidy,
 - Skałki i Tatry;
- 7) działalność wytwórcza człowieka i jej formy (warunki naturalne dla rozwoju rolnictwa w Polsce zajęcia ludności)⁸.

⁸ Z. Kościański, Wychowawcza działalność Korpusu Ochrony Pogranicza w latach 1924-1939, [w:] *Z dziejów polskich formacji granicznych 1918-1939*, cz. II, red. prof. dr hab. B. Polak, Koszalin 2002, s. 150-151.

Ważne miejsce w wychowaniu żołnierzy spełniały obchody i uroczystości, do których kolejno zaliczano:

- 1) 22 stycznia: powstanie styczniowe;
- 2) 1 lutego: imieniny prezydenta RP Ignacego Mościckiego;
- 3) 19 marca: imieniny Józefa Piłsudskiego;
- 4) 3 maja: rocznica Konstytucji 3 maja;
- 5) 12 maja: rocznica śmierci Józefa Piłsudskiego;
- 6) 14 października: rocznica objęcia służby na granicy przez KOP;
- 7) 11 listopada: święto niepodległości⁹.

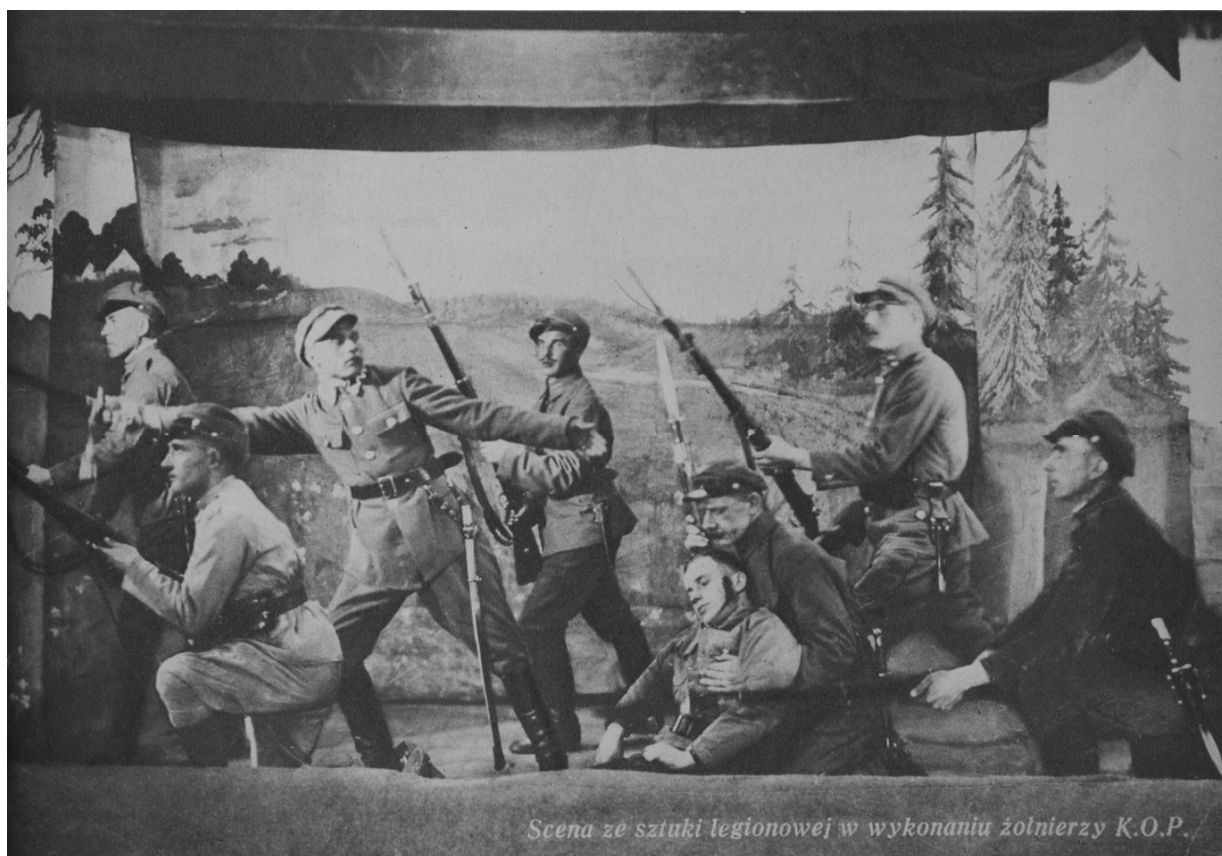
Dużą rolę w rozwoju życia kulturalnego odgrywały świetlice żołnierskie powstałe we wszystkich, nawet najmniejszych pododdziałach KOP. W roku 1928 było ich 294, w roku 1931 już 364. W świetlicach skupiało się całe życie kulturalne żołnierzy. Wyposażono je w księgozbiory, czasopisma, radio gramofony oraz różnego rodzaju gry towarzyskie. Tutaj odbywały się rozmaite kursy szkoleniowe, tu żołnierze spędzali wolny czas, czytając książki i czasopisma, słuchając radia i muzyki gramofonowej, tutaj wreszcie przeprowadzały próby żołnierskie teatry amatorskie.

W roku 1928 w Korpusie istniały 33 amatorskie zespoły teatralne, a w roku 1931 amatorskie zespoły teatralne i estradowe posiadał już prawie każdy baon i szwadron. Występowały one zarówno przed żołnierzami, jak i przed mieszkańcami pogranicza. Już w pierwszym roku istnienia KOP teatry amatorskie dały 152 przedstawienia, a w następnym 216. Oglądało 35 tys. żołnierzy i ponad 36 tys. ludności cywilnej.

W roku 1930 w Korpusie istniały 44 amatorskie zespoły teatralne, które dały aż 355 przedstawień dla 32 tys. żołnierzy oraz 225 tys. osób cywilnych. Członkami teatrów amatorskich byli szeregowcy i oficerowie oraz ich rodziny, a także mieszkańcy pogranicza. Pracą każdego zespołu kierował oficer wyznaczony przez dowódcę danego oddziału¹⁰.

⁹ Ibidem, s. 152.

¹⁰ H. Dominiczak, op. cit., s. 192.



Sztuka w wykonaniu żołnierzy KOP¹¹

Pozytywną rolę zarówno w życiu żołnierzy, jak i ludności pogranicza odegrały kopowskie kina. Upowszechnianie sztuki filmowej było elementem ogólnego rozwoju działalności kulturalnej Korpusu. W roku 1925 KOP posiadał 10 aparatów projekcyjnych kinematograficznych, w roku 1926-25, a w roku 1930-43. Prace szły w kierunku zaopatrzenia Korpusu w niewielkie przenośne aparaty projekcyjne, za pomocą których można było wyświetlać filmy także na strażnicach.

W roku 1925 wyświetlono 1012 seansów, w których wzięło udział 44 626 żołnierzy i 104 899 osób cywilnych. W następnych latach liczby te znacznie wzrosły¹².

¹¹ Zbiory Komendy Głównej Straży Granicznej.

¹² H. Dominiczak, op. cit., s. 193.

Działalność kulturalna Korpusu Ochrony Pogranicza w latach 1927-1931¹³

Wyszczególnienie	Lata				
	1927	1928	1929	1930	1931
Świetlice	244	294	318	331	364
Aparaty projekcyjne	25	27	43	41	41
Zespoły teatralne	33	33	33	44	45
Chóry	20	19	25	21	33
Orkiestry i zespoły estradowe	23	30	30	36	21
Liczba radioaparatów	104	109	169	175	167
Liczba koncertów	73	172	196	458	536
Liczba wyświetlonych filmów	1012	1020	1829	1176	1241
Liczba żołnierzy na seansach filmowych	44 626	65 128	79 393	96 217	68 360
Liczba przedstawień teatralnych	216	271	289	355	342
Liczba żołnierzy uczestniczących w przedstawieniu	22 207	18 596	30 283	32 217	40 149

KOP zajmował się także działalnością społeczno-charytatywną. Zakładano, iż będzie ona prowadzona przy współpracy z władzami administracyjnymi i samorządowymi różnych szczebli, administracją szkolną, instytucjami wyższej użyteczności publicznej i organizacjami społecznymi, aktywnymi na Kresach oraz duchowieństwem. Miała być obowiązkiem służbowym żołnierzy KOP, choć zadaniami w tym zakresie obciążono przede wszystkim instruktorów oświaty i propagandy, kadre oficerską i podoficerską oraz kapelanów pomocniczych¹⁴.

Najbardziej powszechnym przejawem pomocy społecznej ludności pogranicza ze strony KOP była akcja dożywiania. Na terenie ziem północno-wschodnich głodowanie ludności było niestety zjawiskiem dość typowym, bowiem tereny te prawie rok rocznie nawiedzane były klęskami żywiołowymi. Oczywiście skutki głodowania najbardziej odczuły młode pokolenie. Prawie każdy oddział KOP organizował lub współdziałał w akcji dożywiania ludności głodującej, a przede wszystkim starał

¹³ Ibidem, s. 193.

¹⁴ M. Jabłonowski, op. cit., s. 139-140.

się organizować dożywianie dzieci szkolnej. Np. w okresie pierwszego dziesięciolecia istnienia formacji wydane zostały około 3 miliony posiłków w specjalnie zorganizowanych stałych punktach dożywiania, nie licząc pomocy w naturze, jak ubrania, obuwie itp. Do akcji dożywiania oddziały KOP wciągały wszystkie miejscowe czynniki społeczne jak:

- nauczycielstwo,
- samorząd,
- organizacje społeczne,
- pojedyncze osoby.

Niemniej jednak fundusze na dożywianie czerpano z dobrowolnych składek i ofiar kadry zawodowej oraz ich rodzin. Obok akcji dożywiania żołnierze KOP nieśli pomoc ludności cywilnej na wypadek klęsk żywiołowych, jak np. w czasie pożarów i powodzi. Dzięki sprężystej, graniczącej czasem z prawdziwym bohaterstwem, ofiarności żołnierza uratowanych zostało tysiące istnień ludzkich i obronionych setki zagród z dobytkiem gospodarskim¹⁵.

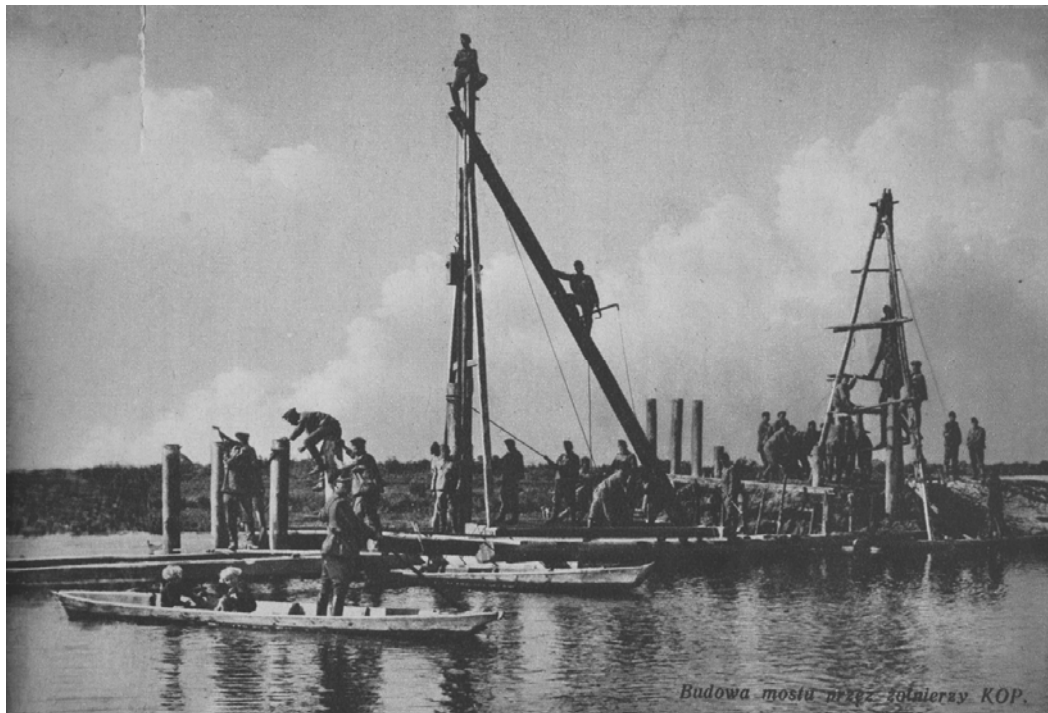
Zakres pomocy społecznej KOP był bardzo rozległy. Budowano szkoły, drogi, mosty. Służby medyczno-sanitarne udzielały bezpłatnej pomocy lekarskiej, przeprowadzały szczepienia ochronne i udzielały porad w zakresie higieny. Żołnierze KOP pomagali w odbudowie zniszczonych rzymskokatolickich kościołów i kaplic, (np. w miejscu postoju baonu w Trokach odbudowano zniszczone mury klasztoru podominikańskiego) oraz w budowie nowych między innymi w:

- Olewaczach,
- Wojtkiewiczach,
- Kaletach,
- Zaostrowieczu,
- Leninie,
- Rybniku,
- Sienkiewiczach.

Na terenie działalności 15 baonu wybudowano w ciągu roku 5 mostów, najdłuższy z nich miał 1275 m. Usypano również jedenastokilometrową groblę. 28 Października 1928 roku odbyła się uroczystość przekazania mostów i grobli władzom administracyjnym¹⁶.

¹⁵ „Wiarus” nr 42 z dn. 17.10.1936, s. 1079.

¹⁶ M. Jabłonowski, op. cit., s. 142.



Budowa mostu przez żołnierzy KOP¹⁷



Budowa drogi przez żołnierzy KOP

¹⁷ Zbiory KGSG.



Budowa kładki przez żołnierzy KOP¹⁸

Na obszarze działalności KOP, biednym i wyniszczonym wojną, każde działanie zmierzające do utworzenia nowego miejsca pracy, udział w akcji ratunkowej, otwarty sklep czy zbudowany most przyczyniały się do poprawy obrazu Polski w świadomości ludności. W opinii licznych ekonomistów pacyfikacja negatywnych nastrojów na terenach wschodnich mogła nastąpić jedynie dzięki rozwojowi ekonomicznemu tego obszaru.

W dużym stopniu organizacja i struktura Korpusu Ochrony Pogranicza zależała od sytuacji międzynarodowej, w jakiej była Polska w okresie międzywojennym. Zadania służbowe wykonywane przez Korpus nie tylko wprowadziły spokój na pograniczu, ale również utrwalały polskość w tym rejonie i były źródłem postępu oraz pomocy dla tamtejszej ludności.

¹⁸ Zbiory KGSG.

dr Roman Sławiński

Kętrzyn

ZAKŁADY KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI NA WARMII I MAZURACH W LATACH 1945-1949

Zapewnienie nauczycieli dla potrzeb szkolnictwa na Warmii i Mazurach było jednym z najtrudniejszych problemów, jakie stały przed władzami oświatowymi w 1945 roku i w latach następnych. Ze względu na duże braki kadrowe przyjmowano do pracy w placówkach oświatowych ludzi bez kwalifikacji pedagogicznych, a nawet bez średniego wykształcenia. Z tego względu podjęto już w 1945 roku proces kształcenia i dokształcania nauczycieli.

W celu zapewnienia szybszego dopływu nauczycieli do szkolnictwa podstawowego organizowano w Okręgu Mazurskim od maja 1945 roku kursy, na których kształcono kandydatów do zawodu nauczycielskiego. Absolwenci kursów podejmowali pracę, jako nauczyciele z niepełnym przygotowaniem zawodowym. Jednak kształcenie kursowe tylko w niewielkim stopniu uzupełniało braki kadrowe w podstawowych placówkach oświatowych. Podstawową formą kształcenia nauczycieli dla szkolnictwa podstawowego były licea pedagogiczne¹.

Pierwsze w Okręgu Mazurskim Liceum Pedagogiczne otwarto w Olsztynie na początku września 1945 roku, a następne w tym samym roku w Giżycku i Mrągowie (przeniesione w 1948 roku do Ostródy).

W następnym roku uruchomiono dwa następne licea: w Mrągowie i w Szczytnie (przeniesione w 1949 roku do Lidzbarka Warmińskiego). W roku 1947 utworzono Liceum Pedagogiczne w Bartoszycach.

Nauka w liceach pedagogicznych trwała początkowo trzy lata, a od roku 1948 cztery lata. Liczba uczniów w liceach pedagogicznych od września 1945 roku systematycznie wzrastała. Według stanu na dzień 1 grudnia 1945 roku licea liczyły 135 uczniów, a na dzień 1 listopada 1948 roku już 1086 uczniów.

¹ T. Filipkowski, *Oświata na Warmii i Mazurach w latach 1945-1960*, Warszawa 1978, s. 126-127; P. Sowa, *Po obu stronach Kordonu. Wspomnienia*, Olsztyn 1969, s. 164.

Kadra pedagogiczna ucząca w liceach w przeważającym stopniu miała wykształcenie wyższe. Na dzień 1 października 1948 roku pracowało w liceach 64 nauczycieli, w tym 24 dochodzących².

Przy wszystkich liceach pedagogicznych w Olsztyńskim były zorganizowane internaty dla uczniów, którym zapewniono także pomoce materialne, w tym stypendia.

Młodzież w zakładach kształcenia nauczycieli składała się z elementu przesiedleńczego z Polski centralnej i Kresów Wschodnich oraz miejscowego tj. warmińsko-mazurskiego. Najwięcej młodzieży autochtonicznej uczyło się w liceach pedagogicznych w Mrągowie i Olsztynie. Młodzież autochtoniczna miała poważne trudności językowe i dlatego organizowano dla niej dodatkowe lekcje językowe w celu szybszego opanowania języka polskiego. Innym sposobem przyspieszającym pokonywanie trudności językowych było zorganizowanie w roku szkolnym 1948/49 w liceach pedagogicznych w: Mrągowie, Lidzbarku Warmińskim i Ostródzie po jednej klasie pierwszej tylko dla młodzieży autochtonicznej. Do klas tych przyjmowano od 22 do 28 uczniów, aby umożliwić nauczycielom zastosowanie metod indywidualizacji w nauczaniu i udzielaniu skutecznej pomocy w zakresie opanowania języka polskiego.

Młodzież autochtoniczna z liceów pedagogicznych wyjeżdżała na wycieczki m.in. do Warszawy, Krakowa i Wieliczki bliżej zapoznając się z innymi regionami Polski. Największe osiągnięcia w pracy repolonizacyjnej z młodzieżą autochtoniczną w latach 1945-1949 miało Liceum Pedagogiczne w Mrągowie³.

Przy liceach pedagogicznych zorganizowane zostały również regionalne Komisje Kształcenia nauczycieli, w których wykształcenie uzupełniali czynni niewykwalifikowani nauczyciele.

² Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: APO), zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie, sygn 14. Wykaz szkół różnego typu w Olsztyńskim Okręgu Szkolnym według stanu na 1.10.1947, s. 58; J. Sempioł, *Licea pedagogiczne w województwie olsztyńskim 1945-1970*. Olsztyn 1983, s. 19-24, 40.; T. Filipkowski, *Oświata...*, s. 128.

³ APO. zespół: Olsztyńska Wojewódzka Rada Narodowa (dalej: OWRN), sygn 122. Sprawozdanie Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie z pracy zakładów kształcenia nauczycieli za rok szkolny 1948/49, s. 238; T. Filipkowski, *Oświata...*, s. 127-129; J. Sempioł, op. cit., s. 55-56; K. Schneider, *Miedzy barykadami. Wiekeole (Ruchr)*, Olsztyn 1999, s. 35-37, 39.

Pierwsi absolwenci liceów pedagogicznych w liczbie 42 osób rozpoczęli pracę w szkołach pedagogicznych województwa olsztyńskiego w 1948 roku. W następnym roku pracę podjęło 95 absolwentów. W porównaniu do potrzeb kadrowych szkolnictwa podstawowego dopływ absolwentów liceów pedagogicznych do pracy był jeszcze niewielki⁴.

Oprócz liceów przygotowujących nauczycieli do szkolnictwa podstawowego zostały w Olsztyńskim także zorganizowane licea pedagogiczne dla wychowawczyń przedszkoli. Pierwsze liceum tego typu powstało w roku 1948 w Lidzbarku Warmińskim, które w następnym roku przeniesiono do Szczytna. Następne liceum uruchomiono w Bartoszycach w 1949 roku⁵.

Oceniając tematykę liceów pedagogicznych w Olsztyńskim w latach 1945-49 należy podkreślić, że we wspomnianym okresie czasu stworzona została sieć liceów kształcących młodzież do zawodu nauczycielskiego. Umożliwiło to zdobycie zawodu przez część młodzieży warmińsko-mazurskiej.

⁴ APO, OWRN, sygn 122. Sprawozdanie Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie z pracy zakładów kształcenia nauczycieli za rok szkolny 1948/49, s. 237. F. Sikora, *Oświata*. „Rocznik Olsztyński” 1966, t. VI, s. 287.

⁵ *XXX lat oświaty na Warmii i Mazurach*, red. A Gerszberg, Olsztyn 1974, s. 30.

Andrzej Masłoń

CS SG w Kętrzynie

NIESTRASZNE NAM DESZCZE *

Tegoroczny, „38 Ogólnopolski Rajd Górski Szlakami Obrońców Granic – Spisz 2009” był jednym z najbardziej mokrych rajdów w swej historii. Kapryśna aura nie zniechęciła jednak turystów w mundurach, którzy zjechali się na Spisz, by poznać piękno tej ziemi, której historia jest ciekawa i niezwykle burzliwa.

Spisz jest regionem historycznym, którego granice wielokrotnie zmieniały się na przestrzeni dziejów. Pierwotnie w XII-XIII wieku obejmował on tylko okolice Spiskiego Zamku, maksymalny zasięg osiągnął w XIX wieku. Administracyjnie i terytorialnie był pod władaniem polskim, węgierskim, czechosłowackim i słowackim. Wszystkie te państwa toczyły spory polityczne a nawet zbrojne o jego przynależność. Region ten leży w *Centralnych i Wewnętrznych Karpatach Zachodnich*, w dorzeczu górnego *Popradu*, górnego *Hornádu* oraz w części dorzecza *Dunajca* (na wschód od *Białki*). Na północnym zachodzie Spisz sąsiaduje z *Podhalem*, na północy z *ziemią sądecką*, na wschodzie z *Szaryszem*, na południu z *Abovem* i *Gemerem*, na południowym zachodzie z *Liptowem*.



* Fot. wykorzystane w art. pochodzą ze zbiorów: P. Korowaja, P. Guza, E. Milewskiego.

Obecnie Spisz jest podzielony granicą państwową na dwie części, z których jedna należy do Polski a druga do Słowacji. Aktualny przebieg granicy państwowej pokrywa się z linią graniczną ustaloną w latach 1920-1938. Powierzchnia całego Spisza wynosi ok. 3,7 tys. km², z tego część słowacka – ok. 3,5 tys. km² a część polska – 195,5 km².

Polski Spisz leży między granicą polsko-słowacką na południu, rzeką Białką na zachodzie i północy oraz rzeką Dunajec na północnym wschodzie. Historycznie do Spisza należy również pas terenu na północ i zachód od obecnego koryta Białki, a to wskutek zmiany koryta tej rzeczki w XVII wieku.

W polskiej części Spisza znajduje się 14 wsi: **Czarna Góra, Dursztyn, Falsztyn, Frydman, Jurgów, Kacwin, Krempachy, Łapszanka, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Niedzica, Nowa Biała, Rzepiska i Trybsz**. Należą one do trzech gmin, spośród których tylko gmina **Łapsze Niżne** ma charakter wyłącznie spiski.

Kultura ludowa Spisza, mająca swe korzenie w kulturze góralskiej a poddana przez stulecia wpływom węgierskim i słowackim, jest w skali Polski unikatowa. Spiszacy mają specyficzny lokalny ubiór ludowy, specyficzny sposób budowy zarówno wsi, jak i poszczególnych zagrod.

Charakterystyczna dla Spisza, a nietypowa dla reszty Polski, jest architektura murowanych kościołów we Frydmanie, Niedzicy, Trybszu, Łapszach i Kacwinie. Cennym zabytkiem jest drewniany kościół w Jurgowie. Interesujące są pasterskie szałas-y na halach na południe od Jurgowa. Unikatowe dla Polski są specyficznej budowy spichrze, tzw. sy- pańce, zachowane w Kacwinie.



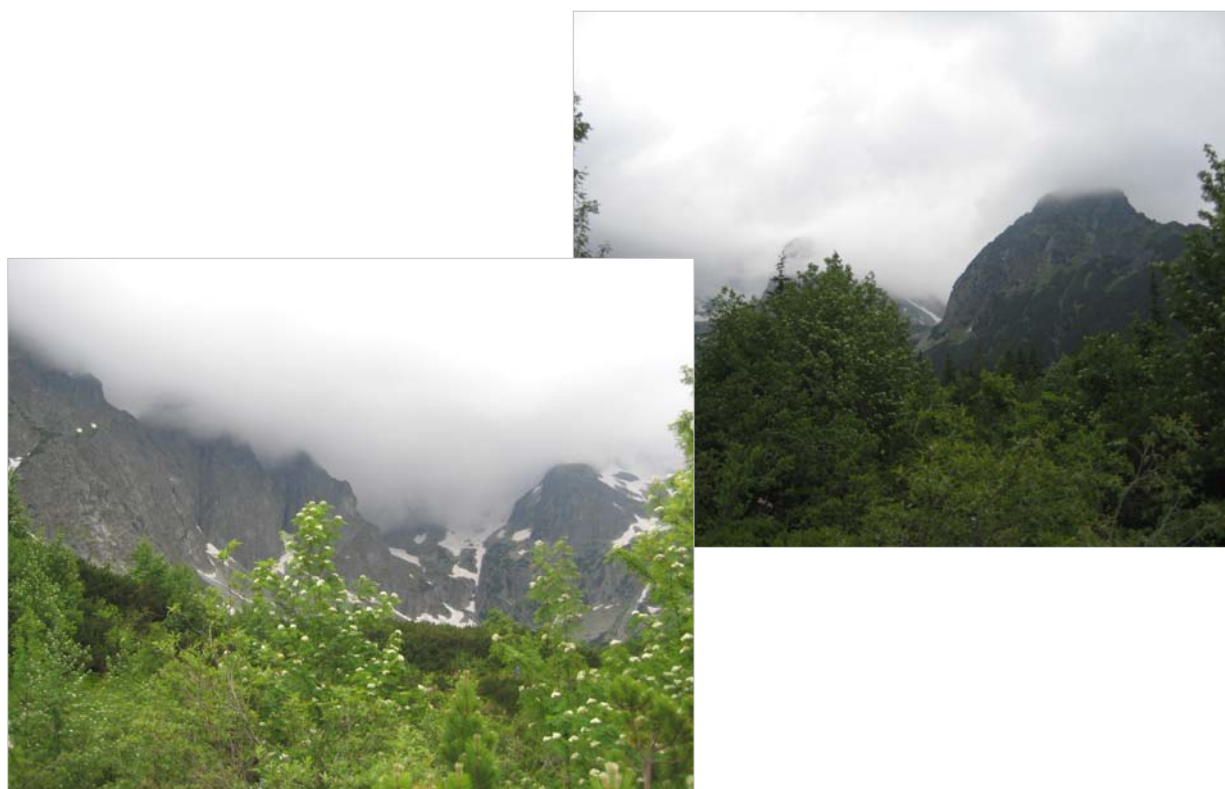
Tegoroczna edycja rajdu odbyła się w dniach 21-27 czerwca 2009 r. Tradycyjnie już celem rajdu było uczczenie pamięci żołnierzy i funkcjonariuszy poległych w ochronie granic państwowych naszej Ojczyzny, doskonalenie umiejętności uprawiania turystyki górskiej pieszej i rowerowej, poznanie piękna przyrody i osobliwości kultury regionu Spisza polskiego i słowackiego, propagowanie uprawiania sportów obronnych i doskonalenie umiejętności orientowania się w trudnym terenie górskim. Komitet Honorowy Rajdu stanowili:

- Przewodniczący Komitetu Honorowego
 - Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji.
- Członkowie Komitetu Honorowego:
 - Komendant Główny Straży Granicznej,
 - Komendant Główny Policji,
 - Prezes Zarządu Głównego PTTK,
 - Przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów,
 - Przewodniczący KKW NSZZ Funkcjonariuszy SG,
 - Komendant Wojewódzki Policji w Krakowie,
 - Komendant Karpackiego Oddziału SG w Nowym Sączu,
 - Komendant Powiatowy Policji w Nowym Targu,
 - Wójt Gminy Łapsze Niżne.

Baza rajdu zlokalizowana została w Kacwinie, wiosce położonej na malowniczych terenach Spisza. Jest to jedna z najstarszych miejscowości na Spiszu, wymieniana w dokumentach historycznych już w 1320 roku.



Trasy rajdu przebiegały przez dwa pasma górskie Spisza, Pieniny Spiskie i Magurę Spiską oraz przez pogranicze Tatr Wysokich i Tatr Bielskich. Uczestnicy rajdu, przemierzając szlakami Spisza polskiego i słowackiego, często w obfitych strugach deszczu, mieli okazję zapoznać się z bogatą i niezwykle ciekawą kulturą regionalną górali spiskich. Korzystając z wyjątkowych zalet tych szlaków, przede wszystkim z bezleśnych szczytów Magurki (1198 m n.p.m.), Kremerwitza (689 m n.p.m.) czy Kuraszowskiego Wierchu (1037 m n.p.m.) można było podziwiać rozległe panoramy Tatr, Pienin i Gorców. Oczywiście tym razem niezbędna była również odrobina szczęścia, aby można było podziwiać tę panoramę, gdyż w większości czasu te pasma górskie spowite były mgłą lub otulone grubą warstwą chmur.



W rajdzie uczestniczyły 33 drużyny reprezentujące środowiska służb mundurowych Straży Granicznej, Policji, Wojska Polskiego, Centralnego Biura Śledczego, emerytów tych służb oraz młodzież szkół średnich. Na trasach pieszych uczestniczyły 32 drużyny, na trasie rowerowej 1 drużyna. Łącznie udział wzięło 278 turystów. Sklasyfikowano 28 drużyn (5 nie klasyfikowano).



W łącznej punktacji dwóch drużyn z jednej jednostki organizacyjnej I miejsce zajęły drużyny „Fregaty” z Morskiego Oddziału SG w Gdańsku, miejsce II drużyny „Bażantów” z Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie, a miejsce III drużyny „Sieradzkiego Szwędaczka” z Komendy Powiatowej Policji w Sieradzu. Zwycięzcom tegorocznego rajdu w punktacji generalnej, „Fregaty” z Morskiego Oddziału SG, wręczona została nagroda główna – przechodnia statuetka „Pogranicznika”.





Uroczystość zakończenia rajdu, wręczenia nagrody głównej oraz nagród za zajęcie czołowych miejsc w punktacji generalnej odbyła się w obecności przedstawicieli Komitetu Honorowego Rajdu. Wyróżnieni zostali również najmłodsi oraz najstarsi uczestnicy rajdu



Zmęczeni, przemoczeni, ale pełni wrażeń i niezapomnianych przeżyć turyści w mundurach powrócili do swych miejsc pracy, z wielką nadzieją, że za rok znów spotkają się na szlaku.

mjr SG dr Piotr Kozłowski

BI OSG w Przemyślu

K. Zajączkowski, *Lekarz z Westerplatte. Major Mieczysław Mikołaj Słaby 1905-1948*, Wydawnictwo Grfe Consulting, Rzeszów 2008, ss. 231.



9 grudnia 2008 roku w Instytucie Historii Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu, odbyło się spotkanie autorskie Krzysztofa Zajączkowskiego połączone z prezentacją książki o niezwykłym człowieku – lekarzu z Westerplatte majorze Mieczysławie Słabym.

Obrona we wrześniu 1939 roku Wojskowej Składnicy Tranzytowej (dalej WST) znajdującej się na półwyspie Westerplatte stanowi przykład heroizmu i bohaterstwa polskiego żołnierza. Była symbolem dla walczącej Polski, ale także przykładem dla polskiego żołnierza, że pomimo tak miażdżącej przewagi niemieckiej, można stawić skuteczny opór agresorowi. Były to wydarzenia w polskiej historii niezwykle ważne i istotne, a w latach okupacji były synonimem Polski Walczącej. Od tego czasu zostało napisane wiele pięknych słów o tamtych wydarzeniach i ich obrońcach, jednakże pamięć o lekarzu z Westerplatte majorze Mieczysławie Słabym była przez wiele lat przemilczana. I oto po 69 latach od tamtych wydarzeń na rynku wydawniczym pojawiła się nowa pozycja, która opisuje losy tego niezwykłego człowieka.

Książka składa się ze wstępu, 14 rozdziałów oraz zakończenia i aneksów. Układ chronologiczny poszczególnych rozdziałów przedstawia kolejne etapy w życiu przemyskiego lekarza od wczesnej młodości spędzonej w Przemyślu, poprzez lata studiów medycznych na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, udział w obronie Westerplatte we wrześniu 1939 roku, okres niewoli niemieckiej oraz ostatnie lata jego życia. Uważny czytelnik znajdzie tu także informacje o służbie w 8. Oddziale Rze-

szowskim Wojsk Ochrony Pogranicza (dalej WOP) w Przemyśle. Cezurę czasową powyższej pozycji tworzą lata 1905-2004. Książka jest bogato ilustrowana, a przedstawiona przez autora ikonografia dodatkowo wzbogaca jej treść.

Publikacja Krzysztofa Zajączkowskiego jest ze wszech miar interesującą książką dla historyka, ale także dla osób na co dzień nie zajmujących się zawodowo historią. Książkę, choć opisuje tragiczne wydarzenia, czyta się lekko i przyjemnie, a kolejne strony wciągają do wnikliwej lektury. Na łamach publikacji czytelnik może odnaleźć sporo informacji o dawnym Przemyśle i jego historii, albowiem losy miasta i bohatera są ze sobą nierozłącznie związane.

Ostatnie lata życia lekarza z Westerplatte są tragiczne, jak historia wielu bohaterów z tamtych czasów. W dużej mierze wpływ na to miały wydarzenia, jakie rozegrały się w historii Polski na przestrzeni lat 1939-1948.

Decyzja położonych o wybraniu kpt. Słabego spośród wielu pełniących wówczas w wojsku lekarzy i skierowaniu w sierpniu 1939 roku na stanowisko lekarza w Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte zaciążyła na jego dalszych losach. Wydawałoby się, że po zakończeniu II wojny światowej bohater z Westerplatte powinien cieszyć się ogólnym szacunkiem i uznaniem, jednak jego udział w obronie WST stał się źródłem przyszłych problemów.

Posiadając przeszkolenie wywiadowcze, będąc przedwojennym oficerem nie pasował do powojennej rzeczywistości i stanowił zagrożenie dla komunistycznego państwa. Wciągnięty w wir dziwnych wydarzeń 1 listopada 1947 roku został aresztowany przez Oddział Informacji 8. Oddziału WOP pod zarzutem szpiegostwa na rzecz działającej na terenie miasta Przemyśla organizacji niepodległościowej. Poddany brutalnemu śledztwu najpierw w Przemyśle, a następnie w Krakowie w wyniku odnowienia się choroby wrzodowej zmarł 15 marca 1948 roku w Krakowskim szpitalu, mając zaledwie 43 lata.

Książka jest także zapisem podejmowanych działań w wolnej już i niepodległej Polsce przez różne organizacje, a także osoby prywatne zmierzające do rehabilitacji tragicznie zmarłego majora Mieczysława Słabego, które były w różny sposób sabotowane przez „strażników przeszłości”.

Lata zmowy milczenia przyczyniły się do tego, że postać bohatera lekarza, któremu wielu żołnierzy z Westerplatte zawdzięczało swoje życie nie jest znana i choć w latach komunistycznych kultywowano pamięć nadając w wielu miastach Polski imiona bohaterów z Westerplatte szkołom, ulicom i skwerom, tak o majorze Słabym na długie lata zapomniano.

Dlatego też z wielką przyjemnością sięgnąłem po książkę Krzysztofa Zajączkowskiego, który w sposób wyważony i przystępny przedstawił tragiczne losy wielkiego przemyslanina. Jest to bardzo dobry dokument historyczny. Publikacja ta jest ważna dla mnie także z kilku powodów, o których nie sposób nie napisać.

Pierwsza część książki pokazuje miasto Przemyśl i atmosferę tego okresu, jakiej dziś już nie ma, początki działalności harcerstwa w Przemyślu, klub sportowego „Czuwaj”, ale przede wszystkim wychowanie młodzieży polskiej w duchu patriotycznym i poszanowania dla tradycji narodowej.

Kolejny aspekt to sposób ukazania działalności służb wewnętrznych WOP z perspektywy, jaka była dla mnie dotąd nieznana tj. pokazanie WOP-u jako instytucji odpowiedzialnej za represje w stosunku do osób zaangażowanych w ruch niepodległościowy.

Opisując wydarzenia poprzedzające aresztowanie mjra Słabego, autor przedstawił Przemyśl i atmosferę, jaka panowała w mieście w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu przez armię radziecką, obawy jego mieszkańców oraz niepewność co do przynależności państwowej.

Olbrzymie wrażenie wywarło na mnie także dotarcie przez autora do miejsca, gdzie mjr Słaby był przetrzymywany w Krakowie. Przedstawione w publikacji zdjęcia piwnic kamienic przy ulicy Józefitów 5 w Krakowie (które pełniły wówczas miejsca więzienia) z wyrytymi inskrypcjami na ścianach stanowią nieme oskarżenie tamtych lat.

I wreszcie ostatnia sprawa – treść zawarta w publikacji, która jest przesłaniem dla współczesnych oraz dla tych wszystkich, którzy przez lata byli upokarzani i mordowani przez służby komunistyczne w katowniach na terenie Polski, że ich trud i poświęcenie dla ojczyzny oraz dar życia nie poszły w zapomnienie.

Dziś w wolnej i niepodległej Polsce pamięć o bezimiennych bohaterach tamtych dni jest systematycznie przywracana, czego dowodem jest powyżej omówiona książka Krzysztofa Zajązkowskiego.

G252

ppłk SG Andrzej Skóra

CS SG w Kętrzynie

KALENDARIUM CENTRUM SZKOLENIA STRAŻY GRANICZNEJ

06-08.01.2009 Na początku stycznia 2009 roku odbyło się spotkanie kierownictwa szkół służb granicznych Litwy, Estonii i Polski.

Przedstawiciele Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie w składzie:

- ppłk SG Henryk **RACZKOWSKI** – komendant Centrum Szkolenia Straży Granicznej,
- por. SG Adam **ŚNIEŻKO** – starszy specjalista Zespołu Administracyjnego Wydziału Prezydyjnego,
- chor. SG Paweł **KOROWAJ** – starszy strażnik graniczny – kontroler Zespołu Koordynacji Szkoleń i Współpracy Międzynarodowej Zakładu Organizacji Dydaktyki

uczestniczyli w spotkaniu kierownictwa szkół służb granicznych Litwy, Estonii i Polski celem oceny rezultatów współpracy w 2008 roku oraz podpisania planów współpracy na 2009.





Spotkanie to odbyło się w miejscowości Muraste (Estonia).

11.01.2009

W XVII Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wzięli udział funkcjonariusze Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie.

Funkcjonariusze brali udział w działaniach zapewniających bezpieczeństwo osób kwestujących, a także innych uczestników XVII Finału WOŚP w Kętrzynie oraz zaprezentowali sprzęt transportowy wykorzystywany przez Straż Graniczną.



12-14.01.2009 W Jurgowie i Stasikówce zostały zorganizowane przez Karpacki Oddział Straży Granicznej i Mistrzostwa Straży Granicznej w Narciarstwie Zjazdowym. Centrum Szkolenia Straży Granicznej reprezentowali:

- ppor. SG Joanna **NOWIK**,
- mł. chor. SG Marek **MIKOŁAJCZYK**,
- sierż. SG Paweł **GUZ**.

W klasyfikacji drużynowej w SLALOMIE GIGANCIE nasza reprezentacja zajęła VI miejsce.

15.01.2009 Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie odbyło się uroczyste zakończenie szkolenia z zakresu Szkoły Podoficerskiej. Uroczystego wręczenia świadectw ukończenia Szkoły Podoficerskiej dokonał zastępca komendanta Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie płk SG Andrzej **RY-TWIŃSKI**.



06.02.2009 W Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie odbyła się uroczysta promocja 300 absolwentów Szkoły Chorążych CS SG w Kętrzynie. Uroczystość promocji o godz. 9.30 poprzedziła msza św. w intencji absolwentów, którą celebrował JE ks. abp dr Edmund **PISZCZ**.



Prymusem Szkoły Chorążych został sierż. SG Grzegorz **JAREMA** z Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG, który uzyskał średnią ocen 4,76. Z II lokatą szkolenie ukończyła szer. SG Magdalena **NAPIÓRKOWSKA-MATUŁA** z Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej ze średnią ocen 4,75, z III lokatą szkolenie ukończył plut. SG Jerzy **MIKSIEWICZ** z Karpackiego Oddziału SG ze średnią ocen 4,73.



Wymienieni absolwenci zostali wyróżnieni przez komendanta głównego nagrodami pieniężnymi. Aktu mianowania na stopień młodszego chorążego dokonali w imieniu komendanta głównego SG:

- płk SG Jacek **BAJGER** – zastępca komendanta głównego Straży Granicznej,
- mjr SG Piotr **PATLA** – dyrektor Zarządu Granicznego Komendy Głównej Straży Granicznej,
- ppłk SG Henryk **RACZKOWSKI** – komendant Centrum Szkolenia SG.

W uroczystości uczestniczyli obok funkcjonariuszy i pracowników cywilnych kętrzyńskich jednostek Straży Granicznej zaproszeni goście – przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz organizacji społecznych współpracujących z Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie.

W tym dniu nastąpiło również uroczyste pożegnanie odchodzących ze służby w SG ppłk. SG Zbigniewa **SZADZIEWSKIEGO** i mjr. SG Piotra **CZARNECKIEGO**. Uroczystość zakończył występ z Orkiestry Morskiego Oddziału SG.



09-13.02.2009

Funkcjonariusze Centrum Szkolenia SG:

- mjr SG Marek **ZYGOWSKI**,
- ppor. SG Krzysztof **BUDZIŃSKI**

uczestniczyli w roli obserwatorów w międzynarodowym szkoleniu „Północne Światło”.

Przedmiotowe przedsięwzięcie realizowane było w Warszawie przez funkcjonariuszy Zarządu Zabezpieczenia Działów Komendy Głównej SG na rzecz reprezentantów pododdziałów specjalnych Policji i Straży Granicznej z krajów Unii Europejskiej: Holandia, Rumunia, Słowacja, Litwa, Grecja, Finlandia, Estonia.

Szkolenie realizowane było w cyklu pięciodniowym, w każdym dniu ćwiczone i omawiane były zagadnienia dotyczące wybranych elementów taktyki działań sił specjalnych.

16-20.02.2009

Przedstawiciel Centrum Szkolenia SG mł. chor. SG Marzena **KOROLKO** wzięła udział w pracach międzynarodowej grupy roboczej ds. stworzenia programu szkolenia w zakresie języka angielskiego dla osób pracujących w Focal Points na lotniskach.



Spotkanie miało miejsce we Frankfurcie nad Menem (Niemcy), a zorganizowane zostało przez FRONTEX Training Unit. Celem spotkania było określenie proponowanych tematów zajęć oraz wybranie właściwych metod ich prowadzenia, a także omówienie potrzeb i ustalenie ram czasowych kursu. Dodatkowo

opracowany został kwestionariusz osobowy, w którym uczestnicy planowanych kursów będą mogli określić tematy, najbardziej ich interesujące, a lektorzy poznają preferowane przez nich metody nauki.

19.02.2009

Słuchacze szkolenia specjalistycznego z zakresu techniki kryminalistycznej uczestniczyli w podróży dydaktycznej do Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie.



Podczas pobytu eksperci Laboratorium zaprezentowali przeznaczenie i wyposażenie poszczególnych pracowni oraz omówili zakres realizowanych w nich badań. Uczestnicy mieli możliwość prześledzenia etapów prowadzonych badań, jak również uzyskania od ekspertów szczegółowych informacji na ich temat. Uzyskane informacje wzbogaciły zdobytą już w trakcie szkolenia wiedzę i umiejętności.

20.02.2009

W Centrum Szkolenia SG odbyła się uroczystość pożegnania odchodzącego na emeryturę po 27 latach służby ppłk. SG Borysa SIENKIEWICZA – kierownika Zespołu Zabezpieczenia Działań Granicznych Zakładu Logistyki.



23.02.2009

W Centrum Szkolenia SG rozpoczęła się kolejna edycja szkolenia z Kryminalnej Analizy Operacyjnej dla funkcjonariuszy Straży Granicznej Ukrainy, w którym wzięło udział 6 funkcjonariuszy oraz tłumacz.



Szkolenie realizowane jest w ramach projektu Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. W rozpoczęciu szkolenia uczestniczył przedstawiciel OBWE Aleksander **GŁADKI**.

23-26.02.2009 W m. Timisoara (Rumunia) odbyło się spotkanie grupy roboczej projektu „Interoperability Assessment Programme (IAP)” organizowane pod auspicjami Agencji FRONTEX.



W spotkaniu, w którym wzięli udział przedstawiciele z ośmiu państw odpowiedzialni za wprowadzenie do krajowego systemu szkolenia podstawowego założeń programowych CCC, stronę polską reprezentował kpt. SG Krzysztof **ŁYCHOWID**.



Celem spotkania było wspólne wypracowanie założeń projektu mającego na celu utworzenie narzędzia oceniającego poziom możliwości współdziałania między

służbami granicznymi UE podczas wspólnych operacji i zgodnie z wymogami wspólnego zarządzania granicami (IAP – Interoperability Assessment Programme).

07-08.03.2009 Reprezentacja Centrum Szkolenia SG uczestniczyła w III Mistrzostwach Straży Granicznej w narciarstwie biegowym rozgrywanych w ramach XXXIII Biegu Piastów.

Mistrzostwa Straży Granicznej z czasem 1:25:59 wygrał Arkadiusz **OGORZALEK**, który zajął również III miejsce w klasyfikacji ogólnej XXXIII Biegu Piastów. CS SG reprezentowali: Joanna **NOWIK**, Jan **SZCZERBA** (najlepszy czas w ekipie CS SG – 2:40:26), Marek **MIKOŁAJCZYK** i Jacek **MOKRZYCKI**.



XXXIII Biegu Piastów w tym roku zebrał ponad 4000 chętnych do udziału w biegach narciarskich z całego świata.

08.03.2009 W Szkole Policji w Pärnu (Estonia) odbyło się Zintegrowane Szkolenie Kierownictwa Europejskich Służb Bezpieczeństwa. Mł. chor. SG Marzena **KOROLKO** z Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie uczestniczyła w nim w charakterze lektora. W szkoleniu wzięli

udział przedstawiciele 9 państw europejskich: Litwy, Łotwy, Estonii, Węgier, Finlandii, Niemiec, Turcji, Jemenu i Polski.

Głównym celem szkolenia było doskonalenie umiejętności komunikacji w języku angielskim podczas spotkań na szczeblu międzynarodowym. Uczestnicy mieli okazję rozwijać swoje zdolności komunikacji w języku obcym zarówno podczas zajęć prowadzonych przez nauczycieli, jak również w trakcie spotkań integracyjnych.



Szkolenie odbyło się w dwóch fazach. W trakcie pierwszej części lektorzy wspólnie określili cele szkolenia oraz w oparciu o materiały znajdujące się w CS SG przygotowali materiały dydaktyczne. Ponadto wspólnie zbudowano szczegółowy plan etapu drugiego opartego na wzajemnej współpracy i wspólnym prowadzeniu zajęć przez lektorów pochodzących z różnych państw oraz pracujących w różnych instytucjach.

Podczas drugiej fazy szkolenia każdy uczestnik brał udział w zajęciach dydaktycznych, miał czas na pracę własną w centrum samokształcenia (Self Access Centre) oraz wymianę poglądów w ramach Speaking

Corner. Uczestnicy z poszczególnych krajów zaprezentowali swoje rodzime tradycje, historię kraju, obyczaje, a nawet narodowe tańce i przyśpiewki podczas wieczoru kultur.



Każdy uczestnik otrzymał certyfikat ukończenia Zintegrowanego Szkolenia Kierownictwa Europejskich Służb Bezpieczeństwa.

15.03.2009

Funkcjonariusze CS SG Mariusz **SKÓRNICKI**, Marcin **SYTA**, Jacek **MOKRZYCKI** i Robert **SZKUDAJ** z Zakładu Działania Interwencyjnych uczestniczyli w warsztatach Krav Maga i Pierwszym Otwartym Seminarium Posługiwania się Pałką. Zajęcia zorganizował klub Motyl Fight Team z Giżycka, a treningi poprowadzili doświadczeni chief instruktorzy Krav Maga Jędrzej **PRZENIOSŁO**, Jarosław **ROGOWSKI** i Tomasz **DEMBIŃSKI** z Global Krav Maga Academy. Sztukę posługiwania się pałką, kijem, pałką teleskopową (Kali Arnis) zaprezentował Jędrzej **PRZENIOSŁO**, który tajniki zgłębiał w trakcie pobytu na Filipinach u najsłynniejszego eksperta tego systemu mistrza Fila Bueno.



19.03.2009

W Centrum Szkolenia Straży Granicznej zakończyły się zawody ligi strzeleckiej. Rywalizację zakończyło 37 funkcjonariuszy klasyfikowanych w trzech kategoriach: open, zespołowa, kobiety.



Zwycięscy poszczególnych kategorii:

Kategoria OPEN

1. ppłk SG Miroslaw **SZYNKOWSKI**,
2. mł. chor. SG Grzegorz **MANDYWEL**,
3. chor. SG Andrzej **DZIESZKIEWICZ**,
4. ppłk SG Krzysztof **BEJNAR**,
5. ppłk SG Marian **STANISŁAWSKI**,

Kategoria ZESPÓŁ

- I miejsce: ppłk SG Mirosław **SZYNKOWSKI**, ppłk SG Krzysztof **BEJNAR**, mł. chor. SG Grzegorz **MANDYWEL**;
- II miejsce: ppłk SG Marian **STANISŁAWSKI**, ppłk SG Kazimierz **EJDYS**, chor. SG Andrzej **DZIESZKIEWICZ**;
- III miejsce: mjr SG Radosław **PEJDA**, por. SG Damian **PODBIELSKI**, mł. chor. SG Piotr **WITKOWSKI**.



Kategoria KOBIETY:

1. mł. chor. SG Mariola **SAJKOWSKA**,
2. kpt. SG Katarzyna **DZIESZKIEWICZ**,
3. por. SG Joanna **NOWIK**,
4. mł. chor. SG Elwira **MARCINKIEWICZ**,
5. mł. chor. SG Katarzyna **KAMIŃSKA**.

21.03.2009

Funkcjonariusze z Zakładu Działań Interwencyjnych CS SG – Jacek **MOKRZYCKI** i Robert **SZKUDAJ** – uczestniczyli w XIV Spływie Twardzieli – Memoriał Andrzeja Balona Tarasiewicza zorganizowanym przez Klub Płetwonurków Płetwał z Giżycka. Założeniem spływu organizowanego na rzece Krutynia jest sprawdzenie granic wytrzymałości własnego organizmu na przenikliwe zimno, poznać siłę charakteru i hartu ducha oraz przezwyciężyć własne słabości.



27.03.2009

W marcu br. została zakończona kolejna XII edycja szkolenia specjalistycznego dla funkcjonariuszy SG w specjalności „Technik Kryminalistyki”.



Szkolenie zostało zakończone złożeniem egzaminu teoretyczno-praktycznego przed komisją egzaminacyjną, do udziału w której zostali zaproszeni płk SG Stanisław **KUMISZCZO** – dyrektor Laboratorium Kryminalistycznego SG oraz mjr SG T. **KŁOSIŃSKI** – naczelnik Wydziału Techniki Kryminalistycznej Laboratorium Kryminalistycznego SG.

17-20.03.2009 Por. SG Iwona **MARCZUK** z Zespołu Języków Obcych Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie uczestniczyła w pracach międzynarodowej grupy roboczej ds. stworzenia programu szkolenia Europejskiego Kursu Oficerskiego.

Spotkanie odbyło się w Austrii, w Akademii Policyjnej (Traiskirchen). Głównym założeniem spotkania było dokonanie podsumowania dotychczasowej pracy grupy, zapoznanie z uwagami oraz propozycjami ze strony Uniwersytetu Wolverhampton oraz wprowadzenie do kolejnego etapu pracy nad programem (etapu operacjonalizacji).

17-28.03.2009 W Wyższej Szkole Policji w Szczytnie odbyło się Zintegrowane Szkolenie Kierownictwa Europejskich Służb Bezpieczeństwa po raz ostatni przy współpracy z British Council.

Przedstawiciel Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie mł. chor. SG Marzena **KOROLKO** uczestniczyła w nim w charakterze lektora. W szkoleniu udział wzięli nauczyciele języka angielskiego oraz uczestnicy z 8 państw europejskich: Chorwacji, Estonii, Litwy, Macedonii, Polski, Słowacji, Turcji i Ukrainy.



Głównym celem dwutygodniowego szkolenia było doskonalenie umiejętności komunikacji w języku angielskim. Kurs został opracowany w taki sposób, aby uczestnicy mogli rozwijać swoje zdolności komunikacji w języku obcym zarówno podczas zajęć prowadzonych przez nauczycieli, jak również w trakcie spotkań integracyjnych.



Szkolenie zakończone zostało wręczeniem każdemu uczestnikowi certyfikatu ukończenia Zintegrowanego Szkolenia Kierownictwa Europejskich Służb Bezpieczeństwa.

01-04.04.2009

W Podlaskim Oddziale Straży Granicznej został zorganizowany Kurs udzielania pierwszej pomocy, którego uczestnikiem był Robert **SKUDAJ** – funkcjonariusz SG z Zakładu Działań Interwencyjnych Centrum Szkolenia SG.

Zajęcia teoretyczne i praktyczne z ww. zakresu prowadzili dyplomowani ratownicy medyczni Arkadiusz **LIKNEROWICZ** oraz Robert **IDZIKOWSKI**.

Po pozytywnym zaliczeniu kursu Robert **SKUDAJ** otrzymał certyfikat udzielania pierwszej pomocy.

03.04.2009

W Bratysławie odbyło się drugie spotkanie grupy roboczej projektu „Interoperability Assessment Programme (IAP)” organizowane pod auspicjami Agencji FRONTEX.



W spotkaniu, w którym wzięli udział przedstawiciele dziesięciu państw odpowiedzialni za wprowadzenie do krajowego systemu szkolenia podstawowego założeń programowych CCC, stronę polską reprezentował kpt. SG Krzysztof **ŁYCHOWID** z Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie.



Celem głównym spotkania było opracowanie kwestionariusza pytań, w oparciu o który przebadani zostaną wytypowani przez Agencję FRONTEX funkcjonariusze Akademii (ośrodków szkolenia) służb granicznych UE. Wśród zgłoszonych do pilotażowego projektu wymienione zostało również Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie.

04.04.2009

W Górowie Iławeckim odbyły się IV Mistrzostwa Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej w Halowej Piłce Nożnej.

W turnieju wzięły udział reprezentacje z poszczególnych Placówek Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG oraz drużyna Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie. Drużyna Centrum Szkolenia SG zdobyła I miejsce i Puchar Komendanta Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG. II miejsce zajęła drużyna gospodarzy turnieju z Placówki SG w Górowie Iławeckim, natomiast III miejsce zajęła drużyna Komendy Oddziału. Królem strzelców został chor. SG Adam **WRÓBLEWSKI** z Centrum Szkolenia SG, tytuł najlepszego bramkarza zdobył mł. chor. SG Marek **GOLĄBEK**, natomiast najwszechstronniejszym piłkarzem okazał się funkcjonariusz z PSG w Gołdapi kpr. SG Łukasz **JANISZEWSKI**.

Skład drużyny Centrum Szkolenia SG:

- ppłk SG Jacek **GUŻNICZAK**,
- ppłk SG Wojciech **ZAWADZKI**,
- mjr SG Dariusz **SZYDŁOWSKI**,
- por. SG Damian **PODBIELSKI**,
- st. chor. SG Paweł **SUCHARZEWSKI**,
- st. chor. SG Mariusz **SKÓRNICKI**,
- st. chor. SG Edward **MILEWSKI**,
- chor. SG Adam **WRÓBLEWSKI**,
- chor. SG Piotr **WITKOWSKI**,
- chor. SG Arkadiusz **JEZIERSKI**.



07-08.04.2009 W Centrum Szkolenia SG zorganizowano II edycję warsztatów dla kadry dydaktycznej ośrodka na temat „Techniki prowadzenia szkoleń”, przeprowadzone przez Centrum Szkoleń i Psychologii Biznesu (Katowice/Warszawa). Warsztaty miały na celu wzmocnienie i rozwinięcie umiejętności prowadzenia szkoleń wewnętrznych przez kadrę Centrum Szkolenia SG. Podczas zajęć uczestnicy poznali podstawy andragogiki, techniki pracy z grupą, metodologię konstruowania modułu

dydaktycznego, role prowadzących szkolenie, sposoby udzielania informacji zwrotnej oraz radzenia sobie z trudnymi uczestnikami szkolenia.



Zajęcia, w sposób bardzo profesjonalny w ocenie uczestników, przeprowadził certyfikowany Coach ICC (międzynarodowa akredytacja International Coaching Community), zawodowy trener kadry managerskiej w obszarze negocjacji, Adam **STOLARZEWICZ** – Centrum Szkoleń i Psychologii Biznesu.

06-10.04.2009 Przedstawiciele Zakładu Kryminalistyki Centrum Szkolenia SG:

- ppłk SG Krzysztof **ŚLASKI**,
- mł. chor. SG Wojciech **GROCH**

uczestniczyli w szkoleniu dla wykładowców Policji, Straży Granicznej i Służby Celnej z zakresu świadomości i rozpoznawania substancji narkotycznych.

Szkolenie realizowane było w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie pod patronatem Ambasady Brytyjskiej w Warszawie oraz Biura Łącznikowego SOCA.

10.04.2009

Zakończył się modułowy kurs doskonalący języka niemieckiego.

Kurs składał się z siedmiu modułów dwutygodniowych i trwał od 25.08.2008 r. do 10.04.2009 r.

Dwunastu uczestników kursu zdobyło umiejętności językowe na poziomie A2 uzyskując oceny bardzo dobre i dobre.

**14.04.2009**

Zespół Analiz Zakładu Organizacji Dydaktyki CS SG zorganizował warsztaty dydaktyczne skierowane do początkującej kadry dydaktycznej szkoły na temat: „Komunikacja – kluczowa umiejętność porozumiewania się w aspekcie wykładowca – słuchacz”. Była to pierwsza z trzech zaplanowanych edycji zajęć na ten temat.

W trakcie warsztatów realizowano następujące cele:

- omówienie rodzajów komunikacji,
- przećwiczenie komunikacji jednokierunkowej i dwukierunkowej,
- poznanie sposobu tworzenia dobrego komunikatu,
- nabycie umiejętności aktywnego słuchania,
- sprawdzenie umiejętności rozpoznawania sygnałów komunikacji niewerbalnej,
- omówienie sposobu komunikowania uczuć,

- prezentacja głównych barier komunikacji między wykładowcą a jego słuchaczami,
- ocena własnych umiejętności w zakresie komunikacji/komunikowania się.



20-25.04.2009 Przedstawiciel Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie mł. chor. SG Marzena **KOROLKO** uczestniczyła w spotkaniu międzynarodowej grupy roboczej, która pracowała nad opracowaniem szkolenia w zakresie języka angielskiego dla osób pracujących w Focal Points na lotniskach, a także biorących udział w operacjach międzynarodowych.

Spotkanie miało miejsce w Akademii Policyjnej w Bratysławie (Słowacja). Jego celem było kontynuowanie prac nad materiałami do przeprowadzenia tygodniowego intensywnego kursu języka angielskiego, który odbędzie się w dniach 10-15 maja 2009 roku w Medininkai (Litwa).

Podczas tygodniowego spotkania zostały przeanalizowane kwestionariusze osobowe przyszłych uczestników kursu w Medininkai, co pozwoliło określić, jaka tematyka najbardziej interesuje kursantów. Wszystkie tematy zostaną opracowane przez trenerów i udostępnione w różnych formach kursantom.

Określono również, program szkolenia w Medininkai.

21-22.04.2009 W kwietniu br. odbyła się pierwsza edycja kursu doskonalącego o tematyce „Realizacja czynności procesowo-kryminalistycznych” zorganizowanego przez Zakład Kryminalistyki Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie.

Kurs ten adresowany jest do funkcjonariuszy Straży Granicznej realizujących czynności procesowo-kryminalistyczne w Wydziałach Operacyjno-Śledczych Oddziałów Straży Granicznej.



Uczestnicy kursu mieli możliwość doskonalenia umiejętności w zakresie:

- organizacji i taktyki prowadzenia oględzin,
- organizacji i taktyki prowadzenia przeszukania,
- przeprowadzenia eksperymentu kryminalistycznego i wizji lokalnej,
- dokumentowania przebiegu realizowanych czynności procesowych.

Poza tym była to okazja do wymiany doświadczeń oraz możliwość pogłębienia i utrwalenia współpracy przy realizowaniu czynności przez funkcjonariuszy pionu operacyjno-śledczego i techniki kryminalistycznej.

01.05.2009

Na lotnisku Kętrzyn Wilamowo odbył festyn „Lotnicza Majówka z Wojskiem”. Tegoroczna „Wojskowa Majówka” dedykowana była Straży Granicznej – w ramach obchodów 18. rocznicy powstania naszej formacji.

Funkcjonariusze Centrum Szkolenia SG przygotowali dla zwiedzających kilka atrakcji. Turyści odwiedzający nasze stoiska w hangarze lotniczym mieli możliwość:

- zapoznania się z formacją oraz zadaniami, jakie wykonują funkcjonariusze Straży Granicznej,
- zapoznania się z polskimi dokumentami uprawniającymi do przekroczenia granicy państwowej,
- otrzymania „okolicznościowego paszportu” ze stemplem „kontroli granicznej”,
- obejrzenia filmu i pokazu fotografii o Centrum Szkolenia SG,
- obejrzenia wystawy przedstawiającej historię naszej formacji.



Dużym zainteresowaniem wśród zwiedzających cieszyło się stoisko, przy którym funkcjonariusze z Centrum Szkolenia SG przy użyciu specjalistycznego sprzętu dokonywali daktyloskopowania.

W czasie „majówki” można było również zapoznać się ze sprzętem transportowym i wyposażeniem będącym w dyspozycji Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej.



Obok sprzętu transportowego zaprezentowane zostały statki powietrzne II Wydziału Lotniczego Biura Lotnictwa SG: samolot Wilga oraz śmigłowiec Mi-2.



W ramach pokazów przygotowanych przez Wydział Zabezpieczenia Działów W-MOSG zaprezentowane zostały ćwiczenia dynamiczne z wykorzystaniem psów służbowych i śmigłowca.

02.05.2009

W Komendzie Centrum Szkolenia SG oraz Warmińsko-Mazurskim Oddziale Straży Granicznej odbyło się uroczyste podniesienie flagi państwowej.

Uroczystość rozpoczęła się zgodnie z ceremoniałem od złożenia meldunku komendantowi Centrum Szkolenia Straży Granicznej ppłk. SG Henrykowi **RACZKOWSKIEMU**.

Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej to jedno z najmłodszych świąt państwowych.

**09-11.05.2009**

W CS SG w Kętrzynie odbyła się Liga Centrum Szkolenia Straży Granicznej o Puchar Komendanta CS SG w halowej piłce nożnej.

W turnieju brało udział 6 drużyn:

- drużyna kadry Centrum Szkolenia SG,
- drużyna słuchaczy Szkoły Chorążych,
- drużyna słuchaczy Szkoły Podoficerskiej,
- drużyna z Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG,
- drużyna z Komendy Powiatowej Policji,
- drużyna z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

Zwycięzcą została drużyna kadry Centrum Szkolenia SG, która w finale pokonała drużynę funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji 4:0.

III miejsce zajęła drużyna Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

Królem strzelców został Tomasz **SIDOR** z Komendy Powiatowej Policji zdobywając 15 bramek.

Najlepszym bramkarzem turnieju został Damian **JAMROWSKI** również z Komendy Powiatowej Policji.

Wręczenia pucharów i dyplomów dokonał zastępca komendanta Centrum Szkolenia SG płk SG Andrzej **RYTWIŃSKI**.



10.05.2009

W dniu 10 maja 2009 roku w miejscowości Gołdap odbył się Bieg Sztafetowy XXXIII Biegu Zwycięstwa o puchar Dowódcy JW 4808 w Gołdapi. W wyniku sportowej rywalizacji reprezentacja Straży Granicznej, złożona z wykładowców i słuchaczy CS SG:

– mł. chor. SG Grzegorz **MANDYWEL**,

– szer. SG Michał **WOJTUŃ**,

– szer. SG Adam **SZYMANIAK**,

– szer. SG Stanisław **POTASZNIK**

oraz funkcjonariuszy Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG z PSG Braniewo:

– chor. SG Andrzej **LUŚNIA**,

– mł. chor. SG Tomasz **KOWALSKI**

zajęła I miejsce, zdobywając puchar przechodni Dowódcy JW 4808 w Gołdapi.



12.05.2009

Z okazji święta Straży Granicznej w Sali Wystawowej w budynku Kaplicy SG pw. św. Mateusza Ewangelisty została otwarta wystawa tematyczna pt. „Kobiety Internowane w Gołdapi w 1982”. Autorem wystawy była dr Ewa **ROGALEWSKA**, pracownik Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Białymstoku.

16.05.2009

Na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kętrzynie miały miejsce obchody święta Straży Granicznej oraz promocja 145 Absolwentów Kursu Oficerskiego Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie i Centralnego Ośrodka Szkolenia SG w Koszalinie.

Promocję poprzedziła msza św. w intencji absolwentów w Bazylice Mniejszej pw. św. Jerzego w Kętrzynie, którą celebrował JE gen. dyw. ks. bp WP i SG Tadeusz **PŁOSKI**.



Aktu promocji na pierwszy stopień oficerski Straży Granicznej dokonał komendant główny Straży Granicznej ppłk SG Leszek **ELAS**.



Prymusem Kursu Oficerskiego w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie została mł. chor. SG Justyna **BOKLAHO** z Podlaskiego Oddziału SG, która

uzyskała średnią ocen 4.86. Z II lokatą szkolenie ukończył chor. SG. Tomasz **MŁODZIŃSKI** z Bieszczadzkiego Oddziału SG ze średnią ocen 4.80. Z III lokatą szkolenie ukończył chor. Mariusz **KAFTAŃSKI** z Podlaskiego Oddziału SG ze średnią ocen 4.77.

Wymienieni absolwenci zostali wyróżnieni nagrodami pieniężnymi. W ramach obchodów 18. rocznicy powołania Straży Granicznej zostały wręczone odznaczenia i akty mianowań na kolejne stopnie w korpusie oficerów starszych, oficerów młodszych, chorążych, podoficerów. Decyzją ministra spraw wewnętrznych i administracji Złoty Medal za Zasługi dla Straży Granicznej nadano wojewodzie warmińsko-mazurskiemu Marianowi **PODZIEWSKIEMU**, zaś Srebrny Medal za Zasługi dla Straży Granicznej marszałkowi województwa warmińsko-mazurskiego Jackowi **PROTASOWI**.

W uroczystościach udzielił: wziął szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Aleksander **SZCZYGŁO**, podsekretarz stanu MSWiA Adam **RAPACKI**, komendant główny Straży Granicznej ppłk SG Leszek **ELAS** oraz dyrektorzy Biur i Zarządów Komendy Głównej SG oraz komendanci Oddziałów SG.



Duchowieństwo reprezentowali gen. dyw. ks. bp Tadeusz **PŁOSKI** – biskup polowy Wojska Polskiego, ks. bp gen. bryg. Ryszard **BORSKI** – biskup polowy Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego, ks. abp gen. bryg. Miron **CHODAKOWSKI** – biskup polowy Prawosławnego Ordynariatu Wojska Polskiego. W tym dniu również pożegnaliśmy odchodzących na emeryturę 2 funkcjonariuszy z Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie płk SG Mirosława **SZYNKOWSKIEGO** i ppłk SG Mirosława **BABULĘ**.



Płk SG Mirosław **SZYNKOWSKI** wielokrotnie reprezentował CS SG oraz całą formację SG w sportowych mistrzostwach MSWiA i mistrzostwach Polski. W lipcu 1999 r. reprezentując Straż Graniczną na Światowych Igrzyskach Policji i Straży Pożarnej w Sztokholmie zdobył indywidualne oraz zespołowe Mistrzostwo Świata w Pentathlonie, złoty medal w biegu na 800 metrów oraz brązowy medal w sztafecie 4x400 metrów wspomagając reprezentację Straży Pożarnej.



Ppłk SG Mirosław **BABULA** od 2000 r. do chwili obecnej realizował obowiązki na stanowisku komendanta Pododdziałów Szkolnych. Za zasługi dla formacji był wielokrotnie nagradzany i odznaczany m.in. Srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Srebrnym Medalem za Zasługi dla SG oraz Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę.



W tym dniu w Kaplicy SG pw. św. Mateusza Ewangelisty nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej Błogosławionych Kapelanów z Wester-

platte. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele jednostek organizacyjnych Straży Granicznej, władz państwowych i samorządowych oraz organizacji społecznych.

Uroczystości promocyjne absolwentów Kursu Oficerskiego oraz obchodów 18. rocznicy powołania Straży Granicznej uświetnił występ Orkiestry Morskiego Oddziału Straży Granicznej.



16.05.2009

Z okazji Święta Straży Granicznej oraz jubileuszu Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie w Komendzie CS SG została otwarta wystawa na temat „60-lecia szkolnictwa formacji granicznych w Kętrzynie”.





Autorem wystawy był ppłk SG Kajetan **SZCZEPAŃSKI**, starszy wykładowca Zakładu Humanistycznego Centrum Szkolenia SG.



Wystawa obejmowała okres od 1949 roku do 2009 roku i ukazywała wydarzenia historyczne oraz osoby związane z działalnością Szkoły na terenie miasta Kętrzyna.



18-19.05.2009 Ppłk SG Krzysztof **ŚLASKI** uczestniczył w konferencji poświęconej ewaluacji i zakończeniu projektu „Wzmocnienie zdolności i współpracy w identyfikacji przerobionych i podrobionych dokumentów na Ukrainie 2007-2008 r.”

19-21.05.2009 Centrum Szkolenia SG gościło dr Lembit **VÕIME** przedstawiciela College’u Straży Granicznej Akademii Bezpieczeństwa Wewnętrznego Republiki Estońskiej.



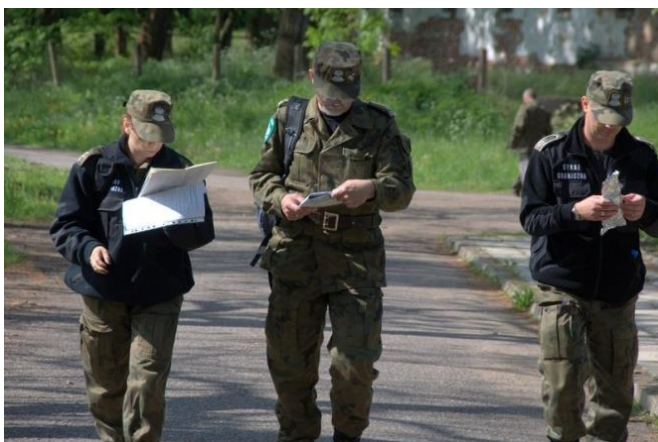
Celem wizyty była wymiana doświadczeń w dziedzinie edukacji międzykulturowej. W trakcie warsztatów przedstawiono dorobek Centrum Szkolenia SG i Akademii Estońskiej w zakresie kształtowania kompetencji międzykulturowych funkcjonariuszy obu formacji granicznych. Ponadto nakreślono obszary ewentualnej przyszłej współpracy.

22.05.2009

W ramach doskonalenia zawodowego w Centrum Szkolenia SG zorganizowane zostały przez Zespół Metodyki Kształcenia zajęcia nt. „Marsz według mapy w terenie częściowo-zakrytym, lesistym i leśisto-jeziornym”. Celem zajęć było:

- doskonalenie umiejętności posługiwania się mapą topograficzną w standardach NATO,
- doskonalenie umiejętności orientowania się w terenie z mapą,
- doskonalenie umiejętności współdziałania w grupie,
- podnoszenie sprawności fizycznej.

Zajęcia realizowane były na terenie Nadleśnictwa Srokowo.





29.05.2009

W maju br. odbyły się 2 pilotażowe kursy języka angielskiego „English for Focal Points at Airports and Joint Operations”, w którym uczestniczyła w charakterze lektora Marzena **KOROLKO**.

Pierwszy kurs odbył się w dniach 11-15 maja 2009 r. w Medininkai (Litwa). W ciągu pięciu dni intensywnego kursu 24 uczestników z 9 państw europejskich (Estonia, Francja, Hiszpania, Litwa, Łotwa, Niemcy, Polska, Rumunia, Słowacja) brało udział w zajęciach prowadzonych przez 10 trenerów z Bułgarii, Czech, Litwy, Niemiec, Polski, Rumunii i Słowacji.



Drugi kurs miał miejsce w Bratysławie (Słowacja) w dniach 25-29 maja 2009 r. Tym razem 22 uczestników z Belgii, Czech, Estonii, Francji, Niemiec, Polski, Słowacji, Słowenii i Rumunii przyswajało wiedzę m.in. z zakresu zabezpieczeń dokumentów podróży, organizacji wspólnych operacji, kontroli na drugiej linii, uchodźców. Zajęcia przeprowadzone zostały przez zespół trenerów z Czech, Estonii, Litwy, Niemiec, Polski, Rumunii i Słowacji.



01.06.2009

Na parkingu przy kompleksie rekreacyjno-sportowym „Kętrzynianka” odbyła się prezentacja sprzętu i działań poszczególnych służb: Straży Granicznej, Policji, Straży Pożarnej, WOPR-u w ramach przedsięwzięcia „Dzień Dziecka 2009 – Bezpieczne wakacje”. Impreza miała na celu przedstawienie dzieciom charakterystyki poszczególnych służb, a także zapoznanie się ze sprzętem będącym na wyposażeniu kętrzyńskich jednostek. Dzieci brały udział w wielu konkursach, za co otrzymały drobne upominki. Inicjatorami przedsięwzięcia były Rady Rodziców z Kętrzyńskich Szkół Podstawowych, a organizatorami:

- Urząd Miasta Kętrzyn,
- Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie,

- Warmińsko-Mazurski Oddział SG w Kętrzynie,
- Komenda Powiatowa Policji w Kętrzynie,
- Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Kętrzynie,
- WOPR w Kętrzynie.

01-02.06.2009 W Szkole Podstawowej im. Straży Granicznej w Barcianach została zaprezentowana wystawa pt. „60 rocznica szkolenia formacji granicznych w Kętrzynie”, a następnie w dniach 3-8 czerwca bieżącego roku ww. wystawa gościła w Gminnym Gimnazjum w Barcianach, gdzie ppłk SG Kajetan **SZCZEPAŃSKI** przeprowadził zajęcia z historii formacji granicznych.



01-05.06.2009 Por. SG Iwona **MARCZUK** brała udział w pracach międzynarodowej grupy roboczej CMC. Spotkanie miało miejsce w miejscowości Cesena (Włochy).



02-04.06.2009 W Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie przebywała z kolejną wizytą roboczą delegacja ze szkoły Państwowej Służby Ochrony Granicy Republiki Litwy w Miedininkai.

Tematyka spotkania dotyczyła wybranych problemów związanych z zapewnieniem jakości procesu dydaktycznego realizowanego w obu ośrodkach szkolenia.

W szczególności chodziło o wymianę wiedzy, umiejętności oraz doświadczeń związanych z:

- badaniem jakości pracy szkoły,
- planem rozwoju szkoły,
- nadzorem pedagogicznym.

Realizowane przez Zespół Analiz oraz Zespół Metodyki Kształcenia Zakładu Organizacji Dydaktyki CS SG warsztaty ukierunkowane były głównie na przybliżenie praktycznej strony przygotowywania, realizowania powyższych przedsięwzięć oraz służyły możliwości zaprezentowania sposobów dokonywania pomiaru, a następnie przedstawiania i wykorzystywa-

nia uzyskiwanych wyników.



05.06.2009,
08.06.2009

Zespół Analiz Zakładu Organizacji Dydaktyki CS SG zorganizował zajęcia warsztatowe skierowane do kadry dydaktycznej naszego ośrodka na temat: „Komunikacja – kluczowa umiejętność porozumiewania się w aspekcie wykładowca – słuchacz”. Była to druga z czterech zaplanowanych edycji zajęć na ten temat.



W trakcie warsztatów realizowano następujące cele:

- omówienie rodzajów komunikacji,
- przećwiczenie komunikacji jednokierunkowej oraz dwukierunkowej,
- poznanie sposobu tworzenia dobrego komunikatu,

- nabycie umiejętności aktywnego słuchania,
- sprawdzenie umiejętności rozpoznawania sygnałów komunikacji niewerbalnej,
- omówienie sposobu komunikowania uczuć,
- prezentacja głównych barier komunikacji między wykładowcą a jego słuchaczami,
- ocena własnych umiejętności w zakresie komunikacji/komunikowania się.

Podczas zajęć odbywały się m.in. ćwiczenia i dyskusje całej grupy. Warsztatowa forma zajęć wymagała w pełni aktywnego włączenia się każdego uczestnika do pracy nad doskonaleniem swoich umiejętności porozumiewania się. Zajęcia przekonały też wykładowców, że skuteczna i sprawna komunikacja decyduje o sukcesie szkoleniowca.

08-09.06.2009 Por. SG Iwona **MARCZUK** reprezentowała Centrum Szkolenia SG prezentując model szkolenia funkcjonujący w Straży Granicznej w czasie warsztatów dotyczących szkolenia służb granicznych. Warsztaty zorganizowane zostały przez TAIEX w Mińsku, Białoruś.



08-09.06.2009 W Placówce SG Narewka ppłk SG Krzysztof **ŚLASKI** oraz por. SG Jacek **CIUNEL** z Zakładu Kryminalistyki

CS SG przeprowadzili kurs doskonalący dla funkcjonariuszy Podlaskiego Oddziału SG z tematyki „Fałszerstwa dokumentów”. W trakcie szkolenia były doskonalone umiejętności w zakresie zastosowania urządzeń technicznych w procesie weryfikacji autentyczności dokumentów, rozpoznawania symptomów wskazujących na fałszerstwa dokumentów m.in. w zakresie wymiany wizerunku posiadacza, zmiany pierwotnych zapisów oraz wymiany kart w dokumencie, imitacji oraz innych technik fałszerskich. W szkoleniu uczestniczyło 17 funkcjonariuszy Podlaskiego Oddziału SG.



08-10.06.2009 W siedzibie Włoskiej Akademii Policijnej w m. Cesena odbyła się konferencja dotycząca „Ochrony Praw Człowieka” dla kadry kierowniczej Ośrodków Szkolenia Służb Granicznych. Było to przedsięwzięcie zorganizowane przez Agencję FRONTEX, w trakcie którego zaprezentowany został wspólny materiał szkoleniowy wypracowany przez Państwa Członkowskie, ukierunkowany na promocję i rozwój szkoleń w zakresie praw człowieka

dla służb granicznych.



W konferencji uczestniczył przedstawiciel UNHCR Michele **SIMONE** oraz przedstawiciel Agencji Praw Podstawowych Adriano **SILVESTRI**. Stronę polską reprezentowali: ppłk SG Jacek **MIKOŁAJUN** (Centralny Ośrodek Szkolenia SG w Koszalinie), kpt. SG Andrzej **JÓŻWIAK** (Komenda Główna SG) oraz por. SG Beata **SZCZEPANOWSKA** (Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie).

15-16.06.2009

Artur **SZWOCH** wiceprezes Organizacji Certyfikacyjnej – Polska Izba Handlu Zagranicznego Certyfikacja, przeprowadził w Centrum audyt systemu zarządzania jakością opartego na wymaganiach normy PN-EN ISO 9001:2001.

Zakres audytu obejmował działalność dydaktyczną Centrum Szkolenia SG ze szczególnym uwzględnieniem praktyk słuchaczy realizowanych po ukończeniu szkolenia podstawowego.

Posiadany przez Centrum Szkolenia SG certyfikat Nr 196/2004 nadany przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego Certyfikacja stanowi dowód na to, że sys-

tem zarządzania Centrum Szkolenia SG spełnia wymagania Normy PN-EN ISO 9001:2001 w zakresie świadczenia usług edukacyjnych związanych z procesami szkolenia.

- 15-17.06.2009** W stolicy Kosowa Prisztinie odbyło się spotkanie robocze grup międzynarodowych, realizujących brytyjski projekt twinningowy RO07/IB/JH/05/TL dla Policji Granicznej Kosowa. W ramach działań grupy polskiej zostanie dokonany przegląd prawa Kosowa, umów międzynarodowych, wytycznych i instrukcji granicznych, a następnie przegląd infrastruktury granicznej wraz z propozycjami zmian w tym zakresie.



Stronę polską reprezentowali kierownicy komponentów polskich: Marcin **DRÓŹDŹ** i Sławomir **POPKO** z Biura Współpracy Międzynarodowej Komendy Głównej SG w Warszawie oraz Mariusz **KIELC** z Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie.

- 09-17.06.2009** Dr Danuta **OLEKSIK** przeprowadziła dla kadry pionu dydaktycznego Centrum Szkolenia SG szkolenie metodyczne nt. „Praktyczne metody nauczania

przedmiotów zawodowych”.



Celem szkolenia było kształtowanie umiejętności doboru metod praktycznych do określonych celów i materiału nauczania. Podczas zajęć kadra dydaktyczna została zapoznana z praktycznymi metodami tj.: pokaz z objaśnieniem, pokaz z instruktażem, metoda tekstu przewodniego, instrukcja oraz elementy metody projektów.

15-19.06.2009

W Centrum Szkolenia SG odbył się obóz szkoleniowo-wypoczynkowy młodzieży z klasy II o profilu Straż Graniczna z Zespołu Szkół im. KOP w Szydłowcu. W obozie uczestniczyło 26 uczniów oraz opiekunowie:

- Beata **SOKOŁOWSKA**,
- Jolanta **KUBIK**.

Podczas pobytu młodzieży zorganizowano oraz zaprezentowano zajęcia szkoleniowe. Większość z nich miała charakter ćwiczeń praktycznych.

Młodzież uczestniczyła w zajęciach z OGP, KRG, Technik Interwencji, a także miała możliwość pisania przykładowego testu kwalifikacyjnego II etapu postępowania dla kandydatów do Straży Granicznej.



Ponadto uczniowie mieli okazję zapoznania się ze specyfiką pracy na granicy w Placówkach Straży Granicznej w Barcianach i Gołdapi.



15-23.06.2009 Zespół Analiz Zakładu Organizacji Dydaktyki Centrum Szkolenia SG zorganizował cykl szkoleń skierowanych do kadry kierowniczej i funkcjonariuszy naszego ośrodka dotyczących problematyki zarządzania nt.:

- konieczność działania zespołowego wykładowców w Centrum Szkolenia SG,
- organizowanie pracy zespołowej wykładowców i pracowników CS SG w zespołach zadaniowych,
- zarządzanie projektem w Centrum Szkolenia SG,
- zarządzanie zmianą w Centrum Szkolenia SG.

Podczas realizowanych szkoleń odbywały się wykłady, ćwiczenia i dyskusje. Zajęcia wymagały aktywnego włączenia się każdego uczestnika do pracy nad zgłębianiem i poszerzaniem swojej wiedzy oraz doskonaleniem swoich umiejętności z zakresu zarządzania. Realizowane zajęcia zakończyły się ewaluacją zawierającą oceny prowadzonych szkoleń.



16-23.06.2009 W Centrum Szkolenia SG odbyło się szkolenie specjalistyczne, które przeprowadzili trenerzy TASK z Policji Federalnej Niemiec Winfried **PREIS** i Hans Ulrich **REUBER**. Spotkanie miało na celu przygotowanie polskich trenerów TRUS (Treningu Rozwoju Umiejętności Społecznych) do prowadzenia zajęć

z zakresu TRUS-S (stres) i TRUS-K (komunikacja w sytuacjach konfliktowych) jako kolejnych modułów realizowanego obecnie treningu TRUS-P (poziom podstawowy).



Oprócz polskich trenerów TRUS w spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele Wyższej Szkoły Policji ze Szczytna, Centralnego Ośrodka Szkolenia SG z Koszalina, Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG, Bieszczadzkiego Oddziału SG i Śląskiego Oddziału SG.



19.06.2009

W Sali Wystawowej przy Kaplicy SG pw. św. Mateusza Ewangelisty w obecności komendanta Centrum Szkolenia SG i zastępcy komendanta ds. logistycznych Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG otwarta została wystawa pt. „W imieniu Rzeczypospolitej – skazani na karę śmierci w województwie białostockim w latach 1944-1956”.

Autorami wystawy są pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej Oddział Białystok Piotr **ŁAPIŃSKI** i Marcin **ZWOLSKI**. Ekspozycja przygotowana przez OBEP IPN ukazuje mieszkańców byłego woj. białostockiego skazanych na karę śmierci w latach 1944-1956 oraz przypomina osoby, które te wyroki wydawały lub się do nich przyczyniły.



Najistotniejszą częścią wystawy są panele przedstawiające sylwetki skazanych na karę śmierci, głównie osób związanych z podziemiem niepodległościowym, przy czym wyszczególniono osoby stracone oraz ułaskawione.

W pierwszych dwunastu powojennych latach w woj. białostockim skazano na śmierć ponad 550 osób, z czego stracono 313, w tym w 1946 r. – ok. 200.



22-27.06.2009 W XXXVIII Rajdzie Górskimi Szlakami Obrońców Granic „SPISZ 2009” uczestniczyły 33 drużyny (278

osób) reprezentujące środowiska mundurowe Straży Granicznej, Policji, służb podległych MON.

Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie reprezentowała drużyna „Bażanty” w składzie:

- ppłk SG Wojciech **ZAWADZKI**,
- ppłk SG Marian **STANISŁAWSKI**,
- mjr SG Wojciech **MARSZAŁEK**,
- por. SG Wioletta **ZGLIŃSKA**,
- ppor. SG Paweł **KOROWAJ**,
- st. chor. SG Edward **MILEWSKI**,
- chor. SG Marek **MIKOŁAJCZYK**,
- mł. chor. Joanna **IRSKA**,
- st. sierż. SG Paweł **GUZ**.

Raid odbył się na terenach polskiego i słowackiego Spiszu.

W punktacji generalnej reprezentacja Centrum Szkolenia SG zajęła 4 miejsce zdobywając nagrodę Komendanta Głównego SG dla najlepszej drużyny SG.

Koleżanka Joanna **IRSKA** otrzymała **PUCHAR UŚMIECHU** ufundowany przez drużynę „Fregata” z Morskiego Oddziału SG.





24.06.2009

Delegacja funkcjonariuszy z Komendy Głównej SG oraz z Centrum Szkolenia Straży Granicznej uczestniczyła w spotkaniu z szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego Aleksandrem **SZCZYGŁO**.

Celem spotkania było podsumowanie akcji „Bezpieczne Wakacje” dla dzieci, które miało miejsce 16 czerwca br. pod patronatem Pary Prezydenckiej – Marii i Lecha **KACZYŃSKICH**. Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego podziękował organizatorom i uczestnikom za przygotowanie i udział w festynie.



27.06.2009

W Środzie Wielkopolskiej odbył się IX Międzynaro-

dowy Triathlon Policyjny na dystansie: 750 m pływania + 20 km jazdy rowerem MTB + 5 km biegu przełajowego. W zawodach brali udział przedstawiciele służb mundurowych z Polski, Wielkiej Brytanii, Węgier i Rumunii.

Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie reprezentował ppor. SG Piotr **WITKOWSKI**, który w ogólnej klasyfikacji służb mundurowych zajął III miejsce, zdobywając tym samym brązowy medal imprezy.



Poza sukcesem sportowym była to promocja Straży Granicznej w środowisku MSWiA, MON, lokalnych władz samorządowych oraz zagranicznych gości.